



KWARTALNIK
WRZESIEŃ 2012
NR 02 (059)

przegląd *wojsk lądowych*

Cena 18 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1897-8428

str. 34

Implementacja standardu wymiany danych LINK

Eksploatowane w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych
systemy wspomagania dowodzenia mają ograniczoną
zdolność wymiany informacji.



KONGSBERG

Wsparcie i współpraca

W KONGSBERG wierzymy, że kluczowymi dla owocnych i długoterminowych relacji są wsparcie oraz bliska współpraca z klientem. Dzięki temu KONGSBERG ugruntował swoją pozycję budując sieć oddziałów w 26 krajach całego świata.



Nasze najważniejsze grupy produktów:

- Systemy dowodzenia i kontroli uzbrojenia
- Systemy obserwacji
- Zdalnie sterowane stanowiska bojowe
- Rozwiązania systemów łączności
- Rakiety przeciwokrętowe

ŚWIATOWA KLASA – dzięki ludziom, technologii i pasji

przegląd wojsk lądowych

WRZESIEŃ 2012 | NR 02 (059)



Szanowni Czytelnicy!

W letnich miesiącach, będących czasem wakacji i urlopów, warto także wspomnieć o kilku ważnych rocznicach chwały polskiego oręża. Są to między innymi zwycięska bitwa pod Grunwaldem (15 lipca 1410) oraz wiktoria wiedeńska (12 września 1683), która uważana jest za jedną z dwudziestu przełomowych bitew w historii świata. To właśnie ten dzień Wojska Lądowe wybrały na obchody swojego święta. Z kolei 1 sierpnia to rocznica zrywu powstańczego naszej stolicy (1944). Znamieną datą jest również 15 sierpnia – Święto Wojska Polskiego uchwalone na pamiętkę bitwy warszawskiej 1920 roku. Do zadumy nad pogmatwanymi losami wielu żołnierzy walczących we wrześniu 1939 oraz uczestniczących w późniejszych starciach na wschodzie i zachodzie Europy skłania rocznica wybuchu II wojny światowej. Wymienione daty powinny pobudzić do refleksji ludzi w mundurach. Obrona Ojczyzny to nie są puste słowa – w konkretnej sytuacji trzeba podjąć zdecydowane działania, by zapewnić jej pokój i rozkwit. Dlatego już w konstytucji jest zapis (artykuł 26), mówiący o tym, że Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic. Większą uwagę należałoby zatem skupić na prowadzeniu działań na obszarze kraju. Nasz udział w operacji ISAF zbliża się do końca i polskie kontyngenty nie będą już tak liczne jak obecnie. Biorąc pod uwagę zmiany organizacyjne dokonywane w związkach taktycznych i oddziałach Wojsk Lądowych, nie można działań obronnych postrzegać li tylko przez pryzmat obrony stałej. Należy więcej uwagi poświęcić obronie manewrowej. Należy jednak pamiętać, kto będzie jej organizatorem. Poza tym wybrane elementy utworzonego ugrupowania bojowego będą musiały bronić się w rozbudowanych pod względem fortyfikacyjnym punktach oporu i rejonach obrony, gdyż w ten sposób zapewnią osiągnięcie celu walki. Usamodzielnienie elementów ugrupowania bojowego przez tworzenie zgrupowań zadaniowych nie jest niczym nowym. Kiedyś na czas walki batalion, na przykład, był wzmocniany pododdziałami innych rodzajów wojsk i służb.

Należałoby zastanowić się nad nowymi formami prowadzenia działań obronnych, gdyż Wojska Lądowe dysponują nowoczesnymi środkami walki, które powinny być wykorzystywane zgodnie z ich możliwościami.

Analizując artykuły zamieszczone na łamach PWL, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że nikt nie chce dzielić się swoimi przemyśleniami na temat taktyki pododdziałów w walce. A przecież doświadczenia afgańskie wskazują, że prowadzenie działań w nocy i w trudnych warunkach atmosferycznych jest normą. Dlaczego zatem nie uwzględnić ich w szkoleniu pododdziałów w kraju. Przecież wszyscy dążą do profesjonalizmu na każdym stanowisku. Milczą również ośrodki szkolenia i wyższe uczelnie, nie informując szerokiego grona czytelników o nowych trendach w realizowaniu zadań przez oddziały i pododdziały nie tylko wojsk pancernych i zmechanizowanych. Proszę mi wybaczyć ten ton, ale mimo że jestem już na uboczu spraw żywotnie związanych z obronnością naszego kraju, chciałbym, aby o formach i metodach działania w nowych uwarunkowaniach artykułów było jak najwięcej.

Życzę zatem przyjemnej lektury.

plk rez. dr JAN BRZOZOWSKI
redaktor prowadzący



Aleje Jerozolimskie 97
00-909 Warszawa
tel.: CA MON 845 365, 845 685
faks: 845 503
e-mail: sekretariat@zbrojni.pl

Redaktor naczelny:
WOJCIECH KISS-ORSKI
tel.: +48 22 684 02 22
e-mail: wko@zbrojni.pl

Kierownik Wydziału Wydawnictw Specjalistycznych:
JOANNA ROCHOWICZ
tel.: +48 22 684 52 30

Redaktor prowadzący:
plk rez. dr JAN BRZOZOWSKI
tel.: CA MON 845 186
e-mail: przeglad-sz@zbrojni.pl

Opracowanie redakcyjne:
KATARZYNA KOCON
tel.: CA MON 845 186

Skład i łamanie:
MILITARUM STUDIO

Kolportaż i reklamacje:
TOPLOGISTIC
tel.: 22 389 65 87
kom.: 500 259 909
faks: 22 301 86 61
email: biuro@toplogistic.pl
www.toplogistic.pl

Zdjęcie na okładce:
ADAM ROIK / Combat Camera – DOSZ

Druk: ArtDruk
ul. Napoleona 4, 05-230 Kobyłka
www.artdruk.com

Nakład: 3000 egz.



„Przegląd Wojsk Lądowych”
ukazuje się od czerwca 1959 roku.



str. 40

FOT. ARCHIWUM 15 PPOŁ

SZKOLENIE

PPOR. JUSTYNA MALINOWSKA

Treningi systemowe w pułku przeciwlotniczym

DOŚWIADCZENIA

KPT. TOMASZ KOWAL

CIMIC w działaniach przeciwpartyzanckich



str. 94

FOT. ARCHIWUM AUTORA

Mimo różnorodności ugrupowań partyzanckich jeden czynnik pozostaje niezmienny: dążenie do pozyskania ludności cywilnej, co warunkuje osiągnięcie powodzenia.

TRENDY

Rozwój wojsk obrony przeciwlotniczej w kontekście wymaganych zdolności

płk dypl. inż. JERZY PAŁUBIAK.....6

SZKOLENIE

Identyfikacja obserwacji w procesie wykorzystania doświadczeń

płk JAROSŁAW JABŁOŃSKI, ppłk dr ANDRZEJ LIS.....14

System Wykorzystania Doświadczeń w oddziale

mjr WOJCIECH FIDEREK23

Kompleksowy system symulacji pola walki – założenia, wymagania, potrzeby

płk dr ROBERT KOSOWSKI27

Implementacja standardu wymiany danych LINK

mjr ARKADIUSZ SKONIECKI, kpt. PIOTR CAŁKA.....34

Treningi systemowe w pułku przeciwlotniczym

ppor. JUSTYNA MALINOWSKA40

Obrona przeciwlotnicza wybrzeża morskiego

mjr TOMASZ ADAMCZYK.....45

Pokonywanie przeszkody wodnej przez pododdziały rozpoznania skażeń

płk JANUSZ WAŁACHOWSKI, ppłk rez. RYSZARD RUMINIAK.....49

Zadania kompanii dowodzenia pułku

kpt. SZYMON WALCZAK.....53

Przygotowanie i pełnienie dyżuru bojowego

ppor. KAMIL PIEKARZ.....58

LOGISTYKA

Nowa filozofia rezerw strategicznych

płk MAREK NIENARTOWICZ, mgr inż. JOLANTA BORECKA61

Kolumny logistyczne

kpt. PRZEMYSŁAW KĘSICKI68

■ PRAWO I DYSCYPLINA

Przestępstwo znęcania się nad podwładnym lub żołnierzem równym stopniem

dr PAWEŁ KOBES75

Bezzałogowe statki powietrzne w Żandarmerii Wojskowej

mjr MACIEJ FIJAŁKA80

■ DOŚWIADCZENIA

Wnioski z eksploatacji ZSU-23-4 MP Biała

por. TOMASZ GABRYCH83

Przygotowanie personelu Zespołu Specjalistów PRT

mjr PAWEŁ CHABIELSKI87

CIMIC w działaniach przeciwpartyzanckich

kpt. TOMASZ KOWAL94

BRDM-2rSM – założenia a rzeczywistość

kpt. BARTOSZ DEPCIUCH 100

Szkolenie żołnierzy Narodowych Sił Rezerwowych

kpt. ŁUKASZ RUTA 104

Inżynieria wojskowa i inżynierowie

mgr inż. STANISŁAW KRASZEWSKI 107

■ INNE ARMIE

Sposoby działania afgańskich partyzantów

plk rez. TOMASZ LEWCZAK 111

■ FELIETON

Generał dywizji Zygmunt Piotr Bohusz-Szyszko (1893–1982)

plk dypl. w st. spocz. ZYGMUNT CZARNOTTA 120

■ INNE ARMIE

plk rez. TOMASZ LEWCZAK

Sposoby działania afgańskich partyzantów



str. 111

■ Artykuły, które ukazały się tylko w wersji elektronicznej w zakładce: Kwartalniki na portalu www.polska-zbrojna.pl

Rozwój systemu OPBMR w Siłach Zbrojnych RP

plk dypl. SŁAWOMIR KLESZCZ

Upowszechnianie doświadczeń państw NATO

mjr WOJCIECH FIDEREK

Dokumentacja obsługi i remontów wojskowych pojazdów mechanicznych – wybrane aspekty cz. II

chor. sztab. DARIUSZ WOŹNIAK

Z praktyki zużycia i awarii w pojazdach

chor. sztab. DARIUSZ WOŹNIAK

Działalność edukacyjna patrolu rozminowania

mjr MIROSŁAW ZYBER

Użycie śmigłowców w misji ONZ na Saharze Zachodniej

dr KRZYSZTOF JUREK

Bezzałogowe pionowzłoty transportowe i ewakuacji medycznej

ppłk w st. spocz. dr inż. JERZY GARSTKA

Zmiana właściwości sądów wojskowych uwagi na tle art. 647 k.p.k.

dr ANDRZEJ WAŻNY



plk dypl. inż.
JERZY PAŁUBIAK

szeft wojsk obrony przeciwlotniczej
Wojsk Lądowych



FOT. MICHAŁ ROMAŃCZUK

Rozwój wojsk obrony przeciwlotniczej w kontekście wymaganych zdolności

Zmiany dokonywane w WOPL Wojsk Lądowych są ściśle skorelowane z założeniami dotyczącymi osiągnięcia zdolności przez Siły Zbrojne RP.

Zasadę postrzegania planowania rozwoju tego rodzaju wojsk przez pryzmat osiągnięcia określonych zdolności zastosowano po raz pierwszy wówczas, gdy SZRP przyjęły do realizacji cele sił zbrojnych państw NATO (edycja 2008). Integralną częścią tego dokumentu były kody oraz opisy poszczególnych zdolności, za-

wierające szczegółowe ich charakterystyki. Umożliwiły podjęcie właściwych działań w dążeniu do osiągnięcia tych zdolności przez jednostki wydzielane do sił NATO. W obowiązującym cyklu planistycznym, obejmującym lata 2013–2022, w ramach przeglądu zdolności opracowano algorytm, który stanowi podstawę postępowania. W powiązaniu z analizą potencjalnych opera-

cji oraz sytuacji planistycznych służy do identyfikowania minimalnych wymagań niezbędnych do osiągnięcia określonego poziomu ambicji. Konsekwencją tych działań jest przydzielanie danym państwom Sojuszu odpowiednich celów NATO.

ZDEFINIOWANE ZDOLNOŚCI

W Siłach Zbrojnych RP wyodrębniono siedem priorytetowych zdolności. W wyniku analizy określono następujące zdolności:

- dowodzenia;
- rozpoznania;
- rażenia;
- wsparcia działań;
- przerzutu i mobilności;
- przetrwania i ochrony wojsk;
- wsparcia układu pozamilitarnego w sytuacjach zagrożeń niemilitarnych.

W ramach pięciu systemów funkcjonalnych budowanych jest sześć z wymienionych obszarów. Zdolność do wsparcia układu pozamilitarnego w warunkach zagrożenia niemilitarnego będzie rozwijana w obrębie wszystkich siedmiu systemów: wsparcia dowodzenia, rozpoznania, rażenia, przetrwania i ochrony wojsk, logistyki, uzupełnień i mobilizacji oraz szkolenia (rys. 1). Siły dwóch z nich – uzupełnień i mobilizacji oraz szkolenia będą uczestniczyć w rozwoju wszystkich zdolności.

Ustalono organizatorów systemów funkcjonalnych, czyli tzw. supergestorów. Osoby te mają zasadniczy wpływ na kierunki rozwoju uzbrojenia i sprzętu wojskowego (UiSW) danego rodzaju wojsk (co leży również w kompetencji gestora) oraz na osiąganie zdolności, ponieważ uczestniczą w konstruowaniu planów modernizacji technicznej SZRP.

Od organizatora systemu funkcjonalnego zależą również planowanie i programowanie rozwoju danego systemu (zdolności) oraz podział środków finansowych przeznaczonych na ten cel.

Z założenia ustanowienie organizatorów miało wpłynąć na uzyskanie kompatybilności systemów (dowodzenia, rozpoznania i uzbrojenia) – od poziomu taktycznego do strategicznego we wszystkich rodzajach sił zbrojnych.

Wojska OPL Wład są zaangażowane we wszystkie systemy funkcjonalne oraz procesy

osiągania zdolności. Jednakże zasadniczy udział biorą w dążeniu do uzyskania trzech zdolności, tj. rażenia, dowodzenia i rozpoznania.

Zdolność do rażenia obejmuje środki zdolne do zwalczania wszystkich zagrożeń powietrznych przez przeciwlotnicze zestawy raketowe (PZR), przenośne przeciwlotnicze zestawy raketowe (PPZR) oraz środki artyleryjskie i artyleryjsko-raketowe.

Zdolność do dowodzenia natomiast wynika z zastosowania środków kierowania ogniem oraz służących do wspierania procesu dowodzenia i koordynacji działań w przestrzeni powietrznej.

Zdolność do rozpoznania to wykorzystanie urządzeń mających zapewnić środkom rażenia OPL oraz pozostałym rodzajom wojsk informację o sytuacji powietrznej.

Udział OPL w zapewnianiu zdolności do przetrwania i ochrony wojsk obejmuje przede wszystkim realizację przedsięwzięć powszechnej obrony przeciwlotniczej. SWOPL DWŁad jest także zaangażowane w pozostałe zdolności: wsparcia działań, przerzutu i mobilności. Dzięki jego udziałowi w procesie pozyskiwania UiSW (w całym cyklu życia UiSW) można kreować kierunki rozwoju wojsk OPL w celu osiągnięcia zakładanych zdolności (perspektywicznych i bieżących), służących zapewnianiu we wszystkich możliwych sytuacjach zagrożenia szeroko pojętej osłony przeciwlotniczej.

Wpływ Szefostwa Wojsk OPL na osiąganie zdolności polega na:

- udziale w pracach analitycznych;
- identyfikowaniu potrzeb operacyjnych;
- opracowywaniu wymagań operacyjnych;
- udziale w pracach rozwojowych i wdrożeniowych;
- realizacji procesu eksploatacji UiSW, w tym w szczególności na organizowaniu szkolenia, modernizacji i remontów sprzętu;
- wycofywaniu i utylizacji UiSW.

REALIZACJA

W celu zapewnienia możliwości osiągnięcia perspektywicznych zdolności operacyjnych SZRP minister obrony narodowej 19 października 2009 roku podjął decyzję o uruchomieniu



Źródło: baza danych SWOPL DWŁąd.

RYŚ. 1. BUDOWA ZDOLNOŚCI w ramach systemów funkcjonalnych

14 programów operacyjnych, a na ich podstawie programów uzbrojenia. Zostały one określone w dokumencie pt. *Programy operacyjne i programy uzbrojenia w latach 2009–2018. Edycja 2009*. Jednym z najważniejszych jest program pn. *System obrony powietrznej i obrony przeciwlotniczej*.

Program operacyjny to zbiór powiązanych ze sobą i skoordynowanych przedsięwzięć, realizowanych we wszystkich obszarach funkcjonowania sił zbrojnych, które zapewnią osiągnięcie pożądaných zdolności.

W programie operacyjnym należy uwzględnić możliwość równoczesnego działania w wielu obszarach funkcjonowania wojsk, tj.: szkolenia, organizacyjno-dyslokacyjnym, osiągania gotowości bojowej, inwestycji, interoperacyjności, pozyskiwania środków bojowych i materiałowych oraz zabezpieczenia eksploatacji i remontów.

Celem realizowania programu operacyjnego przez wojska OPL WŁąd jest:

- zwiększenie możliwości wykrywania i zwalczania współczesnych zagrożeń, w tym zdolności do zwalczania taktycznych rakiet balistycznych

oraz pocisków raketowych, artyleryjskich i moździerzowych (RAM);

- zwiększenie żywotności wojsk OPL oraz elastyczności i mobilności strategicznej systemu obrony przeciwlotniczej;

- uzyskanie pełnej interoperacyjności w ramach zintegrowanej obrony powietrznej RP i NATO, w tym możliwości pracy w protokołach LINK 11B oraz LINK 16.

W ramach wspomnianego priorytetowego programu operacyjnego przystąpiono aż do 11 projektów. Kierownikiem siedmiu z nich jest szef wojsk OPL DWŁąd (rys. 2). Są to następujące projekty:

- przeciwlotniczy zestaw raketowy bliskiego zasięgu Poprad;
- zdolna do przerzutu stacja radiolokacyjna Bystra;
- przenośny przeciwlotniczy zestaw rakietowy Grom/Piorun;
- modernizacja zestawów raketowych Osa-M;
- modernizacja zestawów raketowych Kub-M;
- modernizacja samobieżnego przeciwlotniczego zestawu artyleryjskiego Biała;
- modernizacja stacji radiolokacyjnej NUR-21.

W ramach tego programu Wojska Lądowe zaangażowane są w kolejne dwa kluczowe projekty, których kierownikiem jest szef OPL Sił Powietrznych. Są to:

- przeciwlotniczy zestaw raketowy krótkiego zasięgu Narew;
- przeciwlotniczy i przeciwraketowy zestaw raketowy średniego zasięgu Wisła.

Dodatkowo wojska OPL WLąd uczestniczą w innych programach operacyjnych. Przykładem program „KTO Rosomak” – planuje się pozyskać zautomatyzowany wóz dowodzenia Łowcza 3 oraz wóz automatyzacji dowodzenia WD-2001. Natomiast w ramach programu „Zintegrowane systemy wsparcia dowodzenia oraz zobrazowania pola walki C4ISR” wojska OPL WLąd wykonują zadania związane z automatyzacją procesu dowodzenia, integracją z innymi rodzajami wojsk oraz identyfikacją bojową „swój-obcy”.

Ze względu na kończące się rebusy eksploatacyjne będących w wyposażeniu wojsk lądowych przeciwlotniczych zestawów raketowych Kub i Osa najważniejszym zadaniem związanym z modernizacją techniczną wojsk OPL WLąd będzie osiągnięcie zdolności rażenia (zwalczania) nowej kategorii środków napadu powietrznego w odległości nawet do około 100 km.

Służyć temu będzie pozyskanie, w miejsce PZR Kub i Osa, nowych przeciwlotniczych zestawów raketowych krótkiego zasięgu Narew oraz przeciwlotniczych zestawów raketowych średniego zasięgu Wisła.

Zestawy te powinny charakteryzować się m.in.:

- wielokanałowością;
- możliwością pracy w środowisku sieciocentrycznym;
- dużą manewrowością;
- możliwością zwalczania różnorodnych ŚNP, w tym:
- klasycznych, takie jak samoloty i śmigłowce, w tym klasy *stealth*;
- odpalanych poza zasięgiem rażenia obecnych systemów OPL, tzw. klasy stand-off;
- raket powietrze-ziemia, w tym przeciwradiolokacyjnych;
- zasobników szybujących i bomb z korekcją lotu;
- bezzałogowych statków powietrznych;

- taktycznych raket balistycznych.

Zgodnie z zasadami pozyskiwania UiSW zdolności te można osiągnąć, realizując prace rozwojowe oraz przez zakup lub modernizację uzbrojenia.

WYMAGANIA

Ze wstępnej oceny zestawów raketowych obrony powietrznej (ZROP) wynika, że na rynku jest wiele zestawów krótkiego zasięgu, które mogą spełnić przyjęte wymagania. Przykładem rakiet AIM-120 AMRAAM (zestawy NASAMS, SLAMRAAM), rakiet Aster-15 (zestaw VL MICA) oraz zestawu Spider.

W przypadku zestawów średniego zasięgu obecnie jedynym w Sojuszu ZROP mogącym zwalczać pociski balistyczne jest zestaw Patriot. W końcowej fazie opracowania są dwa nowoczesne ZROP średniego zasięgu – amerykański MEADS, wykorzystujący raketę Patriot PAC-3, oraz francuski SAMP/T, w którym używa się rakiety Aster-30 (fot.).

Należy przy tym stwierdzić, że modernizacja zestawów Kub i Osa nie zapewni osiągnięcia zakładanych zdolności operacyjnych, a jej celem będzie utrzymanie wykwalifikowanych kadr do czasu wprowadzenia zestawów nowej generacji.

Aby pozyskać ZROP, realizowana jest faza koncepcyjno-analityczna. Opracowanie w jej ramach pełnego studium wykonalności ma na celu rekomendację przełożonym (Radzie Uzbrojenia) najlepszego sposobu osiągnięcia zakładanych zdolności operacyjnych oraz umożliwienie podjęcia decyzji o zakupie UiSW czy też rozpoczęciu pracy rozwojowej.

W odniesieniu do zdolności do prowadzenia rozpoznania należy stwierdzić, że permanentne zwiększanie prędkości ŚNP oraz ciągłe zmniejszanie ich sygatur termalnych i radiolokacyjnych powoduje, że wykrycie zagrożeń przez stacje radiolokacyjne staje się coraz trudniejsze. Wpływa to na rozwój sensorów.

Ponadto, konieczność wykrywania obiektów różnego typu wiąże się z potrzebą spełnienia przez radar różnych, często sprzecznych, wymagań, np. w przypadku:

- samolotów bojowych – to zdolność wykrywania wielu obiektów równocześnie na dużym obszarze;

– śmigłowców – to możliwość prowadzenia obserwacji przez długi czas (analiza widmowa) na niskim pułapie;

– pocisków kierowanych, ARM, RAM – to krótki czas odnowy informacji i jej duża dokładność;

– pocisków samosterujących, U(C)AV – konieczność wykrywania ich na niskim pułapie.

• dokładność dostosowaną do zdolności środków przeciwdziałania;

• wykrywanie małych celów ($RCS \ll 1 \text{ m}^2$) oraz położonych blisko siebie (duża rozdzielność przestrzenna);

• wykrywanie celów nisko lecących;

• krótki czas odświeżania informacji.

Coraz częściej system rozpoznania wykorzystuje radiolokację pasywną. Radar pasywny nie ma własnego nadajnika, lecz bazuje na innych źródłach promieniowania. Ze względu na pochodzenie promieniowania wyróżnia się dwa zasadnicze rodzaje radiolokacji pasywnej:

– metoda PET (Passive Emission Triangulation), w której wykorzystuje się do lokalizacji celów wykrywane ich promieniowanie (IFF, radar, systemy nawigacyjne i radiowe);

– metoda PCL (Passive Coherent Location), polegająca na lokalizowaniu promieniowania odbitego od obiektu, a pochodzącego z lokalnych emiterów (sieć nadajników GSM, DVB, UMTS, TV, FM, LW).

Wstrzymanie realizacji programu Loara-Ahead spowodowało opóźnienie w osiągnięciu zdolności wojsk OPL do przeciwdziałania zagrożeniom wynikającym z użycia bezzałogowych statków powietrznych (BSP) oraz pocisków RAM. Zagrożone zostało również ukończenie celu Sił Zbrojnych – L 1400, związanego ze zdolnością zwalczania zagrożeń typu RAM, którą planowano uzyskać do 2014 roku.

Mając to na uwadze oraz konieczność zastąpienia w niedalekiej przyszłości używanych w wojskach OPL WLąd oraz w innych rodzajach sił zbrojnych zestawów artyleryjskich kalibru 23 i 57 mm, Szefostwo Wojsk OPL DWLąd uważa za konieczne poszukiwanie innych zestawów artyleryjskich, w których zastosowano armatę KDA kalibru 35 mm, i w których można użyć amunicji programowalnej AHEAD.

Nowo budowany system przeciwlotniczy powinien zapewnić możliwość automatycznego wykrywania, śledzenia, identyfikacji i zwalczania celów powietrznych o małych i bardzo małych skutecznych powierzchniach odbicia (SPO), przede wszystkim klasy RAM, jak również innych klas środków napadu powietrznego typu BSP, samoloty i śmigłowce.

Określone wymagania

System radiolokacji pasywnej zapewnia:

- skrytość pracy;
- długi czas życia;
- dużą szybkość odnowy informacji;
- dokładność porównywalną z klasycznymi radarami;
- mały koszt eksploatacji;
- małą moc zasilania;
- większą skuteczność klasyfikacji i identyfikacji celów.

Można je spełnić dzięki zastosowaniu:

– radiolokacji klasycznej, rozwijanej w dwu kierunkach z wykorzystaniem:

• jednego wielofunkcyjnego sensora mającego możliwość realizacji różnych zadań;

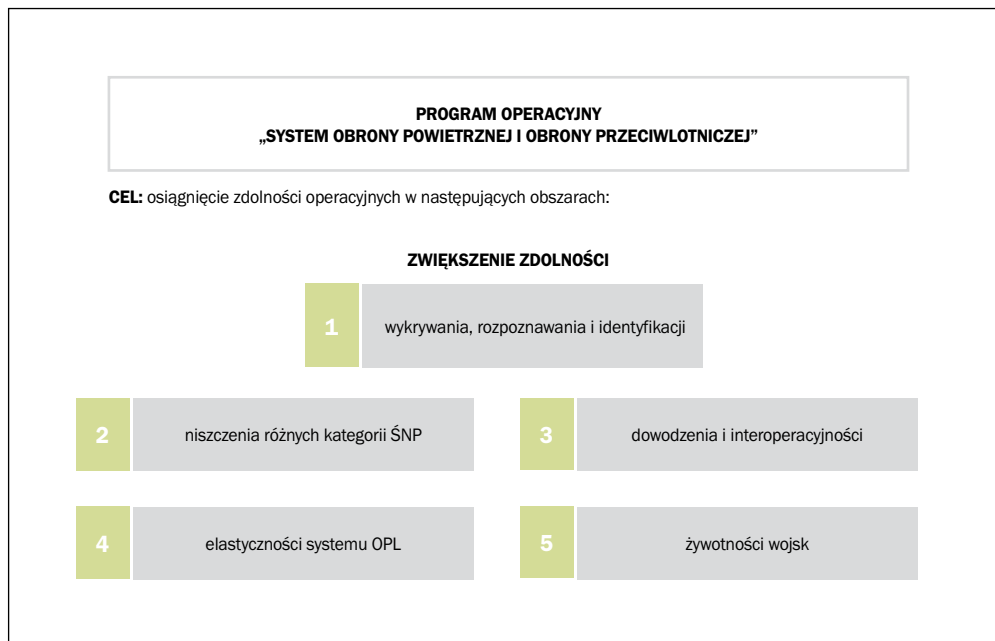
• sieci wielu sensorów dedykowanych (do funkcji lub zadania) i połączeniu ich funkcji przez fuzję danych;

– radiolokacji pasywnej z użyciem radaru wielozadaniowego zapewniającego:

• wielofunkcyjność, czyli jednoczesną realizację funkcji przeszukiwania, śledzenia, klasyfikacji i identyfikacji zagrożeń (celów);

• pokrycie przestrzeni możliwie zbliżone do półsfery;

• zasięg odpowiedni do wykrywanych zagrożeń oraz zdolności środków przeciwdziałania;



Źródło: baza danych SWOPL DWLąd.

RYS. 2. KIERUNKI MODERNIZACJI technicznej wojsk OPL WŁąd

Należy podkreślić, że wprowadzenie na dużą skalę nowych systemów przeciwlotniczych o budowie modułowej i różnych konstrukcjach zabudowy (holowane, samobieżne, stacjonarne) spowoduje zwiększenie skuteczności podsystemu rażenia obrony powietrznej, możliwości zwalczania nowych zagrożeń powietrznych oraz żywotności osłanianych wojsk.

PERSPEKTYWY

W ciągu kilku ostatnich lat nastąpił szybki rozwój broni laserowej, w tym laserowego systemu przeciwdziałania zagrożeniom z powietrza, służącego do niszczenia wiązką promieniowania rakiet, pocisków moździerzowych oraz samolotów. Przykładem mogą być następujące realizowane projekty:

– THEL (Tactical High Energy Laser, Izrael). Jest to pierwszy demonstrator technologii laserowej wykorzystywany jako efektor do niszczenia środków napadu powietrznego. Laser powstał w 1996, a w 2002 roku z powodzeniem zestrzelono z jego użyciem pociski typu katusza oraz pięć pocisków artyleryjskich.

– AVENGER (USA). System przeznaczony do obrony przeciwlotniczej bliskiego zasięgu jest potencjalnym następcą systemu przeciwlotniczego Avenger (rakiety Stinger). Zastosowany w systemie laser generuje wiązkę w trybie ciągłym o mocy 1 kW. Jest naprowadzany z wykorzystaniem własnego systemu optycznego. Nośnikami systemu są pojazdy typu HMMWV. Docelowo laser może być zamontowany na pojazdach typu Joint Light Tactical Vehicle (następca HMMWV). Zadaniem systemu jest zwalczanie głównie BSP. Zdolny jest także do niszczenia improwizowanych urządzeń wybuchowych (IED).

W 2010 roku firma Raytheon przeprowadziła badania mające na celu sprawdzenie możliwości niszczenia pocisków moździerzowych kalibru 60 mm. Pociski te zostały zniszczone w odległości 500 m za pomocą lasera o mocy 20 kW. Doświadczalnie laser posadowiono na podstawie systemu przeciwlotniczego Phalanx.

Z kolei firma Rheinmetall poinformowała o udanych próbach demonstratora technologii laserowego systemu C-RAM (Counter-Rockets, Artillery, and Mortars) o mocy 10 kW, przeznaczonego do zwalczania pocisków rakietowych, artylerii i moździerzy.



FOT. BUMAR SA

FRANCUSKI ZESTAW RAKIETOWY obrony powietrznej SAMP/T spełnia wymagania dotyczące zwalczania pocisków balistycznych.

czonego do zwalczania pocisków artyleryjskich, raketowych i moździerzowych.

Oznacza to, że około 2015 roku Niemcy będą dysponować bronią o mocy 100 kW i osiągną zdolność zwalczania celów powietrznych w odległości do 10 km.

W ubiegłym roku firma MBDA przekazała wiadomość o udanych próbach demonstratora technologii laserowego systemu C-RAM, przewidzianego do zwalczania pocisków artyleryjskich, raketowych i moździerzowych. Po raz pierwszy udało się porazić wiązką laserową o mocy ponad 10 kW szybko poruszający się obiekt w odległości ponad 2300 m. Oznacza to, że MBDA jest obecnie w posiadaniu technologii będącej w sta-

nie przenieść wiązkę laserową o mocy odpowiedniej do skutecznego rażenia pocisków artyleryjskich na odległość od 1 do 3 km. Stwierdzono, że rażenie pocisków artyleryjskich czy artyleryjskich pocisków raketowych, a także małych BSP z użyciem wiązki laserowej jest znacznie efektywniejsze niż zastosowanie klasycznej amunicji artyleryjskiej (w tym programowalnej) ze względu na krótszy czas reakcji, większą szybkostrzelność, a także brak zużycia amunicji w klasycznym rozumieniu tego zjawiska.

Również USA ujawniły, że w maju bieżącego roku u wybrzeży Kalifornii amerykańska armia z powodzeniem przetestowała broń laserową. Z pokładu okrętu zestrzelono laserem cztery samoloty. Ćwiczenia w wielkiej tajemnicy przeprowadzono na Pacyfiku, około 180 km od Los Angeles. Celem dla lasera były cztery platformy bezałogowe, które poruszały się z prędkością około 500 km/h.

Dla zwiększenia zdolności zwalczania pocisków artyleryjskich, raketowych i moździerzowych firma Rheinmetall proponuje zastosowanie w systemie C-RAM kryptonim „MANTIS” (wykorzystującym amunicję programowalną) również technologii laserowej.

WALKA O INFORMACJĘ

W odniesieniu do podsystemu dowodzenia głównym kierunkiem działania wojsk OPL Wład będzie dążenie do osiągnięcia zdolności implementacji formatu wymiany danych LINK 16. Rozwiązanie to umożliwi działanie w środowisku sieciocentrycznym oraz współdziałanie z wojskami OPL innych rodzajów sił zbrojnych oraz państw NATO w ramach wspólnego systemu OPL-NATINADS.

Wspomniany format wymiany danych został wprowadzony w US Navy i US Air Force w 1994 roku. Jego przepustowość jest 30 razy większa niż formatu LINK 11 (LINK 16 – 54 Kb/s).

Zastosowanie formatu LINK 16 zapewni:

- wspomnianą dużą przepustowość transmisji danych;
- dużą odporność na zakłócenia dzięki zastosowaniu odpowiednich algorytmów detekcji i korekcji błędów oraz dwuetapowego zabezpie-

czenia transmisji danych (wprowadzenie urządzenia szyfrującego);

– elastyczność przez zwiększenie świadomości sytuacyjnej osiąganej w czasie zbliżonym do rzeczywistego (np.: określenie pozycji wojsk własnych, definiowanie informacji o celach i statusie uzbrojenia, a także zapewnienie niejawnej komunikacji głosowej).

Protokół LINK 16 zapewnia użycie funkcji TDMA (Time Division Multiple Access – wielodostępu z podziałem czasu) do transmisji danych bez potrzeby platformy, która realizowałaby funkcję kontroli sieci.

Zgodnie z zapisami zawartymi w programie operacyjnym wojsk OPL Wład, wraz z sukcesywnym wycofywaniem obecnie eksploatowanych zestawów raketowych typu Kub i Osa, pozyskiwane będą zestawy raketowe nowego typu z systemem dowodzenia umożliwiającym pełne wykorzystanie formatu wymiany danych LINK 16 (format ten będzie w nich zaimplementowany).

Natomiast do czasu wprowadzenia do wyposażenia wojsk nowych zestawów raketowych w dalszym ciągu planuje się stosowanie systemu dowodzenia Łowcza/Rega, poddanego modernizacji polegającej na wymianie bazy elementowej i środków łączności oraz na zapewnieniu możliwości wymiany informacji z wykorzystaniem formatu wymiany danych LINK 11B. Obecnie trwają prace nad budową interfejsu LINK 11B.

W celu umożliwienia komunikowania się z systemami dowodzenia stosującymi format wymiany danych LINK 16 w pierwszej kolejności zdolność ta będzie osiągnięta w urządzeniu Łowcza 3KSR, zamontowanym w KTO Rosomak.

KONKLUZJA

Podsumowując, należy stwierdzić, że wojska OPL Wład zaangażowane są w prace nad wszystkimi systemami funkcjonalnymi oraz w osiąganie założonych zdolności. Jednakże zasadniczy ich udział dotyczy trzech zdolności, tj. rażenia, dowodzenia i rozpoznania.

1. Ze względu na kończące się rebusy eksploatacyjne będących w wyposażeniu Wojsk Lądowych przeciwlotniczych zestawów raketowych Kub i Osa, najważniejszym kierunkiem działania jest osiągnięcie zdolności zwalczania nowych

kategorii środków powietrznych, w tym także taktycznych rakiet balistycznych.

2. W celu zwiększenia żywotności wojsk OPL oraz zdolności prowadzenia rozpoznania niezbędne jest wprowadzenie sensorów wielofunkcyjnych i wielozadaniowych oraz pasywnej radiolokacji PET lub PCL.

Konsekwencja

Na potrzebę pozyskania nowego systemu przeciwlotniczego, w którym istnieje możliwość zastosowania amunicji programowalnej, wskazało SWOPL DWład podczas przeglądu potrzeb operacyjnych (edycja 2011). Potrzebę tę stwierdzono w czasie opracowywania *Wymagań operacyjnych na osiągnięcie zdolności do zwalczania zagrożeń typu RAM* (kryptonim „SONA”).

3. Mimo modyfikacji i modernizacji zestawów artyleryjskich kalibru 23 mm, nie będą one w stanie sprostać wymaganiom przyszłego pola walki, w tym przede wszystkim skutecznie oddziaływać ogniowo na zagrożenia klasy BSP i RAM. Dlatego też konieczne jest pozyskanie nowego systemu przeciwlotniczego, umożliwiającego użycie amunicji programowalnej.

4. Doświadczenia w dziedzinie rozwoju techniki laserowej wskazują na możliwość wykorzystania broni laserowej do przeciwdziałania zagrożeniom z powietrza. Śmiało więc można stwierdzić, że gwiazdne wojny to już rzeczywistość.

5. Implementacja formatu wymiany danych LINK 16 przez wojska OPL Wład umożliwi działanie w środowisku sieciocentrycznym oraz zapewni współdziałanie z wojskami OPL innych rodzajów sił zbrojnych oraz państw NATO. ■



plk
JAROSŁAW JABŁOŃSKI
Centrum Doktryn i Szkolenia
Sił Zbrojnych



ppłk dr
ANDRZEJ LIS
Centrum Doktryn i Szkolenia
Sił Zbrojnych



FOT. ADAM ROIK / COMBAT CAMERA – DOSZ

Identyfikacja obserwacji w procesie wykorzystania doświadczeń

Konieczne jest upowszechnianie wiedzy na temat założeń,
procedur i narzędzi Systemu Wykorzystania Doświadczeń.

W

Siłach Zbrojnych RP 1 stycznia 2012 roku wprowadzono powszechny, narodowy System Wykorzystania Doświadczeń (SWD)¹. Zastąpił on, opierający się na nieetatowych strukturach, system zbierania i upowszechniania doświadczeń z operacji prowadzonych przez SZRP poza granicami kraju². Jego celem jest [...] *wspieranie dowódców w procesie doskonalenia*

działalności i zdolności podległych im struktur organizacyjnych w okresie pokoju, kryzysu i wojny poprzez wdrażanie zdobytych doświadczeń i dobrych praktyk. System przeznaczony jest do doskonalenia funkcjonowania SZRP przy wykorzystaniu własnych doświadczeń oraz państw Sojuszu, partnerskich i koalicyjnych, w tym również wniosków z operacji wojskowych i konfliktów zbrojnych, uwzględniających źródła historyczne³. Tworzą go

komórki organizacyjne oraz specjaliści działający na trzech poziomach dowodzenia: strategicznym, operacyjnym i taktycznym. Zbieranie i wykorzystanie doświadczeń odbywa się zgodnie z jednolitym, pięcioetapowym procesem, spójnym z modelem obowiązującym w NATO.

Biorąc pod uwagę fakt, że System Wykorzystania Doświadczeń w obecnym kształcie funkcjonuje w Siłach Zbrojnych RP od niedawna, konieczne jest upowszechnianie wiedzy na temat jego założeń, procedur i narzędzi. Tworząc jego zręby, założono, że w pierwszym roku po jego wprowadzeniu zostaną przeanalizowane i zweryfikowane przyjęte rozwiązania. W Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych (CDiSSZ) przeprowadzono analizę nt. *Doskonalenie SWD w SZRP w oparciu o doświadczenia z procesu wdrażania w 2012 r.* Opracowanie metodyki stanowiącej uzupełnienie obowiązującej instrukcji jest jedną z dziedzin systemu wymagającą usprawnień. Jej identyfikacji dokonano z zastosowaniem metod heurystycznych (*brainwriting* techniką 635) na podstawie opinii specjalistów dotyczących wykorzystania doświadczeń z poziomu strategicznego i operacyjnego.

WYKORZYSTANIE DOŚWIADCZEŃ

Zarządzanie w tej sferze w Siłach Zbrojnych RP odbywa się według jednolitego, pięcioetapowego procesu, obejmującego: identyfikację obserwacji, analizę, opracowanie i zatwierdzenie planu działań naprawczych, wdrażanie i monitorowanie zmian oraz weryfikację przyjętych rozwiązań⁴. Rozwiązania te to nic innego jak model procesu wykorzystania doświadczeń obowiązujący w NATO i stosowany między innymi przez Połączone Centrum Analiz i Wykorzystania Doświadczeń NATO (Joint Analysis and Lessons Learned Centre – JALLC)⁵. Należy jednocześnie zauważyć, że w 2011 roku ten natowski model został uzupełniony o szósty etap, który obejmuje upowszechnianie (*Dissemination*) zdobytych doświadczeń⁶. Oba wspomniane modele, natowski i narodowy, odwołują się w swojej istocie do koncepcji zarządzania wiedzą, która – w ujęciu procesowym – obejmuje działania organizacji mające na celu: lokalizowanie wiedzy, jej pozyskiwanie i rozwijanie, dzielenie się nią, jej wykorzystywanie i wreszcie zachowywanie⁷. Z perspektywy procesów konwersji

wiedzy w organizacji w systemie wykorzystania doświadczeń kluczowe znaczenie ma jej eksternalizacja, czyli zamiana wiedzy ukrytej (*tacit knowledge*) w jawną (*explicit knowledge*)⁸.

Przyjęcie w procesie analizy podejścia procesowego pozwala również zidentyfikować sposób tworzenia przez System Wykorzystania Doświadczeń „wartości dodanej” dla Sił Zbrojnych RP. Zgodnie z modelem jej tworzenia włączenie się do procesu wykorzystania doświadczeń może nastąpić na trzech etapach:

- identyfikacji obserwacji dokonanej przez jednostkę organizacyjną Sił Zbrojnych RP oraz żołnierza i (lub) pracownika wojska;
- analizy problemu, przekazanego przez dowódcę specjalistom od wykorzystania doświadczeń;
- weryfikacji przyjętych rozwiązań w odniesieniu do opracowanej wcześniej koncepcji.

Produktami procesu generowania „wartości dodanej” przez system wykorzystania doświadczeń – w zależności od potrzeb oraz decyzji przełożonych

¹ System Wykorzystania Doświadczeń został wdrożony w Siłach Zbrojnych RP na podstawie Rozkazu nr 2/Szkol./P7 Szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 3 stycznia 2011 r. w sprawie wdrożenia i funkcjonowania Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP oraz według Wytycznych Zastępcy Szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 23 maja 2011 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP.

² Narodowy system zbierania i upowszechniania doświadczeń z operacji prowadzonych przez Siły Zbrojne RP poza granicami kraju funkcjonował od 2007 roku z wykorzystaniem nieetatowych struktur w Sztabie Generalnym WP oraz w dowództwach rodzajów sił zbrojnych (równorzędnych). Organizatorem systemu był Zarząd Szkolenia – P7 SGWP. Początkowo był ukierunkowany wyłącznie na zbieranie doświadczeń z udziału PKW w operacjach poza granicami państwa. Następnie, od 2009 roku, zakres zainteresowania rozszerzono na szkolenie i ćwiczenia wojskowe. Analizy założeń i organizacji systemu, ze szczególnym uwzględnieniem perspektywy Wojsk Lądowych, oraz jego transformacji w funkcjonujący obecnie System Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP dokonał: W. Fiderek: *System wykorzystania doświadczeń w Wład.* „Przegląd Wojsk Lądowych” 2012, nr 2, s. 39–42.

³ *Instrukcja Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP*. CDiSSZ, Bydgoszcz 2011, s. 4–5.

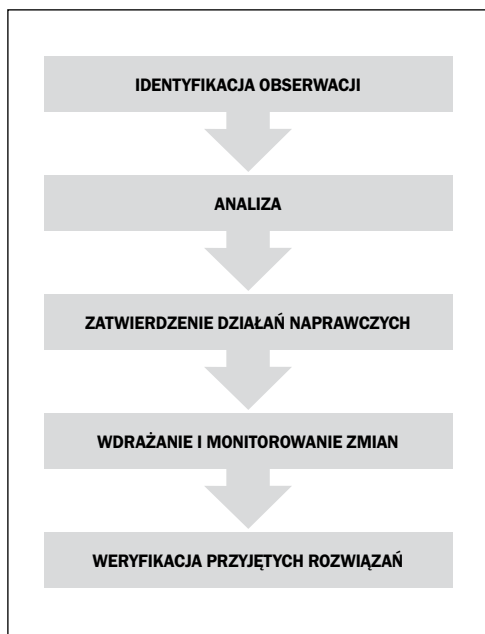
⁴ *Ibidem*, pkt 2000.

⁵ *NATO Lessons Learned Policy*, PO(2011)0293-AS1. 9 września 2011, s. 1–4. Por.: *NATO Lessons Learned Handbook*. First edition, JALLC, Lizbona, październik 2010, s. 6.

⁶ Por.: *Bi-Strategic Command Directive (Bi-SCD) 80-6 Lessons Learned*. 6 lipca 2011, s. 9; *NATO Lessons Learned Handbook*. Second edition, JALLC, Lizbona, wrzesień 2011, s. 11.

⁷ Por. G. Probst, S. Raub, K. Romhardt: *Zarządzanie wiedzą w organizacji*. Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2002, s. 46.

⁸ Por. I. Nonaka, H. Takeuchi: *Kreowanie wiedzy w organizacji. Jak spółki japońskie dynamizują procesy innowacyjne*. Poltext, Warszawa 2000, s. 86.



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Instrukcja Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP*. CDiSSZ, Bydgoszcz 2011, pkt 2000.

RYŚ. 1. OGÓLNY MODEL procesu wykorzystania doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP

nich lub instytucji zlecających analizy, a dotyczących realizowania kolejnych etapów tego procesu – mogą być: analizy, koncepcje, doświadczenia wykorzystane, zweryfikowane koncepcje oraz zapisy

w dokumentach doktrynalnych i instrukcyjnych (rys. 1).

Uwzględniając przedstawiony model procesu tworzenia „wartości dodanej”, system wykorzystania doświadczeń można traktować jako pierwotny w stosunku do systemów rozwoju koncepcji i eksperymentowania oraz sys-

temu standaryzacji operacyjnej, które są pozostałymi domenami działalności CDiSSZ (rys. 2). Dane, informacje i wiedza pozyskane i (lub) wygenerowane w ramach tego systemu stanowią bowiem zasób

pierwotny dla rozwoju koncepcji oraz tworzenia dokumentów doktrynalnych⁹. Jednocześnie system rozwoju koncepcji i eksperymentowania odgrywa istotną rolę wspierającą funkcjonowanie systemu wykorzystania doświadczeń, zwłaszcza na etapach analizy i weryfikacji rozwiązań (podsystem eksperymentowania) oraz opracowywania planów działań naprawczych o charakterze systemowym (podsystem rozwoju koncepcji).

Mając świadomość kluczowego znaczenia właściwych zachowań organizacyjnych, jego twórcy do determinantów efektywności systemu zaliczyli: *kreatywne i innowacyjne myślenie żołnierzy i pracowników wojska ukierunkowane na doskonalenie działalności i zdolności SZRP oraz gotowość do dzielenia się doświadczeniami i wymianę informacji w ramach systemu*¹⁰. Ze względu na powszechność systemu w procesie wykorzystania doświadczeń istotne znaczenie ma pierwszy jego etap – identyfikacja obserwacji. Jej istota polega na zidentyfikowaniu powtarzających się problemów lub negatywnych zjawisk, które mają zasadniczy wpływ na zdolności operacyjne SZ lub ich pokojowe funkcjonowanie, a które nie zostały rozwiązane w ramach zwykłej działalności służbowej. Identyfikacja obserwacji dotyczy również zaobserwowanych dobrych praktyk. Tym samym aktywne zaangażowanie się wszystkich żołnierzy i pracowników wojska, a zwłaszcza dowódców, w identyfikowanie problemów i zjawisk negatywnych oraz dobrych praktyk możliwych do powszechnego wykorzystania w siłach zbrojnych wydaje się być kluczowym czynnikiem decydującym o sprawności i skuteczności Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP.

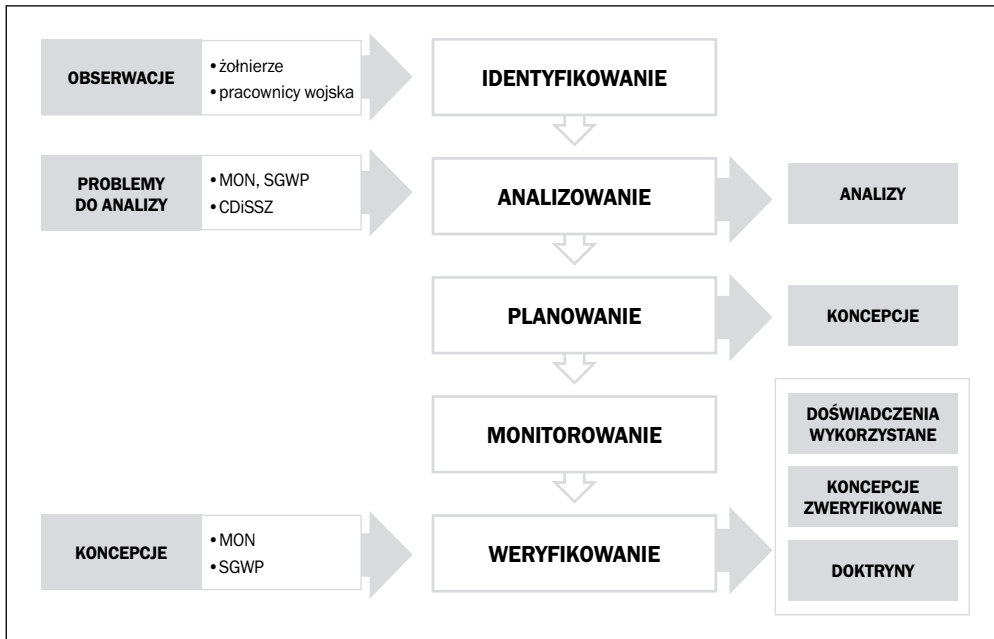
ALGORYTM POSTĘPOWANIA

Identyfikacja obserwacji jest to działanie podejmowane przez żołnierzy i pracowników wojska na wszystkich szczeblach dowodzenia, mające na celu określenie powtarzających się problemów lub negatywnych zjawisk oraz wskazanie najlepszych praktyk (*best practices*), które warto rozpowszechniać w siłach zbrojnych (rys. 3). Z formalnego

⁹ Por. A. Koźmiński: *Zarządzanie w warunkach niepewności. Podręcznik dla zaawansowanych*. PWN, Warszawa 2005, s. 96.

¹⁰ *Instrukcja Systemu Wykorzystania Doświadczeń...*, op.cit., s. 6.

! Jedną z podstawowych zasad funkcjonowania systemu wykorzystania doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP jest jego **powszechność**.



Źródło: opracowanie zespołowe Oddziału Analiz Funkcjonowania Sił Zbrojnych CDiSSZ.

RYS. 2. PROCES TWORZENIA „WARTOŚCI DODANEJ” przez System Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP

punktu widzenia identyfikacja obserwacji obejmuje trzy zasadnicze fazy: zbierania danych, ich interpretacji oraz kwalifikowania problemu. Instrukcja dotycząca Systemu Wykorzystania Doświadczeń zawiera katalog obszarów znajdujących się w kręgu zainteresowania systemu, których przede wszystkim powinny dotyczyć obserwacje. Obejmuje on zdolności operacyjne¹¹ oraz pokojowe funkcjonowanie Sił Zbrojnych RP. Obserwacje mogą być prowadzone praktycznie w ramach wszystkich form działalności służbowej. We wspomnianej instrukcji wymieniono przedsięwzięcia, podczas realizacji których należy pozyskiwać informacje i dane do analiz. Wykaz ten obejmuje: operacje, szkolenia i ćwiczenia w wymiarze narodowym i międzynarodowym, kontrole i inspekcje, istotne zadania z działalności bieżącej, wymianę doświadczeń z armiami innych państw oraz analizę historycznych źródeł¹². Jednak katalog ten należy traktować jedynie jako ukierunkowanie działań na te przedsięwzięcia, które mogą być źródłem szczególnie wartościowych obserwacji. W żaden zatem sposób nie ogranicza

się aktywności w ramach systemu wykorzystania doświadczeń w innych obszarach funkcjonowania sił zbrojnych.

Zidentyfikowany problem lub dobra praktyka są opisywane w formularzu zgłoszenia obserwacji, po czym zostają wprowadzone do Centralnej Bazy Danych (CBD) Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP. Formularz, oprócz danych identyfikacyjnych zgłaszającego obserwację, zawiera¹³:

- tytuł obserwacji;
- jej opis (krótka relacja o zdarzeniu);

¹¹ Zdolność do dowodzenia, rozpoznania i użycia sił, potencjał sił zbrojnych, możliwość przemieszczania i mobilność, utrzymanie ciągłości działania, zdolność do skutecznego działania, przetrwania i ochrony wojsk, projekcji siły oraz udziału w operacjach sojuszniczych i koalicyjnych.

¹² Por.: Instrukcja Systemu Wykorzystania..., op.cit., pkt. 2001–2005.

¹³ Ibidem, zał. E. Układ formularza zgłoszenia obserwacji jest zgodny z wzorami dokumentów obowiązujących w NATO, które zawierają odpowiednio następujące pola: Title, Observation, Discussion, Conclusion, Recommendation (ODCR). Por.: ACO Directive 80-1 Lessons Learned. 13 lipca 2009, Annex D. Układ formularza dosto-

- okoliczności (przyczyny) zdarzenia;
- podsumowanie obserwacji;
- propozycje rekomendowanych działań naprawczych wraz ze wskazaniem ich wykonawcy.

Instrukcja Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP zawiera także katalog pytań ułatwiających werbalizację zaobserwowanego pro-

Główny element

Podstawowym narzędziem wspomagającym proces wykorzystania doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP jest Centralna Baza Danych SWD. Zaprojektowana na potrzeby JALLC Lessons Learned Database, została adaptowana do potrzeb Sił Zbrojnych RP. Funkcjonuje w sieci MIL-WAN. Jej administratorem jest Wydział Upowszechniania Wniosków i Doświadczeń CDiSSZ.

blemu lub dobrej praktyki i ich opisanie w formularzu zgłoszenia obserwacji (rys. 4)¹⁴. Należy pamiętać, że obserwacje mogą mieć różny poziom dojrzałości i szczegółowości i nie zawsze możliwe jest kompleksowe i kompletne opisanie zidentyfikowanego problemu. Jednak zwerbalizowana w postaci formularza obserwacja powinna umożliwić udzielenie odpowiedzi na co najmniej dwa zasadnicze pytania: Co się stało? W jakim stopniu efekty różnią się od stanu oczekiwanego?¹⁵.

Trzeba przy tym zwrócić uwagę na potrzebę aktywnego podejścia do identyfikowania problemów i dobrych praktyk oraz na rolę, jaką odgrywają w tym względzie oficerowie zajmujący się zagadnieniem wykorzystania doświadczeń. Połączone Centrum Analiz i Wykorzystania Doświadczeń NATO (JALLC) rekomenduje analizowanie sprawozdań oraz prowadzenie wywiadów z ekspertami

(Subject Matter Experts – SMEs) po zakończeniu operacji lub ćwiczenia. Interesującym przykładem takiego podejścia mogą być tzw. *Umbrella Weeks* organizowane przez Centrum Wykorzystania Doświadczeń Armii Stanów Zjednoczonych (Center for Army Lessons Learned – CALL). W ramach tego typu przedsięwzięć żołnierze powracający do kraju udzielają kompleksowych wywiadów, co stanowi dla CALL okazję do identyfikacji problemów i dobrych praktyk, z jakimi respondenci zetknęli się podczas operacji¹⁶.

Doświadczenia natowskie wskazują na wiele standardowych narzędzi informatycznych, które mogą być użyte do wspomagania procesu wykorzystania doświadczeń. Przykładem Microsoft SharePoint czy aplikacje pakietu Microsoft Office (Word, Excel, Access). Na szczególną uwagę zasługuje aplikacja NATO Observation Collection Program (OCP) wspomagająca proces zbierania obserwacji¹⁷.

Jedną z cech procesu wykorzystania doświadczeń jest jego etapowość. Po każdym etapie następuje weryfikacja osiągniętych rezultatów oraz celowości kontynuowania projektu. Na etapie identyfikacji obserwacji polega ona na:¹⁸

- określeniu, czy obserwacja jest obiektywna;
- wykluczeniu skarg, donosów itp.;
- ustaleniu, czy jest to problem systemowy, czy też prosty błąd człowieka;
- sprawdzeniu, czy opis obserwacji jest jasny i zrozumiały;
- określeniu, czy przewidywane skutki finansowe oraz organizacyjne uzasadniają rozpoczęcie procesu wykorzystania doświadczeń.

sowuje opis obserwacji do formatu wymaganego przez bazę danych (Lessons Learned Database), która jest zalecanym narzędziem wspomagającym proces wykorzystania doświadczeń w NATO. Por.: *Bi-Strategic Command...*, op.cit., s. 10. Szczegółowy opis formularza stosowanego przez instytucje NATO wraz z przykładami w: *NATO Lessons Learned Handbook*. Second edition, op.cit., Annex B-C. Analizę porównawczą różnych formatów formularza obserwacji zawiera podręcznik: *Establishing a Lessons Learned Program: Observations, Insights and Lessons*. Center for Army Lessons Learned, Fort Leavenworth 2011, s. 17–19.

¹⁴ *Instrukcja Systemu Wykorzystania Doświadczeń...*, op.cit., pkt 2006.

¹⁵ *NATO Lessons Learned Handbook*. Second edition, op.cit., s. 18.

¹⁶ *Ibidem*, s. 19.

¹⁷ Więcej: <http://www.jallc.nato.int/newsmedia/ocp.asp> [05.05.2012].

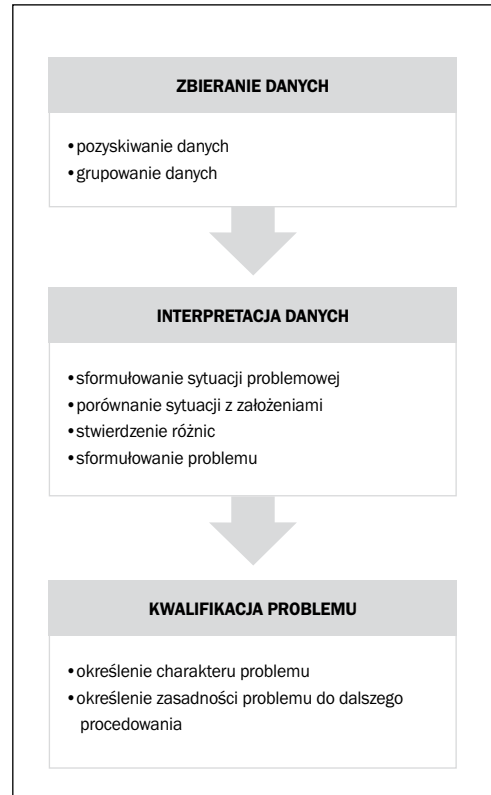
¹⁸ *Instrukcja Systemu Wykorzystania Doświadczeń...*, op.cit., pkt 2008.

Praktyka zarządzania omawianym systemem wskazuje, że na etapie identyfikacji zgłoszonych obserwacji można wyróżnić dwie sytuacje, w których dokonywana jest ich weryfikacja. Po pierwsze, obserwacje zidentyfikowane przez żołnierza i (lub) pracownika wojska, zanim zostaną przedstawione dowódcy i zamieszczone w Centralnej Bazie Danych SWD, mogą wymagać wstępnej weryfikacji przez specjalistę SWD. Jej celem jest pozyskanie możliwie pełnej informacji od zgłaszającego oraz eksternalizacja i werbalizacja problemu do analizy. Na tym etapie wspomniany specjalista wspólnie ze zgłaszającym obserwację podejmują próbę odpowiedzi na wiele pytań mających na celu szczegółowe opisanie problemu¹⁹. Efektem tych działań jest wypełniony formularz zgłoszenia obserwacji. Po drugie, w przypadku gdy zidentyfikowany problem przekracza kompetencje dowódcy na danym szczeblu i został zgłoszony jako propozycja do listy priorytetowych analiz (LPA) szczebla nadrzędnego, weryfikacja ma na celu określenie przydatności problemu do analizy. Weryfikacji dokonują wówczas specjaliści od wykorzystania doświadczeń szczebla nadrzędnego – w praktyce najczęściej oficerowie oddziałów analiz CDiSSZ oraz wydziałów wykorzystania doświadczeń dowództw rodzajów sił zbrojnych (równorzędnych). Po zweryfikowaniu obserwacja jest wpisywana do projektu LPA i przedstawiana dowódcy jako propozycja problemu do analizy.

LISTA PRIORYTETOWYCH ANALIZ

Lista ta (Prioritized Analyses Requirements List) jest to *dokument określający priorytety w odniesieniu do zgłoszonych problemów (obserwacji) na określonym szczeblu dowodzenia*²⁰. Opracowywana jest przez Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych oraz komórki i specjalistów od wykorzystania doświadczeń na szczeblu operacyjnym i taktycznym na podstawie zgłoszonych wniosków (obserwacji) oraz tematów analiz zidentyfikowanych we własnym zakresie. Po zatwierdzeniu przez dowódcę właściwego szczebla LPA włączana jest jako załącznik do planu zasadniczych przedsięwzięć jednostki wojskowej (dowództwa, instytucji)²¹.

Obowiązująca instrukcja SWD nie precyzuje algorytmu postępowania podczas opracowywania listy priorytetowych analiz, pozostawiając dowód-



Źródło: Instrukcja Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP. CDiSSZ, Bydgoszcz 2011, pkt 2003.

RYS. 3. Identyfikacja obserwacji

com i specjalistom SWD dużą swobodę w tym obszarze. Jednocześnie, biorąc pod uwagę krótki okres funkcjonowania systemu, uzasadniona wydaje się potrzeba zidentyfikowania i upowszechnienia dobrych praktyk w tej dziedzinie. Dlatego

¹⁹ Katalog pytań ułatwiających werbalizację zaobserwowanego problemu lub dobrej praktyki i ich opisanie w formularzu zgłoszenia obserwacji zawiera instrukcja. Ibidem, pkt 2006.

²⁰ Ibidem, s. 26. We wcześniejszych dokumentach regulujących działalność Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP funkcjonowało pojęcie priorytetowej listy analiz (Preference List of Analyses), przez które rozumiano *dokument sporządzony na podstawie otrzymanych (zgłoszonych) propozycji problemów badawczych, które należy poddać procesowi wykorzystania doświadczeń w danym roku kalendarzowym*. Por. *Koncepcja Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP*. Sztab Generalny WP, Warszawa 2009, s. 27.

²¹ Instrukcja Systemu Wykorzystania Doświadczeń..., op.cit., pkt. 2014–2015.

FORMULARZ ZGŁOSZENIA OBSERWACJI

Nazwisko		stopień	
Imię		RSZ	
Telefon/faks		e-mail jawny	
Telefon kom.		e-mail Mil-Wan	
Jednostka wojskowa			

Data obserwacji:

Tytuł:

Podanie głównego zaobserwowanego problemu, negatywnego zjawiska lub dobrej praktyki.

Rodzaj działalności:

Określenie obszaru działalności służbowej, w której doszło do obserwacji, np.: operacja międzynarodowa, ćwiczenie z wojskami, trening sztabowy, zajęcia szkolne itp.

Opis obserwacji:

Krótki opis zdarzenia. Podanie zwięzłego opisu zaistniałego problemu, negatywnego zjawiska lub dobrej praktyki.

Okoliczności (przyczyny) zdarzenia:

Określenie przyczyn zdarzenia wraz z podaniem powodów i okoliczności, jakie miały wpływ na jego zaistnienie. Uszczegółowienie obserwacji z podaniem odpowiedzi na pytania według schematu: kto, co, gdzie, kiedy, dlaczego i jak. Precyzyjne przedstawienie, jakie działania zostały podjęte, aby wyeliminować problem lub negatywne zjawisko oraz dlaczego nie udało się go rozwiązać (nie powtarzać danych z poprzednich punktów formularza).

Podsumowanie obserwacji:

Zwięzłe i logiczne podsumowanie zaobserwowanych przyczyn i skutków negatywnego zdarzenia lub dobrych praktyk.

Propozycja (rekomendacja):

Propozycja powinna zawierać, jeśli jest to możliwe, rekomendowane działania naprawcze oraz ich wykonawcę. Wskazanie działań, jakie należy podjąć (np. dokonanie pozytywnych zmian, udoskonalenia) w celu uniknięcia powtórzenia się zaobserwowanego problemu oraz przedstawienie propozycji wykonawcy działań naprawczych. Mogą to być np. działania dotyczące zmian zapisów instrukcji, publikacji, procedur postępowania, reorganizacji struktur dowodzenia, doskonalenia procesu szkolenia, wyposażenia itp.

Źródło: Instrukcja Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP. CDiSSZ, Bydgoszcz 2011, zał. E.

RYŚ. 4. WZÓR FORMULARZA zgłoszenia obserwacji

też, doceniając znaczenie dzielenia się wiedzą, zdecydowano się na przedstawienie pierwszych doświadczeń zdobytych na szczelbu CDiSSZ podczas tworzenia listy priorytetowych analiz Sił Zbrojnych RP na 2012 rok oraz refleksji związanych z tym procesem.

Uwzględniając złożoność oraz liczbę obserwacji²² zgłoszonych do LPA, w CDiSSZ powołano zespół koordynacyjny ds. tej listy. Wyznaczono komórki organizacyjne oraz osoby funkcyjne od-

powiedzialne za weryfikowanie obserwacji. Wnioski z tego procesu wraz z rekomendacjami dotyczącymi ich dalszego procedowania (weryfikacja pozytywna, odrzucenie obserwacji lub przesłanie jej do zgłaszającego w celu uzupełnienia) omówiono podczas roboczego spotkania zespołu.

²² W pierwszej wersji do LPA SZRP na 2012 rok zgłoszono 61 obserwacji. Po wstępnej weryfikacji do dalszego procedowania zakwalifikowano 33 z nich.

W ramach jego prac ustalono również priorytetowe tematy, z uwzględnieniem możliwości CDiSSZ prowadzenia analiz, oraz komórki (zespoły badawcze) odpowiedzialne za ich realizację. Projekt LPA został uzgodniony z szefami zarządów Sztabu Generalnego WP, dowódcami rodzajów sił zbrojnych (równorzędnymi) oraz szefami komórek i jednostek organizacyjnych MON, planowanych do udziału w przedmiotowych analizach. Ponadto w trybie roboczym na szczeblu specjalistów od wykorzystania doświadczeń zainteresowanym dowództwom przekazano informacje na temat statusu zgłoszonych przez nich obserwacji. Ostatecznie na *Liście priorytetowych analiz Sił Zbrojnych RP na 2012 rok* ujęto jedenaście obszarów badawczych, obejmujących:

- tematy zlecone przez szefa Sztabu Generalnego WP oraz zgłoszone jako propozycje przez dowódców rodzajów sił zbrojnych (równorzędnych);
- kompleksowe analizy dotyczące zdolności Sił Zbrojnych RP zidentyfikowanych na podstawie obserwacji cząstkowych przesłanych z rodzajów sił zbrojnych (równorzędnych);
- problemy badawcze zidentyfikowane przez oficerów CDiSSZ.

Opracowanie listy priorytetowych analiz wieńczy etap identyfikacji obserwacji. Po zatwierdzeniu jej przez dowódcę znajdujące się na niej obserwacje uzyskują status obserwacji zidentyfikowanych (*Identified Observations*). Podsumowując, należy podkreślić, że lista priorytetowych analiz jest dokumentem zawierającym skonsolidowany wykaz obserwacji zidentyfikowanych, w odniesieniu do których planowane jest podjęcie procesu analizy lub jego kontynuowanie (uwzględnia ona również analizy rozpoczęte w poprzedzającym okresie rozliczeniowo-planistycznym). LPA określa priorytety, komórki organizacyjne (osoby funkcyjne) odpowiedzialne za przeprowadzenie analizy lub w niej uczestniczące oraz wstępny harmonogram podjęcia kolejnych (stosownie do możliwości oraz dostępności sił i środków na danym szczeblu dowodzenia).

PODSUMOWANIE

System Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP formalnie funkcjonuje od 1 stycznia bieżącego roku. Należy mieć jednak świadomość,

że stworzenie sprawnego i skutecznego systemu organizacyjnego uczenia się jest złożonym i długotrwałym procesem wymagającym nie tylko zbudowania struktur, wdrożenia procedur i zapewnienia technicznego oprzyrządowania, lecz również, a może przede wszystkim ukształtowania odpowiedniego potencjału organizacyjnego²³, stymulującego uczenie się, wykorzystanie wiedzy i dzielenie się nią. Na podstawie obserwacji procesu wdrażania tego systemu w Siłach Zbrojnych RP, wywiadów z oficerami Lessons Learned (LL) z JALLC, doświadczeń armii Stanów Zjednoczonych czy RFN oraz analizy literatury przedmiotu z dziedziny zarządzania wiedzą w organizacjach komercyjnych²⁴ – można wskazać trzy zasadnicze wyzwania, które wydają się być jednocześnie kluczowymi czynnikami sukcesu w wykorzystaniu doświadczeń: świadomość i zaangażowanie dowódców, systemowe podejście łączące hierarchiczną strukturę wojska z oddolną inicjatywą i kreatywnością oraz wewnętrzne środowisko organizacyjne sprzyjające uczeniu się i dzieleniu wiedzą.

Rola dowódców w procesie wykorzystania doświadczeń jest akcentowana zarówno w instytucjach NATO, jak i w armiach, w których systemy LL/SWD funkcjonują od lat. Mimo to należy pa-

Lista priorytetowych analiz określa komórki organizacyjne odpowiedzialne za ich przeprowadzenie oraz wstępny harmonogram podjęcia kolejnych.

²³ Więcej na temat potencjału organizacji oraz koncepcji pozytywnego zarządzania nią m.in. w: M.J. Stankiewicz (red.): *Pozytywny potencjał organizacji. Wstęp do użytecznej teorii zarządzania*. TNOiK, Toruń 2010; K.S. Cameron, J.E. Dutton, R.E. Quinn (red.): *Positive Organizational Scholarship: Foundations of a New Discipline*. Berrett-Koehler Publisher, San Francisco 2003.

²⁴ Por. m.in.: M. Kalińska: *Uwarunkowania wewnątrzorganizacyjne zarządzania wiedzą w polskich przedsiębiorstwach*. W: *Zarządzanie wiedzą jako kluczowy czynnik międzynarodowej konkurencyjności przedsiębiorstwa*. M.J. Stankiewicz (red.). TNOiK, Toruń 2006, s. 233–268; A. Glińska-Neweś: *Kultura organizacyjna a procesy zarządzania wiedzą w polskich przedsiębiorstwach*. W: *Zarządzanie wiedzą...*, op.cit, s. 269–306; A. Glińska-Neweś: *Kulturowe uwarunkowania zarządzania wiedzą w przedsiębiorstwie*. TNOiK, Toruń 2007.

mieć, że nie wszyscy dowódcy doceniają możliwości, jakie daje taki system lub potrafią w pełni wykorzystać jego potencjał. Jednak niezależnie od indywidualnych umiejętności lub postaw, to właśnie dowódcy są organizatorami systemu w podległych im jednostkach czy instytucjach oraz zasadniczymi interesariuszami decydującymi o jego efektywności. Tym samym istotnego znaczenia nabiera potrzeba kształtowania świadomości kadr dowódczych oraz rozwijania wśród nich pozytywnych zachowań organizacyjnych sprzyjających uczeniu się, wykorzystywaniu doświadczeń i dzieleniu się nimi.

Znaczenie systemowego podejścia w procesach zarządzania wiedzą najpełniej uwidacznia się w koncepcji P. Senge, który uznaje myślenie systemowe za tzw. piątą (kluczową) dyscyplinę organizacji uczącej się²⁵. Z perspektywy funkcjonowania systemu wykorzystania doświadczeń w warunkach wojska można dostrzec pewien paradoks. Hierarchiczna, nakazowo-kontrolna natura sił zbrojnych powoduje, że jest to instytucja, w której szczególnie trudno tworzyć system oparty na oddolnej inicjatywie i kreatywności każdego żołnierza lub pracownika wojska. Jednak, jak wskazują doświadczenia niektórych (zwłaszcza anglosaskich) armii oraz nowoczesnych, cywilnych, hierarchicznych instytucji i korporacji, osiągnięcie spójności systemu jest możliwe nawet w organizacjach o wysokim stopniu formalizacji i hierarchizacji, choć trzeba zaznaczyć, że jest to proces złożony i długotrwały.

Wreszcie należy zwrócić uwagę na wpływ, jaki na funkcjonowanie systemu wywiera środowisko wewnątrzorganizacyjne, kształtujące kulturę i klimat organizacyjny, a pośrednio i zachowania organizacyjne dowódców, żołnierzy i pracowników wojska. System Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP został stworzony według wzorców sprawdzonych przez sojuszników. W polskich uwarunkowaniach stanowi on swoiste novum. Uwzględniając innowacyjność systemu, niezbędna wydaje się konieczność zmiany głęboko zakorzenionych modeli myślowych. To zaś oznacza potrzebę budowania świadomości oraz pozytywnego nastawienia w sferze identyfikowania obserwacji, wykorzystywania

doświadczeń i dzielenia się nimi nie tylko osób funkcyjnych bezpośrednio odpowiedzialnych za funkcjonowanie systemu, lecz także każdego żołnierza lub pracownika wojska jako potencjalnych uczestników procesu wykorzystania doświadczeń. ■

Pułkownik Jarosław Jabłoński jest absolwentem WSOWZ (1986) oraz studiów podyplomowych w Naval Postgraduate School w Monterey w USA (2002). Służył m.in. w Civil-Military Cooperation Centre of Excellence w Holandii (2005–2008) oraz w Dowództwie Wojsk Lądowych (2008–2010). Obecnie pełni funkcję szefa Oddziału Analiz Funkcjonowania Sił Zbrojnych w Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych.

Podpułkownik dr Andrzej Lis jest absolwentem WSO im. gen. J. Bema (1999), Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania UMK (2001) oraz studiów podyplomowych w AON (2006). Służył m.in. w Dowództwie POW (2001–2007) oraz Inspektoracie Wsparcia Sił Zbrojnych (2007–2011). Jest obecnie starszym specjalistą w Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych oraz adiunktem w Katedrze Podstawowych Problemów Zarządzania UMK w Toruniu.

DOKUMENTY NORMATYWNE

ACO Directive 80-1 Lessons Learned. 13 lipca 2009.

Bi-Strategic Command Directive (Bi-SCD) 80-6 Lessons Learned. 6 lipca 2011.

Establishing a Lessons Learned Program: Observations, Insights and Lessons. Center for Army Lessons Learned, Fort Leavenworth 2011.

Instrukcja Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP. CDISSZ, Bydgoszcz 2011.

Koncepcja Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP. Sztab Generalny WP, Warszawa 2009.

NATO Lessons Learned Policy. PO(2011)0293-AS1, 9 września 2011.

NATO Lessons Learned Handbook. First edition, JALLC, Lizbona, październik 2010.

NATO Lessons Learned Handbook. Second edition, JALLC, Lizbona, wrzesień 2011.

Rozkaz nr 2/Szkol./P7 Szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 3 stycznia 2011 r. w sprawie wdrożenia i funkcjonowania Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP.

Wytczne Zastępcy Szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 23 maja 2011 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP.

²⁵ Więcej: P. Senge: Piąta dyscyplina. Teoria i praktyka organizacji uczących się. Oficyna Ekonomiczna, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2006.



mjr
WOJCIECH FIDEREK
Wielonarodowy Korpus
Północno-Wschodni



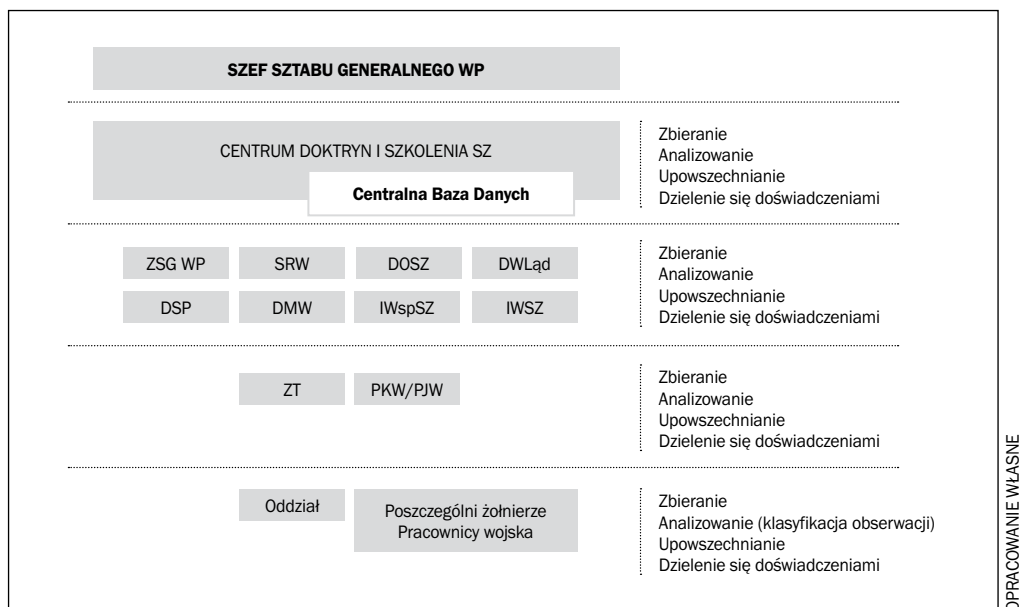
FOT. DARIUSZ KUDLEWSKI

System Wykorzystania Doświadczeń w oddziale (artykuł dyskusyjny)

**Efektywne i sprawne funkcjonowanie Systemu
Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP** wymaga
zaangażowania wszystkich żołnierzy, w tym zwłaszcza na
najniższych szczeblach dowodzenia.

W związku z wprowadzeniem z dniem 1 stycznia 2012 roku narodowego Systemu Wykorzystania Doświadczeń w miejsce narodowego systemu zbierania i upowszechniania doświadczeń z udziału SZRP w operacjach poza granicami kraju, zgodnie z zapisami Rozkazu nr 2/

Szkol./P7 Szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 3 stycznia 2011 r. w sprawie wdrożenia i funkcjonowania Systemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz Wytycznych Zastępcy Szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 23 maja 2011 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania Systemu Wykorzystania Doświadczeń

**DOSTĘP UCZESTNIKÓW SYSTEMU do centralnej bazy danych SWD**

w *Siłach Zbrojnych RP*, postanowiono utworzyć w dowództwach rodzajów sił zbrojnych wyspecjalizowane elementy SWD wielkości wydziału. Struktura systemu będzie zatem następująca:

- pion rozwoju koncepcji i wykorzystania doświadczeń Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych (CDiSSZ) na poziomie strategicznym;
- komórki wewnętrzne wykorzystania doświadczeń (WD) bezpośrednio podległe dowódcy operacyjnemu sił zbrojnych (DOSZ), dowódcom rodzajów sił zbrojnych (RSZ), szefowi Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych (IWspSZ) oraz szefowi Inspektoratu Wojskowej Służby Zdrowia (IWSZ) na poziomie operacyjnym;
- sekcja (specjalista) WD na poziomie taktycznym;
- sekcja (specjalista) WD w polskim kontyngencie wojskowym (polskiej jednostce wojskowej).

Strukturę i organizację komórek określa właściwy dowódca.

Rolę organizatora SWD SZRP będzie pełnić CDiSSZ oraz odpowiadać za jego funkcjonowanie. Ponadto jego zadaniem będzie zarządzanie Centralną Bazą Danych (CBD), przedstawiania szefowi Sztabu Generalnego WP wniosków i propozycji dotyczących przeprowadzania strategicznych analiz, a także opracowywanie – na podstawie zgłoszo-

nych wniosków odnoszących się do działań naprawczych przekraczających kompetencje DOSZ, RSZ, IWspSZ, IWSZ – listy priorytetowych strategicznych analiz SZRP.

Na poziomie taktycznym do zadań sekcji (specjalisty) WD należy:

- koordynowanie funkcjonowania SWD w podległych jednostkach;
- opracowywanie LPA na podstawie zgłoszonych oraz zidentyfikowanych we własnym zakresie problemów do analizy;
- wykorzystywanie CBD w ramach realizowanych procesów WD zgodnie z posiadanymi kompetencjami i nadanymi uprawnieniami;
- prowadzenie wstępnej analizy zgłaszanych problemów oraz przygotowywanie dla właściwego przełożonego wniosków przekraczających kompetencje danego dowódcy;
- analizowanie wyników obserwacji oraz zgłoszonych problemów;
- przygotowywanie sprawozdań końcowych z przeprowadzanych analiz; identyfikowanie wyników obserwacji na bieżąco, bezpośrednio po zakończeniu każdego działania ZT (oddziału), takich jak misje, szkolenia lub ćwiczenia, oraz formułowanie problemów do analizy;

- pozyskiwanie dodatkowych informacji i danych na potrzeby SWD szczebla nadrzędnego;
- monitorowanie procesu WD;
- upowszechnianie doświadczeń;
- doskonalenie procedur funkcjonowania oraz przedstawianie wniosków i propozycji w tej dziedzinie;
- prowadzenie szkoleń na temat SWD;
- pełnienie funkcji punktu kontaktowego w ramach tego systemu;
- opracowywanie sprawozdań z działalności jego komórek.

SKŁADOWE PROCESU

Praca oficerów WD przebiega w ramach jednolitego procesu wykorzystania doświadczeń, obowiązującego w Siłach Zbrojnych RP na każdym poziomie dowodzenia.

W procesie tym istotną rolę odgrywają poszczególni jego uczestnicy, a zwłaszcza dowódcy jednostek organizacyjnych. Po zaistnieniu zdarzenia, a więc po jego zgłoszeniu przez uczestnika systemu, komórki i specjaliści WD poziomu taktycznego realizują etap identyfikacji obserwacji oraz wstępnej jej analizy w celu potwierdzenia zasadności lub odrzucenia. Następnie przedstawiany jest wynik tego etapu dowódcy, który zatwierdza go lub odrzuca, po czym kieruje do procedowania w ramach jednostki lub – w przypadku problemu przekraczającego jego kompetencje – do komórki WD wyższego poziomu dowodzenia. Obserwacja wyjściowa wymaga uszczegółowienia przez przedstawicieli komórki wykorzystania doświadczeń w celu określenia problemu badawczego oraz ustalenia jego gestora (stosownie do tematyki). Następnie komórki WD poziomu operacyjnego realizują procesy badawczy i analityczny, w wyniku których powstaje obserwacja kompletna. Efektem tych prac jest zaakceptowany przez dowódcę określonego poziomu dowodzenia raport końcowy (sprawozdanie), w którym określa się wykonawcę tzw. działań naprawczych. Obserwacja kompletna, po określeniu działań naprawczych, a więc po zakończeniu etapu analizy, jest traktowana jako doświadczenie zidentyfikowane (*Lessons Identified*). Zostaje poddana następnym fazom procesu, tj. zatwierdzeniu oraz stawianiu zadań wykonawcy działań naprawczych. Wykonawca jest zobowiązany do opracowania pla-

nu tych działań i rozpoczęcia jego wdrażania. Proces ten jest monitorowany przez stawiającego zadanie oraz komórki SWD.

W dalszym etapie następuje weryfikacja działań naprawczych w celu dokonania zmian wpływających na poprawę zdolności operacyjnych. Ich wykonawcy zobowiązani są złożyć meldunek o ich przebiegu do przełożonego określonego poziomu dowodzenia, który nakazał im wdrożenie tych działań.

Jednolity proces wykorzystania doświadczeń w przypadku każdej obserwacji kończy się wprowadzeniem zmian wpływających na zdolności operacyjne (rozwiązanie problemu).

Po zakończeniu etapu wprowadzania działań naprawczych doświadczenie zidentyfikowane staje się doświadczeniem wdrożonym (*Lessons Learned*).

Na wszystkich etapach omawianego procesu oraz poziomach dowodzenia w zarządzaniu nim i CBD, a także w upowszechnianiu doświadczeń wykorzystywane jest oprogramowanie informatyczne.

W koncepcji Sytemu Wykorzystania Doświadczeń w Siłach Zbrojnych RP z 17 czerwca 2009 roku nie wspomina się o jego działaniu na szczeblu batalionu (dywizjonu). Należy jednak pamiętać, że efektywny i sprawny SWD wymaga zaangażowania wszystkich żołnierzy oraz pracowników wojska. Każdy z nich powinien mieć możliwość korzystania z Centralnej Bazy Danych (zgodnie z posiadanymi uprawnieniami) oraz zasilać ją zebranymi doświadczeniami, wnioskami i spostrzeżeniami (rys.).

Należy zatem zadać pytanie, kto na szczeblu batalionu (dywizjonu) powinien zajmować się Systemem Wykorzystania Doświadczeń? Czy jeden oficer SWD występujący w brygadzie (pułku) poradzi sobie z zadaniami wynikającymi z zakresu jego obowiązków? Będzie bowiem musiał nie tylko procedować obserwacje wpływające do Centralnej Bazy Danych na szczeblu pułku (brygady), lecz także je analizować i wprowadzać wyniki tej analizy do użytku służbowego.

Myślę, że należy skorzystać z rozwiązań stosowanych w innych armiach państw NATO. Podczas tworzenia narodowych systemów SWD wszędzie napotymano problemy związane z brakiem środków finansowych na utworzenie etatowych struktur na poziomie taktycznym. W związku z tym na

szczeblu batalionu zadania związane z funkcjonowaniem SWD powierza się nieetatowo lub też ujmuje w zakresie obowiązków oficera sekcji S-3 lub pomocnika dowódcy batalionu (dywizjonu) ds. podoficerów. Osoby te są odpowiedzialne między innymi za tworzenie bazy danych dotyczących dotychczasowych doświadczeń szkoleniowych pododdziału, zdobytych podczas udziału w operacjach poza granicami kraju, a także w czasie szko-

korzystania z CBD podczas osobistego przygotowywania się do zajęć, ćwiczeń itp. Ponadto żołnierze ci mogą wstępnie analizować zgłaszane problemy oraz opracowywać wnioski dla właściwego przełożonego. Należy pamiętać, że system w początkowym okresie funkcjonowania będzie traktowany mylnie jako biuro skarg i wniosków, zwłaszcza przez żołnierzy młodszych służbą.

PODSUMOWANIE

System Wykorzystania Doświadczeń służy osiągnięciu lepszych wyników szkoleniowych oraz wprowadzaniu doskonalszych rozwiązań organizacyjnych. Nie jest natomiast narzędziem kontroli uzyskanych efektów. Ma także na celu eliminowanie ciągle powtarzających się błędów i niedociągnięć. Ponadto stanowi wsparcie dla dowódców w procesie doskonalenia zdolności operacyjnych Sił Zbrojnych RP i ich pokojowego funkcjonowania dzięki wprowadzaniu zmian oraz upowszechnianiu najlepszych rozwiązań w danym obszarze (DOTMLPF-I)¹.

Nie należy jednak zapominać, że siła i efektywność systemu zależą od czynnego zaangażowania w jego funkcjonowanie żołnierzy i pracowników wojska, jednostek wojskowych, centrów i ośrodków szkolenia, komórek wewnętrznych DWŁąd oraz innych jednostek organizacyjnych Wojsk Lądowych, a nie tylko od pracy etatowej komórki WD. Pełni ona w systemie jedynie rolę jego organizatora i koordynatora na każdym poziomie dowodzenia. W związku z występującymi uwarunkowaniami finansowymi w większości sił zbrojnych państw NATO osobami odpowiedzialnymi za funkcjonowanie SWD w pododdziale (oddziale) są pomocnik dowódcy batalionu ds. podoficerów lub jeden z oficerów komórek operacyjnych. ■

Autor jest absolwentem WAT (1997). Służył w 5 BSap (1999–2000), w 5 pinż (2000–2008), Szefostwie Wojsk Inżynieryjnych DWŁąd na stanowisku specjalisty Wydziału UisW (2009–2010), następnie jako specjalista Oddziału Wykorzystania Doświadczeń DWŁąd. Od 2011 r. pełni obowiązki specjalisty Oddziału Logistyki G-4 WKP-W.

Obowiązki

Wewnętrzne komórki zajmujące się wykorzystaniem doświadczeń (DOSZ, RSZ, IWsp SZ, IWSZ) będą wykonywać następujące zadania:

- korzystać z CBD w ramach realizowanych procesów WD zgodnie z posiadanymi kompetencjami i nadanymi uprawnieniami;
- opracowywać listy priorytetowych analiz (LPA) na podstawie problemów zgłoszonych do odpowiedniego dowództwa lub inspektoratu oraz zidentyfikowanych we własnym zakresie;
- przysyłać do CDiSSZ propozycje do uwzględnienia w liście priorytetowych strategicznych analiz SZRP;
- koordynować wdrażanie planów działań naprawczych, których głównym wykonawcą zostało wyznaczone dowództwo lub inspektorat;
- upowszechniać w całych SZRP najlepsze rozwiązania (dobre praktyki) wypracowane w ramach SWD.

leń i ćwiczeń. Nadzorują ponadto proces wdrażania nakazanych przez przełożonych wniosków i obserwacji w trakcie szkolenia pododdziałów przez wskazanie zasadniczego celu, jaki ma być osiągnięty, ułożenie harmonogramu wprowadzania zmian naprawczych oraz monitorowanie uzyskanych efektów.

Osoby te nie kontrolowałyby zatem efektów szkoleniowych osiągniętych przez pododdział, lecz skupiałyby jedynie na eliminowaniu powtarzających się błędów i niedociągnięć oraz wdrażaniu działań naprawczych, na przykład przez zastosowanie metody doraźnej analizy działania (*After Action Review*).

Poza tym rola oficera sekcji S-3 lub pomocnika dowódcy ds. podoficerów sprowadzałaby się do zachęcania żołnierzy i dowódców pododdziałów do

¹ Doctrine, Organization, Training, Materiel, Leadership, Personnel, Facilities – Interoperability (doktryna, organizacja, szkolenie, zasoby, dowodzenie i kierowanie, personel, infrastruktura – interoperacyjność).



plk dr
ROBERT KOSOWSKI
Dowództwo Wojsk
Lądowych



FOT. MICHAŁ ROMĄNCZUK

Kompleksowy system symulacji pola walki – założenia, wymagania, potrzeby

Nie jest niczym nowym ani odkrywczym dążenie do oprzyrządowania procesu szkolenia w urządzenia wspomagające jego efektywną realizację oraz obiektywną ocenę, przy jednoczesnym obniżaniu kosztów.

Chcąc właściwie zidentyfikować wymagania, jakie powinien spełniać system symulacji pola walki wojsk obrony przeciwlotniczej Wojsk Lądowych, a tym samym jakie powinny zostać podjęte działania dla jego ewentualnego pozyskania, celowe było dokonanie analizy klu-

czowych uwarunkowań, które niewątpliwie będą miały istotny wpływ na jego ostateczny kształt.

Zadania, do realizacji których będziemy przygotowywać oddziały i pododdziały WOPL Wład zarówno obecnie, jak i w przyszłości, zależą od charakteru potencjalnych zagrożeń powietrznych, jak również tendencji ich rozwoju.

Osiągnięcie zdolności do przeciwdziałania im, poza koniecznością pozyskania określonego uzbrojenia i sprzętu wojskowego (UiSW), wymaga również właściwego oprzyrządowania procesu szkolenia, w ramach którego żołnierze będą opanowywali umiejętność efektywnego wykorzystywania walorów bojowych posiadanych środków walki. Istotny jest także sam proces szkolenia,

Przewiduje się, że nadal wśród ŚNP największe zagrożenie stanowić będzie lotnictwo, zwłaszcza samoloty myśliwsko-bombowe i szturmowe oraz śmigłowce bojowe.

który określa pewnego rodzaju kanony i strukturę oraz sposoby i formy zarówno przygotowania, jak i oceny poziomu wyszkolenia wojsk. Ostatnim elementem jest posiadane oraz planowane do wprowadzenia wyposażenie pododdziałów przeciwlotniczych, które będzie warun-

kować zakres zadań, do realizacji których trzeba przygotować przeciwlotników.

CHARAKTER ZAGROŻEŃ

Na rozwój poszczególnych kategorii zagrożenia wpływa wiele czynników. Jednym z nich jest niewątpliwie dążenie do obniżenia kosztów środków napadu powietrznego (ŚNP), przy jednoczesnym osiąganiu zdolności do masowego posiadania środków rażenia, mogących stanowić skuteczne narzędzie ataków z powietrza.

Zagrożenie powietrzne stanowią między innymi taktyczne rakiety balistyczne, artyleryjskie pociski raketowe i moździerzowe (RAM – Rocket, Artillery, and Mortars) oraz BSP (bezzałogowe statki powietrzne). Dążenie do ciągłego zmniejszania skutecznej powierzchni odbicia ŚNP stanowi poważne wyzwanie dla pododdziałów przeciwlotniczych w kwestii ich wykrywania, a następnie śledzenia i zwalczania (rys. 1).

Przewiduje się, że nadal wśród ŚNP największe zagrożenie stanowić będzie lotnictwo, zwłaszcza samoloty myśliwsko-bombowe i szturmowe oraz śmigłowce bojowe. Z drugiej jednak strony, prace podejmowane w dziedzinie technologii uzbrojenia pozwalają przypuszczać,

że w niedalekiej przyszłości ich procentowy udział w walce będzie malał na korzyść pocisków raketowych – manewrujących i balistycznych, amunicji precyzyjnej i bezzałogowych statków powietrznych (rys. 2).

Fakt, że WOPL Wład wydzielają swoje pododdziały do składu Sił Odpowiedzi NATO (SON) czy też Grup Bojowych Unii Europejskiej (GB UE) wiąże się również z potrzebą sprostania określonym wymaganiom warunkującym skuteczną realizację zadań w międzynarodowym środowisku.

ZAŁOŻENIA

Zarówno posiadane, jak i planowane do wprowadzenia w najbliższym czasie do wyposażenia WOPL Wład systemy rażenia będą warunkować zarówno system szkolenia, jak i jego oprzyrządowanie. Dlatego też, dokonując analizy potrzeb oraz wymagań dotyczących przyszłego systemu symulacji pola walki, należy brać pod uwagę zarówno UiSW planowane do wprowadzenia w perspektywie 2–3 lat, jak i to, które przewiduje się wdrożyć około roku 2018 i później.

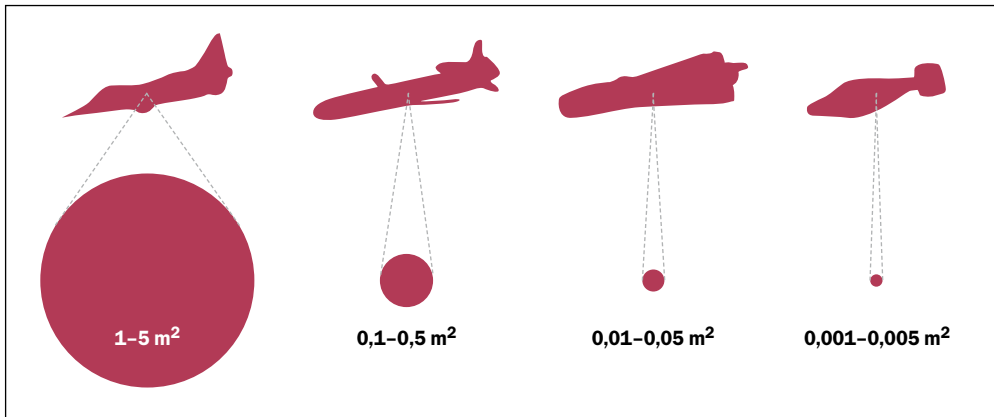
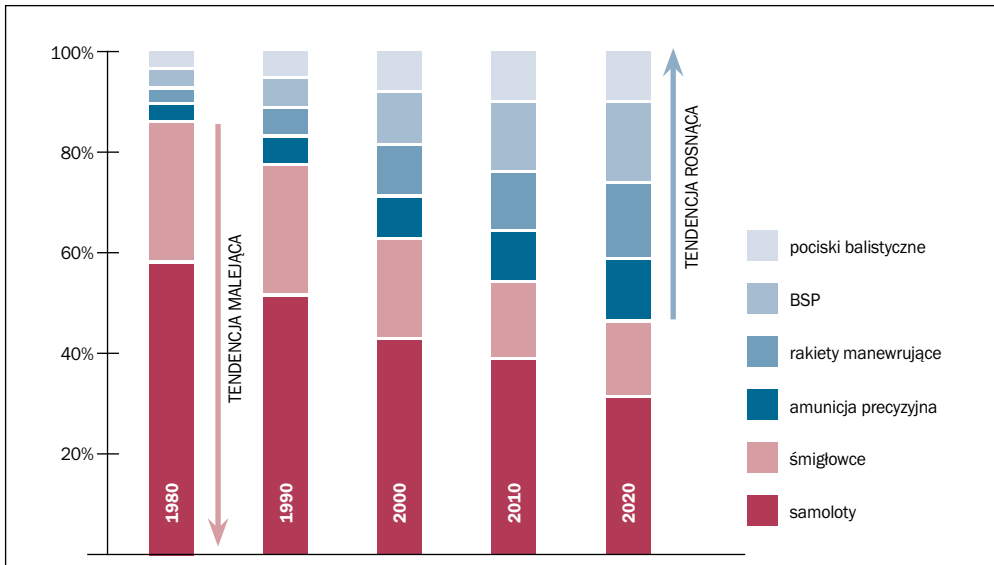
Jeżeli chodzi o sam proces szkolenia, to w myśl założeń zawodowej armii jest on realizowany od 2010 roku w cyklu 36-miesięcznym. Aby możliwe było osiągnięcie zakładanych jego celów, niezbędne jest odpowiednie oprzyrządowanie tego procesu, które zgodnie z opracowaną przez SGWP *Koncepcją zabezpieczenia szkolenia z wykorzystaniem symulatorów i trenażerów w SZRP* obejmuje cztery poziomy (rys. 3).

Poziom I – odnosi się do zabezpieczenia szkolenia podstawowego i specjalistycznego prowadzonego w centrach i ośrodkach szkolenia oraz do szkolenia ogólnego w jednostkach wojskowych w ramach pakietu podstawowego (przewiduje się, że elementy tego poziomu mogą być rozmieszczone w JW dla utrzymania odpowiedniego stopnia wyszkolenia).

Poziom II – to zabezpieczenie zgrywania bojowego na szczeblu baterii.

Poziom III – dotyczy zabezpieczenia zgrywania bojowego dywizjonu.

Poziom IV – obejmuje zabezpieczenie zgrywania bojowego organów dowodzenia oddziału i wyższych szczebli.

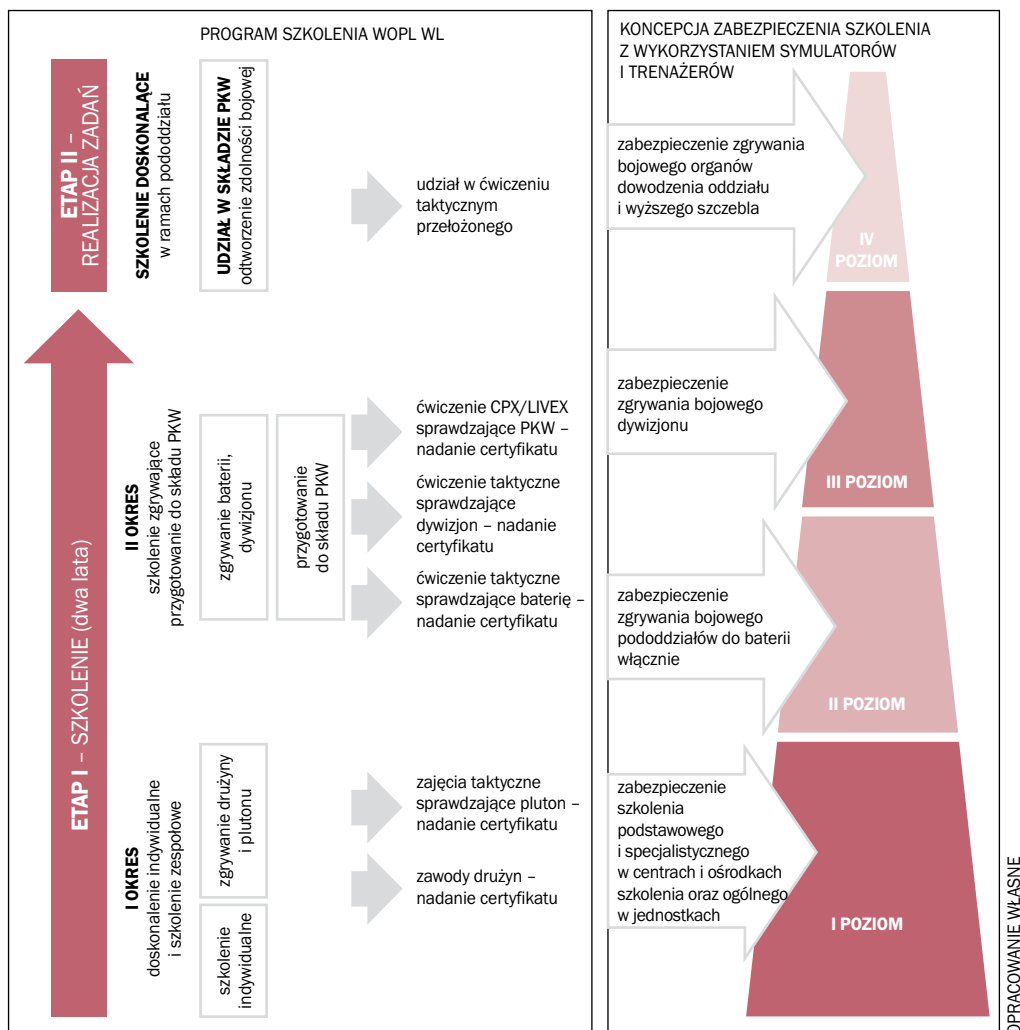
**RYS. 1. Skuteczna powierzchnia odbicia ŚNP****RYS. 2. Ewolucja zagrożeń z powietrza**

Obecnie w WOPL Wład w procesie szkolenia wykorzystywane są następujące trenażery:

- 9F62M – przeznaczony do szkolenia i trenowania obsług SSWN Kub w wykrywaniu, przechwytywaniu i śledzeniu celu powietrznego oraz do kontroli pracy szkolonych obsług w przechwytywaniu danego obiektu. Umożliwia szkolenie i trenowanie obsług w wykrywaniu, rozpoznawaniu i wyborze celów do zniszczenia, w przechwytywaniu i automatycznym ich śledzeniu, w tym stosujących zakłócenia, oraz w określaniu momentu startu rakiety;

- 9F632 – używany w szkoleniu i trenowaniu obsług PRWB Osa w wykrywaniu, rozpoznawaniu i wyborze celów do zniszczenia, w przechwytywaniu i automatycznym ich śledzeniu, w tym stosujących zakłócenia, w strzelaniu do celów grupowych, określaniu momentu startu rakiety oraz w wyprowadzaniu i naprowadzaniu ich na cel, a także do kontroli poziomu wyszkolenia obsług;

- IGLICA 1 i 2 oraz UST-1 – służą do zabezpieczenia procesu szkolenia obsług PPZR Grom i S-2 z wykorzystaniem zarówno imitatorów



RYS. 3. System szkolenia WOPL WL

rów celów powietrznych, jak i realnych w warunkach poligonowych. Pozwalają na specjalistyczne szkolenie operatorów oraz doskonalenie umiejętności taktycznego wykorzystania PPZR podczas treningów ogniowych poświęconych wykrywaniu, przechwytywaniu i śledzeniu celów powietrznych oraz na kompleksową analizę procesu strzelania i obiektywną jego ocenę.

Szkolenie z zastosowaniem wspomnianych trenażerów wspierają imitatory celów powietrznych (ICP) typu: SMCP – WU Szeszeń, SMCP – JU Komar, SCP – JU Delta oraz LCP-250

Beta. Zabezpieczają szkolenie obsługa PPZR, ZUR-23-2KG i ZSU-23-4 MP Biała. W ograniczonym zakresie stosowane są także poruszające się po torze balistycznym ICP typu: RWMS oraz ICP-89, ICP-M14, FLG-5000 i HLZ 500 oraz 1000, a także przetestowany w czerwcu bieżącego roku na terenie Centralnego Poligonu Sił Powietrznych w Ustce nabój oświetlający Mithras.

W wyniku analizy uwarunkowań realizacji procesu szkolenia z uwzględnieniem posiadanych urządzeń szkolno-treningowych oraz ICP

zdefiniowano jego zasadnicze ograniczenia dotyczące braku możliwości:

- szkolenia w zwalczaniu nowych kategorii zagrożenia powietrznego, w tym artyleryjskich pocisków raketowych i moździerzowych, ŚNP o mniejszych sygnaturach termalnych i radiolokacyjnych;

- przygotowania do działania w zintegrowanym systemie obrony powietrznej, w tym szkolenia w zakresie koordynacji działań w przestrzeni powietrznej;

- wsparcia procesu szkolenia trenażerami i symulatorami powyżej poziomu obsługi (drużyny), co wiąże się z koniecznością wykorzystywania realnych lotów lotnictwa do zabezpieczenia szkolenia oraz zgrywania już od szczebla plutonu;

- użycia trenażera do pracy po każdej zmianie rejonu szkolenia bez konieczności ponownego jego przygotowania;

- symulowania zmian warunków pogodowych oraz klimatycznych podczas szkolenia;

- symulowania celów manewrujących i stosujących zakłócenia oraz ich automatycznej identyfikacji „swoj-obcy”.

WYMAGANIA

Ze względu na uwarunkowania przebiegu procesu szkolenia, jak również zdefiniowane ograniczenia dotyczące jego oprzyrządowania oraz zapisy wynikające ze standardów NATO – system symulacji pola walki, który miałby wspierać realizację tego procesu, powinien stwarzać warunki do tego, by w kluczowych jego etapach uczestniczyło realnie działające lotnictwo. Ponadto przyszłe symulatory powinny być w stanie odwzorowywać możliwości bojowe UiSW będącego w wyposażeniu WOPL Wład, z jednoczesną możliwością pracy jako samodzielny oddział (pododdział), a także w ramach sieci, z uwzględnieniem możliwości ŚNP, szeroko rozumianej walki elektronicznej oraz charakteru działania potencjalnych obiektów osłony. System powinien również umożliwiać dokonywanie niezależnej oceny ćwiczących zgodnie z kryteriami określonymi w dokumentach normatywnych (zarówno narodowych, jak i sojuszniczych).

Podstawowa funkcja symulatora zestawów artyleryjskich i artyleryjsko-raketowych to zapewnienie możliwości szkolenia w zakresie:

- przestrzennego zobrazowania granic stref ognia i rażenia dla różnych typów zestawów i celów;

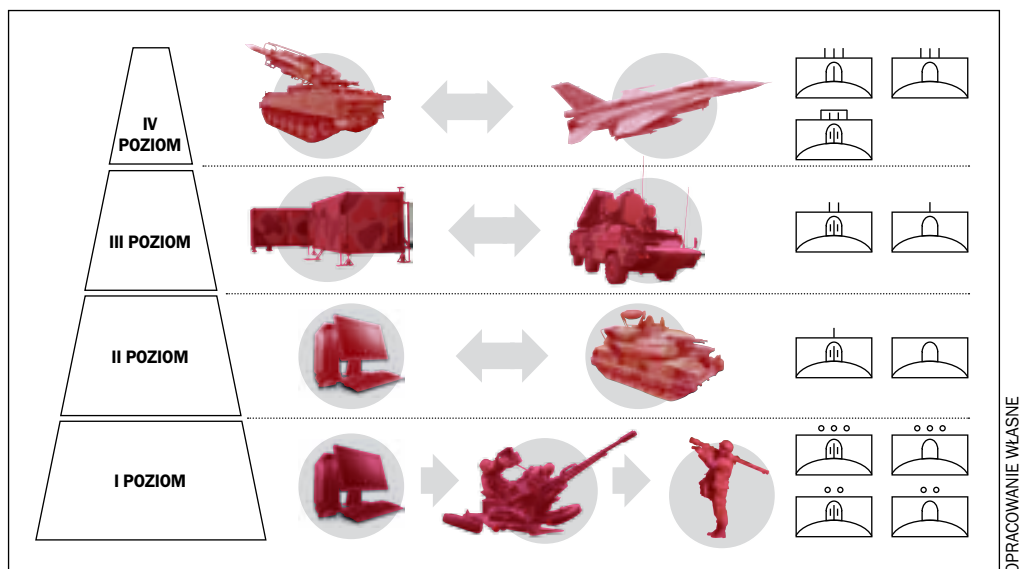
Zdefiniowane kryteria

■ Odpowiednio zorganizowana i wyposażona baza szkoleniowa jest niezbędnym warunkiem nie tylko skutecznej realizacji procesu szkolenia, lecz także minimalizowania ryzyka uszkodzenia UiSW nowej generacji przez nie w pełni wyszkolonych użytkowników oraz stworzenia możliwości utrzymania wymaganego poziomu zdolności bojowej oddziałów i pododdziałów WOPL w przypadku wystąpienia określonych ograniczeń (np. finansowych).

- reagowania na wydawane komendy;
- opanowania zasad celowania do celów powietrznych, naziemnych oraz nawodnych;
- wykrywania celów powietrznych, ich śledzenia oraz identyfikacji, a także wyboru kolejności zwalczania;
- określania sposobu strzelania, reżimu ognia oraz momentu jego otwarcia;
- przeniesienia lub podziału ognia;
- prawidłowej oceny sytuacji taktycznej ła;
- obserwacji i rejestrowania rezultatów strzelania w czasie rzeczywistym.

Ponadto powinien dysponować modulem inicjującym wystrzelenie rakiety oraz imitującym strzelanie z armat przeciwlotniczych (ZU, ZUR, ZSU), wyposażonym w:

- elektroniczne urządzenie wysyłające wiązkę promieniowania (imitacja toru lotu rakiety),



RYŚ. 4. System symulacji pola walki dla PZA, PZA-R oraz PZR

sprężone z urządzeniem wyzwalającym (mechanizm startowy);

- system mocowania na uzbrojeniu (makieta gabarytowo-masowa);
- symulowany system identyfikacji „swój-obcy”;
- system łączności cyfrowej z jednostką centralną (sterującą);
- niezależne źródło zasilania umożliwiające szkolenie w garnizonie i na poligonach.

Poza tym powinien być kompatybilny z symulatorami celów (naziemnych i powietrznych), umożliwiać kreowanie realistycznych scenariuszy pola walki z jednoczesną możliwością ich modyfikacji w czasie rzeczywistym oraz zderzenie założeń teoretycznych z praktycznymi (realny czas lotu rakiet i ich ładunku oraz zmiany stanowiska ogniowego – startowego, odtworzenia zdolności bojowej itp.), a także symulowanie strat własnych i przeciwnika, realnego zużycia środków bojowych i materiałów itp.

POTRZEBY

Uwzględniając podane wymagania dotyczące systemu symulacji pola walki dla PZA i PZA-R, oprzyrządowanie procesu szkolenia

na poszczególnych poziomach powinno być następujące (rys. 4):

Poziom I (w garnizonie) – szkolenie poszczególnych specjalistów (operatora, działonowego, kierowcy) do szczebla plutonu z wykorzystaniem zintegrowanych komputerów rozmieszczonych w gabinecie bazie szkoleniowej i z odpowiednim oprogramowaniem symulacyjnym oraz stanowiskiem komputerowym przewidzianym dla instruktora. Liczba stanowisk komputerowych oraz ich oprogramowanie byłyby dostosowane do określonego uzbrojenia i specyfiki jego użycia w walce (PPZR Grom, ZUR-23-2 KG, PRWB Osa itp.).

Poziom II (w garnizonie) – szkolenie do szczebla baterii z wykorzystaniem w końcowej fazie symulatora z ekranem sferycznym (dla PZA i PZAR, pozwalającym na wprowadzenie scenariuszy działania środków napadu powietrznego (o określonym stopniu skomplikowania), określonych warunków terenowych, atmosferycznych, pory doby itp., z możliwością wpięcia będących w wyposażeniu WOPL Wład trenażerów, np. UST-1, jako elementu obiektywnej oceny poziomu wyszkolenia.

Poziom III (na poligonie) – szkolenie do szczebla dywizjonu z wykorzystaniem etato-

wych środków rozpoznania oraz ZSyD i KO Łowcza/Rega, przy jednoczesnym symulowaniu działania ŚNP przez bezzałogowe sterowane cele powietrzne (SCP, w tym również te z programowalną trasą lotu). Obiektywna ocena poziomu wyszkolenia byłaby dokonywana z zastosowaniem istniejących urządzeń szkolno-treningowych dla PPZR (Iglica 1 i 2 oraz UST-1) oraz laserowego symulatora strzelań zestawów artyleryjskich.

Poziom IV (na poligonie) – szkolenie do szczebla pułku włącznie z zastosowaniem, poza SCP, realnie działającego lotnictwa (do symulowania zbliżonej do realnej sytuacji powietrznej) oraz systemu symulacji i oceny pracy dowództw i sztabów, np. JTLS, JCATS itp.

W przypadku zestawu symulacyjnego dla PZR powinien on, poza funkcjami i zdolnościami przewidzianymi dla PZA i PZA-R, zapewniać:

- rozpoznanie w trafionym celu numeru strzelającego, dzięki posiadaniu przez każdy egzemplarz symulatora zakodowanego numeru indywidualnego;
- sygnalizowanie trafienia optycznie i dźwiękowo;
- proste mocowanie, amortyzację oraz zabezpieczenie urządzeń i zespołów z wymaganą odpornością na oddziaływanie mechaniczne;
- zastosowanie będących w wyposażeniu rakiet szkolno-działających.

Natomiast dla PZR oprzyrządowanie procesu szkolenia na poszczególnych poziomach powinno być następujące:

- poziom I (w garnizonie) i poziom IV (na poligonie) analogiczne jak w przypadku PZA i PZA-R;
- poziom II (w garnizonie) – szkolenie do szczebla baterii włącznie z wykorzystaniem w końcowej fazie kontenerowego symulatora pola walki. Umożliwiłaby on wpicie przez odpowiednie interfejsy etatowo występujących w uzbrojeniu zestawów raketowych, np. baterii PRWB Osa, z elementami dowodzenia i rozpoznania. Symulowanie scenariuszy działania ŚNP (o określonym stopniu skomplikowania), jak również obiektywna ocena poziomu wyszkolenia byłyby dokonywane przez operatorów stano-

wisk komputerowych umieszczonych wewnątrz kontenera;

- poziom III (na poligonie) – szkolenie do szczebla dywizjonu z wykorzystaniem etatowych środków rozpoznania oraz ZSyD i KO Łowcza/Rega, przy jednoczesnym symulowaniu działania ŚNP przez bezzałogowe sterowane cele powietrzne (SCP, w tym również te z programowalną trasą lotu). Niemniej, biorąc pod uwagę ograniczony czas eksploatacji PZR Kub i Osa, oprzyrządowanie procesu szkolenia wraz z automatyzacją systemu obiektywnej jego oceny na tym poziomie powinno być zapewnione w ramach pakietu szkoleniowego dla planowanych do wprowadzenia zestawów rakietowych nowej generacji.

PODSUMOWANIE

Należy stwierdzić, że podejmowanie działań zmierzających do pozyskania kompleksowego systemu symulacji pola walki na potrzeby wsparcia procesu szkolenia WOPL Wład jest zasadne, pod warunkiem że będzie on umożliwiał:

- szkolenie i zgrywanie oddziałów i pododdziałów WOPL wspólnie z obiektami osłony oraz elementami współdziałającymi zarówno w warunkach garnizonowych, jak i na poligonach;
- włączenie już istniejących urządzeń szkolno-treningowych;
- podgrywanie działania przeciwnika powietrznego zarówno przez system, jak i personel latający (np. z eskadry lotnictwa taktycznego SP).

Oczywiście żaden system symulacji nie zastąpi realnego działania, wystrzałów, dymu, kurzu i żołnierskiego potu, ale z założenia ma stanowić narzędzie wspierające proces szkolenia oraz obiektywną jego ocenę.

W przypadku WOPL Wład jest to początek drogi do tworzenia założeń kompleksowego systemu symulacji pola walki. Dlatego też żywią nadzieję, że artykuł ten będzie zarzewiem do dyskusji i wymiany podglądów na ten temat na łamach PWL i nie tylko. ■

Autor jest absolwentem WSOWOPL, Uniwersytetu Opolskiego oraz AON. Obecnie jest szefem Oddziału Szkolenia Szefostwa Wojsk Obrony Przeciwlotniczej DWLąd.



mjr **ARKADIUSZ
SKONIECKI**
Dowództwo Wojsk
Lądowych



kpt. **PIOTR
CAŁKA**
4 Pułk Przeciwlotniczy



FOT. MAGDALENA KOWALSKA-SENDEK

Implementacja standardu wymiany danych LINK

Eksplloatowane w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych **systemy wspomagania dowodzenia** mają ograniczoną zdolność wymiany informacji.

Charakterystyczną cechą współczesnego pola walki jest prowadzenie szybkich działań we wszystkich wymiarach. Podstawą ich skuteczności jest możliwość współużytkowania informacji o powstałej sytuacji przez wszystkich uczestników walki. Systemy automatyzacji dowodzenia powinny zatem zapewniać dostarczanie odpowiednich wiadomości właści-

wym dowódcom, we właściwym czasie i we właściwej postaci. Problem ten nabiera szczególnej wagi w przypadku kierowania platformami powietrznymi oraz koordynowania ich działań z systemami obrony przeciwlotniczej i rażenia ogniowego.

Eksplloatowane w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych systemy wspomagania tego procesu mają ograniczoną zdolność wymiany informacji. Istnieje

zatem potrzeba ich integracji. Implementacja standardów LINK może ułatwić to zadanie.

KONIECZNOŚĆ ZMIAN

Potrzeby informacyjne systemów kierowania środkami walki, do których informacja musi być dostarczana z wykorzystaniem systemów transmisji danych LINK 16, powinny wymusić taką organizację jej zdobywania, przetwarzania i przekazywania, by odpowiadała ona protokołom i formatom danych o standardzie LINK. Należy podkreślić, że wiadomości w systemach i między systemami bazowymi rodzajów sił zbrojnych nie muszą być przekazywane zawsze za pomocą systemu transmisji danych LINK czy w formacie zgodnym z tymi standardami.

Wojska obrony przeciwlotniczej Wojsk Łądowych od około 10 lat wykorzystują zautomatyzowany system dowodzenia i kierowania ogniem Łowcza/Rega. Zasadniczym medium transmisyjnym dla tego systemu i pozostałych jego elementów jest radio. Formatem wymiany danych wykorzystywanym do transmisji jest dostosowany do przekazu radiowego w cyklu TDMA (Time Division Multiple Access – wielodostępu z podziałem czasu) format depeusz typu ADAM¹.

Niestety, użytkowanie tego protokołu wiąże się z ograniczeniami związanymi z jego zawartością informacyjną oraz brakiem kompatybilności z systemami innych armii państw NATO. Informacja radiolokacyjna pochodzi jedynie z narodowych środków i może być ewentualnie rozbudowana o sytuację powietrzną przekazaną przez system Sił Powietrznych Dunaj za pomocą adapteru dopasowania protokołów (ADP-20).

W celu zmiany tego stanu rzeczy w wojskach OPL Wład od 2002 roku podejmuje się starania w celu zwiększenia możliwości funkcjonalnych systemu dowodzenia Łowcza/Rega.

Są one ukierunkowane na osiągnięcie następujących zdolności:

- w pierwszym etapie – możliwości wymiany informacji o sytuacji powietrznej oraz komend dowodzenia w formacie LINK 11B z wykorzystaniem do tego celu interfejsu LINK 11B w zautomatyzowanym wozie dowodzenia (ZWD) Łowcza 3K z innymi systemami C2 (Command and Control);

- w drugim etapie – możliwości wymiany informacji o sytuacji powietrznej między węzłami

LLAPI² drogą przewodową i radiową (opcjonalnie) zgodnie z wymaganiami zawartymi w STANAG-u 4312;

- w trzecim etapie – możliwości wymiany informacji o sytuacji powietrznej i komend dowodzenia w formacie LINK 16 z wykorzystaniem terminalu MIDS LVT oraz integracji tego urządzenia z systemem BMS³ z zastosowaniem łączności radiowej.

Celem implementacji systemu LINK jest zapewnienie dostępu do rozpoznanego obrazu sytuacji powietrznej (Recognized Air Picture – RAP) dla Wojsk Łądowych przy zachowaniu pełnej interoperacyjności z pozostałymi rodzajami sił zbrojnych oraz siłami państw NATO.

Systemy transmisji danych LINK, przewidywane do wdrożenia w wojskach obrony przeciwlotniczej, powinny zapewnić:

- wymianę informacji o sytuacji na polu walki między wojskami OPL Wład a innymi rodzajami sił zbrojnych na temat:

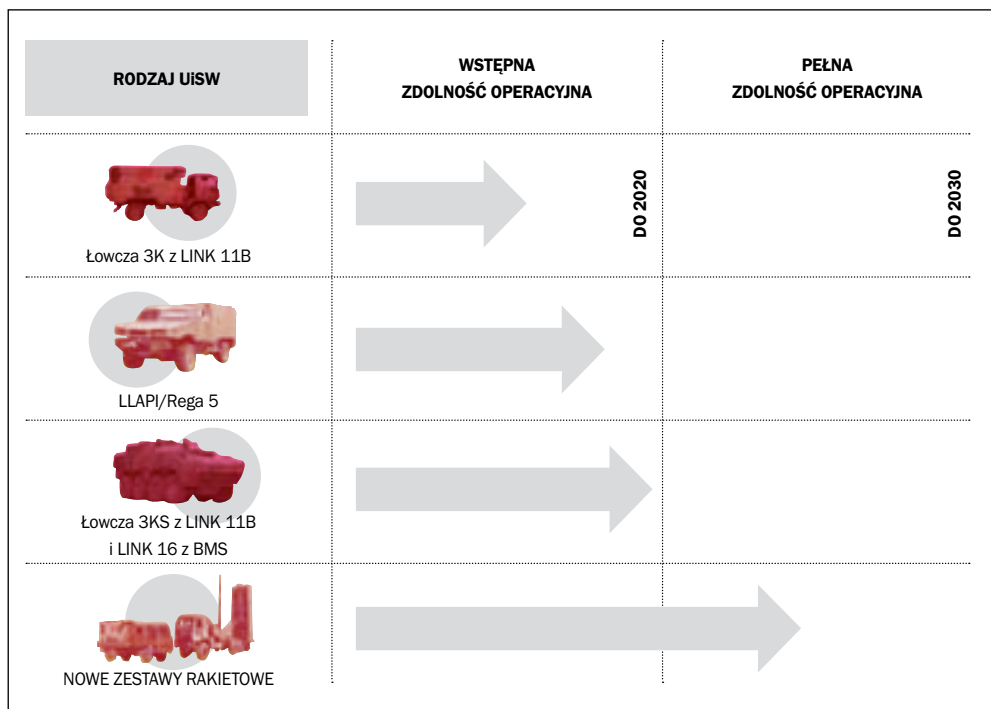
- położenia i stanu sił własnych;
- rozpoznanego obrazu sytuacji powietrznej (RAP) oraz rozpoznanej informacji o sytuacji lądowej (Recognized Ground Picture – RGP);
- wczesnego ostrzegania o zagrożeniach;
- kierowanie systemami uzbrojenia wojsk OPL Wład, przede wszystkim w zakresie:
 - terminowego i precyzyjnego wskazywania celu wraz z jego identyfikacją;
 - zapewnienia bezpieczeństwa własnym elementom;

Pełna zdolność operacyjna będzie polegać na wdrożeniu systemu transmisji danych LINK 16 do systemów dowodzenia i kierowania środkami walki w nowych zestawach rakietowych pozyskiwanych w miejsce wycofywanych zestawów typu Kub i Osa.

¹ Format wymiany danych ADAM (powstał na bazie formatu wymiany danych PASUW) zaimplementowano i dostosowano do możliwości transmisji danych w cyklu TDMA.

² Low Level Air Picture Interfejs, w SZRP kryptonim urządzenia to Rega 5. Wykorzystuje ono do transmisji niektóre słowa serii „J” formatu wymiany danych LINK 16.

³ Battle Management System – system informatyczny zarządzania polem walki przeznaczony dla szczebla taktycznego. Jedną z jego funkcji jest zobrazowanie położenia sił i środków wojsk własnych (przeciwnika), co pogłębia wiedzę o sytuacji na polu walki.

**RYS. 1. Oś czasowa wstępnej i pełnej zdolności operacyjnej**

- koordynacji ognia środków należących do komponentów rodzajów sił zbroynych;
- stworzenia warunków do włączenia się w koalicyjny system obrony przeciwrakietowej.

OSIĄGNIĘCIE ZDOLNOŚCI

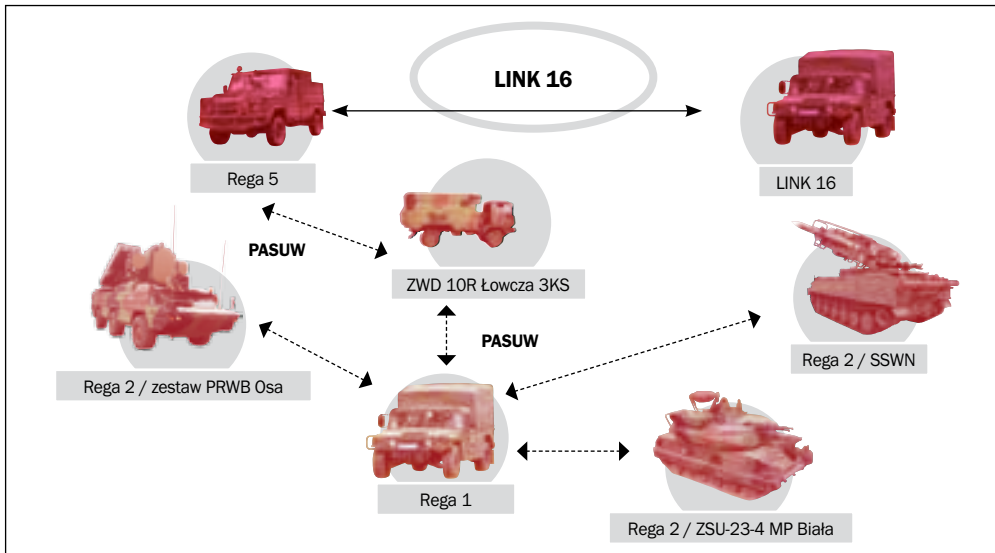
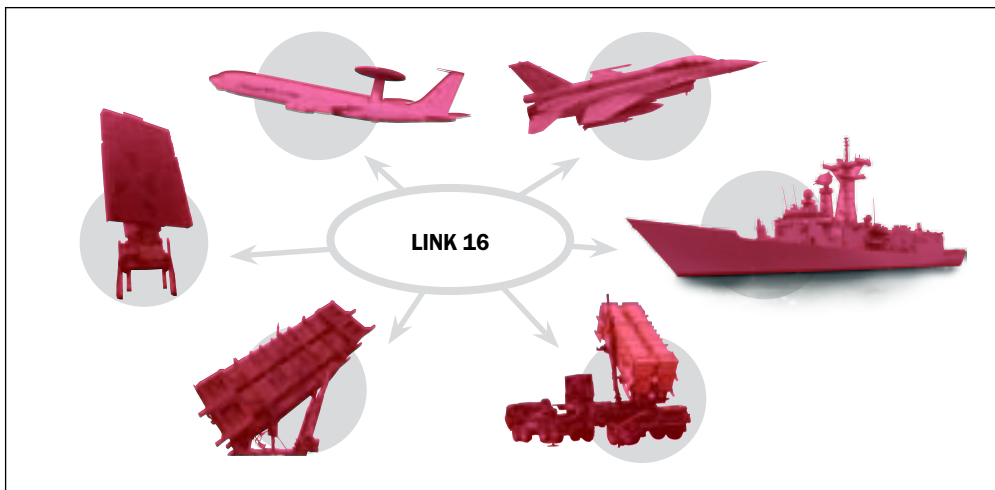
Prace związane z wprowadzaniem do uzbrojenia interfejsu systemu wymiany danych szczebla taktycznego Rega 5 (LLAPI) rozpoczęto kilka lat temu. System ten wykorzystuje do komunikowania się niektóre z depesz serii „J” taktycznej sieci wymiany danych LINK 16.

Założono, że w ciągu kilku lat zostanie w pełni wdrożony. Program budowy interfejsu wymiany informacji o sytuacji powietrznej został zainicjowany przez USA i RFN w 1998 roku. Następnie po konferencji w Los Angeles w roku 2001 podpisano porozumienie MOU (Memorandum of Understanding), w którym oprócz tych krajów ujęto także inne, które dołączyły do programu. W roku 2002 po konferencji programowej w Rzymie został zgłoszony akces Polski i Czech.

Głównym celem programu LLAPI jest:

- Opracowanie i wdrożenie wspólnego standardu dla systemów dowodzenia, umożliwiającego wymianę informacji o sytuacji powietrznej między systemami OPL krótkiego zasięgu sojusznicznych państw bez względu na zastosowany format przesyłania danych.
- Zdefiniowanie potrzebnych zmian (dotyczących hardware & software) w użytkowanych systemach dowodzenia.
- Wyprodukowanie urządzenia LLAPI (w wojskach OPL Wład – interfejs Rega 5).
- Rozwijanie i doskonalenie niezbędnego oprogramowania.

Wojska OPL Wład pomyślnie przeprowadziły testy sprawdzające operacyjność systemów dowodzenia Łowcza/Rega z amerykańskim systemem FAAD C2 (Forward Area Air Defence System), a obecnie przygotowują się do testów z baterią Patriot. Wykorzystanie interfejsu LLAPI zapewni uzyskanie takiej samej świadomości sytuacyjnej jak w systemach dowodzenia sił koalicyjnych.

**RYS. 2. Zastosowanie Rega 5 (LLAPI)**

OPRACOWANIE WŁASNE (3)

RYS. 3. Stan docelowy implementacji standardu wymiany danych LINK w WOPL

Budowa poszczególnych depesz protokołu LINK 11B jest podobna do budowy depesz formatu wymiany danych ADAM. Zakłada się, że w ciągu najbliższych kilku lat interfejs zapewniający przekształcanie formatu LINK 11B w format ADAM i odwrotnie zostanie wdrożony w Siłach Zbrojnych RP.

Protokół zapewnia możliwość przesyłania następujących rodzajów informacji:

- z rozpoznania o trasach powietrznych, nawodnych i podwodnych, o namiarach oraz punktach specjalnych;
- o położeniu i charakterystykach własnych jednostek (Blue Force Tracking);
- związanych z walką radioelektroniczną;
- kierowania i dowodzenia;
- o statusie jednostek.

Informacja przesyłana za pomocą protokołu

LINK 11B jest zabezpieczona kryptograficznie. Jednostki biorące udział w wymianie informacji zgodnie z tym protokołem zwykle tworzą sieć połączeń typu punkt–punkt. W takiej sieci poszczególne jednostki mają przypisane ściśle określone role. Przekazywana informacja może podlegać filtracji obszarowej (otrzymujemy bądź przekazujemy informację jedynie ze zdefiniowanych przestrzeni lub obszaru) albo parametrycznej (uzyskujemy informację określonego rodzaju, na przykład o trasach powietrznych). Filtry protokołu LINK 11B mogą być zakładane zarówno na informację odbieraną, jak i nadawaną.

Kolejna wersja

Protokół LINK 11B jest wersją protokołu LINK 11 wykorzystującą do transmisji informacji połączenie typu punkt–punkt za pomocą kabla bądź radiolinii. Informacja przesyłana jest z użyciem wiadomości serii „M”.

Podobnie jak w przypadku innych protokołów typu LINK, z protokołem LINK 11B związane są procedury operacyjne wykorzystujące jego możliwości.

LINK 16

Planuje się wprowadzenie do uzbrojenia zmodernizowanego ZWD Łowcza 3KS na KTO Rosomak, wyposażonego w terminale wielofunkcyjne typu MIDS pracujące w protokole LINK 16. Pełna zdolność operacyjna systemu będzie polegać na wdrożeniu systemu transmisji danych LINK 16 do syste-

mów dowodzenia i kierowania środkami walki w nowych zestawach raketowych pozyskanych w zamian za wycofywane zestawy typu Kub i Osa.

W terminologii wojskowej do określenia formatu wymiany danych LINK 16 wykorzystywane jest zamiennie określenie: taktyczne łącze transmisji danych serii „J” (Tactical Data LINK-J – TDL-J).

Głównym medium transmisyjnym dla tego formatu wymiany danych jest radio, a urządzenia, które zapewniają realizację transmisji (oprócz radiostacji), to na przykład terminale wielofunkcyjne typu MIDS. Obecnie występuje jedenaście typów tych terminali.

Omawiany format wymiany danych został wprowadzony w US Navy i US Force w 1994 roku. Jego przepustowość jest 30 razy większa niż w przypadku formatu wymiany danych LINK 11 (LINK 16 – 54 Kb/s).

Jego zastosowanie zapewnia:

- wspomnianą już niemałą przepustowość transmisji danych;
- dużą odporność na zakłócenia dzięki zastosowaniu odpowiednich algorytmów detekcji i korekcji błędów oraz dwuetapowego zabezpieczenia transmisji danych przez zastosowanie urządzenia szyfrującego;
- elastyczność przez zwiększenie świadomości sytuacyjnej osiąganą w czasie zbliżonym do rzeczywistego (określenie pozycji wojsk własnych, definiowanie informacji o celach i statusie uzbrojenia, a także zapewnienie niejawnej komunikacji głosowej).

Protokół LINK 16 pozwala na wykorzystanie funkcji TDMA do transmisji danych bez potrzeby wydzielania platformy, która realizowałaby zadanie kontroli sieci.

W przeciwieństwie do protokołu LINK 11, LINK 16 transmituje wiadomość PPLI (Precise Participant, Position, Location and Identification Information).

W odróżnieniu od innych taktycznych łączy danych jego przepustowość nie jest ograniczona przepustowością terminali.

Pamiętając, że protokół wykorzystuje wielodostęp z podziałem czasu (TDMA), mimo że przepustowość terminala wynosi 54 kb/s, przepustowość operacyjna systemu, która jest sumą przepustowo-

Porównanie LINK 11 i LINK 16

Parametr	LINK 11/LINK 11B	LINK 16
Zakres częstotliwości	UHF, HF (225–400 MHz, 2–30 MHz)	UHF (960–1215 MHz)
Szybkość transmisji danych (przepustowość terminala)	1,8 kb/s lub 1,2 kb/s	54 kb/s
Przepustowość operacyjna systemu	1,8 kb/s lub 1,2 kb/s	1 Mb/s (szacunkowo)
Funkcja	obserwacja przestrzeni powietrznej, dowodzenie i kierowanie	wielofunkcyjność, dane, głos
Odporność na zakłócenia	NIE	TAK
Format wiadomości	wiadomość serii M	wiadomość serii J
Protokoły	polling/serial	TDMA
Dokładność lokalizacji	1852 m na 304,8 m	9,45 m na 7,62 m
Zasięg	LOS, BLOS • łączność z widzialnością horyzontalną (LOS): - w trybie normalnym 300 NM (ok. 555,6 km); - w trybie rozszerzonym 500 NM (ok. 926 km); • łączność bez widzialności horyzontalnej – retransmisja (BLOS): - ograniczenia: retransmisja musi odbywać się w widoczności horyzontalnej ALF; - zamiast retransmisji można wykorzystać protokoły JREP A/B/C	

OPRACOWANIE WŁASNE

ści terminali, oscyluje w granicach 1 Mb/s (ograniczenie wynika z możliwości jednoczesnej pracy w sieci bez wzajemnego zakłócania się około 20 terminali).

Dokładność pozycjonowania LINK 16 znacznie przewyższa dokładność, jaką zapewnia format LINK 11.

Protokoły JREP umożliwiają przekazywanie danych taktycznych za pomocą mediów, które nie były oryginalnie projektowane do użycia przez terminale sieci LINK 16, na przykład przez sieci satelitarne. Protokół ten może służyć jako zapasowy w przypadku dostępu do sieci radiowej LINK oraz zapewnić połączenia, które nie są wyposażone w terminale tej sieci.

PODSUMOWANIE

Do czasu wycofania (obecnie eksploatowanych) systemów raketowych Kub i Osa będzie używany

system Łowcza/Rega, którego interoperacyjność planuje się zapewnić przez zastosowanie interfejsu Rega 5 (LLAPI) i interfejsu LINK 11B w ZWD Łowcza 3KS.

Wraz z wprowadzeniem nowego systemu (systemów) raketowego będzie wdrażany nowy system automatyzacji dowodzenia spełniający kryteria interoperacyjności w ramach struktur sojuszniczych opierających się na formacie wymiany danych LINK 16. ■

Major Arkadiusz Skoniecki jest absolwentem WAT (1998) i studiów podyplomowych w AON. Zawodową służbę wojskową pełnił kolejno na stanowiskach: dowódcy plutonu dowodzenia, dowódcy kompanii dowodzenia, szefa OPL DWŁad, oficera kierunku stanowiska dowodzenia OPL DWŁad. Od 2007 r. jest specjalistą Wydziału Uzbrojenia i Sprzętu Wojskowego Szefostwa Wojsk OPL.

Kapitan Piotr Calka jest absolwentem WAT (1998). Obecnie pełni obowiązki dowódcy 1 baterii dowodzenia w 4 ppłot.



ppor.
**JUSTYNA
MALINOWSKA**

15 Pułk Przeciwlotniczy



FOT. ARCHIWUM 15 PPLOT

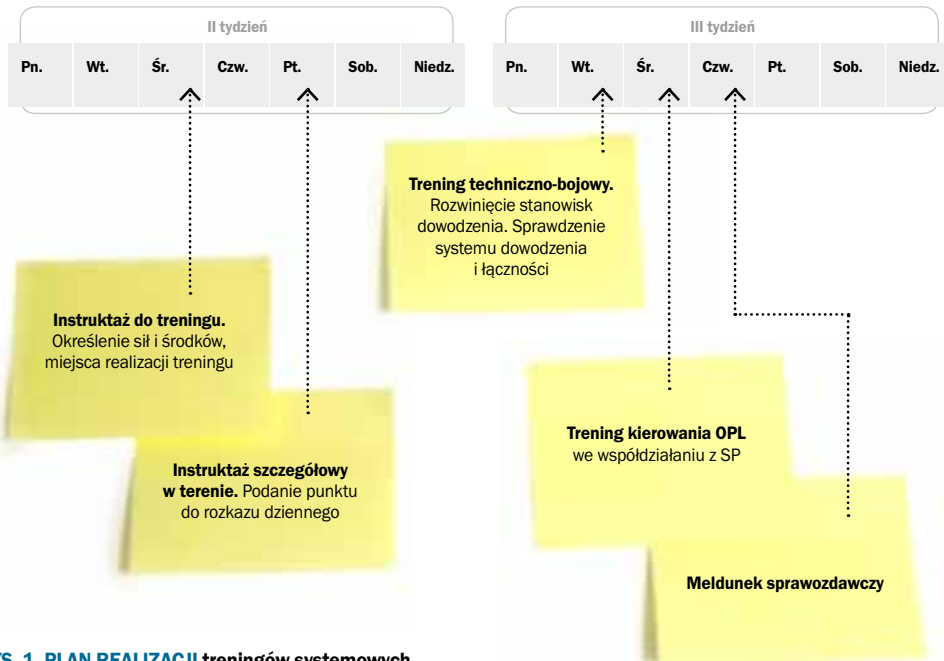
Treningi systemowe w pułku przeciwlotniczym

Przygotowanie do treningów rozpoczyna się podczas planowania zajęć na następny miesiąc. Wstępnie określa się siły, jakie mogą wziąć w nich udział, z uwzględnieniem innych zadań realizowanych przez pododdziały pułku.

Treningi systemowe i specjalistyczne są jednym z ważniejszych elementów przygotowujących pododdziały przeciwlotnicze do wykonywania zadań zgodnie z ich wojennym przeznaczeniem. Realizowane są one zgodnie z rozkazem dowódcy Wojsk Lądowych oraz wytycznymi szefa szkolenia WŁąd osiem razy w roku, raz w miesiącu (trzeci tydzień miesiąca),

w wymiarze dwóch dni (wtorek – trening techniczno-bojowy, środa – trening kierowania OPL we współdziałaniu z Siłami Powietrznymi).

Istotą treningów systemowych jest doskonalenie funkcjonowania oraz zgrywanie komórek funkcjonalnych obrony przeciwlotniczej (OPL) stanowisk dowodzenia w dziedzinie planowania obrony przeciwlotniczej wojsk i obiektów, kierowania odpieraniem uderzeń przeciwnika powietrznego, współ-

**RYŚ. 1. PLAN REALIZACJI treningów systemowych**

działania z ośrodkami dowodzenia Sił Powietrznych oraz koordynacji działań w przestrzeni powietrznej (rys. 1).

ZAŁOŻENIA

Głównym celem treningów jest doskonalenie funkcjonowania wybranych systemów dowodzenia oraz obrony przeciwlotniczej, a w ramach tych systemów – podsystemów: dowodzenia ogniem, rozpoznania przestrzeni powietrznej oraz ognia.

Są one prowadzone zgodnie z opracowaną sytuacją operacyjno-taktyczną przyjętą w Zespole Obrony Przeciwlotniczej i Koordynacji Działań w Przestrzeni Powietrznej Dyżurnej Służby Operacyjnej Wład (ZOPL i KDwPP DSO Wład). Na poszczególnych szczeblach organizacyjnych ćwiczą, tworzone zgodnie z wojennym systemem dowodzenia, komórki funkcjonalne OPL, których zakres działania określają stałe procedury operacyjne (SOP).

W czasie treningów systemowych planowane jest szkolenie bojowe pododdziałów z uwzględnieniem wniosków wynikających z zajęć prowadzonych w mijającym miesiącu.

W drugim tygodniu miesiąca, począwszy od wtorku, uszczegóławia się dane do treningu oraz

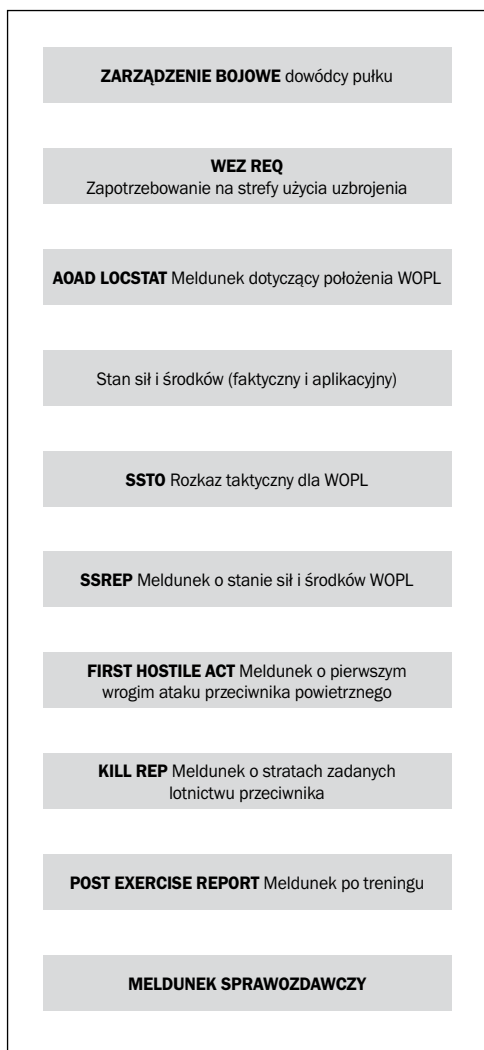
określa możliwości dywizjonów przeciwlotniczych i baterii dowodzenia tak, by w środę w ramach instruktażu można było postawić szczegółowe zadania ich dowódcom.

W piątek jest prowadzony instruktaż w terenie. Ustalane są miejsca rozwinięcia stanowisk dowodzenia, środków rozpoznania oraz ćwiczących pododdziałów. Po otrzymaniu danych do treningu szta-by dywizjonów opracowują niezbędne dokumenty bojowe (rys. 2), w tym rozkazy (zarządzenia bojowe), zapotrzebowania na łączą, zestawienia sił i środków faktycznie biorących udział w treningu, zapotrzebowania na strefy użycia uzbrojenia WEZ REQ¹ oraz składany jest meldunek o położeniu wojsk OPL – AOAD LOCSTAT².

Opracowane dokumenty przesyłane są na stanowisko dowodzenia pułku, gdzie jest weryfikowana poprawność danych. Otrzymują je przełożeni w terminach określonych w harmonogramie obiegu dokumentów na czas treningu systemowego. Zapotrzebowanie na strefy użycia uzbrojenia dla zestawów ogniowych OPL (WEZ REQ) skła-

¹ WEZ REQ – Weapon Engagement Zone Request.

² AOAD LOCSTAT – Army Organic Air Defence Location Status.



OPRACOWANIE WŁASNE

RYS. 2. Dokumentacja opracowywana do treningów systemowych

dają wszystkie oddziały (pododdziały) obrony przeciwlotniczej mające wykorzystywać systemy uzbrojenia. W normalnym trybie WEZ REQ są zbierane w określonym cyklu, następnie na poszczególnych szczeblach opracowywane (uogólniane). Do przełożonego powinny dotrzeć co najmniej 24 godziny przed czasem ich aktywacji. Celem meldunku AOAD LOCSTAT jest podanie rozmieszczenia oraz możliwości bojowych pododdziałów (oddziałów) OPL. Pododdziały prze-

ciwlotnicze przesyłają go w zależności od sytuacji i zmiany stanowisk, ale w ramach treningu wymagany jest dwa dni przed treningiem w kierowaniu OPL we współdziałaniu z Siłami Powietrznymi.

Dwa dni po instruktażu udzielonym przez dowódcę pułku dowódcy dywizjonów przeprowadzają instruktaż z podległymi dowódcami w planowanym miejscu realizowania ćwiczeń. Dowódcy dywizjonów uszczegółwiają informacje otrzymane podczas instruktażu z dowódcą pułku, wskazując miejsca rozmieszczenia oraz stawiając zadania podwładnym w rejonie ćwiczeń. Na tym etapie sprawdzane są: przygotowanie infrastruktury w rejonie zajęć, sprawność łączy telefonicznych oraz przejezdność dróg.

PRZEBIEG

Trening techniczno-bojowy zaczyna się instruktażem dowódcy baterii w miejscu rozpoczęcia zajęć. Sprawdza on przygotowanie obsługi do udziału w nich, przypomina o zasadach bezpieczeństwa obowiązujących w czasie przemieszczania się do rejonu ćwiczeń oraz w czasie ich trwania. Jedną z doskonalonych umiejętności jest marsz pododdziałów do nakazanych rejonów.

Po dotarciu w rejon ćwiczeń pododdziały rozwijają stanowiska dowodzenia, punkty dowódczo-obsługowe oraz środki łączności, rozpoznania i ogniowe (fot.). W tym samym czasie sprawdzane są wybrane normy szkolenia bojowego dotyczące rozwijania wybranych środków oraz osiągania gotowości do działania.

Po przygotowaniu miejsc pracy na SD osoby funkcyjne sztabu nanoszą sytuację wyjściową, opracowują aktualną sytuację w pakiecie grafiki operacyjnej (PGO) oraz sporządzają dokumenty dowodzenia. W tym czasie obsługi wozów bojowych sprawdzają funkcjonowanie sprzętu, co także stanowi jeden z elementów podlegających ocenie przez osoby kontrolujące. Wszelkie błędy i niedociągnięcia w tym zakresie są omawiane po zakończeniu treningu jako podstawa planowania szkolenia na następny miesiąc.

Trening kierowania ogniem, prowadzony w drugim dniu treningu systemowego, jest poświęcony sprawdzeniu i doskonaleniu umiejętności obsługi bojowych oraz kadry sztabu związanych z pra-



FOT. ARCHIWUM 15 PPL0T

ŚRODKI ROZPOZNANIA rozwinięte do pracy w czasie treningu techniczno-bojowego

cą na stanowiskach funkcyjnych (zgodnie ze stałymi procedurami operacyjnymi i innymi dokumentami normatywnymi). Tuż przed rozpoczęciem treningu na stanowisko dowodzenia pułku wpływa rozkaz dla wojsk OPL – SSTO³, w którym przekazywane są zadania taktyczne dla jednostek OPL. W rozkazie aktywowane są strefy MEZ⁴ i SHORADEZ⁵, podawane ograniczenia w prowadzeniu ognia WCS⁶ i stany gotowości RS⁷, a także inne informacje ważne dla użytkowników przestrzeni powietrznej. Następnie uszczegółowiony rozkaz jest przesyłany na stanowiska dowodzenia dywizjonów.

Funkcyjni stanowisk dowodzenia doskonalą umiejętności współdziałania z podległymi pododdziałami oraz opracowywania dokumentów bojowych. W czasie treningu w zaplanowanym czasie odbierane są z ośrodka dowodzenia i naprowadzania (ODN) informacje o sytuacji powietrznej według siatki OP-61⁸. Wszystkie dane wpływające na stanowisko dowodzenia są zapisywane w dzienniku działań bojowych, którego prowadzenie ma na celu przedstawienie przebiegu działań oraz przepływu dokumentów i informacji. Ujmowane są

w nim informacje dotyczące zarówno relacji wewnętrznych, jak i odzwierciedlające wymianę dokumentów (wiadomości) z podwładnymi, przełożonym, sąsiadami i jednostkami współdziałającymi oraz wspierającymi. Dziennik działań bojowych musi być prowadzony precyzyjnie i zawierać rzeczywiste zdarzenia.

Kolejne stopnie gotowości bojowej pododdziałów do prowadzenia działań wprowadzane są zgodnie z sytuacją taktyczną. Wszystkie osoby funkcyjne na stanowiskach muszą wykazać się niezbędną wiedzą i sprawnością działania, tak by w możliwie krótkim czasie reagować na dynamicznie zmienia-

³ SSTO – Sam Shorad Tactical Order.

⁴ MEZ – Missile Engagement Zone – strefy użycia rakiet.

⁵ SHORADEZ (SHORAD) – Short Range Air Defense – strefy użycia środków OPL bliskiego zasięgu (np. ZUR-23-2).

⁶ WCS – Weapon Control Status – stan kontroli gotowości uzbrojenia.

⁷ RS – Readiness State – stopnie gotowości bojowej.

⁸ Siatkę OPL-1961 nanosi się na mapy w skali 1:500000, 1:1000000, 1:2000000, 1:2500000, dzieląc powierzchnię półkuli północnej na system stref, sektorów i kwadratów, które są podstawą siatki. Przeznaczona jest do ujednolicenia zobrazowania informacji o przeciwniku powietrznym i o własnym lotnictwie, przekazywanej w sieciach radiowych powiadomiania.

jącą się sytuację. Operatorzy planszetów i zautomatyzowanych wozów dowodzenia nieustannie nasłuchują komunikatów radiowych ze źródeł powiadamiania oraz obserwują sytuację, śledząc wskaźniki.

Bardzo ważna jest szybka i bezbłędna ocena zagrożenia oraz natychmiastowe podejmowanie działań. Niezbędna okazuje się także wiedza na temat możliwości ogniowych własnych pododdziałów, zasad koordynacji działań w przestrzeni powietrznej oraz kierowania ogniem.

Oczywistość

Nieodzownym elementem każdego treningu jest doskonalenie umiejętności kadry sztabów (na co dzień niemającej kontaktu ze sprzętem bojowym) przygotowania sprzętu bojowego do użycia i pracy z jego wykorzystaniem oraz posługiwania się środkami łączności.

Po zakończeniu przygotowania stanowisk dowodzenia i sprzętu bojowego przystępuje się do sprawdzania systemu łączności radiowej i przewodowej.

Prowadzone są co najmniej trzy seanse kierowania ogniem, podczas których doskonalili się różne aspekty dowodzenia pododdziałami OPL, zwiększając za każdym razem stopień trudności.

Przed każdym seansem na stanowisko dowodzenia pułku wpływają meldunki o stanie sił i środków OPL – SSREP⁹, przeznaczone do przekazywania informacji o gotowości do użycia (zdolności bojowej) pododdziałów (oddziałów) OPL. SSREP określa zdolność bojową danej jednostki oraz szacunkowy czas osiągnięcia nakazanej gotowości bojowej. Po pierwszym ataku środka napadu powietrznego niezwłocznie sporządza się o tym meldunek – FIRST HOST ACT REP¹⁰.

Ma to na celu przygotowanie pododdziałów do podjęcia przeciwdziałania w jak najkrótszym czasie. Po zakończonej działalności ogniowej (po ostatnim seansie) na stanowiskach dowodzenia dywizjonów przygotowywane są meldunki o stratach zadanych lotnictwu przeciwnika – KILL REP¹¹ – przez oddziały i pododdziały OPL w czasie 24 godzin (trening). Obsada stanowiska dowodzenia pułku po zebraniu meldunków od poszczególnych dywizjonów uogólnia je i przesyła przełożonemu. Dodatkowo na każdym szczeblu dowodzenia wykonywane są schematy sprawozdawcze (kalki) odzwierciedlające sposób prowadzenia celów powietrznych oraz rezultaty działań bojowych – oddziaływania na cele powietrzne w określonym czasie [nie dłuższy niż: na szczeblu baterii przeciwlotniczej – 1 h, na szczeblu dywizjonu (pułku) przeciwlotniczego – 4 h].

ZAKOŃCZENIE TRENINGU

Ostatnim z ćwiczonych elementów jest powrót pododdziałów do miejsca stałej dyslokacji oraz odtworzenie gotowości bojowej. W tym czasie prowadzona jest analiza wniosków i uwag z treningu oraz opracowywane są dokumenty sprawozdawcze, w tym meldunek z jego przebiegu – POST EXE REP¹², który dostarcza informacji o rezultatach oddziaływania środków ogniowych pododdziałów OPL biorących w nim udział. Ostatnim dokumentem jest meldunek sprawozdawczy, w którym przekazuje się przełożonemu informacje na temat przebiegu tego przedsięwzięcia szkoleniowego. Powinien on zawierać krótki opis treningu, główne wnioski, podjęte lub też proponowane działania oraz sposób wdrożenia ich do procesu szkolenia w kolejnych miesiącach. ■

Autorka jest absolwentką Studium Oficerskiego WSOWLaD (2009). Służbę rozpoczęła jako dowódca plutonu ogniowego. Obecnie pełni obowiązki oficera SD 15 ppłot.

⁹ SSREP – Sam/Shorad Status Report (np. SSREP-01, SSREP-02, SSREP-03).

¹⁰ FIRST HOST ACT REP – First Hostile Act Report.

¹¹ KILL REP – Enemy Aircraft Kill Report.

¹² POST EXE REP – Post Exercise Report.



mjr **TOMASZ
ADAMCZYK**

7 Brygada Obrony Wybrzeża



FOT. TOMASZ MIELCZAREK

Obrona przeciwlotnicza wybrzeża morskiego

Rozważając możliwość wysadzenia desantu morskiego przez przeciwnika, musimy zdawać sobie sprawę, że przystąpi on do realizacji tego przedsięwzięcia tylko w przypadku wywalczenia przewagi na morzu i w powietrzu.

Obszar naszego wybrzeża stwarza dogodne warunki do wysadzania desantów morskich. Rzeźba terenu pozwala na wybór rejonu desantowania na całej jego długości, a niektóre rejon wybrzeża klifowego nie stwarzają przeszkody przeciwnikowi prowadzącemu morską operację desantową.

Doświadczenia historyczne wyraźnie wskazują, że pełne powodzenie można osiągnąć tylko w przy-

padku panowania zarówno w powietrzu, jak i na morzu. Dlatego obrona wybrzeża morskiego powinna być prowadzona we współdziałaniu sił morskich, powietrznych i lądowych¹. Może się okazać, że głównymi siłami realizującymi to zadanie będzie komponent wojsk lądowych, który powinien skupić

¹ Regulamin działań Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Wojsk Lądowych. DWLąd, Warszawa 2009, pkt 10028.



FOT. TOMASZ MIELCZAREK

Ważny element

Obrona przeciwlotnicza w czasie obrony odcinka wybrzeża morskiego ma szczególne znaczenie. Wiąże się to z szerokością rejonu obrony, która może dochodzić do 60 km. Będzie to decydowało o sposobie wykorzystania sił i środków OPL do najefektywniejszej osłony najważniejszych elementów ugrupowania bojowego oddziału.

Dużym wyzwaniem jest zabezpieczenie logistyczne działań, zwłaszcza w przypadku wsparcia siłami i środkami OPL przez przełożonego.

się na organizowaniu współdziałania z elementami Marynarki Wojennej i Sił Powietrznych, zwłaszcza przygotowując podsystem rozpoznania. Biorąc jednak pod uwagę wielkość Morza Bałtyckiego, jak również długość naszej granicy morskiej, można wysnuć wniosek, że wysadzenie desantu morskiego przez przeciwnika będzie pomocniczym kierun-

kiem w operacji lądowej. I taki scenariusz przyjmujemy do dalszych rozważań.

HIPOTETYCZNY PRZECIWNIK

W czasie obrony wybrzeża morskiego celem działania środków napadu powietrznego (ŚNP) będzie prawdopodobne obezwładnienie wojsk broniących rejonów dogodnych do wysadzenia desantów morskich i powietrznych oraz odwodów. Obiektami ataku mogą być pododdziały zmechanizowane (zmotoryzowane) oraz czołgów, broniące kluczowych rejonów (obiektów), a także stanowiska ogniowe artylerii i odwody².

Główne zasady użycia ŚNP, z których wynika zagrożenie dla oddziału podczas organizowania i prowadzenia obrony wybrzeża z powietrza, są następujące:

- powiązanie działań lotnictwa taktycznego i śmigłowców w ramach bezpośredniego przygotowania i wsparcia ogniowego desantu w czasie jego przejścia morzem, lądowania i po wylądowaniu podczas opanowywania przyczółków;
- wykorzystanie lotnictwa w decydującym momencie walki w celu zniszczenia lub obezwładnienia przeciwnika oraz uniemożliwienia mu zorganizowania i prowadzenia obrony przeciwdesantowej.

ŚNP będą oddziaływać na pododdziały (oddziały) w ramach wsparcia lotniczego sił lądowych i morskich, wykonując uderzenia na obiekty w strefie taktycznej na głębokość 100–160 km od linii brzegowej. W ramach ogólnego wsparcia wyodrębnia się wsparcie bezpośrednie, które może być prowadzone na głębokość do 50 km, oraz izolację pola walki w odległości 60–160 km.

W końcowych etapach desantowania należy liczyć się z wykonywaniem przez lotnictwo taktyczne ześrodkowanych uderzeń. Zadanie to realizują grupy składające się z 20 do 60 samolotów w zależności od celu uderzenia i obiektów ataku. W trakcie uderzenia atak wykonywany jest jednocześnie lub kolejno na zasadnicze obiekty oraz pododdziały przeciwlotnicze. Uderzenia ześrodkowane mogą być wykonywane samodzielnie lub w ramach uderzeń zmasowanych, tzn. na wojska i obiekty szcze-

² Ibidem, pkt 10029.

bla operacyjnego, składających się z kilku do kilku-nastu uderzeń ześrodkowanych na mniejsze obiekty, między innymi szczebla taktycznego. W trakcie uderzeń zmasowanych i ześrodkowanych ataki na poszczególne obiekty mogą być wykonane metodą uderzenia jednoczesnego lub urzutowanego.

Uderzenia jednoczesne są realizowane w przypadku nieobezwładnienia obrony przeciwlotniczej, przede wszystkim podczas ataku na obiekty położone w głębi.

Uderzenia urzutowane mogą być wykonywane małymi grupami (podgrupami) w składzie od 4–8 do 18–24 samolotów wchodzących w rejon celu z różnych kierunków lub kolejno z tego samego kierunku w odstępach od kilku do kilkudziesięciu minut. ŚNP będą atakować podczas jednego lub kilkakrotnych zająć.

W sytuacji silnego oddziaływania środków obrony przeciwlotniczej cele naziemne będą atakowane w zasadzie podczas jednego zająć, by skrócić czas przebywania w strefie ognia przeciwlotniczego. Jeśli ŚNP nie wykonają zadania, należy liczyć się z ponowieniem ataku. Zależy to od czasu potrzebnego do wykonania powtórnego uderzenia tymi siłami, na który składa się czas:

- przelotu ŚNP znad obiektu ataku na lotnisko (lotniskowiec) i powrotu nad obiekt;
- odtworzenia gotowości (do 30 min);
- startu (2–3 min);
- przebywania ŚNP w rejonie obiektu ataku;
- lądowania (1–3 min).

Można przyjąć, że ponowne uderzenie samolotów na ten sam obiekt może nastąpić nie wcześniej niż po upływie 2–3 godzin.

SPECYFIKA

W czasie prowadzenia obrony wybrzeża morskiego oddziały i pododdziały wojsk obrony przeciwlotniczej Wład we współdziałaniu z siłami OPL MW i SP skupiają główny wysiłek na osłonie odwodów oraz pododdziałów zmechanizowanych i czołgów broniących rejonów dogodnych do wysadzenia desantów morskich, stanowisk dowodzenia oraz artylerii na stanowiskach ogniowych³.

Ważnym elementem jest współdziałanie zarówno operacyjno-taktyczne, jak i ogniowe systemów OPL. Koordynator (dowódca, szef OPL), organizując ten system, musi zsynchronizować wszystkie

podsystemy – zarówno podległych sił OPL, jak i sąsiednich oraz wspierających.

W celu przygotowania podsystemu ognia wielowarstwowego przełożony powinien wyznaczyć posiadane środki OPL do działania na korzyść oddziałów realizujących obronę odcinka wybrzeża morskiego. Najkorzystniej byłoby przydzielać je w relacji operacyjnego dowodzenia (Operational Command – OPCOM), która daje większe możliwości dowódcom (szefom OPL) w toku organizowania systemu obrony przeciwlotniczej.

Ugrupowanie bojowe środków OPL powinno zapewnić odpieranie ataków ŚNP z dowolnego kierunku oraz umożliwić szybkie wykonanie manewru w celu osłony innego obiektu (np. odwodu w czasie rozwijania się i wykonywania kontrataku).

Podczas przechodzenia do obrony wybrzeża będą sprzyjające warunki do zorganizowania obrony przeciwlotniczej ze względu na brak styczności z przeciwnikiem. Nie oznacza to jednak, że nie będzie istnieć zagrożenie atakami z powietrza lub ono się zmniejszy.

Pododdziały OPL w takiej sytuacji muszą również być w gotowości do walki ze ŚNP przeciwnika. Na organizację podsystemu rozpoznania, ognia i dowodzenia siły OPL będą miały więcej czasu. Pozwoli to na dokładniejsze przeprowadzenie rekoniesansu, postawienie i sprecyzowanie zadań oraz zorganizowanie współdziałania. Dużą rolę w działaniach będzie odgrywało maskowanie. Dowódcy wszystkich szczebli muszą zastosować jego pełne spektrum – od wykorzystania maskujących właściwości terenu, na maskowaniu pracy urządzeń radiowych i elektronicznych oraz budowaniu stanowisk pozornych kończąc.

Podczas organizowania obrony, w celu wprowadzenia przeciwnika w błąd co do liczby i rejonów rozmieszczenia pododdziałów przeciwlotniczych, wyznacza się pododdziały wędrowne i (lub) przygotowuje zasadzki przeciwlotnicze. Wskazane jest, by tworzyły je zespoły ogniowe (ZO) o zróżnicowanych możliwościach bojowych, które mogłyby samodzielnie rozpoznawać i zwalczać ŚNP. Często w przypadku działania pododdziału wędrownego i zasadzki następuje decentralizacja kierowania ogniem.

³ Ibidem, pkt 10030.

O działaniu pododdziałów wędrownych oraz przygotowaniu zasadzek przeciwlotniczych należy bezwzględnie powiadomić (jeszcze w fazie planowania) dowódców, w których ugrupowaniu elementy te będą działały.

Zadaniem pododdziału wędrownego będzie niszczenie celów powietrznych w początkowym okresie lądowania desantu i dzięki temu ukrycie rzeczywistego ugrupowania sił i środków OPL. Elementy wyznaczone do pododdziału wędrownego powinny odznaczać się aktywnością i dużą

manewrowością. Zadaniem tego pododdziału będzie nie tylko osłona przed ŚNP, lecz przede wszystkim prowadzenie ognia z ciągle zmienianych rejonów stanowisk i tym samym ograniczanie swobody działania przeciwnikowi powietrznemu.

Stawiając zadania pododdziałowi wędrownemu, określa się:

- rejonu kolejnych stanowisk ogniowych (trasę manewrowania);
- limit zużycia rakiet i amunicji;
- sposób utrzymywania łączności;
- sygnały dowodzenia.

W zależności od rejonu obrony (struktury) i warunków terenowych, a przede wszystkim charakteru działania ŚNP, organizuje się na najbardziej prawdopodobnych kierunkach ich aktywności, zwłaszcza śmigłowców bojowych, i wysadzania desantu powietrznego – zasadzki przeciwlotnicze.

Sposób ich działania i skład określa dowódca (szef OPL). Umieszcza się je zazwyczaj na kierunkach umożliwiających ŚNP najłatwiejszy dołot i atak na wybrane cele.

Ze względu na szerokość rejonu obrony oraz liczbę obiektów, które będą wymagały osłony przeciwlotniczej, uwzględniając możliwości bojowe pododdziałów OPL, osłonę należy skupić na pododdziałach realizujących zadanie główne (walczących w rejonie kluczowym obrony, wykonujących kontratak).

Ich rola, w zależności od sytuacji, będzie różnicowana. Od pododdziałów OPL będzie wymagana gotowość do wykonania manewru w każdej chwili, co zapewni wykonanie zadania i będzie jednym ze sposobów zwiększających żywotność pododdziałów przeciwlotniczych. Ruch poszcze-

gólnych elementów ugrupowania musi być zsynchronizowany z manewrem wykonywanym przez obiekt osłony. Podczas przygotowania manewru wskazuje się jego cel, nowy rejon ugrupowania bojowego i drogę marszu do niego, a także sygnał do zmiany stanowiska i sposób jej dokonania oraz termin osiągnięcia gotowości.

Działanie sił i środków OPL podczas osłony pododdziałów w obronie wybrzeża morskiego będzie wymagało, ze względu na możliwe duże odległości między poszczególnymi elementami systemu obrony przeciwlotniczej, szczegółowego i dokładnego postawienia zadań przez dowódcę (szefa OPL) oraz współdziałania. Ponadto będzie się charakteryzowało złożonością zadań oraz dużą liczbą manewrów w celu jak najefektywniejszego wykorzystania środków OPL do zapewnienia osłony elementom ugrupowania bojowego.

WNIOSKI

Organizowanie systemu OPL w obronie wybrzeża morskiego wymaga od dowódców stosowania nieszablonowych rozwiązań. Im bardziej będzie on złożony, tym więcej zadań będzie można wykonać przy małych stratach potencjału bojowego. Niezbędnym czynnikiem jest posiadanie przez dowódcę wiarygodnych informacji. Dlatego podczas procesu planowania musi on zostać zaopatrzony we wszelkiego rodzaju szczegółowe wiadomości na temat ŚNP, terenu, działania obiektów osłony itp. Wszystkie działania muszą być zsynchronizowane oraz opracowane plany alternatywne. Dużym wyzwaniem jest również zabezpieczenie działań pod względem logistycznym, zwłaszcza w przypadku wsparcia siłami i środkami OPL przełożonego. Cały proces zaopatrywania wymaga wówczas koordynacji. Zgranie wszystkich podsystemów wymusza na dowódcy, koordynującym system OPL, posiadanie umiejętności wykraczających poza konwencjonalne działanie. Wiedza i wyobrażenia w połączeniu z doświadczeniem pozwolą w znacznym stopniu zminimalizować skutki działania środków napadu powietrznego. ■

Autor jest absolwentem WSOWOPL (1992), Wydziału Mechanicznego Politechniki Koszalińskiej (2006) i PSOT w AON (2007). Służbę zawodową rozpoczął w 16 pz na stanowisku dowódcy plutonu ogniowego. Następnie pełnił obowiązki dowódcy bplot, szefa sekcji operacyjnej Sztabu Dywizjonu oraz szefa Sztabu Dywizjonu w 7 BOW. W 2009 r. był dowódcą X zmiany PKW w Bośni i Hercegowinie. Obecnie jest zastępcą dowódcy Dywizjonu Przeciwlotniczego w 7 BOW.



plk JANUSZ
WAŁACHOWSKI
Szefostwo OPBMR
DWŁąd



ppłk rez.
RYSZARD RUMINIAK
Szefostwo OPBMR
DWŁąd



FOT. MIROSLAW HEBERLEJ

Pokonywanie przeszkody wodnej przez pododdziały rozpoznania skażeń

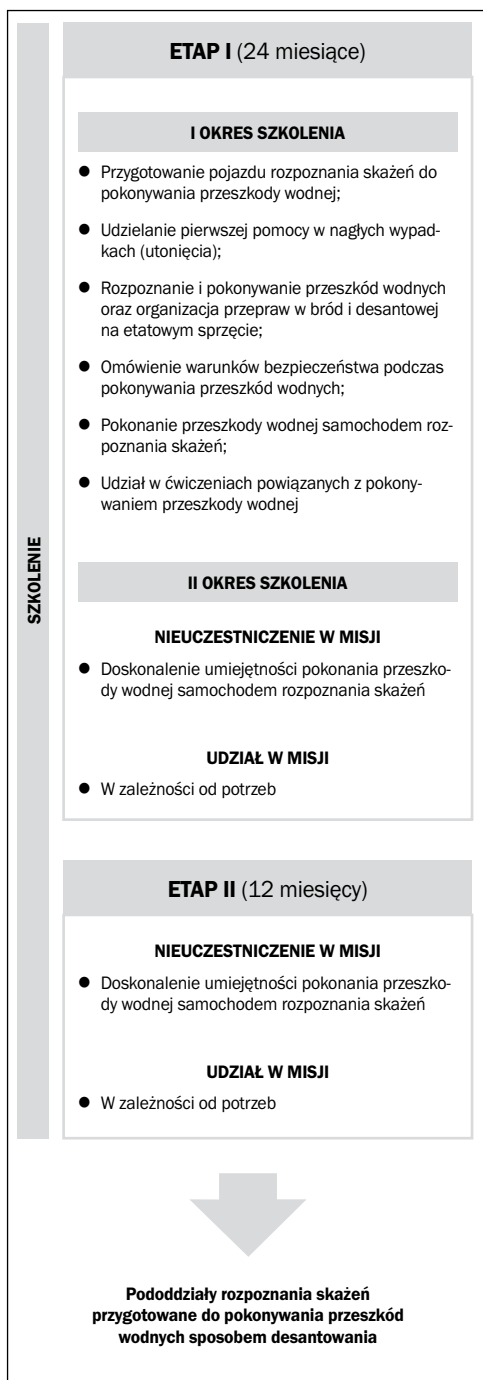
Po wielu latach do programu szkolenia pododdziałów zawodowych wojsk chemicznych powróciła tematyka **pokonywania przeszkody wodnej**.

Wdobie profesjonalizacji sił zbrojnych szczególny nacisk powinien być położony na kompleksowe wyszkolenie poszczególnych żołnierzy oraz całych pododdziałów pod kątem wykorzystania walorów techniczno-bojowych uzbrojenia i sprzętu wojskowego znajdującego się w ich wypo-

sażeniu podczas prowadzenia działań w różnorodnym środowisku współczesnego pola walki.

Zasadniczym sprzętem, którym dysponują pododdziały rozpoznania skażeń w Wojskach Lądowych, jest samochód opancerzony w wersji rozpoznania skażeń (BRDM-2rs). Pojazd ten przystosowany jest do pokonywania przeszkód wodnych,

SZKOLENIE

Być wszechstronnie wyszkolonym

RYS. 1. Szkolenie pododdziałów w pokonywaniu przeszkody wodnej w trzyletnim cyklu szkolenia

a jego profesjonalne wyposażenie umożliwia bezpieczne wykonanie tego zadania.

Ze względu na złożoną pod względem organizacyjnym i szkoleniowym realizację przedmiotowego przedsięwzięcia, w Szefostwie OPBMR DWŁąd podjęto działania w celu przygotowania dowódców i instruktorów do prowadzenia szkolenia z pokonywania przeszkód wodnych przez pododdziały rozpoznania skażeń wyposażone w samochody opancerzone BRDM-2rs.

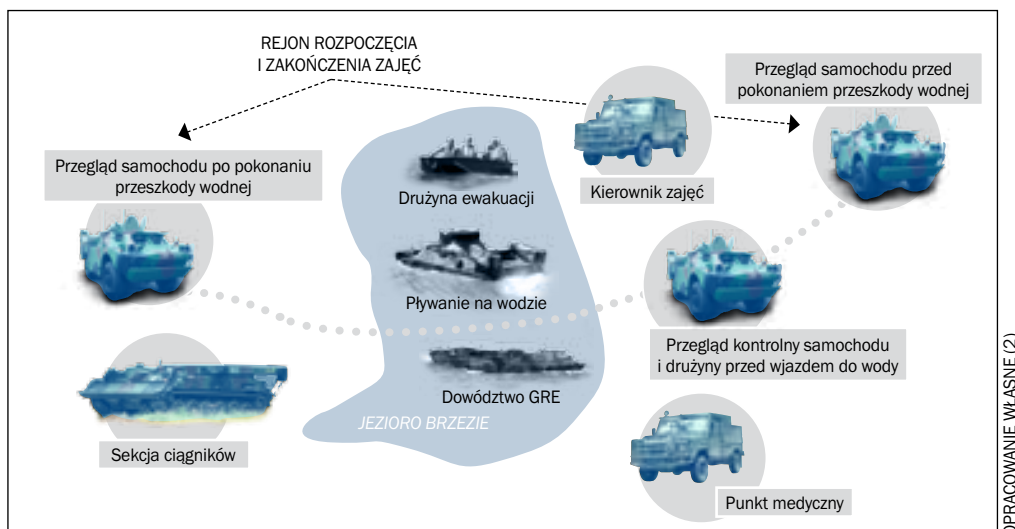
REAKTYWACJA PROCESU SZKOLENIA

W tym celu w maju 2011 roku w Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych zostały przeprowadzone zajęcia instruktazowo-metodyczne z dowódcami pododdziałów rozpoznania skażeń nt. *Przygotowanie i pokonywanie przeszkody wodnej przez pododdziały rozpoznania skażeń*.

Ponadto, uwzględniając dotychczasowe doświadczenia w realizacji tego typu szkoleń w Wojskach Lądowych, przy współudziale oficerów z innych rodzajów wojsk, zwłaszcza wojsk inżynieryjnych, opracowano wydawnictwo pt. *Szkolenie pododdziałów rozpoznania skażeń w pokonywaniu przeszkody wodnej* (sygn. DWŁąd Wewn. 194/2012).

Szkolenie z pokonywania przeszkód wodnych będzie prowadzone w ramach dwóch tematów z przedmiotu „Budowa i eksploatacja uzbrojenia i sprzętu wojskowego” (BiEUSW) dla pododdziałów rozpoznania skażeń i pododdziałów chemicznych brygad [w których występują drużyny (sekcje) rozpoznania skażeń wyposażone w samochody opancerzone BRDM-2rs], tj. T (1): *Przygotowanie samochodu rozpoznania skażeń do pokonania przeszkody wodnej* oraz T (2): *Pokonanie przeszkody wodnej samochodem rozpoznania skażeń*.

Tematy te zostały przewidziane do realizacji w pierwszym okresie pierwszego etapu szkolenia (w pierwszym roku obejmującym trzyletni cykl szkolenia pododdziałów zawodowych). Ponadto w ramach doskonalenia drużyn (sekcji) należy je powtarzać w kolejnych okresach (etapach) szkolenia tak, by raz w roku każdy pododdział mógł przejść cały cykl z praktycznym pokonaniem przeszkody wodnej (rys. 1).



OPRACOWANIE WŁASNE (2)

RYS. 2. Organizacja zajęć w II etapie szkolenia

Szkolenie należy planować i prowadzić w dwóch etapach:

- I – przygotowawczy do pokonania przeszkody wodnej;
- II – pokonywanie przeszkody wodnej.

Etap I, który może być realizowany w warunkach garnizonowych, powinien obejmować następującą tematykę:

1) BiEUSW T (1): *Przygotowanie samochodu rozpoznania skażeń do pokonania przeszkody wodnej*;

2) szkolenie medyczne T (5): *Zasady udzielania pierwszej pomocy medycznej w nagłych przypadkach*;

3) szkolenie inżynierskie T (13): *Rozpoznanie i pokonywanie przeszkód wodnych. Organizacja przepraw w bród, desantowej na etatowych i podręcznych środkach przeprawowych*.

Pod względem organizacyjnym szkolenie powinno być prowadzone w formie blokowej z zastosowaniem metod praktycznych i poglądowych. Na realizację przedstawionych tematów należy przewidzieć 4–6 godzin lekcyjnych, w tym 2–3 godziny na temat z BiEUSW jako wiodący oraz 2–3 godziny na pozostałe. W ramach tematu 5 ze szkolenia medycznego szczególną uwagę należy zwrócić na nauczanie (doskonalenie) żołnierzy wykonywania podstawowych zabiegów resuscytacyjnych (udrażnianie dróg oddechowych, ze-

wewnętrzny masaż serca, sztuczne oddychanie), natomiast w szkoleniu inżynierskim na:

- elementy wsparcia inżynierskiego szkolenia;
- skład i zadania grupy ratunkowo-ewakuacyjnej (GRE);
- praktyczne rozpoznanie przeprawy wodnej (rodzaj przeprawy, stan brzegu, prędkość nurtu itp.);
- posługiwanie się kamizelką ratowniczą.

Szkolenie w *I etapie* kończy się sprawdzianem wiedzy i umiejętności żołnierzy z przerobionej problematyki szkoleniowej oraz kontrolą stanu technicznego urządzeń BRDM- 2rs wykorzystywanych podczas praktycznego pokonywania przeszkody wodnej. Oceny ze sprawdzianu powinny być ujęte w dziennikach ewidencji szkolenia, natomiast ze sprawności technicznej każdego pojazdu sporządza się protokół stanu technicznego. Powinno znaleźć się w nim stwierdzenie, że pojazd jest sprawny (lub nie) do pokonania przeszkody wodnej. Wyniki sprawdzianu żołnierzy oraz stanu technicznego samochodów opancerzonych są podstawą dopuszczenia (lub nie) żołnierzy i pojazdów do drugiego etapu szkolenia.

Etap II, który polega na praktycznym pokonaniu przeszkody wodnej, powinien być realizowany w warunkach poligonowych z wykorzystaniem specjalistycznego ośrodka szkolenia lub przeszkody wodnej przystosowanej do tego typu zajęć (rys. 2). Przygotowując szkolenie, kierownik za-

jęć musi przede wszystkim ustalić osoby i grupy funkcyjne przewidziane do jego zabezpieczenia, w tym skład i wyposażenie:

- grupy ratunkowo-ewakuacyjnej (GRE) z wojsk inżynierskich;
- punktu medycznego (z wojskowej służby zdrowia);
- punktów przeglądu samochodu przed pokonaniem przeszkody wodnej, przed wjazdem do wody oraz po pokonaniu przeszkody.

Jeżeli wojska chemiczne Wojsk Lądowych szkółą się na poligonie, osoby i grupy funkcyjne mogą być wyznaczone dla wszystkich pododdziałów uczestniczących w tym przedsięwzięciu zgodnie z harmonogramem szkolenia dowódcy zgrupowania poligonowego.

Kolejną czynnością kierownika zajęć jest zorganizowanie sytemu łączności i dowodzenia w czasie pokonywania przeszkody wodnej, który obejmowałby wszystkie osoby funkcyjne zabezpieczające szkolenie oraz dowódców drużyn (sekcji) rozpoznania skażeń – uczestników szkolenia. Podsumowaniem części organizacyjnej jest rekonasans w rejonie planowanych zajęć, w którym powinny uczestniczyć wszystkie wymienione osoby. Po przeprowadzonym rekonasansie kierownik zajęć podaje punkt do rozkazu dowódcy zgrupowania poligonowego (jednostki wojskowej), który powinien zawierać:

- temat zajęć;
- miejsce ich przeprowadzenia;
- osoby funkcyjne, w tym:
 - kierownika zajęć;
 - pomocnika kierownika zajęć ds. medycznych;
 - dowódcę GRE oraz jej skład (osobowy i techniczny). Jeżeli GRE jest z innej jednostki, należy podać jej nazwę;
 - dowódców punktów przeglądów kontrolnych pojazdu (przed pokonaniem przeszkody wodnej, przed wjazdem do wody oraz po jej pokonaniu);
- organizację dowodzenia podczas pokonywania przeszkody wodnej;
- skład osobowy uczestników szkolenia oraz używane pojazdy.

Drugi etap szkolenia jest prowadzony sposobem potokowym. Drużyny (sekcje) rozpoznania skażeń realizują kolejno następujące zagadnienia szkoleniowe:

- 1) Szkolenie zapoznawcze.
- 2) Przygotowanie samochodu do pokonania przeszkody wodnej.
- 3) Przegląd kontrolny samochodu oraz sprawdzenie drużyny (sekcji) przed jej pokonaniem.
- 4) Pokonywanie przeszkody wodnej.
- 5) Czynności i przegląd samochodu po jej pokonaniu.

Najważniejsze zagadnienie, czyli pokonywanie przeszkody wodnej, tzw. szkolenie na wodzie, powinien prowadzić osobiście kierownik zajęć, kierując kolejno drużyny (sekcje) do jej pokonania z zachowaniem odpowiedniego odstępu czasowego (kolejna drużyna nie może rozpocząć szkolenia, jeśli nie zakończyła go poprzedzająca ją) oraz warunków bezpieczeństwa opisanych w rozdziale 4 wydawnictwa. Po zakończeniu szkolenia kierownik zajęć powinien podać punkt do rozkazu dziennego pododdziału, potwierdzając uczestnictwo w nim żołnierzy drużyny (sekcji) rozpoznania skażeń (imienny wykaz wraz z podaniem typu i numeru rejestracyjnego BRDM-2 rs).

PODSUMOWANIE

Praktyczne pokonywanie przeszkody wodnej należy do przedsięwzięć szkoleniowych, które wymagają zgrania w jednym miejscu i czasie wielu elementów niepodlegających kierownikowi szkolenia. W związku z tym sprawne i bezpieczne przeprowadzenie zajęć wymaga wspólnego ich planowania, przynajmniej z rocznym wyprzedzeniem, wraz z jednostkami (pododdziałami) innych rodzajów wojsk biorącymi udział w tym przedsięwzięciu. Praktyczne przygotowanie i realizacja tego typu zajęć nie tylko uczy żołnierzy wykorzystania walorów techniczno-bojowych uzbrojenia i sprzętu wojskowego, lecz także doskonalą umiejętności dowódców praktycznej realizacji przedsięwzięć zabezpieczenia bojowego pododdziałów. ■

Podpułkownik Janusz Wałachowski jest szefem Oddziału Szkolenia i Analiz Szefostwa OPBMR Dowództwa Wojsk Lądowych. Jest autorem i współautorem wydawnictw z zakresu szkolenia pododdziałów wojsk chemicznych.

Podpułkownik rez. Ryszard Rumiński jest specjalistą Oddziału Szkolenia i Analiz Szefostwa OPBMR Dowództwa Wojsk Lądowych. Służbę wojskową pełnił na stanowiskach dowódczych i szkoleniowych.



kpt. **SZYMON
WALCZAK**

5 Pułk Inżynieryjny



FOT. BOGUSŁAW POLITOWSKI

Zadania kompanii dowodzenia pułku

By zapewnić określony stopień żywotności stanowiska dowodzenia, należy zrealizować wiele przedsięwzięć, w tym rozbudować pod względem inżynieryjnym rejon jego rozmieszczenia.

Stanowisko dowodzenia (SD) pułku inżynieryjnego jest to przygotowane i odpowiednio wyposażone miejsce lub rejon, z którego dowódca dowodzi podległymi wojskami. Stanowi ono część systemu dowodzenia związku operacyjnego. Organizuje się je z etatowych sił i środków z wykorzystaniem kompanii dowodzenia. Składa się ono z następujących elementów:

- grupy operacyjnej (organ dowodzenia);
- węzła łączności;
- grupy zabezpieczenia.

Grupa operacyjna jest zasadniczą częścią stanowiska dowodzenia. W jej skład wchodzi elementy funkcjonalne wydzielone z komórek organizacyjnych dowództwa pułku oraz podległych pododdziałów. Rozmieszczenie poszczególnych osób funkcyjnych i komórek organizacyjnych

grupy operacyjnej powinno zapewnić dogodne warunki do wymiany informacji oraz utrzymywania bezpośrednich kontaktów, a także do rozwinięcia i nawiązywania łączności wewnętrznej przy jak najmniejszych nakładach pracy i zużyciu środków.

Węzeł łączności stanowiska dowodzenia jest przeznaczony do organizowania i utrzymywania ciągłej łączności z podwładnymi, przełożonym, sąsiadami i wojskami współdziałającymi.

Grupa zabezpieczenia ma za zadanie stworzenie dogodnych warunków pracy grupie operacyjnej oraz ochronę i obronę SD.

Rejon rozmieszczenia stanowiska dowodzenia pułku powinien zapewnić dogodne warunki do:

- rozśrodkowania oraz skrytego rozmieszczenia ludzi i sprzętu;
- zorganizowania łączności z przełożonym, podwładnymi, sąsiadami i oddziałami (pododdziałami) wspieranymi inżynierijnie;
- uniknięcia prawdopodobnych uderzeń (bezpieczna odległość od rejonów lub obiektów ataku);
- sprawnego rozwinięcia, zwinięcia i wykonania manewru (przygotowane i utrzymywane drogi wjazdu i wyjazdu);
- ochrony i obrony, w tym dogodnej rozbudowy inżynierijnej;
- maskowania oraz organizowania wyżywienia, a także odpoczynku.

W ramach rozbudowy inżynierijnej stanowiska dowodzenia pułku buduje się posterunki obserwacyjne, ukrycia dla żołnierzy z węzła łączności i pododdziałów ochrony oraz obsługi, ukrycia na samochody specjalne i transportowe, okopy dla ubezpieczenia bezpośredniego oraz punkty zaopatrywania w wodę, a także przygotowuje i utrzymuje drogi dojazdowe. Miejsce rozmieszczenia stanowiska dowodzenia dokładnie się maskuje.

Ze względu na fakt, że w działaniach bojowych przeciwnik może stosować miny ustawiane sposobem klasycznym oraz zdalne minowanie, konieczne jest przed przystąpieniem do rozbudowy SD sprawdzenie terenu pod względem zaminowania.

Z obowiązującego podziału funkcjonalnego oraz zasad rozmieszczenia stanowiska dowodzenia wynika określony zakres rozbudowy inżynierijnej,

który warunkuje możliwość zrealizowania zadania. Organizowanie tej rozbudowy obejmuje:

- określenie głównego wysiłku prac inżynierijnych na SD;
- synchronizację realizacji poszczególnych zadań, zmierzającą do utworzenia szerokiego frontu wykonywanych prac;
- przewidywanie i uwzględnianie wymagań funkcjonalnych rozbudowywanych obiektów oraz związaną z tym ich kwalifikację według ważności;
- wybór efektywnej struktury technologicznej, która powinna zapewnić równoległość realizacji zadań związanych z budową obiektów, ich wyposażeniem, zajmowaniem przez funkcyjnych żołnierzy w miarę powstawania oraz eliminowanie zakłóceń w organizacji pracy poszczególnych grup wykonawczych.

W związku z tym zadania rozbudowy inżynierijnej należy pogrupować w następujący sposób:

- ze względu na ważność grupy operacyjnej główny wysiłek rozbudowy inżynierijnej powinien być skupiony w rejonie jej rozmieszczenia oraz węzła łączności;
- przed rozwinięciem stanowiska dowodzenia należy sprawdzić teren pod względem zaminowania, przede wszystkim w zasadniczych rejonach rozmieszczenia głównych jego elementów;
- dla zapewnienia komunikacji między poszczególnymi elementami stanowiska dowodzenia (grupami funkcjonalnymi) oraz zmniejszenia zakresu prac inżynierijnych należy przewidywać dla nich miejsce wzdłuż istniejących dróg;
- w rejonie rozmieszczenia grupy operacyjnej powinno się wykonywać obiekty fortyfikacyjne przeznaczone do jej pracy oraz rowy łączące do skrytej komunikacji;
- w rejonie węzła łączności zasadniczą uwagę trzeba zwrócić na ukrycie środków łączności;
- w grupie zabezpieczenia główny wysiłek rozbudowy inżynierijnej należy skupić na wykonaniu obiektów fortyfikacyjnych przeznaczonych do prowadzenia ognia, obserwacji i kierowania ogniem, a także na punkt medyczny oraz do ochrony stanów osobowych, sprzętu i środków materiałowych.

Zakres rozbudowy inżynieryjnej stanowiska dowodzenia pułku obejmuje następujące przedsięwzięcia:

- rozpoznanie inżynieryjne terenu;
- budowę polowych lub adaptację istniejących obiektów fortyfikacyjnych;
- przygotowanie i utrzymanie dróg niezbędnych do funkcjonowania stanowiska dowodzenia;
- budowę punktów wodnych;
- budowę zapór inżynieryjnych;
- wykonywanie prac związanych z maskowaniem bezpośrednim.

W pułku inżynieryjnym (5 pinż) zadanie rozwinienia, rozbudowy inżynieryjnej oraz zabezpieczenia funkcjonowania stanowiska dowodzenia i systemu łączności wykonuje kompania dowodzenia.

KOMPANIA DOWODZENIA

Jest ona bezpośrednio podporządkowana dowódcy pułku. W jej skład wchodzi:

- pluton rozpoznania inżynieryjnego;
- pluton zabezpieczenia technicznego;
- pluton łączności.

W wyposażeniu kompanii są m.in.: autobusy sztabowe i kancelarie zamontowane na samochodach ciężarowo-terenowych Star 266, Star 944 i Honker 2000, wozy dowodzenia ZWD-3, aparatownie Jaśmin, ruchomy węzeł łączności cyfrowej, wóz kablowy, pojazd pocztowy PWP, moduły stanowiska dowodzenia na bazie ZOZTL Ozyrys, transportery rozpoznania inżynieryjnego, a także wyposażenie dodatkowe (polowy sprzęt łączności, radiostacje TRC czy agregaty prądotwórcze).

Stanowisko dowodzenia może być urządzone w dwóch wariantach, a mianowicie:

- a) z wykorzystaniem bazy ZOZTL Ozyrys; w skład kompletu wchodzi wówczas:
 - człony-namioty pneumatyczne z podpinkami, łączone ze sobą, plus śluzy wejściowe;
 - zestawy do pompowania oraz zestawy do stabilizacji namiotów;
 - sieć elektryczna w postaci rozdzielnic energetycznych z kablami zasilającymi;
 - oświetlenie namiotów i terenu obozowiska;
 - dodatkowe podłogi;
 - wyposażenie logistyczne, tj. stoły, krzesła i łóżka polowe oraz klimatyzatory;

Zasady

Rozmieszczenie elementów i komórek organizacyjnych powinno wykluczyć możliwość jednoczesnego porażenia dwóch z nich na skutek wybuchu jednego pocisku. Dlatego też podczas rozbudowy inżynieryjnej rejonu rozmieszczenia stanowiska dowodzenia oraz wykonywania w nim szczelin przykrytych i schronów typu przedpiersiowego należy zachować odległości między schronami lub wozami dowodzenia minimum 50 m, natomiast między grupami schronów nie mniej niż 150–200 m.

- pomocniczy agregat prądotwórczy typu PAD-20;
- gaśnice i latarki;
- urządzenia filtrowentylacyjne zamontowane na przyczepach transportowych;
- osprzęt pomocniczy rozmieszczony w specjalnych skrzyniach.

Bazę składającą się z sześciu kompletów namiotów pneumatycznych oraz śluz wejściowych można rozstawiać w różnych wariantach w zależności od konfiguracji terenu oraz od wielkości potrzebnych pomieszczeń. Namioty mogą być łączone w zespoły za pomocą kołnierzy połączeniowych umiejscowionych w ścianach szczytowych.

W namiotach w ścianach szczytowych wykonano otwory z rękawami, przewidziane do przeprowadzenia przewodów sieci energetycznej i innych mediów (np. środków teleinformatycznych). W ścianach bocznych znajdują się symetryczne otwory do podłączenia nagrzewnic zewnętrznych. Klimatyzatory pełnią również funkcję grzewczą. Komfort użytkowania namiotów zapewniają podpinka z dzianiny poliestrowej trudnopalnej w kolorze białym. Zwiększają one izolacyjność ścian na-

miotów zarówno w wysokich, jak i niskich temperaturach otoczenia;

b) z wykorzystaniem namiotów. W tym przypadku SD będzie obejmowało zespół dziesięciu namiotów typu NS wz. 97 (każdy z kompletów jest przystosowany do zakwaterowania dziesięciu żołnierzy).

Narzędzie

Powszechnie uważa się, że przyszłe pole walki będzie cechować się złożonością sytuacji oraz dynamicznymi jej zmianami. Niezmiernie ważne jest zatem sprawne przemieszczanie się i zajmowanie rejonu rozmieszczenia SD, szybkie odtwarzanie zdolności bojowej po wykonaniu marszu oraz osiąganie gotowości do realizacji zadań. Sprostać tym wyzwaniom może sprawnie działająca kompania dowodzenia.

W każdym z nich będzie:

- wyposażenie logistyczne: stoły i łóżka polowe oraz krzesła;
- system ogrzewania namiotów (nagrzewnice olejowe powietrza);
- instalacja elektryczna wraz ze źródłem zasilania, którym jest agregat prądowłczy o mocy 20 kVA znajdujący się na przyczepie jednoosiowej, obsługujący dwie bazy, oraz dodatkowe źródło zasilania w postaci pomocniczego, przenośnego agregatu prądowłczego.

ROZWINIĘCIE STANOWISKA DOWODZENIA

Kompania dowodzenia przygotowuje ponad trzydzieści miejsc pracy dla dowódcy, oficerów i podoficerów sztabu. Ponadto zapewnia ochronę i obronę stanowiska dowodzenia, a także buduje

niezbędną infrastrukturę teleinformatyczną. Zajmuje się również zabezpieczeniem logistycznym, zapewniając stanowi osobowemu SD zakwaterowanie, wyżywienie oraz transport.

Plutony kompanii dowodzenia w miejscu rozmieszczenia SD działają następująco:

- **pluton rozpoznania inżynieryjnego** będzie:

- rozpoznawał drogi marszu, rejon rozmieszczenia oraz możliwe kierunki oddziaływania przeciwnika;
- przygotowywał i ubezpieczał rejon SD;
- płynnie wprowadzał elementy stanowiska dowodzenia do rejonu rozmieszczenia.

Dostarczenie dowódcy aktualnych i wiarygodnych informacji o wyznaczonej drodze marszu, rejonie rozmieszczenia i oddziaływaniu przeciwnika w tym rejonie może zapewnić rozpoznanie. Będzie prowadzone w trzech zasadniczych etapach:

- 1) marszu do rejonu rozmieszczenia SD;
- 2) przygotowania rejonu do zajęcia przez jego elementy;
- 3) wprowadzania ich „na siebie”.

W poszczególnych etapach pluton rozpoznania inżynieryjnego może wykonywać następujące zadania:

- w pierwszym etapie rozpoznawać:
 - drogi marszu i obiekty drogowe pod względem przejezdności;
 - objazdy newralgicznych obiektów (rejonów) na drodze marszu;
 - dogodne rejonu do organizowania postojów i odpoczynków;
 - infrastrukturę oraz zasoby miejscowe wzdłuż drogi marszu, zwłaszcza w rejonach planowanych postojów i odpoczynków;
- w drugim etapie rozpoznawać:
 - istniejące zapory inżynieryjne;
 - rejon w celu wykrycia ewentualnych grup dywersyjnych i elementów rozpoznawczych przeciwnika oraz korzystnych kierunków jego działania;
 - dogodne miejsca rozmieszczenia elementów SD;
 - odpowiednie miejsca rozwinięcia urządzeń logistycznych i pododdziałów zabezpieczających funkcjonowanie stanowiska dowodzenia;
 - obiekty (budynki, obiekty fortyfikacyjne itp.) do organizowania odpoczynku oraz do urządzenia

SD, punktów opatrunkowych i remontowych, składów środków bojowych itp.;

- drogi manewru w rejonie stanowiska dowodzenia;

- istniejące źródła wody pod kątem użycia jej do celów spożywczych;

- infrastrukturę i zasoby miejscowe możliwe do wykorzystania przez SD;

- rejon rozmieszczenia ubezpieczeń na prawdopodobnych kierunkach oddziaływania przeciwnika (grup dywersyjnych, elementów rozpoznawczych itp.).

Na podstawie meldunków z rozpoznania rejonu komendant SD określa dowódcom plutonów (rozpoznanania i zabezpieczenia technicznego) siły, które mają wyznaczyć do rozbudowy inżynieryjnej i ochrony rejonu rozmieszczenia SD pułku oraz miejsca i zadania elementów ubezpieczenia (czaty, posterunki obserwacyjne, patrole). W celu osłony stanowiska uściśla również miejsca ustawienia zapór inżynieryjnych. By uniknąć uderzeń przeciwnika, rejon SD powinien być zajmowany bez zatrzymywania się kolumny. Możliwość szybkiego odtworzenia zdolności bojowej po wykonaniu marszu może zapewnić wcześniejsze przygotowanie rejonu do zajęcia oraz ubezpieczenie go;

- **pluton zabezpieczenia technicznego** odpowiada za:

- rozwinięcie, urządzenie i przygotowanie stanowiska dowodzenia do pracy;

- jego ochronę i obronę oraz zapewnienie regulacji ruchu podczas przemieszczania się jego elementów;

- zapewnienie prądu i oświetlenia zarówno dla stanowiska pracy sztabu, jak całego SD.

Zadaniami plutonu zabezpieczenia zatem będą:

- ochrona rejonu;

- ubezpieczenie rejonu zaporami inżynieryjnymi na dogodnych (prawdopodobnych) kierunkach działania przeciwnika;

- przygotowanie miejsc pracy dla poszczególnych zespołów funkcyjnych SD i TSD (tymczasowego stanowiska dowodzenia);

- wykonanie ukryć dla zasadniczego sprzętu łączności SD oraz pododdziałów;

- zorganizowanie oddziału zabezpieczenia ruchu w celu przygotowania i utrzymania dróg manewru w rejonie rozmieszczenia stanowiska;

- rozwinięcie w niezbędnym zakresie urządzeń logistycznych w miejscach przewidzianych do ich funkcjonowania;

- rozwinięcie punktu żywienia w gotowości do wydania posiłku po zajęciu rejonu przez grupy funkcjonalne SD;

- realizowanie przedsięwzięć zabezpieczenia technicznego w czasie wprowadzania elementów stanowiska do rejonu rozmieszczenia i rozwijania w nim.

Przedstawione zadania plutonu zabezpieczenia powinny być wykonane, zanim SD przemieści się do wyznaczonego rejonu. Tak więc czas potrzebny plutonowi na ich zrealizowanie będzie decydował, kiedy elementy stanowiska dowodzenia mają wyjść z dotychczas zajmowanego rejonu;

- **pluton łączności** na potrzeby dowodzenia rozwija system łączności radiowej i przewodowej. Odpowiada za:

- zabezpieczenie łączności radiowej i telefonicznej;

- okablowanie strukturalne stanowisk dowodzenia oraz zarządzanie sieciami komputerowymi;

- przyjęcie przydzielonych dla pułku łączności telefonicznych oraz rozwinięcie łączności przewodowej na kierunku łączy – SD pułku;

- nawiązanie łączności z przełożonym;

- zorganizowanie ubezpieczenia rejonu (na najbardziej zagrożonych kierunkach);

- rozwinięcie łączności przewodowej.

WNIOSKI

Ogólne ujęcie zagadnienia rozbudowy inżynieryjnej SD nie zawiera oczywiście wszystkich odpowiedzi na nurtujące pytania w tym zakresie. Może jednak stanowić punkt wyjścia do planowania użycia kompanii dowodzenia w konkretnej sytuacji taktycznej. Istotne jest jednak, by do przewidywanych efektów działania dostosować jej zadania, skład i wyposażenie. Samo działanie natomiast nie powinno ulegać radykalnym zmianom. ■

Autor jest absolwentem WSOWLąd (2004). Był dowódcą grupy inżynieryjnej w ramach VII zmiany PKW w Afganistanie. Ukończył kurs dowódców plutonów wojsk inżynieryjnych „Platoon Leader Course” (ENTEC Monachium, Niemcy) oraz kurs obrony przed IED „C-IED train the Rainer course” (Oberammergau, Niemcy). Obecnie jest dowódcą kompanii dowodzenia w 5 Pułku Inżynieryjnym.

SZKOLENIE

Właściwie przygotowani



ppor.

KAMIL PIEKARZ

4 Brodnicki Pułk Chemiczny



FOT. KRZYSZTOF WOJCIEWSKI

Przygotowanie i pełnienie dyżuru bojowego

W czasie zgrupowania poligonowego wojsk chemicznych w czerwcu 2010 roku odbyła się certyfikacja kompanii likwidacji skażeń: narodowa do 16 i 17 zestawu SON oraz międzynarodowa do 16 zestawu.

Konieczność utrzymania Sił Odpowiedzi NATO (NATO Response Force – NRF), zdolnych do operowania w obliczu zagrożenia użyciem broni masowego rażenia (BMR) i gotowych do działania w krótkim czasie, oraz potrzeba zapewnienia możliwości ich przetrwania w każdym zakątku naszego globu są związane z niestabilną sytuacją geopolityczną.

Do składu Wielonarodowego Batalionu Obrony przed Bronią Masowego Rażenia (wbOPBMR) 16 i 17 zestawu Sił Odpowiedzi NATO, zgodnie z rozkazem przełożonych, wydzielono kompanię likwidacji skażeń z 4 Brodnickiego Pułku Chemicznego. W jej skład wchodziły: dwa plutony likwidacji skażeń, pluton rozpoznania skażeń, pluton remontowy, pluton gospodarczy, sekcja ZWD, drużyna ochrony oraz sekcja medyczna (zadekla-

rowane siły liczyły 118 żołnierzy oraz 56 jednostek sprzętu – pojazdów i przyczep).

PRZYGOTOWANIE

Dowódca kompanii, podobnie jak podlegli mu dowódcy, stanął przed bardzo trudnym zadaniem związanym z ukończeniem oraz zgraniem pododdziału zdolnego do wykonywania zadań w składzie wOPBMR. Przygotowania do pełnienia dyżuru w 16 i 17 zestawie SON rozpoczęły się już w 2009 roku. Tak długi okres realizowania tego procesu wiązał się z wieloma problemami, które musiał rozwiązać pododdział. W momencie otrzymania zadania nie miał on pełnej obsady etatowej, co uniemożliwiało prowadzenie szkolenia. W związku z tym uzupełniono stan osobowy kompanii żołnierzami z pozostałych pododdziałów pułku, a także z innych jednostek. Ponadto nie można było przyspieszyć terminu przeprowadzenia badań lekarskich dopuszczających żołnierzy do udziału w SON oraz wykonania szczepień prewencyjnych. Długotrwałą czynnością było również gromadzenie dokumentów umożliwiających służbę poza granicami państwa (m.in. ID card's, paszporty, poświadczenia bezpieczeństwa – NATO Secret/Confidential).

Dzięki zaangażowaniu zarówno przełożonych, jak i żołnierzy kompanii prowadzono równocześnie działania polegające na pozyskiwaniu żołnierzy na wakujące stanowiska, prowadzeniu programowego szkolenia w kompanii oraz na kompletowaniu dokumentów. Oprócz przygotowań w kraju, dowódca kompanii brał udział w międzynarodowych konferencjach planistycznych dotyczących funkcjonowania wOPBMR w ramach 16 i 17 zestawu SON (m.in. w Słowenii i Czechach). Ich celem było zapoznanie ich uczestników ze strukturą organizacyjną oraz specjalistycznymi zdolnościami Wielonarodowego Batalionu OPBMR, a także przedstawienie informacji o narodowych certyfikacjach i ćwiczeniach służących jego zgrywaniu.

CERTYFIKACJA

W czasie poligonowego zgrupowania wojsk chemicznych na poligonie drawskim w czerwcu 2010 roku zostało przeprowadzone ćwiczenie taktyczno-specjalne „TOR '10”, w ramach którego

odbyła się certyfikacja kompanii likwidacji skażeń: narodowa do 16 i 17 zestawu SON oraz międzynarodowa do 16 zestawu.

Przeprowadzenie certyfikacji rozpoczęło się od złożenia meldunku przewodniczącemu zespołu

Sprawdzian

Certyfikacja narodowa została przeprowadzona przez oficerów z Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych. Jej przebieg był monitorowany przez przedstawicieli dowództwa wOPBMR ze Słowenii i Czech. Podstawą certyfikacji były kryteria i wymagania określone w programie oceny gotowości bojowej dowództw i jednostek wojsk lądowych (CREVAL).

certyfikującego przez dowódcę kompanii o stanie jej przygotowania do likwidacji skażeń (samooceena). Po zapoznaniu się z meldunkiem przewodniczący zespołu określił sposób i zakres certyfikacji. Obejmowała ona dwa zasadnicze etapy realizowane w ciągu trzech dni. W pierwszym skupiono się na apelu ewidencyjnym żołnierzy i sprzętu, a także na sprawdzeniu dokumentacji operacyjno-szkoleniowej pododdziału. W drugim etapie przeprowadzono ćwiczenie certyfikujące (czerwiec 2010) „TOR '10”.

Podczas ćwiczenia taktyczno-specjalnego wykonywano zadania wynikające z obrony przed bronią masowego rażenia w czasie operacji wsparcia pokoju w sytuacji użycia tej broni, awarii chemicznej, wypadku radiacyjnego i aktu terroru. Ponadto sprawdzono przebieg procesu kierowania i dowodzenia oraz realizacji zadań specjalistycznych przez kompanię. We wszystkich etapach ćwiczenia w związku z możliwością działania w między-

narodowym środowisku obowiązywał język angielski. Obejmowało ono następujące zasadnicze zagadnienia:

- przemieszczenie i rozmieszczenie kompanii w rejonie ześrodkowania;
- działanie pododdziału w rejonie ześrodkowania oraz realizacja przedsięwzięć zabezpieczenia bojowego;
- dowodzenie i kierowanie podczas wykonywania zadań specjalistycznych;
- wykonywanie tych zadań;
- odtworzenie zdolności bojowej po zakończeniu działania.

Należy podkreślić, że ćwiczenie certyfikujące kompanię odbywało się w trudnych warunkach pogodowych – w wysokiej temperaturze i dużej wilgotności powietrza, co znacznie utrudniało wykonywanie zadań przez żołnierzy (zwłaszcza w odzieży ochronnej i maskach przeciwgazowych). Mimo ogromnego zmęczenia i trudności, postawione zadania zostały wykonane dokładnie i z poświęceniem, co spotkało się z podziwem zarówno zagranicznych przedstawicieli wOPBMR, jak i polskiego zespołu certyfikującego.

W listopadzie 2010 roku grupa operacyjna (Response Cell – RC) uczestniczyła w międzynarodowej certyfikacji wOPBMR do 16 zestawu SON – w ćwiczeniu „Decisive Respond”. Monitorowali je przedstawiciele SHAPE (Supreme Headquarters Allied Powers Europe) oraz JFC (Joint Force Command) z Neapolu.

Na przełomie kwietnia i maja 2011 roku w Czechach zostało przeprowadzone ćwiczenie „Peacefull Dragon ’11” w ramach certyfikacji międzynarodowej Batalionu do 17 zestawu SON. Wzięła w nim udział również grupa operacyjna RC kompanii likwidacji skażeń z dowódcą kompanii. Ćwiczenie ponownie monitorowali przedstawiciele SHAPE oraz JFC z Neapolu. Działanie żołnierzy kompanii znalazło uznanie wśród przedstawicieli dowództwa wOPBMR i potwierdziło wysoki poziom ich wyszkolenia.

DIŻUR BOJOWY

Jego pełnienie wiązało się z utrzymaniem w pełnej gotowości wydzielonych sił i środków do przerzutu w każdy zakątek globu.

Na potrzeby kompanii, w celu utrzymania wysokiego poziomu wyszkolenia, opracowano *Plan szkolenia uzupełniającego klsk na rok 2011*. Ujęto w nim zagadnienia do realizacji w różnych sytuacjach na polu walki [m.in. przeciwdziałanie improwizowanym urządzeniom wybuchowym – IED, ewakuacja medyczna – MEDEVAC, szkolenie z SERE (Survival, Evasion, Resistance, Escape)] oraz w specyficznych warunkach klimatycznych i terenowych.

Dowódca kompanii likwidacji skażeń w trakcie dyżuru bojowego często brał udział w międzynarodowych ćwiczeniach dowódczo-sztabowych, m.in. „Noble Light 2011” oraz „Stedfast Joist ’11”, które realizowano w Połączonym Centrum Działań Wojennych (Joint Warfare Center – JWC). Miały one na celu certyfikację wszystkich dowództw i sztabów wchodzących w skład komponentu lądowego 16 oraz 17 zestawu SON. Były one prowadzone w siedmiu miejscach w Europie. W sumie w tego typu ćwiczeniach uczestniczyło ponad 2 tys. żołnierzy.

W czasie omówienia ćwiczenia dowódczo-sztabowego wspomaganego komputerowo „Stedfast Joist ’11” na 350 żołnierzy ćwiczących w Stavanger za ponadprzeciętne zaangażowanie 15 zostało odznaczonych przez szefa sztabu JWC gen. bryg. Stevena J. DePalmera odznaką pamiątkową. W gronie wyróżnionych znalazł się dowódca kompanii likwidacji skażeń.

We wrześniu 2011 roku w CSW Ląd w Drawsku Pomorskim kompania, działając jako 212 kompania chemiczna, została poddana sprawdzianowi praktycznych umiejętności podczas ćwiczenia taktycznego z wojskami „Dragon ’11”, zorganizowanego przez dowódcę Wojsk Lądowych.

Kompania likwidacji skażeń z końcem grudnia 2011 roku zakończyła dyżur w ramach 16 i 17 zestawu SON. Doświadczenia zdobyte przez żołnierzy podczas jego pełnienia pozwalają ze spokojem spoglądać w przyszłość brodnickich chemików. ■

Autor jest absolwentem Studium Oficerskiego WSOW Ląd (2009). Zawodową służbę wojskową rozpoczął na stanowisku dowódcy plutonu likwidacji skażeń w 4 pchem.



plk
MAREK NIENARTOWICZ
Sztab Generalny Wojska
Polskiego



mgr inż.
JOLANTA BORECKA
Sztab Generalny Wojska
Polskiego



FOT. KRZYSZTOF WILEWSKI

Nowa filozofia rezerw strategicznych

Restrukturyzacja systemu rezerw nałożyła na ministra właściwego do spraw gospodarki zadanie utworzenia systemowego zabezpieczenia potrzeb różnych organów, w tym Sił Zbrojnych RP, na wypadek sytuacji kryzysowej.

Ustawa z dnia 29 października 2010 r. o rezerwach strategicznych (DzU 2010 nr 229 poz. 1496), która w sposób zasadniczy zmieniła system tworzenia rezerw na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa weszła w życie 5 lutego 2011 roku. Zlikwidowała jednocześnie zapasy zastrzeżone dla ministra obrony narodowej (materiałów pędnych i smarów, żywności oraz produktów leczniczych i wyrobów medycznych

ných), utrzymywane dotychczas w ramach państwowych rezerw gospodarczych. Celem ustawy było utworzenie nowoczesnego systemu rezerw, pozwalającego na sprawne wykonywanie zadań państwa w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa. System ten, dzięki skupieniu wszystkich uprawnień związanych z jego funkcjonowaniem w ręku ministra właściwego do spraw gospodarki, ma zredukować utrudnienia biurokratyczne wpływające z procedur tworzenia, udostępniania i likwidacji

rezerw. Wprowadzone rozwiązania odpowiadają uwarunkowaniom międzynarodowym, wynikającym z członkostwa Polski w Unii Europejskiej i Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego.

ROZWIĄZANIA SYSTEMOWE

Zgodnie z artykułem 3 wspomnianej ustawy *Rezerwy strategiczne tworzy się na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa i obronności państwa, bezpieczeństwa, porządku i zdrowia publicznego oraz wystąpienia klęski żywiołowej lub sytuacji kryzysowej, w celu wsparcia wykonywanych zadań w zakresie bezpieczeństwa i obrony państwa, odtworzenia infrastruktury krytycznej, złagodzenia zakłóceń w ciągłości dostaw służących funkcjonowaniu gospodarki i zaspokojeniu podstawowych potrzeb obywateli, ratowania ich życia i zdrowia, a także wypełnienia zobowiązań międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej.*

W ramach rezerw strategicznych może być utrzymywany asortyment niezbędny do osiągnięcia wymienionych celów, taki jak:

Rządowy program rezerw strategicznych będzie finansowany w całości z budżetu państwa w postaci dotacji celowej, dotacji podmiotowej i w uzasadnionych przypadkach – z rezerwy celowej.

surowce, materiały, urządzenia, maszyny, konstrukcje składowanych wiaduktów, mostów drogowych i kolejowych, elementy infrastruktury krytycznej, produkty naftowe, produkty rolno-spożywcze, wyroby medyczne i produkty

lecznicze (tab.). Dokonane w artykule porównanie z dotychczas obowiązującymi uregulowaniami dotyczącymi rezerw państwowych pozwoli lepiej ocenić wprowadzone zmiany.

W omawianej ustawie zawarto metodykę tworzenia rezerw strategicznych. Zgodnie z wprowadzonymi uregulowaniami, asortyment i ilości rezerw określa *Rządowy program rezerw strategicznych* (RPRS). Dokument ten opracowuje minister właściwy ds. gospodarki co pięć lat (z możliwością corocznej aktualizacji) i jest on przyjmowany przez Radę Ministrów, w drodze uchwały, do 30 maja danego roku.

Program jest opracowywany we współpracy z: ministrem obrony narodowej, ministrem sprawiedliwości, ministrami właściwymi do spraw: wewnętrznych, rolnictwa i rynków rolnych, transportu i zdrowia, szefem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz innymi organami administracji rządowej, które wykonują zadania związane z bezpieczeństwem i obronnością państwa, zarządzaniem kryzysowym i ochroną infrastruktury krytycznej oraz bezpieczeństwem, porządkiem i zdrowiem publicznym.

Wymienione organy przekazują ministrowi właściwemu ds. gospodarki wykazy swoich potrzeb dotyczących utworzenia rezerw strategicznych w danym asortymencie i ilości, wraz ze wskazaniem ich planowanego przeznaczenia. Zgłoszone potrzeby muszą wynikać z analizy ryzyka możliwości wystąpienia zagrożeń bezpieczeństwa i obronności państwa, bezpieczeństwa, porządku i zdrowia publicznego, klęski żywiołowej lub sytuacji kryzysowej.

TWORZENIE REZERW

Rezerwy strategiczne są tworzone na podstawie decyzji ministra właściwego ds. gospodarki. Nowy system przewiduje dwa rozwiązania. Pierwsze z nich, podstawowe, to tworzenie rezerw zgodnie z ustaleniami RPRS. Drugie dotyczy tworzenia rezerw strategicznych nieobjętych tym programem. Ustawa dopuszcza taki wariant postępowania, jeżeli w przypadku określonych zagrożeń wystąpił brak lub znaczny deficyt rezerw niepodlegających odtworzeniu, niezbędnych do zapobieżenia lub usunięcia skutków tych zagrożeń. Rozwiązanie takie jest możliwe do zastosowania także w celu pozyskania asortymentu niezbędnego do przeciwdziałania skutkom zagrożeń nieprzewidzianych oraz jeżeli z rekomendacji organizacji międzynarodowych wynika pilna potrzeba utworzenia rezerw strategicznych. W obu przypadkach decyzję o utworzeniu rezerw realizuje Agencja Rezerw Materiałowych (ARM). Do decyzji tej, jako skierowanej od przełożonego do podwładnego, nie stosuje się przepisów *Kodeksu postępowania administracyjnego*.

Na podstawie decyzji ministra właściwego do spraw gospodarki o utworzeniu rezerw strategicznych Agencja Rezerw Materiałowych, stosując

Najważniejsze rozwiązania systemowe, dotyczące rezerw państwowych, wprowadzone nową ustawą w porównaniu z uregulowaniami obowiązującymi wcześniej

Cecha	Rezerwy państwowe	Rezerwy strategiczne
Rodzaje rezerw	1) gospodarcze (w tym stany zastrzeżone), 2) mobilizacyjne	rezerwy strategiczne
Organy uprawnione do tworzenia rezerw	ad. 1 – minister właściwy ds. gospodarki, ad. 2 – ministrowie, kierownicy urzędów centralnych i wojewodowie	minister właściwy ds. gospodarki
Przeznaczenie	realizacja zadań związanych z obronnością i bezpieczeństwem państwa oraz zaspokajaniem potrzeb gospodarki narodowej i utrzymaniem ciągłości zaopatrzenia ludności	wsparcie realizacji zadań związanych z: – bezpieczeństwem i obroną państwa, – odtwarzaniem infrastruktury krytycznej, – złagodzeniem zakłóceń w ciągłości dostaw służących funkcjonowaniu gospodarki i zaspokojeniu podstawowych potrzeb obywateli, – ratowaniem życia i zdrowia obywateli, – wypełnianiem zobowiązań międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej
Podstawa tworzenia rezerw	ad. 1 – zapotrzebowania resortów zgłaszane ministrowi właściwemu ds. gospodarki, ad. 2 – zakres działalności statutowej	rządowy program rezerw strategicznych przyjmowany przez Radę Ministrów
Metodyka tworzenia rezerw	brak	analiza ryzyka i niepewności wystąpienia zagrożeń bezpieczeństwa państwa, do których zwalczania lub przeciwdziałania im określony asortyment miałby zastosowanie
Procedury	przepisy aktów wykonawczych	szczegółowo określone w ustawie dla tworzenia, udostępniania i likwidacji rezerw strategicznych i ich finansowania
Odpowiedzialność za funkcjonowanie systemu	rozproszona	powierzona jednemu organowi – ministrowi właściwemu ds. gospodarki
Własność rezerw	wyodrębniony majątek Skarbu Państwa	głównie wyodrębniony majątek Skarbu Państwa, ale rezerwy mogą być również powierzone organom administracji publicznej lub mogą stanowić własność przedsiębiorców lub innych podmiotów
Przechowywanie rezerw	– w magazynach Agencji Rezerw Materiałowych, – w magazynach przedsiębiorców na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z organem tworzącym rezerwy	– w magazynach własnych Agencji Rezerw Materiałowych, – w magazynach przedsiębiorcy, organu administracji publicznej lub spełniającego określone warunki podmiotu niebędącego przedsiębiorcą – za wynagrodzeniem, na podstawie umowy przechowania zawartej z Agencją Rezerw Materiałowych
Zabezpieczenie potrzeb SZRP	uwzględnienie potrzeb SZRP przez utrzymywanie stanów zastrzeżonych rezerw państwowych gospodarczych	równe prawo wszystkich podmiotów do korzystania z rezerw strategicznych, w zależności od zaistniałej sytuacji i wynikających potrzeb

przejrzyste, niedyskryminacyjne i konkurencyjne warunki wylaniania sprzedawcy, dokonuje zakupu określonej ilości asortymentu rezerw. Nabyty w ten sposób asortyment Agencja przechowuje w magazynach rezerw strategicznych, będących jej własnością.

Ustawodawca przewidział jednocześnie możliwość oddania rezerw na przechowanie – za wynagrodzeniem, na podstawie umowy przechowywania zawartej między Agencją Rezerw Materiałowych

oraz w ustawie o zapasach ropy naftowej i produktów naftowych². Podlega ministrowi właściwemu do spraw gospodarki. Do jej zadań należy między innymi: utrzymywanie rezerw strategicznych (przechowywanie, dokonywanie wymiany lub zamiany oraz przeprowadzanie konserwacji przechowywanych asortymentów), kupowanie określonych w RPRS asortymentów rezerw, sprzedaż lub nieodpłatne przekazywanie zlikwidowanych rezerw. Agencja organizuje również wydawanie udostępnionych rezerw, przy czym jest zobowiązana do zapewnienia – przed ich wydaniem – przetworzenia rezerw utrzymywanych w postaci surowców i półproduktów do postaci finalnej.

Ponadto ustawowym obowiązkiem prezesa Agencji Rezerw Materiałowych jest prowadzenie kontroli podmiotów, z którymi zawarto umowy na przechowywanie rezerw strategicznych.

Wyjątki

Agencja Rezerw Materiałowych, oprócz środków stanowiących rezerwy strategiczne, może, na podstawie odpłatnej umowy, utrzymywać we własnych magazynach rezerwy strategiczne stanowiące własność przedsiębiorców lub innych podmiotów. Jest to dopuszczalne jedynie w przypadkach uzasadnionych rachunkiem ekonomicznym, szczególnie względami technologicznymi lub organizacyjnymi.

UDOSTĘPNIANIE REZERW

Organem wydającym decyzję w sprawie udostępnienia rezerw strategicznych jest minister właściwy do spraw gospodarki. Są one przekazywane w celu wsparcia realizacji zadań związanych z bezpieczeństwem i obronnością państwa, odtworzeniem infrastruktury krytycznej, złagodzeniem zakłóceń w ciągłości dostaw służących funkcjonowaniu gospodarki i zaspokojeniem podstawowych potrzeb obywateli, ratowaniem ich życia, a także wypełnieniem zobowiązań międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej. Udostępnianie rezerw strategicznych jest nieodpłatne.

Decyzja o ich udostępnieniu jest wydawana z urzędu lub na wniosek:

- ministra obrony narodowej – w przypadku zadań obronnych;
- ministra właściwego do spraw wewnętrznych – w odniesieniu do zadań związanych z bezpieczeństwem i porządkiem publicznym, ochroną ludności oraz wynikających z zobowiązań międzynarodowych;
- ministra właściwego do spraw rolnictwa lub ministra właściwego do spraw rynków rolnych –

a przedsiębiorcą, organem administracji publicznej lub innym, spełniającym określone warunki podmiotem, niebędącym przedsiębiorcą. Warunkiem przyjęcia takiego wariantu jest posiadanie przez dany podmiot odpowiedniej bazy magazynowej, gwarantującej właściwą jakość przechowywanych rezerw, a w przypadku przedsiębiorców dodatkowo prowadzenie działalności gospodarczej związanej z produkcją, handlem lub magazynowaniem danego asortymentu.

Agencja Rezerw Materiałowych jest agencją wykonawczą w rozumieniu ustawy o finansach publicznych¹. Jest więc państwową osobą prawną utworzoną w celu realizacji zadań państwa określonych w ustawie o rezerwach strategicznych

¹ Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych. DzU 2009 nr 157 poz. 1240 z późn. zm.

² Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa państwa i zakłóceń na rynku naftowym. DzU 2007 nr 52 poz. 343 z późn. zm.

w przypadku zadań związanych z zaspokojeniem potrzeb żywnościowych obywateli;

- ministra sprawiedliwości – w sferze bezpieczeństwa i porządku publicznego;

- ministra właściwego do spraw transportu – w odniesieniu do zadań związanych z funkcjonowaniem infrastruktury transportowej;

- ministra właściwego do spraw zdrowia – w przypadku zadań związanych z ratowaniem życia i ochroną zdrowia obywateli;

- innych organów wykonujących zadania w sferze bezpieczeństwa i obronności państwa, zarządzania kryzysowego i ochrony infrastruktury krytycznej, zdrowia publicznego, porządku publicznego oraz ochrony i bezpieczeństwa obywateli.

Na podmiocie, któremu wydano rezerwy, spoczywa obowiązek ich odbioru, transportu i dystrybucji do odbiorców ostatecznych. Udostępnione rezerwy należy wykorzystywać zgodnie z ich przeznaczeniem, a niewykorzystaną część zwrócić Agencji Rezerw Materiałowych.

Rezerwa strategiczna, zgromadzona zgodnie z zapisami *Rządowego programu rezerw strategicznych*, może zostać zlikwidowana. Decyzję ministra właściwego do spraw gospodarki, dotyczącą tej rezerwy, wykonuje Agencja Rezerw Materiałowych, która sprzedaje przeznaczone do likwidacji rezerwy strategiczne na giełdzie towarowej lub w drodze przetargu. W razie braku zainteresowania zakupem zlikwidowanych rezerw, Agencja może nieodpłatnie przekazać dany asortyment państwowym jednostkom organizacyjnym, jednostkom samorządu terytorialnego lub utworzonym przez nie jednostkom organizacyjnym, biorąc pod uwagę potrzeby tych jednostek oraz przydatność przekazywanego asortymentu pod kątem realizowanych przez nie zadań. Zgodnie z ustawą minister właściwy do spraw gospodarki może również zlikwidować, w drodze decyzji, określony asortyment rezerw strategicznych, którego likwidacja nie została ustalona w *RPRS*, w szczególności gdy:

- nie może być on dłużej utrzymywany z powodu ograniczeń, takich jak: zakaz jego stosowania, użycia bądź spożycia lub wygaśnięcie dopuszczenia do obrotu, upływ terminu ważności lub przydatności do użycia;

- nie może być wymieniony ze względu na jego właściwości, skład lub zastosowanie albo brak asortymentu, którym może zostać zastąpiony;

- wymaga zamiany na inny asortyment, w ramach jednej grupy rodzajowej;

- utracił swoje przeznaczenie albo z przyczyn ekonomicznych niezasadne jest jego dalsze utrzymywanie, stał się nieprzydatny w wyniku nieodwracalnej utraty właściwości albo jakości lub trwałego uszkodzenia;

- stał się odpadem.

Przedsięwzięciami realizowanymi przez ministra gospodarki w ramach uprawnień i obowiązków ustawowych są przegląd rezerw mobilizacyjnych i przygotowanie do opracowania *RPRS*.

Na mocy ustawy o rezerwach strategicznych rezerwy mobilizacyjne utworzone przez ministrów, kierowników urzędów centralnych i wojewodów na podstawie wcześniejszych aktów prawnych³ stały się rezerwami strategicznymi.

Ustawa nałożyła na ministra właściwego do spraw gospodarki obowiązek przeprowadzenia, w terminie do lutego 2012 roku, przeglądu utrzymywanych rezerw w celu określenia asortymentu i ilości rezerw mobilizacyjnych, których dalsze utrzymywanie uznaje się za uzasadnione ekonomicznie i celowe ze względu na realizację *Rządowego programu rezerw strategicznych* (art. 56).

Powołany przez ministra gospodarki zespół do spraw przeglądu rezerw mobilizacyjnych pracował w grupach tematycznych, wyznaczonych stosownie do asortymentu rezerw i organów, które je tworzyły. W efekcie poszczególne rodzaje rezerw zakwalifikowano do jednej z trzech kategorii:

- przewidzianych do ujęcia w *Rządowym programie rezerw strategicznych*;

- zbędnych;

- wymagających podjęcia decyzji o dalszej przydatności.

Rezerwy uznane za zbędne zostały przeznaczone do zbycia (sprzedaży, przekazania nieodpłatnego). Asortyment przypisany do ostatniej kategorii podlegał przeglądowi i weryfikacji w kontekście jego przydatności do dalszego użycia w ramach rezerw.

Sprawozdanie z przeglądu rezerw mobilizacyjnych zostanie dołączone do pierwszego *Rządowego programu rezerw strategicznych*. Asortyment

³ Ustawa z dnia 30 maja 1996 r. o rezerwach państwowych. DzU 2007 nr 89, poz. 594 z późn. zm.

zakwalifikowany do programu, do czasu przejścia go przez Agencję Rezerw Materiałowych, jest utrzymywany przez organy, które tworzyły rezerwy mobilizacyjne.

NOWE OPRACOWANIE

W ramach koordynacji prac nad RPRS minister gospodarki przedstawił *Zalecenia do opracowania wykazów potrzeb dotyczących utworzenia określonego asortymentu i ilości rezerw strate-*

sporządzany na potrzeby *Krajowego planu zarządzania kryzysowego* z wykorzystaniem materiałów opracowanych przez ministrów kierujących działami administracji rządowej, kierowników urzędów centralnych oraz wojewodów. Utworzony na potrzeby opracowania RPRS katalog zagrożeń bezpieczeństwa i obronności państwa obejmuje zagrożenia, którym będzie można przeciwdziałać lub ograniczyć ich skutki dzięki wykorzystaniu dostępnego asortymentu rezerw strategicznych.

Kolejnym krokiem podejmowanym przez wskazane w ustawie organy w ramach analizy ryzyka i niepewności jest określenie i oszacowanie prawdopodobieństwa wystąpienia zagrożenia oraz ustalenie jego skutków. Pozwala to na identyfikację źródła ryzyka i uświadomienie, które zagrożenia są związane z największym ryzykiem.

Zgodnie z zaleceniami ministra gospodarki w analizie ryzyka i niepewności należy uwzględnić zagrożenia, których skutki przekraczają poziom lokalny. Do przeciwdziałania zagrożeniom o skutkach mniejszych niż umiarkowane władze samorządowe powinny się przygotowywać, wykorzystując zasoby własne, zgodnie z zasadami zarządzania kryzysowego⁴. Rezerwy strategiczne, które stanowią wsparcie działań na poziomie lokalnym, powinny być uruchamiane po wyczerpaniu się własnych zasobów.

Po wyselekcjonowaniu zagrożeń należy wskazać asortyment, który będzie służył do zapobiegania zdarzeniom niekorzystnym, wpływał na zmniejszenie ich skutków oraz pozwalał na usuwanie zniszczeń i odtwarzanie lub modernizację infrastruktury technicznej. Podstawowym celem utworzenia danego asortymentu rezerw strategicznych powinna być ochrona życia i zdrowia ludzi, a także wspieranie działań prowadzonych na poziomie lokalnym z poziomu centralnego.

Do kryteriów determinujących poszczególne grupy asortymentowe należy zaliczyć przede

Realizacja

Resort obrony narodowej, zgodnie z zaleceniami ministra gospodarki i uwzględniając zadania, do których wykonania są powołane Siły Zbrojne RP, dokonał analizy ryzyka wystąpienia zagrożeń dla bezpieczeństwa i obronności państwa, następnie zgłosił stosowne potrzeby rezerw strategicznych do uwzględnienia ich w *Rządowym programie rezerw strategicznych*.

gicznych. Celem dokumentu jest usystematyzowanie i ujednolicenie metodyki postępowania uprawnionych organów w tym zakresie. Zalecenia opisują sposób dokonywania analizy ryzyka, stanowiącej podstawę składania zapotrzebowania na rezerwy strategiczne.

Jako pierwszy i niezbędny krok przy analizie ryzyka i niepewności wskazano rozpoznawanie zagrożeń. Aby stworzyć katalog najbardziej powszechnych i prawdopodobnych zagrożeń, mogących wystąpić na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, minister gospodarki posłużył się danymi zawartymi w *Raporcie o zagrożeniach bezpieczeństwa narodowego*⁴, który, zgodnie z artykułem 5a ustawy o zarządzaniu kryzysowym⁵, jest

⁴ Opracowanie *Raportu o zagrożeniach bezpieczeństwa narodowego* koordynuje dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Sposób, tryb i terminy jego opracowania określono w *Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia 2010 r. w sprawie raportu o zagrożeniach bezpieczeństwa narodowego*. DzU 2010 nr 83 poz. 540.

⁵ Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym. DzU 2007 nr 89 poz. 590.

⁶ Ibidem.

wszystkim: dostępność asortymentu na krajowym rynku, konieczność szybkiego uruchomienia rezerwy strategicznej (minuty/godziny od niekorzystnego zdarzenia), czas udzielenia pomocy poszkodowanym, brak występowania substytutu określonego asortymentu, możliwości zamiany lub wymiany asortymentu w trakcie utrzymywania rezerw strategicznych, cykl produkcyjny, zdolności produkcyjne, krajowe zasoby surowców naturalnych, zapasy przedsiębiorców, konieczność utrzymywania nietypowych produktów z uwagi na charakter zagrożenia (czynnika wywołującego zdarzenie), specyficzność i strukturę branży, możliwość alokacji zasobów (fot.).

W Ministerstwie Gospodarki trwa agregacja potrzeb zgłoszonych do RPRS przez uprawnione organy. W trakcie opracowywania projektu programu konieczne będzie znalezienie równowagi między oczekiwaniami jego przyszłych beneficjentów a możliwościami finansowania rezerw z budżetu państwa.

IMPLIKACJE DLA SIŁ ZBROJNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Do czasu wejścia w życie ustawy z 29 października 2010 roku o rezerwach strategicznych, jeśli chodzi o utrzymywanie rezerw umożliwiających wykonywanie zadań w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa państwa, obowiązywały zasady określone w ustawie z 30 maja 1996 roku o rezerwach państwowych.

Nieobowiązująca już dzisiaj ustawa przewidywała utworzenie rezerw państwowych surowców, materiałów, paliw, maszyn, urządzeń, produktów rolnych, produktów i półproduktów żywnościowych, produktów leczniczych i wyrobów medycznych oraz wielu innych wyrobów na potrzeby zabezpieczenia zadań związanych z obronnością i bezpieczeństwem państwa. W ramach rezerw państwowych funkcjonował podział na rezerwy mobilizacyjne oraz gospodarcze, w których były wyodrębnione stany zastrzeżone dla celów mobilizacyjnych ministra obrony narodowej. Dzięki temu rezerwy stanowiły gwarantowane, łatwe do zidentyfikowania (pod względem asortymentu, ilości i lokalizacji) źródło dostaw w systemie zaopatrywania Sił Zbrojnych RP.



FOT. IWSZ

ZASOBY REZERW STRATEGICZNYCH powinny być dostępne u rodzimych producentów

Restrukturyzacja systemu rezerw, przeprowadzona na mocy nowej ustawy, wprowadziła równość wszystkich podmiotów zgłaszających swoje potrzeby do *Rządowego programu rezerw strategicznych*. Zgromadzone rezerwy strategiczne są przeznaczone dla całego państwa i będą udostępniane w przypadku wystąpienia konkretnej sytuacji kryzysowej, niezależnie od organu, który dany asortyment rezerw zapotrzebował.

Rezerwy strategiczne, mimo zmienionej formuły, nadal stanowią źródło zabezpieczenia potrzeb sił zbrojnych. Ich udostępnianie będzie następowało na mocy decyzji ministra właściwego do spraw gospodarki, wydanej na wniosek ministra obrony narodowej wynikający z potrzeby wsparcia rezerwami zadań obronnych wykonywanych przez Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej. ■

W artykule wykorzystano materiały udostępnione przez Ministerstwo Gospodarki w ramach koordynowania prac nad *Rządowym programem rezerw strategicznych*.

Pułkownik Marek Nienartowicz jest zastępcą szefa Oddziału Programu Mobilizacji Gospodarki w Zarządzie Planowania Logistyki – P4 SGWP.

Magister inżynier Jolanta Borecka jest głównym specjalistą w Oddziale Programu Mobilizacji Gospodarki w Zarządzie Planowania Logistyki – P4 SGWP.



kpt.
**PRZEMYSŁAW
KĘSICKI**
10 Pułk Dowodzenia



FOT. ANDRZEJ PINDOR

Kolumny logistyczne

Operacje prowadzone poza granicami kraju przyniosły bogate doświadczenia związane z przygotowaniem i przemieszczaniem kolumn logistycznych przez brygadowe (pułkowe) bataliony logistyczne.

Lądowe kolumny logistyczne są organizowane w operacjach poza granicami kraju. Sposób ich formowania jest uzależniony od obszaru działania. Inaczej były przygotowywane w Libanie przez batalion logistyczny (POLLOG), a zupełnie inaczej w Iraku. Najbardziej złożone i niebezpieczne były i są te w Afganistanie.

Gdy rozpocząłem służbę w batalionie logistycznym, zaczął nurtować mnie problem organizowania i przemieszczania się kolumn logistycznych w kraju w czasie kryzysu i wojny w obliczu działań grup

dywersyjno-rozpoznawczych czy innych zakłóceń, jakie może spowodować przeciwnik.

W wyniku zmian etatowych wprowadzonych w ostatnim czasie powstały nowe, a w zasadzie stare w nowej formule pododdziały logistyczne. Z połączenia kompanii remontowej i zaopatrzenia utworzono bataliony logistyczne. Struktura batalionu logistycznego (blog) z dowództwem, sztabem i pododdziałem dowodzenia (pluton, kompania) pozwala rzetelnie zaplanować jego szkolenie pod kątem użycia podczas działań bojowych. Jednym z zadań pododdziału jest zabezpieczenie materiałowe

walczących sił, co wiąże się z planowaniem i wykonywaniem marszów przez kolumny logistyczne.

ISTOTA

Nie jest moim celem opisywanie sposobów naliczania zapasów, ich załadunku, rozładunku czy dystrybucji. Chcę się skupić na przygotowaniu i realizacji przedsięwzięcia, jakim jest przemieszczanie kolumny logistycznej, oraz przedstawić główne założenia i determinanty, jakie – moim zdaniem – powinny być uwzględnione podczas jego organizowania. Przedstawię hipotetyczny konwój logistyczny przygotowany przez batalion logistyczny (występujący w strukturach pułku, brygady) w czasie kryzysu lub wojny, przemieszczający się na obszarze kraju.

Konwoje mogą być organizowane jako:

- kolumny logistyczne mające za zadanie uzupełnienie zapasów taktycznych brygady (pułku). Konwój rusza z rejonu rozwinięcia blog do wskazanych przez przełożonego baz lub składnic logistycznych;
- kolumny logistyczne zaopatrujące pododdziały własne. W tym przypadku konwój przemieszcza się z rejonu rozwinięcia blog do pododdziałów własnych.

O ile pierwszy wariant będzie realizowany przez bataliony logistyczne wszystkich oddziałów rodzajów wojsk, o tyle drugi będzie dotyczyć przede wszystkim jednostek, których pododdziały mogą wykonywać zadania w różnych miejscach, często oddalonych od rejonu rozwinięcia blog. Szczególnym przypadkiem będzie na przykład pułk dowodzenia czy pułk przeciwlotniczy, którego bataliony lub dywizjony mogą być rozmieszczone w oddalonych od siebie rejonach, albo oddziały czy pododdziały wojsk inżynieryjnych realizujące zadania w obszarze (pasie, rejonie) prowadzenia operacji obronnej (obrony). Można zatem przyjąć, że rejon rozwinięcia blog to główny rejon rozwinięcia urządzeń logistycznych, czyli brygadowych (pułkowych) punktów zaopatrywania (BPZ, PPZ) i brygadowych (pułkowych) punktów zbiórki uszkodzonego sprzętu (PZUS).

W jednostkach ogólnowojskowych punkty zaopatrywania będą rozwijane zgodnie z regulaminem działań w dwóch rzutach¹. Pierwszy – to czołówki materiałowe, które na bieżąco będą zaopatrywać walczące pododdziały. Drugi rzut to właśnie pozostałe siły i środki zaopatrzenia i remontowe,

które rozwijają punkty zaopatrzenia oraz punkty zbiórki uszkodzonego sprzętu.

Ładowe konwoje logistyczne zatem to szczególny rodzaj działalności pododdziałów logistycznych. Z jednej bowiem strony jest to marsz, z drugiej zaś dostarczanie określonych środków zaopatrzenia walczącym pododdziałom.

PLANOWANIE

Przedsięwzięcie to musi być realizowane według określonych ustaleń. Po pierwsze, musi odbywać się zgodnie ze sztuką wojowania. Po drugie, prze-

Przesłanie

Artykuł stanowi podsumowanie doświadczeń i wniosków z operacji w Libanie i Afganistanie. Wszelkie doświadczenia w tej dziedzinie należy brać pod uwagę, o czym boleśnie przekonał się kontyngent hiszpański, działający w ramach UNIFIL w Libanie w czerwcu 2007 roku. W związku z brakiem oddziaływania od dłuższego czasu Hezbollahu czy innych organizacji żołnierze hiszpańscy, nie zachowując podstawowych zasad bezpieczeństwa w warunkach, bądź co bądź, wojennych, zostali zaatakowani samochodem pułapką. W wyniku ataku śmierć poniosło sześciu z nich.

biegać według zasad zabezpieczenia logistycznego, w tym materiałowego, oraz transportu i ruchu wojsk². Po trzecie, uwzględniać reguły, jakie należy stosować podczas planowania ruchu wojsk na obszarze kraju w okresie kryzysu lub wojny³.

Jak już wspomniałem, łądowy konwój logistyczny to szczególnie rodzaj działań. Mimo braku

¹ Regulamin działań Wojsk Łądowych. Sygn. DWŁad Wewn. 115/2008, pkt 17013.

² Ibidem, rozdz. 17.

³ Instrukcja wojskowego ruchu drogowego (DD/4.4.4(A). Szef. Kom., Warszawa 2008, pkt 4007.

w *Regulaminie działań Wojsk Lądowych* (sygn. DWLąd Wewn. 115/2008) unormowań dotyczących tych konwojów, uważam, że studiując ten dokument, można z poszczególnych jego rozdziałów uzyskać bardzo pożyteczną wiedzę. W planowaniu pomocne będą także stałe procedury operacyjne (SOP) opracowane w blog, które powinny określać ogólny sposób realizacji tego typu przedsięwzięć, jednocześnie podając szczegółowe rozwiązania dotyczące:

- składu kolumny (np.: ubezpieczenie, środki transportowe, zabezpieczenie techniczne);
- kto powinien być jej dowódcą, uwzględniając opracowywane warianty; należy wziąć pod uwagę fakt, że w skład kolumny mogą wchodzić pododdziały różnych rodzajów wojsk (zaopatrzenia, remontowe, zmotoryzowane, inżynieryjne), stanowiące na czas wykonywania zadania jedną grupę i wymagające jednego dowódcy;
- sposobu tworzenia kolumny marszowej, tzn. jak powinny być ustawione pojazdy ubezpieczenia oraz logistyczne z poszczególnym asortymentem (paliwo, środki bojowe, żywność), zestawy niskopodwoziowe itp.;
- liczby pojazdów ubezpieczenia przypadającej na liczbę pojazdów konwojowanych;

- systemu łączności.

Organizując lądowe konwoje logistyczne na obszarze kraju, należy zawsze uwzględniać następujące uwarunkowania:

a) Najdogodniejsze warunki przemieszczania są przed wybuchem wojny (w okresie zagrożenia wojennego). W tej sytuacji ruch wojsk będzie

oraz użycia środków materiałowych i sprzętu bojowego.

b) Skomplikowana sytuacja powstanie podczas przemieszczania się w początkowym okresie wojny (wybuch konfliktu i przestawienie gospodarki z okresu pokoju na czas wojny), zwłaszcza w warunkach użycia broni precyzyjnej. Niezależnie od linii styczności wojsk, przeciwnik może oddziaływać na maszerujące wojska lotnictwem, grupami dywersyjno-rozpoznawczymi i pododdziałami desantowo-szturmowymi. W miarę zbliżania się do linii frontu zwiększy się zagrożenie ze strony desantów powietrznych oraz lądowych zgromadzeń uderzeniowych przeciwnika.

c) Większe trudności w przemieszczaniu powstaną w toku wojny. W wyniku oddziaływania lotnictwa, środków walki elektronicznej i innych środków o wzmocnionej sile rażenia mogą wystąpić zakłócenia w utrzymywaniu nakazanego harmonogramu marszu. Często torowanie i wykonywanie obejść będzie jedynym rozwiązaniem przywracającym płynność marszu. Szczególnie skomplikowana sytuacja powstanie w razie użycia środków precyzyjnego rażenia, które mogą spowodować zniszczenia dróg i urządzeń systemu komunikacyjnego. Powstaną wówczas trudne do pokonania zawały, pożary, a przede wszystkim strefy skażeń toksycznymi środkami przemysłowymi.

d) Konieczność obchodzenia rejonów uznawanych za nieprzekraczalne będzie wydłużać drogę, tym samym powstaną opóźnienia i zakłócenia w planach przemieszczania. Bezpośrednie uderzenia na maszerujące kolumny oraz oddziaływania grup dywersyjno-rozpoznawczych mogą powodować straty w stanie osobowym i sprzęcie, co będzie wymagać dodatkowego czasu na wykonanie zadania.

e) Intensywność oraz charakter oddziaływania przeciwnika na maszerujące kolumny będą różne, można jednak z dużym stopniem prawdopodobieństwa oczekiwać wzmożonej jego aktywności w czasie przekraczania przeszkód wodnych oraz pokonywania dużych kompleksów leśnych, węzłów dróg i obszarów, w którym praktycznie istnieje „jedna droga”.

f) Uwzględniając te utrudnienia, należy od początku organizowania przemieszczania przewidywać odpowiednie środki zaradcze niwelujące skutki oddziaływania przeciwnika. Zawsze bowiem dotrzymanie terminu dotarcia do wyznaczonego rejo-

■ Konwój logistyczny jest szczególnie wrażliwy na bezpośredni ogień przeciwnika. W związku z małą manewrowością staje się łatwym celem, zwłaszcza w terenie zurbanizowanym, w którym partyzanci mogą zastosować dość skuteczne sposoby zatrzymania kolumny.

koordynowany zgodnie z centralnym planem przegrupowania operacyjnego sił zbrojnych. Do zabezpieczenia marszu zostaną użyte siły i środki regulacji ruchu oraz policji. Realizowane będą także przedsięwzięcia w ramach świadczeń osobowych i materiałowych. Marsz będzie przebiegał według ustalonego harmonogramu z uwzględnieniem minimalnego wysiłku ludzi

nu lub na nakazaną rubież przy zachowaniu gotowości bojowej powinno być celem nadrzędnym przyjmowanych rozwiązań i podejmowanych zamiarów.

Otrzymanie rozkazu bojowego przez dowódcę batalionu logistycznego rozpoczyna proces decyzyjny na stanowisku dowodzenia (SD) batalionu. W przebiegu tego procesu chciałbym wyeksponować te aspekty, na które sztab batalionu powinien zwrócić szczególną uwagę, a mianowicie:

- głównym i jedynym zadaniem konwoju logistycznego jest dostarczenie ładunku z punktu A do punktu B;
- ma on ograniczoną manewrowość, zwłaszcza gdy w jego skład wchodzi zestawy niskopodwoziowe;
- dla konwoju (kolumny) szczególnie niedogodny jest teren, w którym grupy dywersyjne mogą zatrzymać go i zniszczyć poszczególne środki transportowe;
- czas kryzysu czy wojny nie zwalnia z wystąpienia o pozwolenie na marsz i uzyskania go;
- planowanie konwoju z wykorzystaniem centralnych dróg samochodowych⁴ ułatwi wykonanie zadania, ponieważ regulacja ruchu i pilotowanie po tych drogach należą do organów kierowania ruchem wojsk.

Szczegółowej analizie należy poddać także samo zadanie, czyli:

- co będziemy transportować i na jaką odległość. Wiąże się z tym określenie rodzajów środków transportowych, ich liczby oraz liczby pojazdów ubezpieczenia;
- drogi dowozu (ewakuacji) pod kątem uzupełniania paliwa. Należy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy wystąpi konieczność jego uzupełniania i czy będzie to możliwe w miejscu załadunku bądź rozładunku przewożonych środków;
- czy przełożony przydzielił do realizacji zadania pododdział ubezpieczający marsz; jeśli nie, to ubezpieczenie należy zorganizować z własnych pododdziałów;
- jaka jest sytuacja w rejonie wykonania zadania. Musimy wiedzieć, czy istnieje możliwość oddziaływania grup dywersyjno-rozpoznawczych, a może o charakterze typowo przestępczym. Wiedza taka pozwoli zaplanować odpowiednie ubezpieczenie.

Wnioski te nasuwają się po analizie konwojów prowadzonych w Afganistanie (VII zmiana). Oczywiście teren jest diametralnie inny niż w naszym

kraju, ale działanie partyzantów skierowane przeciwko kolumnom logistycznym organizowanym przez Polskie Siły Zadaniowe można porównać do ataków wykonywanych przez grupy dywersyjno-rozpoznawcze na obszarze Polski. Dlatego uważam, że zdobyte doświadczenia trzeba wykorzystać podczas szkolenia pododdziałów logistycznych.

Doświadczenia zdobyte podczas operacji prowadzonych poza granicami kraju pozwalają sformułować wnioski dotyczące następujących kwestii:

SKŁAD KOLUMNY

Główne siły to oczywiście grupa środków transportowych, czyli pojazdy przewożące środki bojowe i materiałowe, uzbrojenie i sprzęt wojskowy. Kolejnym elementem będą pojazdy ubezpieczenia (eskorta). Ich liczba i rodzaj będą uzależnione od wielu czynników (przedstawionych wcześniej). W warunkach afgańskich SOP wskazywały na naliczenie co najmniej jednego pojazdu ubezpieczenia (KTO różnego typu) na cztery pojazdy konwojowane. Pododdziały logistyczne zawsze były wzmacniane piechotą zmotoryzowaną i saperami. Zdając sobie sprawę, że nie zawsze będzie to możliwe, dowódcy pododdziałów logistycznych muszą być gotowi do organizowania ubezpieczenia samodzielnie. W przypadku braku pojazdów opancerzonych zasadne wydaje się wykorzystanie samochodów ciężarowo-osobowych dużej mobilności, ewentualnie samochodów średniej ładowności i dużej mobilności. Ich liczba zależy oczywiście od rodzaju zagrożenia. Wydaje się jednak, że w sytuacji realnego zagrożenia działalnością przeciwnika naliczenia od jednego do czterech będą zasadne. Ostatnim elementem przemieszczającej się kolumny powinny być pojazdy zabezpieczenia technicznego. Z tym problemów nie ma. Bataliony logistyczne mają kompanie remontowe, zatem z tym zabezpieczeniem powinny sobie poradzić.

KTO DOWODZI?

I znów chciałbym wykorzystać afgańskie doświadczenia. Gdy konwój logistyczny ma przydzielony pluton zmotoryzowany (plzmot) jako

⁴ Zarządzenie nr 22 Ministra Infrastruktury z 24 września 2004 r. w sprawie określenia dróg o znaczeniu obronnym, z późniejszymi zmianami (niejawne, niepodlegające opublikowaniu).

LOGISTYKA

Nowe podejście

FOT. ARCHIWUM AUTORA



ubezpieczenie, dowódcą kolumny powinien być dowódca tego plutonu. To on będzie musiał podejmować decyzję w przypadku kontaktu ogniowego z przeciwnikiem i na jego plutonie będzie spoczywać zadanie bezpiecznego przeprowadzenia kolumny. Warto, by w rozkazie bojowym wyznaczyć dowódcę środków transportowych, na przykład dowódcę plutonu zaopatrzenia (plzaop), oraz dowódcę zabezpieczenia technicznego. Jeżeli bóg będzie realizował zadanie bez wsparcia z zewnątrz, to ubezpieczenie wystawi prawdopodobnie kompania zaopatrzenia (biorąc pod uwagę strukturę organizacyjną boga) i jej dowódca będzie dowódcą kolumny.

FORMOWANIE KOLUMNY

Ustawienie poszczególnych grup pojazdów będzie oczywiście zależało od rodzaju transportu. Jest kilka wariantów tego ustawienia, ale można zaobserwować kilka wspólnych cech:

- dowódca kolumny nigdy nie przemieszcza się jako pierwszy. Jego zasadnicze miejsce, choć nie jest to regułą, jest w drugim pojeździe;
- jako pierwszy przemieszcza się KTO lub pojazd ubezpieczenia. Warto mieć logistyków przeszkolonych w dziedzinie counter-IED⁵, zwłaszcza że *Program szkolenia pododdziałów logistycznych prze-*

widuje w ramach szkolenia inżynieryjno-saperskiego takie zagadnienie⁶;

- pojazdy ubezpieczenia ustawiane są między wożami ubezpieczanymi, a kolumnę zamyka pojazd zabezpieczenia technicznego. Niekiedy lepiej na końcu kolumny umieścić kolejny pojazd ubezpieczający, zwłaszcza jeśli będzie to KTO. Pojazdy z materiałami niebezpiecznymi rozmieszcza się tak, by środki zaopatrzenia klasy V (środki bojowe) były możliwie jak najdalej od klasy III (MPS).

PRZYGOTOWANIE ŻOŁNIERZA – LOGISTYKA

Oprócz zasad, jakie obowiązują przy organizowaniu kolumn, należy jeszcze uwzględnić przygotowanie żołnierza z pododdziału logistycznego do realizacji zadań ubezpieczenia marszowego – zarówno do wystąpienia w roli kierowcy, jak i żołnierza osłaniającego kolumnę. O ile w pierwszym

⁵ Przeciwdziałanie uderzeniom improwizowanych ładunków wybuchowych (IED).

⁶ Temat 14: Przeciwdziałanie zdalnie kierowanym improwizowanym ładunkom wybuchowym IED; temat 15: Procedury bezpieczeństwa podczas rozpoznania przedmiotów niebezpiecznych; temat 16: Doskonalenie umiejętności rozpoznawania i właściwego zachowania się w sytuacjach zagrożenia minowego, niewypalami oraz zagrożenia powodowanego przez IED.



Działalność praktyczna

■ W ubiegłym roku żołnierze batalionu logistycznego uczestniczyli w szkoleniu z organizacji lądowego konwoju logistycznego. Mimo że batalion to pododdział logistyczny, żołnierze opanowywali zasady prowadzenia ubezpieczenia bezpośredniego konwojów w terenie zurbanizowanym, ponieważ w warunkach bojowych może dojść do sytuacji, że będą musieli sami zadbać o bezpieczeństwo maszerującej kolumny. W trakcie zajęć sięgano między innymi do doświadczeń oficerów i podoficerów batalionu, którzy służyli w polskich kontyngentach wojskowych. Warto podkreślić, że prawie wszystkie osoby funkcyjne do szczebla dowódcy plutonu włącznie zdobyły takie doświadczenie.

przypadku nie powinniśmy mieć problemów, o tyle przygotowanie do osłony i ubezpieczenia kolumny z wykorzystaniem sprzętu znajdującego się w wyposażeniu blog wymaga kilku uwag.

Podczas zajęć taktyczno-logistycznych można wprowadzić element przemieszczania się kolumny logistycznej (temat 21 i 25⁷ dla pododdziałów przygotowujących się do udziału w operacji poza granicami kraju). Dobrym pomysłem byłoby zaproszenie oficera czy podoficera z pododdziału ogólnowojskowego jako instruktora. Do głównych zagadnień szkoleniowych, na które należałoby zwrócić uwagę żołnierzom pododdziałów zwanych kolokwialnie „niewalczącymi”, należą:

- osobiste przygotowanie do realizacji zadania pod kątem ogólnowojskowym (wyposażenie osobiste, broń, amunicja, granaty, maskowanie, środki medyczne);
- obserwacja podczas marszu z podziałem na sektory oraz techniki jej prowadzenia z wykorzystaniem na przykład włączów pojazdów będących w wyposażeniu blog (Star 266, WOP);
- ubezpieczenie bezpośrednie podczas postojów oraz stosowane w tym czasie sygnały dowodzenia;
- techniki prowadzenia ognia z pojazdów podczas marszu (należy zwrócić uwagę na włązy, skrzynie ładunkowe przystosowane do przewozu osób itp.);

- rola i sposób zachowania się kierowcy w kolumnie podczas kontaktu ogniowego z przeciwnikiem.

PRZYGOTOWANIE ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

By kolumna logistyczna przemieściła się sprawnie i bezkolizyjnie, a przede wszystkim bez strat (lub przynajmniej z jak najmniejszymi), należy odpowiednio przygotować środki transportowe. Nie chcę opisywać procedur realizowanych przed każdym przemieszczeniem, takich jak przeglądy codzienne, tankowanie itp. Są to przedsięwzięcia oczywiste i znane. Jednak problemy pojawiają się przy przewożeniu materiałów niebezpiecznych, których transport regulują przepisy międzynarodowe (ADR⁸) i ustawa⁹. W paragrafie 5 stanowi ona, że *Dopuszcza się odstępstwa w przypadku przewo-*

⁷ Program szkolenia pododdziałów logistycznych. Sygn. Szkol. 817/2010. Temat 21: Konwojowanie; temat 25: Organizacja konwojów oraz wykorzystanie zestawów zakłóceńniowych łączności do zdalnego sterowania improwizowanymi ładunkami wybuchowymi (IED).

⁸ ADR (fr. L' Accord européen relatif au transport international des marchandises Dangereuses par Route) – międzynarodowa konwencja dotycząca drogowego przewozu towarów i ładunków niebezpiecznych, sporządzona w Genewie 30 września 1957 roku. Ratyfikowana przez Polskę w 1975.

⁹ Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych.

zu towarów niebezpiecznych [...] pojazdami będącymi w dyspozycji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej – na warunkach i w trybie określonych odrębnymi przepisami, w przypadkach uzasadnionych względami obronności państwa lub koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego. W artykule dotyczącym kierowania ruchem wojsk¹⁰, który ukazał się w listopadowym numerze PWL, ppłk Ireneusz Jankowski podał, że trwają prace nad zmianą czy też aktualizacją uregulowań. Można mieć nadzieję, że zostanie jednoznacznie określone wyłączenie przepisów w warunkach kryzysu i wojny, gdy wskazywanie prze-

jedynie jako przykrycie górnej części pojazdu. Umożliwi to przydzielenie żołnierzom eskorty sektorów obserwacji i ognia, a górna część opancerzenia uchroni przed wpadnięciem granatu do wnętrza skrzyni ładunkowej. Zasadne jest również umożliwienie prowadzenia ognia czy samej obserwacji z włazów dachowych w kabinie kierowcy lub w tylnej części ruchomych warsztatów obsługowo-reмонтowych (nadwozie Sarna-2).

ZAKOŃCZENIE

Doświadczenia z udziału w operacjach poza granicami kraju, a nawet z czasów II wojny światowej wskazują, że kolumny logistyczne są konieczne – bez nich prowadzenie walki staje się wręcz niemożliwe. Głównym moim celem było przedstawienie, na podstawie różnych doświadczeń, pewnych zasad czy raczej wskazań, większość z nich bowiem nie ma podłoża formalnego, dotyczących organizacji kolumn logistycznych w warunkach naszego kraju. Mam nadzieję, że dotknąłem również drugiego problemu, a mianowicie zmian, jakie od pewnego czasu są wprowadzane w dziedzinie działalności logistycznej. Pododdziały logistyczne w brygadach i pułkach zmieniają w pewnym sensie główny kierunek swojej działalności bieżącej (część zadań przejmują wojskowe oddziały gospodarcze). Nie wdając się w rozważania dotyczące słuszności tej ewolucji, chciałem wskazać możliwości ukierunkowania działalności szkoleniowej w batalionie logistycznym w dziedzinie organizacji i prowadzenia lądowych konwojów logistycznych, zwłaszcza że są podstawy programowe do podjęcia tych zagadnień. Szkolenie takie ma jeszcze jedną wartość – jest atrakcyjne dla najmłodszych logistyków, którzy często od służby wojskowej oczekują nie tylko codziennych rutynowych zajęć, lecz także możliwości realizowania zadań bojowych. ■

Należy pamiętać

Po raz kolejny można sięgnąć do doświadczeń afgańskich.

Otóż, tak organizowano konwój logistyczny, by partyzanci nie mieli szans wskazać pojazdu, który przewozi amunicję artyleryjską. Uważam, że maskowanie przewożonych ładunków oraz przygotowanie środków transportowych powinno zmierzać do tego, by każdy pojazd wizualnie, w miarę oczywiście możliwości, wyglądał tak samo. Czyli popularny samochód średniej ładowności dużej mobilności marki Star 266 przewożący zapasy klasy I (żywność) wyglądał identycznie jak pojazd przewożący środki zaopatrzenia klasy V (środki bojowe). Można przyjąć, że maskowanie, podobnie jak w świecie zwierząt, jest jedyną skuteczną obroną przed drapieżnikiem.

ciwnikowi pojazdów, które są wypełnione amunicją czy innymi środkami bojowymi, naraża je na zniszczenie bądź grozi ich utratą. Staną się one w pierwszej kolejności celem ataku grup dywersyjnych, rozpoznawczych czy sił specjalnych przeciwnika.

Przygotowania wymagają również pojazdy ubezpieczające, gdy konwojowanie będzie realizowane przez blog. Jeżeli użyjemy samochodów ciężarowych średniej ładowności dużej mobilności (Star 266, 944), można unieść opancerzenie, pozostawiając ją

Autor jest absolwentem WSO im. T. Kościuszki (1996) i Uniwersytetu Wrocławskiego (2003). Służbę zawodową rozpoczął w 34 BK Panc jako dowódca plutonu. Brał udział w misjach jako zastępca dowódcy kompanii transportowej w PKW w Libanie, szef S-4 Zgrupowania Bojowego Alfa podczas VII zmiany PKW w Afganistanie. Obecnie jest szefem sztabu batalionu logistycznego w 10 pdow.

¹⁰ I. Jankowski: *Kierowanie ruchem wojsk na drogach*. „Przegląd Wojsk Lądowych” 2011 nr 11, s. 30–35.



dr
PAWEŁ KOBES
Uniwersytet Warszawski



Przestępstwo znęcania się nad podwładnym lub żołnierzem równym stopniem

Umyślne, a więc zamierzone przez sprawcę zadawanie ofierze dodatkowych cierpień fizycznych i psychicznych kwalifikowane jest jako przestępstwo.

Służba wojskowa może sprawiać niektórym żołnierzom pewne trudności ze względu na to, że pełnią ją w szczególnych warunkach, czyli w koszarach i na poligonach. Ponadto uczestniczą w operacjach poza granicami kraju. Trudności wynikają także z faktu, że wchodzą w kontakt z przełożonymi i innymi żołnierzami, często starszymi stopniem oraz stażem. Rozpoczy-

nający służbę wojskową muszą być im podporządkowani, tj. przełożonym z uwagi na regulamin oraz starszym żołnierzom w związku z nieformalnymi relacjami¹. Dlatego też charakter relacji interpersonalnych w wojsku powoduje często powstawa-

¹ T. Sołtysiak, Cz. Cekiera: *Subkultura żołnierska czyli „fala” w wojsku (niektóre objawowe aspekty zjawiska)*. W: *Przemoc dzieci i młodzieży*. J. Papież, A. Plukis (red.). Toruń 2000, s. 475.

nie nieakceptowalnych społecznie form zachowań jednych żołnierzy względem drugih², jak również incydentalnych zachowań będących nieuprawnionym wykorzystywaniem nadrzędnej pozycji w hierarchii wojskowej.

OCHRONA PRAWNA

W systemie ochrony prawnej przed tego typu praktykami znalazł się przepis w części wojskowej kodeksu karnego, penalizujący znęcanie się.

Właściwie ocenić

I uznaniu za znęcanie się zachowania sprawiającego ból fizyczny lub dotkliwie cierpienia moralne ofiary **powinna decydować ocena obiektywna**, a nie subiektywne odczucie osoby pokrzywdzonej. Pewne jest to, że za znęcanie się w rozumieniu art. 184 § 1 k.k. [obecnie art. 207 § 1 k.k. – przyp. autora] nie można uznać zachowania się sprawcy, które nie powoduje u ofiary poważnego bólu fizycznego lub cierpienia moralnego, ani sytuacji, gdy między osobą oskarżoną a pokrzywdzoną dochodzi do wzajemnego znęcania się. Przez znęcanie się w rozumieniu art. 184 § 1 k.k. [obecnie art. 207 § 1 k.k. – przyp. autora] należy rozumieć także umyślne zachowanie się sprawcy, które polega na intensywnym i dotkliwym naruszaniu nietykalności fizycznej lub zadawaniu cierpienia moralnego osobie pokrzywdzonej w celu jej udrženia, poniżenia lub dokuczenia albo wyrządzenia jej innej przykrości, bez względu na rodzaj pobudek.

Jego treść brzmi następująco:

Art. 352. § 1. Żołnierz, który znęca się fizycznie lub psychicznie nad podwładnym, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Jeżeli czyn określony w § 1 połączony jest ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Zatem przestępstwo określone w przepisie art. 352 k.k. ma charakter indywidualny, gdyż jego zakres podmiotowy obejmuje trzy kate-

gorie sprawców mających określone właściwości, tzn.:

- a) żołnierza będącego przełożonym;
- b) żołnierza, który nie jest przełożonym, ale jest starszy stopniem (art. 353 k.k.);
- c) żołnierza, który jest równorzędnym stopniem, jednakże dłużej pełni służbę wojskową (art. 353 k.k.).

Konstrukcja prawna określona w art. 352 k.k. jest wzorowana na przepisie art. 207 k.k., typującym przestępstwo znęcania się nad osobą zależną. Jednak ze względu na to, że przedmiotowy przepis ma charakter *lex specialis*, nie można stosować przepisu art. 207 k.k. Nie ogranicza to wszakże możliwości odwoływania się do ustaleń zawartych w tym artykule. Z tego też względu zapisy doktryny i judykatury dotyczące rozwiązań przewidzianych w jego treści należy przyjąć odpowiednio do konstrukcji przestępstwa ujętej w art. 352 k.k.

Zachowanie sprawcy omawianego przestępstwa polega na znęcaniu się fizycznym lub psychicznym, co stanowi kluczowe znamię czynu ujętego w art. 352 k.k. Oznacza to, że ma ono charakter wielorodzajowy oraz że żołnierz może znęcać się tylko fizycznie albo tylko psychicznie bądź też jego zachowanie obejmuje obie formy (fot.).

GRA SPRAWCY Z OFIARĄ

Pojęcie „znęcać się” oznacza zadawanie komuś cierpienia fizycznych lub psychicznych, męczenie, dręczenie, pastwienie się nad kimś³.

Znęcanie fizyczne będzie się łączyło zawsze z naruszeniem nietykalności ofiary. Do jego form zalicza się m.in.: popychanie, poszturchiwanie, szczypanie, klapsy, wymierzanie policzków, uderzanie pięścią, obezwładnianie, ciskanie przedmiotami w ofiarę, kopanie, gryzienie, drapanie, ciągnięcie za włosy, wykręcanie rąk, duszenie, przypalanie, podpalanie, ciosy nożem lub innym narzędziem sprawiające ofierze ból, wyrzucanie przez okno, topienie, polewanie wrzątkiem, strzelanie, otrucie, ograniczanie swobody, zamykanie, głodzenie, na-

² Więcej na temat fali w wojsku: M. Jędrzejewski: *Subkultura a przemoc*. Warszawa 2001, s. 142–147.

³ O. Górniok, S. Hoc, M. Kalinowski et al.: *Kodeks karny. Komentarz*. Gdańsk 2002/2003, s. 1013. Zob. także na temat znęcania: H. Kolakowska-Przełomiec: *Przemoc w rodzinie*. RPEiS 1985 nr 1, s. 141–143.

rażenie na wyziębienie ciała żołnierza, jak również narażenie go na skrajne niebezpieczeństwo⁴.

Natomiast znęcanie psychiczne może obejmować: przymus, groźby, zastraszanie, emocjonalne wykorzystywanie, za które uważa się: oskarżanie, upokarzanie, poniżanie, obwinianie i manipulowanie poczuciem winy, wyzywiska, wmawianie choroby psychicznej, izolowanie żołnierza przez kontrolowanie jego kontaktów z innymi. Z wymienionych przykładów przemocy psychicznej wynika, że nie zawsze zachowania te da się łatwo udowodnić jako formy przemocy. Często przejawom znęcania się psychicznego towarzyszy swego rodzaju finezyjna gra sprawcy z ofiarą, która polega na kamuflowaniu intencjonalnych zachowań zorientowanych na uprzykrzenie drugiej osobie życia przez zasłanianie się działaniem na przykład dla jej dobra, czy też dla dobra wspólnego drużyny, plutonu itd.

Jak słusznie zauważają znawcy przedmiotu, sprawcy przemocy psychicznej posługują się kamuflażem i często, naruszając prawo moralne, nie łamią jednak norm prawnych. Nie ujawniają swoich zachowań i przekonań przed osobami, od których zależy ich funkcjonowanie. Przez innych często są postrzegane jako osoby ułożne, niezależne. Są czarujący, dowcipni, a swoje kontrowersyjne poglądy uzasadniają chęcią podtrzymania rozmowy. Skutkuje to tym, że przemoc emocjonalna odbywa się bez świadków⁵.

Mówiąc o znęcaniu, nie wolno zapominać o jego seksualnych przejawach. Otóż w opinii J. Cichli przemoc seksualna charakteryzuje się przedmiotowym traktowaniem drugiej osoby w celu zaspokojenia własnych potrzeb⁶. Jej zdaniem, występuje ona łącznie ze znęcaniem się fizycznym i psychicznym⁷.

Znęcanie może mieć formę zarówno działania, jak i zaniechania. Przykładem znęcania przez działanie sprawcy jest zadawanie bólu przez szarpanie za włosy itp. Natomiast znęcanie przez zaniechanie może sprowadzać się do ograniczenia racji żywnościowych lub możliwości załatwiania potrzeb fizjologicznych.

WYCZERPANIE ZNAMION PRZESTĘPSTWA

W ocenie Sądu Najwyższego: *Zadawanie cierpień moralnych, psychicznych osobie pokrzywdzo-*



FOT. SYLWIA GUZOWSKA

ZNĘCANIE SIĘ NAD ŻOŁNIERZEM skutkuje aresztowaniem sprawcy takiego czynu

nej w celu jej udrczenia, poniżenia lub dokuczenia albo wyrządzenia jej innej przykrości, bez względu na rodzaj pobudek, nie będzie stanowiło „znęcania się” [...], skoro nie miały one charakteru działań „dotkliwych” i „ponadmiarę”, a więc swą intensywnością wykraczających poza granice zwyczajnego naruszenia nietykalności fizycznej, znieważenia, poniżenia czy innego naruszenia czci pokrzywdzonej osoby. Kryterium podmiotowo-przedmiotowe zachowania się sprawcy, wy-

⁴ P. Bucioń: *Przemoc w rodzinie w ujęciu prawnokarnym*. W: *Zjawisko przemocy we współczesnym świecie. Wybrane aspekty*. J. Maciaszek (red.). Stalowa Wola 2010, s. 11.

⁵ E. Pragłowska: *Zbrodnia doskonała. Mechanizm działania przemocy emocjonalnej – podejście poznawczo-behawioralne*. NL 2006 nr 1/42, s. 6.

⁶ J. Cichla: *Przemoc wobec dzieci w ocenie Policjantów*. W: *Agresja wirtualna vs realna. Poglądy i badania*. Z. Majchrzyk, J.F. Terelak (red.). Białystok 2011, s. 143.

⁷ *Taże: Przemoc wobec kobiet. Diagnoza i profilaktyka*. W: *Probacja i resocjalizacja instytucjonalna. Wybrane problemy teorii i praktyki*. H. Kupiec (red.). Szczecin 2010, s. 214.

czerpującego znamiona czynu określonego w art. 184 § 1 k.k. z 1969 r. [obecnie art. 207 § 1 k.k. – przyp. autora], na pewno nie może ograniczać się tylko do systematyczności lub zwanego czasowo lub miejscowo zdarzenia, jeżeli nie towarzyszy temu intensywność, dotkliwość i poniżanie w eskalacji ponad miarę oraz cel przewidziany w pojedynczych czynnościach naruszających różne dobra chronione prawem (np. nietykalność osobista, godność osobista, mienie)⁸.

W opinii A. Ratajczaka cechą znęcania jest to, że może ono obejmować różnorodne sposoby zachowania, które polegają nie tylko na działaniu lub zaniechaniu, lecz także na całej złożonej działalności. Kolejną jego cechą – według tego autora – jest to, że co do zasady jest ono stosowane wobec osób słabszych fizycznie⁹.

Jak słusznie zauważyła V. Konarska-Wrzosek, dla oceny prawnej znęcania ważne jest także to, że w zachowaniu sprawcy nie ma elementów, które przemawiałyby za jakąkolwiek jego racjonalnością¹⁰.

Przejawy znęcania mogą dotyczyć zarówno sfery psychicznej, jak i fizycznej. Szczególne okrucieństwo i udręczenie to kwalifikowane znamiona przestępstw umyślnych, połączonych głównie ze stosowaniem przez sprawcę przemocy, a także drastycznych form psychicznego znęcania się nad ofiarą.

W ocenie znęcania kluczowy jest obiektywny punkt widzenia, a nie subiektywne odczucie pokrzywdzonego, którego wrażliwość może być stepiona w wyniku długotrwałego paśtwienia się¹¹. Pogląd doktryny w tej mierze podziela judykatura. Otóż, Sąd Najwyższy stwierdził, że Kryte-

rium przedmiotowo-podmiotowe zachowania się sprawcy, wyczerpującego znamiona czynu określonego w art. 184 § 1 k.k. [obecnie art. 207 § 1 k.k. – przyp. autora], na pewno nie może ograniczać się do systematyczności lub zwanego czasowo i miejscowo zdarzenia, jeśli nie towarzyszy temu intensywność, dotkliwość i poniżanie w eskalacji ponad miarę oraz cel przewidziany w pojedynczych czynnościach naruszających różne dobra chronione prawem (np. nietykalność ciała, godność osobista, mienie). W podobnym tonie w jednym z orzeczeń stwierdził, że: Istota prze-

stępstwa określonego w art. 184 § 1 k.k. [obecnie art. 207 § 1 k.k. – przyp. autora] polega na jakościowo innym zachowaniu się sprawcy, aniżeli na zwyczajnym znieważeniu lub naruszeniu nietykalności osoby pokrzywdzonej.

Przestępstwo znęcania może być jednorazowym zachowaniem intensywnym, jak również pewnym stanem trwającym określony czas. W tym duchu wypowiedział się także Sąd Najwyższy, który stwierdził, że *Kryterium przedmiotowo-podmiotowe zachowania się oskarżonego wyczerpujące znamiona czynu oskarżonego z art. 207 § 1 k.k. na pewno nie może ograniczać się do systematyczności lub zwanego czasowo i miejscowo zdarzenia, jeśli nie towarzyszy temu intensywność, dotkliwość i poniżanie w eskalacji ponad miarę oraz cel przewidziany w pojedynczych czynnościach naruszających różne dobra chronione prawem*¹². Natomiast w innym wyroku Sąd Najwyższy zauważył, że *Przestępstwo znęcania się zostało w kodeksie skonstruowane jako zachowanie z reguły wielodziałaniowe. Pojęcie znęcania się w podstawowej postaci, ze swej istoty zakłada powtarzanie przez sprawcę w pewnym przedziale czasu zachowań skierowanych wobec pokrzywdzonego. Zatem, poza szczególnymi przypadkami, dopiero pewna suma tych zachowań decyduje o wyczerpaniu znamion przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.*¹³.

Od strony podmiotowej rzecz ujmując, znęcanie może zostać popełnione jedynie umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy, który stwierdził, że *Przestępstwa z art. 184 § 1 k.k. [obecnie art. 207 § 1 k.k. – przyp. autora] można dopuścić się tylko z zamiarem bezpośrednim. Znęcanie się bowiem ze swej istoty polega na tym, że sprawca chce zadać pokrzywdzonemu cierpienia fizyczne lub moralne. Dlatego też godzenie się sprawcy na taki charakter zachowa-*

⁸ Wyrok SN z 24 X 2000 r., WA 37/00. System LEX nr 332949.

⁹ A. Ratajczak: *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w systemie prawa polskiego (zagadnienia wybrane)*. Warszawa 1980, s. 132–133.

¹⁰ V. Konarska-Wrzosek: *Ochrona dziecka w polskim prawie karnym*. Toruń 1999, s. 54 i nast.

¹¹ J. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: *Kodeks karny z komentarzem*. Warszawa 1973, s. 540.

¹² Wyrok SN z 9 I 2001 r., WA 43/00. System LEX nr 550460.

¹³ Postanowienie SN z 11 XII 2003 r., IV KK 49/03. System LEX nr 108048.

nia się nie jest wystarczające do przypisania popełnienia występkę z art. 184 § 1 k.k. [obecnie art. 207 § 1 k.k. – przyp. autora]¹⁴. W innym miejscu potwierdził swój wcześniejszy pogląd, głosząc, że Przepięstwo określone w art. 207 § 1 kk może być popełnione umyślnie i to wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Przesądza o tym znamie intencjonalne „znęca się”, charakteryzujące szczególnie nastawienie sprawcy. Pojęcie „znęcanie się” [...] zawiera w sobie istnienie przewagi sprawcy nad osobą pokrzywdzoną, której nie może się ona przeciwstawić lub może to uczynić w niewielkim stopniu. Nie jest zatem możliwe wzajemne znęcanie się nad sobą np. małżonków w tym samym czasie¹⁵.

TYPY KWALIFIKOWANE

Przepięstwo znęcania występuje również w dwóch typach kwalifikowanych. Pierwszym jest znęcanie się połączone ze szczególnym okrucieństwem (art. 352 § 2 k.k.), natomiast drugi typ występuje wówczas, gdy skutkiem znęcania się nad pokrzywdzonym jest targnięcie się przez niego na własne życie (art. 352 § 3 k.k.).

Jeśli chodzi o znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem, należy je rozumieć jako świadome wyrządzanie ofierze dolegliwości fizycznych lub psychicznych, które są znacznie większe od tych właściwych typowi podstawowemu, określone w art. 352 § 1 k.k. Różnica będzie się sprowadzała do natężenia dolegliwości zadawanych ofierze¹⁶.

Drugi typ kwalifikowany jest jednocześnie przepięstwem skutkowym, gdyż do jego znamion należy skutek w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie. Bez znaczenia dla odpowiedzialności karnej sprawcy pozostaje to, czy pokrzywdzony targnął się skutecznie, czy też nie, tzn. czy popełnił samobójstwo lub usiłował je popełnić. Istotny pozostaje tylko związek przyczynowo-skutkowy między znęcaniem się nad pokrzywdzonym a targnięciem się przez niego na własne życie.

Ten czyn zabroniony, opisany w przepisie art. 352 § 3 k.k. jako przepięstwo kwalifikowane przez następstwo, sprawca może popełnić także z winy mieszanej. Będzie to miało miejsce wówczas, gdy chce dreczyć pokrzywdzonego, intencjonalnie znęca się nad nim, jednakże nie chciał doprowadzić do skutku w postaci targnięcia się ofiary na własne życie. Mógł on nawet tego nie przewidywać.

W wypadku kwalifikowanego znęcania się [...] oprócz ustalenia związku przyczynowego między aktami znęcania się a targnięciem się ofiary na swoje życie niezbędne jest ponadto ustalenie, że sprawca tego przepięstwa następstwa swojego czynu co najmniej mógł przewidzieć. Przepięstwo opisane w art. 207 § 3 k.k. jest bowiem tzw. przepięstwem umyślno-nieumyślnym, co oznacza, że sprawca umyślnego znęcania się określonego w § 1 poniesie surowszą odpowiedzialność z § 3 tegoż przepisu tylko wtedy, jeśli skutek swego czynu w postaci co najmniej usiłowania samobójstwa ofiary przewidywał albo mógł przewidzieć.

Oceniając kwestię możliwości i powinności przewidywania przez skazanego następstw swojego czynu, należy mieć na uwadze, iż decydować o tej ocenie będą takie okoliczności, jak właściwości osobiste skazanego, środowisko, w jakim dokonał przepięstwa, częstotliwość i intensywność znęcania się nad ofiarą, jej reakcje na to znęcanie, a także stan psychiczny, w jakim się wówczas znajdowała¹⁷.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując rozważania na temat ochrony przed znęcaniem w trakcie służby wojskowej, należy stwierdzić, że omówiona regulacja kodeksowa nie rozwiązuje przedstawionego problemu. Potrzebne jest bowiem spełnienie dwóch podstawowych warunków. Po pierwsze, ofiary muszą mieć świadomość o bezprawności określonych zachowań podejmowanych wobec nich przez innych żołnierzy. Po drugie, zmowa milczenia, jaka istnieje między sprawcą a ofiarą, uniemożliwia realną ochronę przed patologicznymi praktykami. Jednakże kwestie te nie wymagają zmian w prawie, lecz w świadomości żołnierzy. ■

Autor jest specjalistą z zakresu prawa karnego materialnego, problematyki postępowania z nieletnimi oraz bezpieczeństwa wewnętrznego. Adiunkt na Wydziale Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego oraz wykładowca w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Witelona w Legnicy. Członek Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego w Warszawie. Współpracuje z wieloma uczelniami zagranicznymi.

¹⁴ Wyrok SN z 23 II 1995 r., II KRN 6/95. System LEX nr 24461.

¹⁵ Wyrok SN z 11 II 2003 r., IV KK 312/99. System LEX nr 77436.

¹⁶ M. Szewczyk. W: *Kodeks karny. Część szczególna*. A. Zoll (red.), A. Barczak-Oplustil, M. Bielski et al. T. II. Warszawa 2008, s. 733.

¹⁷ Wyrok SN z 3 VI 2004 r., V KK 13/04. System LEX 109518.



mjr
MACIEJ FIJAŁKA
Oddział Żandarmerii
Wojskowej w Krakowie



FOT. WBE ELECTRONICS

Bezzałogowe statki powietrzne w Żandarmerii Wojskowej

Ze względu na niewielkie rozmiary, BSP mogą być wykorzystywane przez patrole Żandarmerii Wojskowej.

Analiza możliwości użycia bezzałogowych statków powietrznych (BSP) stanowi próbę wskazania potrzeby wyposażenia w nie terenowych jednostek ŻW. Mogą bowiem być elementem wspomagającym realizację ustawowych zadań przez tę formację.

W myśl artykułu 4 *Ustawy o Żandarmerii Wojskowej* głównym jej przeznaczeniem jest:

– ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia wojskowego przed zamachami naruszającymi te dobra;

– wykrywanie przestępstw i wykroczeń, w tym skarbowych, ujawnianie i ściganie ich sprawców oraz zabezpieczanie dowodów tych przestępstw i wykroczeń;

– usuwanie skutków klęsk żywiołowych, likwidacja nadzwyczajnych zagrożeń środowiska i ich skutków oraz czynne uczestniczenie w akcjach poszukiwawczych, ratowniczych i humanitarnych, mających na celu ochronę życia i zdrowia oraz mienia.

Teoria i praktyka dowodzą, że przedstawione zadania mogą być realizowane przez żo-

nierzy Żandarmerii Wojskowej w różnym środowisku geograficznym oraz o każdej porze roku i doby.

Do charakterystycznych cech poszczególnych środowisk, w którym przyjdzie działać żołnierzom ŻW, należy zaliczyć:

a) teren górzasty – znaczne różnice wysokości, strome stoki i zbocza, liczne doliny (zapewniające dobrą obserwację, ale i maskowanie);

b) obszar lesisty (lesisto-jeziorny) – ograniczony ruch pojazdów, konieczność zaangażowania większej liczby żandarmów do prowadzenia działań;

c) obszar zurbanizowany – występowanie dodatkowych zagrożeń ze względu na bezpośredni kontakt poszukiwanych osób (rzeczy) z ludnością cywilną;

d) działania w warunkach ograniczonej widoczności (noc, mgły, opady atmosferyczne) – potrzebę wyrobienia dużej wytrzymałości w żołnierzach oraz odpowiedniego zabezpieczenia logistycznego.

Rozpatrując te uwarunkowania, można śmiało wywnioskować, że podstawą sukcesu w działaniach jest odpowiednie przygotowanie psychiczne i fizyczne żołnierzy ŻW, jak również wyposażenie ich w specjalistyczny sprzęt.

TECHNIKA A ZADANIA

Rozwój elektroniki umożliwia sprostanie wielu trudnościom dzięki wykorzystaniu zminiaturyzowanych kamer zamontowanych na pokładach bezzałogowych statków powietrznych. Są to platformy zapewniające przekazanie obrazu w czasie zbliżonym do rzeczywistego z obszaru zainteresowania do stanowisk dowodzenia, co pozwala dowódcom różnych szczebli na podejmowanie właściwych decyzji. Uwzględniając spektrum zadań wykonywanych przez BSP, mogą one być wyposażone w:

- kamerę na podczerwień, dzięki której można wykrywać ludzi, zwierzęta lub pojazdy;
- kamerę światła dziennego, umożliwiającą transmisję w czasie rzeczywistym obrazów tego, co dzieje się w danej chwili w określonym rejonie.

Bezzałogowe statki powietrzne są budowane z kompozytów o dużej wytrzymałości, na-

pędzane silnikiem elektrycznym zasilanym bateriami. Zastosowane w nich głowice optoelektroniczne pozwalają przede wszystkim na prowadzenie rozpoznania przez siły zbrojne oraz działalności naukowej i badawczej w sferze cywilnej.

Różnorodność budowy, parametrów oraz możliwych zastosowań sprawia, że BSP dzieli się ze względu na zasięg (krótkiego i średniego zasięgu); długotrwałość lotu i pułap (niskiego pułapu – głębokiej penetracji oraz średniego pułapu – długotrwałego lotu). I tak:

- zasięg wynosi: do 10 oraz 10–500 km;
- pułap lotu: 250, 350, 3000–5000, 5000–8000 m;
- długotrwałość lotu: 1–48 h.

Korzyści

Do głównych zalet BSP należą:

- niewielkie wymiary pozwalające na bezpieczne wykonanie zadania, gdy udział śmigłowców może być niebezpieczny dla załogi;
- możliwość użycia zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz budynków ze względu na małe wymiary oraz specyficzne wyposażenie;
- bezpieczeństwo pilota operatora;
- małe koszty eksploatacji.

Do głównych zadań BSP należy zdobywanie informacji o przeciwniku i terenie w rejonie (pasie) prowadzenia działań oraz wewnątrz pomieszczeń. Te platformy powietrzne pozwalają na bezpieczną realizację zadań oraz szybką reakcję na zaistniałą sytuację.

Dzięki zastosowaniu modułowych głowic obserwacyjnych (dziennej i termalnej) system ma możliwość prowadzenia obserwacji zarówno

w dzień, jak i w warunkach ograniczonej widoczności.

BSP A ŻW

Żandarmeria Wojskowa w odróżnieniu od włoskich Carabinieri¹, francuskiej Żandarmerii Narodowej² czy chociażby Policji i Straży Granicznej nie ma w swoich strukturach pododdziałów śmigłowców. Wyposażenie terenowych jednostek ŻW w BSP jest zatem potrzebą. W przypadku powstania zagrożenia ich użycie może przyczynić się do szybszego opanowania sytuacji kryzysowej bez uruchamiania procedury wykorzystania statków powietrznych innych formacji oraz rodzajów sił zbrojnych.

Bezzałogowe statki powietrzne mogłyby być pomocne patrolowi Żandarmerii Wojskowej przemieszczającemu się pieszo lub pojazdem interwencyjnym (TIWD – terenowy interwencyjny wóz dowodzenia) w rejon podlegający obserwacji. Mogą bowiem służyć m.in. do:

- monitorowania ruchu drogowego (gromadzenie i analizowanie otrzymywanych informacji), a tym samym ułatwić współdziałanie z organami odpowiedzialnymi za zapewnienie przestrzegania prawa i porządku publicznego w granicach określonych ustawą;
- prowadzenia działań zmierzających do zatrzymania sprawców wypadków drogowych;
- konwojowania ładunków specjalnych;
- obrony dowództw i sztabów przed atakami terrorystycznymi, dywersyjnymi i sabotażowymi;
- ochrony VIP-ów w rejonach zagrożenia atakami (zamachy);
- kontrolowania i ewakuacji osób ze stref zagrożonych;
- sprawdzania rejonów rozmieszczenia jednostek, dowództw i sztabów;
- obserwowania ćwiczeń wojsk własnych i sojusznicznych prowadzonych na terytorium RP pod kątem możliwych ataków wynikających z działalności terrorystycznej;
- monitorowania udziału żołnierzy Sił Zbrojnych RP w akcjach humanitarnych;
- sprawdzania stawiennictwa żołnierzy rezerwy w trakcie mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek.

W przypadku wykrycia zagrożenia patrol utrzymywałby bezpośredni, stały kontakt z obiektem będącym w sferze zainteresowań, a informacja byłaby przekazywana na bieżąco grupie operacyjnej w celu wypracowania odpowiedniej decyzji dotyczącej podjęcia właściwego działania.

PODSUMOWANIE

Rozpatrując możliwości techniczne BSP, bezspornie można uznać jego walory i znaczenie podczas realizacji zadań w terenie trudno dostępnym.

Platformy bezzałogowe umożliwiają również wykrycie skażeń wód, pożarów, rozlewisk i podtopień, a tym samym określenie dynamiki powstawania zmian.

Penetracja terenów pokrytych gęstym lasem, z wieloma zbiornikami wodnymi i bagnami, wymaga zastosowania specjalnych środków, nie zawsze dostępnych na szczeblu jednostki. Taką możliwość zapewnia właśnie BSP, gdyż pozwala na zdobycie informacji z terenów niedostępnych bez narażania na niebezpieczeństwo żołnierzy biorących udział w działaniach.

Dodatkowym atutem przemawiającym za uzupełnieniem wyposażenia jednostek Żandarmerii Wojskowej w BSP jest fakt, że szkolenie teoretyczne oraz praktyczne pozwoli żołnierzom na wykonywanie samodzielnie czynności z użyciem BSP, a tym samym ułatwi planowanie służb patrolowych z ich udziałem oraz umożliwi im zdobycie kolejnej specjalności.

Podsumowując rozważania na temat doposażenia jednostek terenowych Żandarmerii Wojskowej w bezzałogowe statki powietrzne w celu usprawnienia realizacji przez nie ustawowych zadań, można stwierdzić, że tona prewencji jest lepsza od garści interwencji. ■

Autor jest absolwentem Wojskowej Akademii Technicznej. Ukończył studia podyplomowe na kierunku profilaktyka społeczna i prewencja kryminalna na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Pełni służbę w Oddziale Żandarmerii Wojskowej w Krakowie.

¹ Arma dei Carabinieri.

² Gendarmerie Nationale.



por.
TOMASZ GABRYCH
10 Brygada Kawalerii
Pancernej



FOT. ARCHIWUM AUTORA

Wnioski z eksploatacji ZSU-23-4 MP Biała

Przeciwlotniczy samobieżny zestaw artyleryjsko-rakietowy kalibru 23 mm ZSU-23-4 MP Biała był jednym z pomysłów na modernizację sprzętu, którym dysponują pododdziały przeciwlotnicze wojsk lądowych.

Stary zestaw przeciwlotniczy, popularnie znany jako Szyłka, został zastąpiony przez Białą, wyprodukowaną przez Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Sprzętu Mechanicznego Sp. z o.o. w Tarnowie.

Modernizacja zestawu polegała na wymianie zespołu radiolokacyjno-przelicznikowego, zwłaszcza radiolokacyjnej stacji naprowadzania IRL33, na nowoczesny zespół przyrządów systemu kierowania ogniem, który obejmuje:

- głowicę obserwacyjno-śledzącą;
- interfejs operatora i dowódcy;
- układy sterowania i kontroli.

Ponadto zastosowano wyrzutnię przeciwlotniczych rakiet Grom oraz wprowadzono w niej zmiany konstrukcyjne pod kątem uzyskania możliwości zewnętrznego elektrycznego sterowania sygnałem „pościg/spotkanie” oraz jednoznacznego jej justowania z rakietami znajdującymi się na platformach dowiązanych do zewnętrznych systemów kierowania ogniem.



FOT. KRZYSZTOF WOJCIEWSKI

SZEROKA GAMA imitatorów celów powietrznych pozwala na prowadzenie realnego szkolenia obsługi środków przeciwlotniczych.

W celu automatyzacji dowodzenia pododdziałami ZSU-23-4 MP Biała zestawy wyposażono w urządzenia Rega-2, które pozwala na jednocześnie kierowanie wieloma środkami ogniowymi oraz skrócenie czasu reakcji ogniowej.

Najistotniejszym elementem przeciwlotniczego samobieżnego zestawu artyleryjsko-rakietowego ZSU-23-4 MP jest nowoczesny zespół przyrządów SKO.

Silnik turbinowy 2PW8-1 zastąpiono agregatem prądotwórczym Panda 18NE. Dzięki temu zredukowano zużycie paliwa z 90 l/mtg do 4,3 l/mtg.

W Szyłce obsługę stanowiło czterech żołnierzy, w Białej jest to trzech funkcyjnych: dowódca zestawu, technik oraz kierowca-elektromechanik.

PRZEZNACZENIE

Przeciwlotniczy samobieżny zestaw artyleryjsko-rakietowy ZSU-23-4 MP jest przeznaczony do zwalczania celów powietrznych samona-

prowadzającymi się pociskami rakietowymi Grom lub za pomocą zestawu artyleryjskiego z samoczynną armatą przeciwlotniczą kalibru 23 mm AZP-23.

Może być również wykorzystany do zwalczania lekko opancerzonych celów naziemnych i nawodnych.

Cele można zwalczać w dowolnej porze dnia i roku zarówno w miejscu (postój), w czasie krótkich przystanków, jak i podczas marszu.

W skład przeciwlotniczego samobieżnego zestawu artyleryjsko-rakietowego ZSU-23-4 MP wchodzi następujące zasadnicze zespoły, mechanizmy i urządzenia:

- samoczynna armata przeciwlotnicza kalibru 23 mm AZP-23;
- przeciwlotniczy zestaw rakietowy Grom;
- elektrohydrauliczne napędy naprowadzania 2E2;
- napęd naprowadzania zestawu kontenerów startowych w kącie podniesienia (elewacji);
- system kierowania ogniem (SKO);
- układ zasilania elektrycznego (UZE);
- aparatura do utrzymywania łączności wewnętrznej i zewnętrznej;

- transporter gąsienicowy GM-575;
- zautomatyzowany system dowodzenia Rega-2.

Dzięki zastosowaniu nowoczesnych sensorów (kamery: telewizyjna i termowizyjna, dalmierz laserowy) możliwa jest obserwacja przedpola, wykrywanie, rozpoznawanie i śledzenie celów oraz prowadzenie skutecznego ognia raketowego lub artyleryjskiego niezależnie od pory dnia i warunków meteorologicznych. W zestawie ZSU-23-4 MP wyeliminowano promieniowanie radiolokacyjne. Na krótko przed otwarciem ognia pojawia się jedynie promieniowanie laserowe dalmierza.

System kierowania ogniem (SKO) ma możliwość dostępu do informacji o sytuacji powietrznej pochodzącej ze szczebla nadrzędnego dzięki współpracy ze zautomatyzowanym systemem dowodzenia Rega-2 (wykorzystującym wóz typu Łowcza), który zapewnia automatyczne dowodzenie obroną przeciwlotniczą w czasie rzeczywistym na szczeblu związku taktycznego.

Dowódca baterii może kierować zadania ogniowe do poszczególnych środków ogniowych, ponieważ urządzenie Rega-2 pracuje w zautomatyzowanym podsystemie, który odbiera informacje oraz zobrazowuje sytuację powietrzną i postawione zadania otrzymane z nadrzędnego systemu.

Dowódca ZSU 23-4 MP Biała dysponuje pulpitem, w którego skład wchodzi monitor oraz zespół łączników umożliwiających dublowanie czynności operatora. Na ekranie monitora zostaje zobrazowana informacja o sytuacji bojowej, pochodząca z systemu dowodzenia i wskazywania celów.

Jedną z możliwości nowego SKO jest określanie parametrów balistycznych różnych rodzajów amunicji. Pozwala to na wprowadzenie do użytkowania nowej amunicji podkalibrowej APDS-T i FAPDS-T. Amunicja ta zwiększa skuteczny zasięg rażenia o około 33% w pionie i około 20% w poziomie.

PRACA BOJOWA

Szybko zmieniająca się na polu walki sytuacja wymaga od obsługi niezwłocznego przygotowania się do otwarcia ognia. Jest to możliwe tylko

pod warunkiem doskonałej znajomości budowy zestawu artyleryjskiego i raketowego, zespołu przyrządów systemu kierowania ogniem i napędów elektrohydraulicznych oraz sprawnego współdziałania całej obsługi w wykonywaniu czynności związanych z eksploatacją ZSU-23-4. Rozwiązania techniczne oraz zastosowana w zestawie aparatura pozwalają na jego włączenie w struktury nowoczesnych systemów dowodzenia, przy zachowaniu możliwości autonomicznej jego pracy dzięki wprowadzeniu peryskopu wstępnego wskazywania celu PWWC-N1.

W układzie autonomicznym wykrycie celu następuje przez obserwację pola walki z użyciem tego właśnie peryskopu. Po przechwyceniu nim celu informacja o położeniu obiektu jest przekazywana do systemu kierowania ogniem. Przystępuje się wówczas do realizacji zadania ogniowego według jednego z wymienionych sposobów: w trybie pracy podstawowym lub awaryjnym.

Sposób podstawowy – śledzenie automatyczne (tryb nr 1). Głowica optoelektroniczna po przechwyceniu celu przez wideotraker śledzi go we współrzędnych kątowych oraz określa odległość do niego. Następnie przekazuje automatycznie do modułu przelicznika balistycznego SKO współrzędne bieżące położenia celu, na których podstawie moduł wypracowuje dane o położeniu linii strzału (azymut wyprzedzenia i kąt podniesienia armaty). Śledzenie celu oraz prowadzenie ognia podczas ruchu zestawu możliwe są dzięki układom stabilizacji linii celowania i linii strzału.

Drugi sposób – naprowadzanie wstępne (tryb podstawowy nr 2). Operator za pomocą manipulatora utrzymuje cel w środku ekranu monitora. Nadaje głowicy prędkość proporcjonalną w przybliżeniu do kwadratu kąta wychylenia

Wykonywanie zadań ogniowych raketowych i artyleryjskich z użyciem systemu kierowania ogniem pracującym w podstawowych trybach jest zasadniczym sposobem strzelania do celów powietrznych. Realizuje się je w miejscu, podczas krótkich przystanków i w czasie marszu.

manipulatora. Jest to pomocniczy sposób pracy zestawu ZSU-23-4 MP, stosowany wtedy, gdy występują trudności w śledzeniu celu przez wideotraker. Podczas strzelania do celów naziemnych jest to sposób podstawowy. W tym przypadku odległość do celu najczęściej jest wprowadzana za pomocą potencjometru na pulpicie operatora.

Trzeci sposób – według „zapamiętanych” parametrów. W tym sposobie współrzędne wyprzedzenia są wypracowywane w module przelicznika balistycznego według „zapamiętanych” wartości współrzędnych bieżących x , y i h oraz składowych prędkości celu V_x , V_y i V_h , które ustalono na podstawie hipotezy o jednostajnym i prostoliniowym ruchu celu w dowolnej płaszczyźnie.

Czwarty sposób – zdalne naprowadzanie. Cel jest śledzony we współrzędnych kątowych przez operatora wynośnego optycznego przyrządu TZK (lorneta przeciwlotnicza).

Piąty sposób – strzelanie z użyciem celownika. Ten sposób stosuje się podczas strzelania w miejscu oraz w przypadku całkowitego uszkodzenia zespołu przyrządów SKO.

Awaryjne tryby pracy zespołu przyrządów systemu kierowania ogniem są pomocniczym sposobem wykonywania zadań ogniowych rakietowych i artyleryjskich. Stosowane są tylko przy działaniu w miejscu. Zmodernizowane optyczne urządzenie celownicze (celownik) po wbudowaniu optycznego modułu noktowizji pasywnej II generacji umożliwi prowadzenie ognia w awaryjnych trybach (sposobach) pracy zespołu przyrządów SKO zarówno w dzień, jak i w nocy oraz w dowolnych warunkach pogodowych.

SKOLENIE

Zastosowanie w szkoleniu zdalnie sterowanych modeli latających w znaczący sposób podniosło poziom wyszkolenia załóg ZSU-23-4 MP. Dotychczasowe imitatory celów powietrznych (naboje sygnałowe, HLZ) oraz skromna baza szkoleniowa nie pozwalały na pełne wykorzystanie potencjału zestawu. Początkowo modele latające były stosowane podczas szko-

lenia operatorów zestawów Grom. Szybko okazało się, że modele typu FunJet oraz TwinStar doskonale nadają się do użycia w szkoleniu jako cele treningowe w pracy z SKO. Ich szybkość, wielkość oraz charakterystyka lotu pozwalają zgrywać obsługi w uchwytowaniu i śledzeniu celów powietrznych (fot.). Ponadto uległ znacznemu skróceniu czas reakcji załogi, a tym samym zmniejszyły się koszty szkolenia. We wrześniu 2011 roku ponownie podniesiono standardy szkolenia obsługi, wprowadzając w modelach latających oświetlenie niezbędne do wykonywania nocnych lotów.

WNIOSKI

Mimo bardzo dobrych wyników osiąganych w szkoleniu obsługi zestawów Biała, zwłaszcza strzelań bojowych wykonywanych podczas ćwiczeń poligonowych, użytkownikom nasuwają się pewne wnioski dotyczące zmian, których wprowadzenie wpłynęłoby na jakość szkolenia oraz jego rezultaty. Można je ująć w następujących wskazówkach dotyczących:

- dokładniejszego dowiązania SKO do systemu Rega-2. Obecnie dużą trudność sprawia załodze zorientowanie zestawu na cel wskazywany przez zautomatyzowany system dowodzenia;

- naprawy zestawów przez etatową obsługę. Większości napraw dokonuje producent, użytkownicy bowiem nie mają specjalistycznych urządzeń oraz części zamiennych. Eksploatację systemu ułatwiłby wóz techniczny, którego nie ma w wyposażeniu baterii;

- wozu amunicyjnego TZM, który nie spełnia wymagań odnoszących się do przewożenia rakiet Grom. Jego modernizacja pozwoliłaby transportować każdy rodzaj amunicji, z którego strzela Biała, a zamontowanie urządzenia dźwigowego na wozie amunicyjnym ułatwiłoby obsługę lub wymianę armaty AZP-23 (taki wóz amunicyjny przewidywano w projekcie Loara).

Autor jest absolwentem WSOSP. Służbę rozpoczął w oddziałach przeciwlotniczych 10 BKPanec. Obecnie jest zastępcą dowódcy baterii przeciwlotniczej.



mjr
PAWEŁ CHABIELSKI
Centrum Przygotowań
do Misji Zagranicznych



Przygotowanie personelu Zespołu Specjalistów PRT

Ogromne znaczenie dla kreowania wizerunku naszego kraju jako państwa od lat zaangażowanego w proces stabilizacji sytuacji w Afganistanie ma **działalność elementów współpracy cywilno-wojskowej**.

Realizacja zadań w ramach Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa w Afganistanie, których cechą wspólną jest zależność siły militarnej, polityki (dyplomacji) oraz współpracy cywilno-wojskowej (CIMIC)¹, stanowi ogromne wyzwanie dla polskiego rządu. Związane jest to bez wątpienia z podjęciem wysiłku ekonomiczno-militarnego, jakim obarczona jest ta operacja NATO.

Przedsięwzięcia realizowane w ramach dążenia do wspólnego celu, mające stworzyć warunki

umożliwiające osiągnięcie stabilizacji w regionie, rozwiązywanie sytuacji konfliktowych lub kryzysowych, wymuszanie (wsparcie) pokoju, przywrócenie stanu sprzed kryzysu, udzielenie wsparcia władzom cywilnym, zapewnienie pomocy humanitarnej lub wsparcie działań humanitarnych², stanowią

¹ T. Szubrycht: Analiza podobieństw operacji militarnych innych niż wojna oraz działań pozwalających zminimalizować zagrożenia asymetryczne. „Zeszyty Naukowe AMW”, Gdynia 2006, rok XLVII, nr 1 (164), s. 136.

² Ibidem, 136.

bardzo ważny element naszych zobowiązań polityczno-militarnych nałożonych przez Sojusz Północnoatlantycki.

Warunkiem wypełnienia tych deklaracji jest właściwe przygotowanie poszczególnych elementów mających wpływ na bezpieczeństwo oraz wsparcie miejscowych władz, które jako samodzielne będą w stanie autonomicznie odgrywać rolę administracyjno-urzędniczą w procesie *post-transition*.

Ogromne znaczenie dla kreowania wizerunku naszego kraju jako państwa od lat zaangażowanego w proces stabilizacji sytuacji w Afganistanie ma działalność elementów współpracy cywilno-wojskowej³. Jednym z nich jest bez wątpienia Zespół Specjalistów PRT (Provincial Reconstruction Team – Zespół Odbudowy Prowincji), którego zadania stanowią typowy przykład działań niekinetycznych⁴. Funkcjonuje on na granicy środowiska cywilnego i wojskowego, wykonując zadania na rzecz administracji prowincji Ghazni i lokalnej społeczności.

PRZYGOTOWANIE

Podobnie jak każdy pododdział stanowiący strukturalną część komponentu X zmiany PKW, był przygotowywany niemal przez rok, co polegało zarówno na szkoleniu żołnierzy, jak i gromadzeniu niezbędnego sprzętu. Proces ten był trudniejszy niż w przypadku typowych pododdziałów bojowych, nie dotyczył bowiem tylko zgrania żołnierzy w wykonywaniu zadań, lecz przede wszystkim zespolenia w jedno ogniwo grupy pracowników wojska i żołnierzy oraz ukierunkowania ich działań na wypełnienie międzynarodowych zobowiązań, w ramach pomocy dwustronnej, przez MSZ, MON i rząd RP⁵.

Zespół Specjalistów PRT złożony jest z trzech odrębnie przygotowywanych elementów: grupy dowodzenia, plutonu ochrony oraz grupy ekspertów i doradców.

Każdy z nich w procesie poprzedzającym wykonywanie zadań w obszarze operacji był organizowany i szkolony według oddzielnych planów, z uwzględnieniem specyfiki ich działania.

GRUPA DOWODZENIA

Proces przygotowania żołnierzy stanowiących główny trzon Zespołu Specjalistów PRT rozpoczął

się pod koniec 2010 roku. Na wstępie przeprowadzono kwalifikację kandydatów spełniających warunki aplikacyjne do objęcia stanowisk: szefa zespołu, szefa grupy ekspertów i doradców oraz oficera operacyjnego.

W ramach etatu X zmiany PKW w Afganistanie na stanowiska wyznaczono żołnierzy w stopniach niższych od wymaganych, jednakże bardzo dobrze przygotowanych merytorycznie do wykonywania zadań. Ze względu na umiejscowienie Zespołu Specjalistów PRT w strukturze US PRT zwrócono również uwagę na umiejętności językowe wyznaczonych oficerów. Każdy żołnierz z grupy dowodzenia posługiwał się językiem na poziomie zaawansowanym (STANAG 3333). Doświadczenia zdobyte w innych operacjach⁶, kursy ukończone w kraju⁷, a także za granicą⁸ pozwoliły na pogłębienie wiedzy i odpowiednie przygotowanie się do operacji.

W ramach podstawowego szkolenia zrealizowano cykl zamierzeń poświęconych praktycznemu działaniu, jak również pozyskiwaniu informacji na temat funkcjonowania w obszarze operacji.

Na etapie szkolenia teoretycznego omawiano zagadnienia dotyczące: prawa wojennego, międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych, prowadzenia działań w odmiennych warunkach klimatycz-

³ Przykładem 87 Zespół Specjalistów PRT, Zespół ds. Zarządzania Dystryktami, taktyczne zespoły wsparcia CIMIC (grupa wsparcia CIMIC), Grupa Działań Psychologicznych, komórka działań informacyjnych.

⁴ Działania niekinetyczne – to oddziaływanie na środowisko (ludność) przez działania psychologiczne, współpracę cywilno-wojskową, działania przeciwywiadowe oraz przedsięwzięcia realizowane w obszarze walki elektronicznej i sieciowo-informatycznym. Przy założeniu, że w wyniku tych działań nie dojdzie do strat osobowych. Por. K.G. Robinson: *The death of information operations: making the case for non-kinetic operations*. Maxwell Air Force Base, Alabama, kwiecień 2005, s. 22–24.

⁵ Pomoc dwustronna to pomoc przekazywana bezpośrednio polskiemu partnerowi. Najczęściej ma ona formę projektów i zadań realizowanych przez polskie organizacje pozarządowe, organy administracji rządowej, jednostki samorządu terytorialnego i polskie przedstawicielstwa dyplomatyczne. Zob. M. Wytrykowska: *Polska współpraca rozwojowa z Afganistanem*. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Departament Współpracy Rozwojowej, Warszawa 2010, s. 33.

⁶ Żołnierze wyznaczeni na stanowiska wykonywali zadania w ramach dwóch – trzech misji: w Iraku, Afganistanie i Czadzie.

⁷ Przykładem kursu szkolenia zniszczenia infrastruktury i sposobów jej odtwarzania, kurs na temat międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych, kurs o protokole dyplomatycznym oraz o kulturze bliskowschodniej i afrykańskiej.

⁸ Podstawowy kurs NATO CIMIC, operacyjny kurs NATO CIMIC.

nych, obyczajów, zwyczajów i kultury ludności zamieszkującej obszar operacji, sytuacji społeczno-politycznej oraz zasad użycia siły (Rules Of Engagement – ROE).

Szkolenia te miały na celu przypomnienie i jednocześnie ugruntowanie wiedzy niezbędnej w kolejnym etapie przygotowań – praktycznym.

Szkolenie praktyczne obejmowało takie elementy, jak patrolowanie, konwojowanie, działanie w pomieszczeniach oraz procedury SERE (Survival, Evasion, Resistance, Escape – przetrwanie, unikanie, przeciwdziałanie, ucieczka), COIN (Counter Insurgency – przeciwwrebelianckie), MEDEVAC (Medical Evacuation – ewakuacja medyczna) i CA-SEVAC (Casualties Evacuation – ewakuacja poszkodowanych) oraz udzielanie pierwszej pomocy, jak również strzelania sytuacyjne i bojowe.

Kolejnym etapem był cykl szkoleń poświęcony pogłębianiu specjalistycznej wiedzy o społeczno-administracyjnym charakterze prowincji, a także o pomocy udzielanej jej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. W jego ramach uczestniczono między innymi w:

- kursach:
 - ISAF PRT (RFN);
 - na temat zagadnień kulturowych (Kielce);
 - przeciwdziałania improwizowanym urządzeniom wybuchowym (Counter-Improvised Explosive Devices – C-IED) – Attack the Network Tactical Awareness Course (Bydgoszcz);
 - ratownictwa medycznego (Kielce);
 - ADL (Advanced Distributed Learning – system dystrybucji zaawansowanego nauczania) Multinational Crises Management (kurs międzynarodowego zarządzania kryzysowego);
 - specjalistycznym na temat roli PRT w procesie przekazywania pełnej odpowiedzialności za prowincję (MSZ, DOSZ – Warszawa);
 - INFO OPS (Information Operations – działania informacyjne) (Giżycko);
 - języka pasto i dari (Kielce);
 - języka angielskiego (Kielce);
- szkoleniach:
 - o działalności pomocowej dla Afganistanu (MSZ, Warszawa);
 - medialnych (Giżycko);
 - obsady PRT z wykorzystaniem informacji pozyskanych podczas rekonesansu (Kielce);

– na temat *Zakresu zadań oraz obowiązków wynikających z planu udziału X zmiany PKW Afganistan w operacji Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa oraz realizacji projektów rozwojowych z rezerwy budżetowej państwa będących w dyspozycji Ministerstwa Spraw Zagranicznych* (DOSZ, Warszawa);

• wizytach roboczych poświęconych omówieniu następujących zagadnień:

– *Zalecenia i wymogi MSZ dotyczące procedury projektowej, na podstawie propozycji projektowych VIII i IX zmiany PKW Afganistan* (MSZ, Warszawa);

– *Wstępna analiza kierunków rozwojowych i celów projektowych na 2012 rok* (MSZ, Warszawa);

– *Komisja kwalifikująca specjalistów do pracy w rejonach działania PKW* (DOSZ, Warszawa);

• rekonesansie obszaru operacji.

W okresie przygotowawczym bardzo przydatne okazały się spotkania robocze w Departamencie Wdrażania Programów Rozwojowych Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz w Wydziale CIMIC Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych, które pozwoliły na skonkretyzowanie oczekiwań stawianych Zespołowi Specjalistów PRT. Dzięki nim możliwe było sprecyzowanie celów rozwojowych z uwzględnieniem dwóch odrębnych, wojskowego i cywilnego, punktów widzenia zamierzonego przedsięwzięcia, jakim było przygotowanie żołnierzy CIMIC do właściwego planowania oraz wdrażania projektów (na ogólną kwotę 23 mln złotych) w ramach pomocy dwustronnej Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Grupa dowodzenia przygotowywała się również w ramach szkolenia poligonowego na terenie Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych w Wędrzynie, skupiając się na praktycznym ćwiczeniu stosowania procedur i technik operacyjnych, na strzelaniach szkolnych i bojowych oraz sytuacyjnych, na wykonywaniu zadań w środowisku zagrożonym występowaniem min, min pułapek, improwizowanych urządzeń wybuchowych i niewybuchów oraz na rozpoznawaniu i oznakowywaniu miejsc ich występowania. Ponadto na praktycznym stosowaniu procedur użycia siły (ROE), na opanowaniu umiejętności odzyskiwania izolowanego personelu oraz zabezpieczania uzbrojenia i sprzętu wojskowego, w tym środków bojowych

i materiałowych przed ich wykorzystaniem przez przeciwnika, oraz na poznaniu zasad zachowania bezpieczeństwa podczas ich niszczenia, jak również na organizowaniu współdziałania z załogami śmigłowców w różnych sytuacjach bojowych.

Końcowym etapem sprawdzenia umiejętności i nabytej wiedzy oraz gotowości do wykonywania zadań w obszarze operacji było ćwiczenie „Bagram X”, stanowiące ostatnie przed wylotem przedsięwzięcie, w którym uczestniczyły wszystkie komponenty wchodzące w skład X zmiany PKW.

PLUTON OCHRONY

Przygotowanie tego elementu, mającego ogromne znaczenie dla funkcjonowania całego zespołu, rozpoczęto od wyboru dowódcy plutonu, dowódców drużyn i pozostałych żołnierzy.

Następnie realizowano szkolenie plutonu w cyklu pięciomiesięcznym. Obok zasadniczej tematyki nauczania⁹ uwzględniono element uzupełniający – doskonalenie umiejętności żołnierzy prowadzone w ośrodkach szkolenia w kraju. Intensyfikacja tego etapu zależała w dużym stopniu od doświadczenia kandydatów zdobytego podczas udziału w operacjach poza granicami kraju, od kwalifikacji językowych oraz ich cech osobowych.

Przygotowanie grupy dowodzenia oraz plutonu ochrony Zespołu Specjalistów PRT realizowano w trzech fazach:

- planowania;
- formowania;
- szkolenia.

Ostatnia faza została podzielona na cztery okresy (szkolenie indywidualne, szkolenie przygotowujące do zgrywania plutonu, zgrywanie plutonu oraz udział w zgrywaniu kontyngentu X zmiany PKW), pozwalające na sukcesywne opanowywanie umiejętności oraz pozyskiwanie wiedzy, aż do całkowitego zgrania całego plutonu.

• I okres szkolenia – założono osiągnięcie co najmniej dobrego poziomu wyszkolenia specjalistycznego oraz zgranie sekcji. W ramach tego okresu prowadzono m.in. szkolenie:

- kursowe (kulturoznawcze, medyczne);
- z międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych oraz zasad użycia siły (ROE);
- na temat historii, kultury oraz religii Afganistanu;
- z dziedziny C-IED;

– z udzielania pierwszej pomocy medycznej oraz procedur MEDEVAC i CASEVAC;

– z zakresu ochrony osób oraz działania w rejonie występowania min pułapek, improwizowanych urządzeń wybuchowych (IED) oraz niewybuchów;

– z procedur zabezpieczenia uzbrojenia i sprzętu wojskowego, w tym środków bojowych i materiałowych przed użyciem przez przeciwnika oraz z zasad i procedur zachowania bezpieczeństwa podczas ich niszczenia.

• II okres szkolenia – przewidziano zgranie komórek organizacyjnych oraz osiągnięcie gotowości do działania w składzie plutonu. Podczas tego okresu przeprowadzono m.in.:

– strzelania bojowe i sytuacyjne w składzie plutonu;

– szkolenie z odzyskiwania izolowanego personelu (SERE);

– treningi w posługiwaniu się ISOPS.

• III okres szkolenia – poświęcono osiągnięciu zdolności do działania w składzie plutonu ochrony PRT. Obejmował on m.in.:

– doskonalenie umiejętności stosowania procedur MEDEVAC i CASEVAC;

– opanowywanie zasad użycia siły ROE;

– naukę technik operacyjnych (patrolowanie, konwojowanie, zatrzymywanie i przeszukiwanie, działanie w pomieszczeniach, ochrona osób);

– przeszkolenie na „ścieżce saperskiej” w Bartoszycach;

– naukę zasad odzyskiwania izolowanego personelu ze szczególnym uwzględnieniem przetrwania w ekstremalnym środowisku oraz unikania (przeciwdziałania) przechwycenia przez przeciwnika.

• IV okres szkolenia – założono osiągnięcie zdolności do działania w obszarze operacji w składzie X zmiany PKW w Afganistanie. W jego ramach żołnierze:

– brali udział w sprawdzeniu szczelności i dopasowania filtracyjnych masek przeciwgazowych w atmosferze skażonej;

– uczestniczyli w szkoleniu kierowców w JMRC (Joint Multinational Readiness Center – Międzynarodowe Połączone Centrum Przygoto-

⁹ Szkolenie z C-IED, zasady użycia siły (ROE), szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy medycznej, procedury MEDEVAC i CASEVAC, szkolenie z dziedziny odzyskiwania izolowanego personelu (SERE), procedury wsparcia ogniowego (CFF) i lotniczego (CAS).

wań) w RFN oraz w specjalistycznym szkoleniu z jazdy w terenie górzystym w Ośrodku Szkolenia Piechoty Górskiej;

- doskonalili umiejętności stosowania technik operacyjnych, procedur wywoływania ognia CFF (Call For Fire – wsparcie ogniowe) oraz CAS (Call Air Support – wsparcie lotnicze);

- szkolili się z procedur cordon&search oraz sprawdzania przepustów.

Ponadto odbyły się zajęcia ponadprogramowe prowadzone przez: Oddział Specjalny Żandarmerii Wojskowej na temat ochrony VIP-ów; specjalistę z Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych o współdziałaniu z ludnością cywilną oraz przedstawicielkę stowarzyszenia przyjaźni polsko-islamskiej HAMKARI o poszanowaniu kultury afgańskiej.

W ramach przygotowania do udziału w operacji żołnierze uczestniczyli również w kursach:

- kierowania ogniem moździerzy;
- ratowników pola walki;
- TACSAT (Tactical Satellite – taktyczna łączność satelitarna);
- obsługi broni zespołowej.

Okres ten miał kluczowe znaczenie w procesie przygotowania całego pododdziału do realizacji zadań zabezpieczenia działalności Zespołu Specjalistów PRT, zwłaszcza pracowników wojska.

PRACOWNICY WOJSKA

Specjaliści cywilni¹⁰ stanowią odrębną, jednakże bardzo istotny element zespołu. Ich dobór oraz właściwe przygotowanie przebiegało z uwzględnieniem doświadczeń poprzednich zmian.

Nie bez znaczenia, już na początku naboru specjalistów, były częste kontakty z IX zmianą Zespołu Specjalistów PRT oraz DOSZ, mające zapobiec zatrudnianiu pracowników wojska o specjalnościach zbędnych z punktu widzenia planów rozwoju i odbudowy prowincji.

Dowództwo Operacyjne Sił Zbrojnych, analizując kandydatury, brało pod uwagę umiejętności niezbędne do wykonywania zadań na stanowisku specjalisty. Warunkiem koniecznym było posiadanie paszportu, bardzo dobry stan zdrowia, poświadczenie o niekaralności, zgoda zainteresowanego na nienormowany czas pracy, predyspozycje fizyczne i psychiczne do pracy w trudnych warunkach, nato-

miast wskazana znajomość kultury, tradycji, religii i mentalności ludności Afganistanu.

Dowództwo Operacyjne Sił Zbrojnych prowadziło rozmowy kwalifikacyjne, w których brali również udział przedstawiciele MSZ oraz X zmiany specjalistów PRT. Na etapie tych rozmów zaaprobowano kandydatury sześciu specjalistów na stanowiska zgodnie z etatem. Pozostałym zatrudnionym w ramach IX zmiany, na podstawie analizy potrzeb, wiedzy i umiejętności, przedłużono umowy na kolejne sześć miesięcy.

Wymagania

■ **Każdy specjalista powinien mieć wyższe wykształcenie** związane ze specjalizacją oraz znać przepisy prawa dotyczące danej dziedziny. Ponadto powinien charakteryzować się bardzo dobrymi umiejętnościami organizacyjnymi oraz pracy w zespole, a także współpracy ze specjalistami z innych branż. Jednakże podstawowym atutem jest biegła znajomość języka angielskiego. Często dotychczas słaba jego znajomość stanowiła istotną barierę utrudniającą pracę specjalisty oraz całego zespołu.

Przeprowadzono ogólny instruktaż dotyczący obowiązków oraz szkolenie na temat realizacji projektów.

W Kielcach specjaliści uczestniczyli w dwudniowym kursie przygotowawczym, obejmującym następującą tematykę:

- uwarunkowania kulturowe, religijne, terenowe i klimatyczne w obszarze operacji;

¹⁰ Specjaliści cywilni byli zatrudnieni po raz pierwszy do realizacji zadań w ramach Polskiego Kontyngentu Wojskowego w I zmianie PKW w Iraku w grupie CIMIC oraz GST (Government Support Team – Zespół Wsparcia Rządu). Zob. Cz. Marcinkowski: *Cywilni specjaliści w pierwszej zmianie grup CIMIC i GST*. „Przegląd Wojsk Lądowych” 2004, nr 5 (539), s. 73–77.

- zasady zachowania się w obszarze operacji ze szczególnym uwzględnieniem zagrożenia IED;
- zasady użycia siły ROE;
- procedury MEDEVAC oraz CASEVAC;
- zasady bezpieczeństwa podczas działania elementów PRT w terenie;
- dziedziny polskiego zaangażowania w Islamskiej Republice Afganistanu w świetle ANDS¹¹;
- zadania i struktury oraz funkcjonowanie zespołu PRT w prowincji Ghazni;
- współpraca z władzami administracyjnymi oraz lokalnymi przedsiębiorcami i kontraktorami w Afganistanie;
- procedury realizacji projektów pomocowych przez PKW w Afganistanie z funduszy MSZ i CERP;
- organizacja spotkań z przedstawicielami administracji lokalnej lub kontraktorami.

Przygotowanie Zespołu Specjalistów PRT obejmowało nie tylko szkolenia teoretyczne i praktyczne. Ogromne znaczenie nadano także przedsięwzięciom promocyjnym wpływającym na właściwe funkcjonowanie

Po szkoleniu realizowanym w kraju w czasie realnego działania stwierdzono pewne braki, które w obszarze operacji przełożyły się na konieczność dopracowania procedur funkcjonowania zespołu, a w niektórych przypadkach nawet ich zmian.

na teatrze działań. Te prozaiczne poczynania były niezbędne z prestiżowego punktu widzenia i pozycji PRT w prowincji. Materiały pozyskane z Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON, od administracji województwa świętokrzyskiego oraz z innych

źródeł pozwalały na tworzenie medialnego wizerunku Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Ghazni i jego oddziaływanie. Stały się atrybutami nie bez znaczenia dla funkcjonowania Zespołu.

WNIOSKI

Biorąc pod uwagę przygotowanie żołnierzy grupy dowodzenia, można pokusić się o następujące wnioski. Otóż, większy nacisk należy położyć na przygotowanie merytoryczne na temat projektów zrealizowanych od początku działalności PRT w Ghazni w kontekście pomocy udzielanej przez

MSZ. Skompensowana wiedza o kierunkach działania zespołu od 2008 roku, komplementarne szkolenie dotyczące planowania i realizowania projektów według dokumentów normatywnych, takich jak ANDS, PDP¹², NPP¹³, we współpracy z administracją mogłoby wpłynąć na lepsze projektowanie rozwoju i odbudowy prowincji.

Należałoby również uwzględnić w tych działaniach wnioski z analizy celowości zrealizowanych projektów, tak by kolejne wpisywały się w plany współpracy w tej sferze z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Konieczne byłoby również uwzględnienie planów *transition* oraz ogólnie rozumianej pomocy rozwojowej dla Afganistanu w prowincji Ghazni.

Ważnym elementem, na którym należałoby się skupić, jest przygotowanie medialne z uwzględnieniem protokołu dyplomatycznego, co pozwoliłoby na – relatywnie do sytuacji – swobodne obcowanie z mediami, dziennikarzami oraz oficjalnymi przedstawicielami władzy.

Ogromnym problemem, zwłaszcza w początkowym etapie wspólnego funkcjonowania, okazał się proces uświadamiania dowódcom i szefom poszczególnych komórek oraz szczerbli umiejscowienia Zespołu Specjalistów PRT w strukturach Polskiego Kontyngentu Wojskowego oraz jego zadań i przeznaczenia, jak również różnicy w możliwościach realizowania przedsięwzięć w porównaniu z potencjałem US PRT, operującego w prowincji Ghazni, mającego ogromne zdolności wykonywania zadań oraz właściwe środki. Niezrozumienie roli PRT generowało wiele problemów i niejasności w sferze analityczno-meldunkowej.

Jednym z rozwiązań mogłoby być utworzenie połączonego Zespołu Specjalistów PRT, Grupy ds. Zarządzania i Rozwoju Dystryktów¹⁴, a nawet pokuszenie się o włączenie elementów taktycznych zespołów wsparcia w celu zwielokrotnienia wysiłków związanych z pozyskiwaniem konkretnych informacji niezbędnych do zabezpieczenia funkcjo-

¹¹ ANDS – Afghan National Development Strategy – Narodowa strategia rozwoju Afganistanu. Dokument ten określa priorytety w rozwoju Afganistanu w latach 2008–2013.

¹² Provincial Development Plan – plan rozwoju prowincji.

¹³ National Priority Program – narodowy program priorytetowy.

¹⁴ Przy założeniu zatrudniania doradców i analityków stanowiących element doradczy dowódcy w ramach ukierunkowania wysiłków nie tylko rozwojowych, czyli cywilnych, lecz także militarnych.

nowania komórki doradczo-analitycznej w aspekcie trzech linii operacyjnych.

W odniesieniu do szkolenia żołnierzy plutonu ochrony należy zwiększyć liczbę godzin zajęć z tematyki ochrony VIP-ów, co jest związane ze specyfiką jego działania. Wskazane byłoby włączenie do zajęć pracowników wojska, co urealniłoby sytuację ze względu na nieszablony i nieprzewidywalne zachowania cywilów.

Kolejnym problemem związanym z funkcjonowaniem Zespołu Odbudowy Prowincji był brak znajomości zasad korespondencji radiowej w systemie łączności amerykańskiej. Przysparzało to wielu kłopotów, zwłaszcza w początkowym etapie działania specjalistów PRT.

Podobnie słaba znajomość języka angielskiego przez żołnierzy plutonu ochrony. Realizując zadania wspólnie z wojskami sił koalicji i zabezpieczając ich działania, duże utrudnienie stanowiła komunikacja między żołnierzami polskiego plutonu ochrony a elementami amerykańskimi. Często oficerowie grupy dowodzenia byli zmuszeni tłumaczyć wszelkie kwestie związane z działaniem podczas wykonywania wspólnych zadań.

Należałoby zatem obsadzać stanowiska żołnierzami dobrze znającymi język angielski lub zapewnić udział wszystkich żołnierzy plutonu ochrony w zintensyfikowanym kursie języka angielskiego ze szczególnym uwzględnieniem tematyki specjalistycznej, co mogłoby pozwolić na pokonanie bariery językowej.

Brak ratownika medycznego w plutonie ochrony stanowi poważną niedogodność z punktu widzenia specyfiki jego zadań. Zmiana specjalności młodszego strzelca-młodszego ratownika na ratownika medycznego w jednej z sekcji umożliwiłaby szybsze reagowanie na sytuację. Wskazany byłby również udział w szkoleniu w ramach grup ochrony w ośrodku w Hohenfels lub przynajmniej w ośrodku zurbanizowanym w Wędrzynie z włączeniem instruktorów BOR i oddziału specjalnego ŻW.

Pododdział ochrony powinien być traktowany priorytetowo w procesie szkolenia przed wyjazdem za granicę. Przygotowywany jest bowiem jako element kinetyczny, współdziałający z pracownikami wojska oraz ludnością lokalną.

Proces szkolenia pracowników wojska powinien być skupiony na tematyce projektowej, ze szczegól-

nym uwzględnieniem współpracy z miejscową administracją, na pozyskiwaniu informacji o potrzebach lokalnej społeczności oraz na funkcjonowaniu w obszarze operacji.

Należałoby bezwzględnie zsynchronizować liczbę i rodzaj stanowisk specjalistów z planami „strategicznymi” i związaną z tym pomocą rozwojową w zależności od sytuacji występującej w obszarze działania.

Specjaliści cywilni, podobnie jak żołnierze, powinni być opiniowani, co mogłoby wpłynąć na ich zaangażowanie. Poza tym uniknięto by zatrudniania osób ponownie starających się o wyjazd, a niespełniających wymagań na danym stanowisku. Dodatkowym atutem byłoby zatrudnianie specjalistów na okres pełnego roku, co nie kolidowałoby z realizacją zaplanowanych przez nich projektów. Ma to ogromne znaczenie z perspektywy planowania i koordynowania działań, zwłaszcza w początkowym oraz wykonawczym etapie nadzorowania projektu.

KONKLUZJA

Zespół Specjalistów PRT jest specyficznym elementem, który – wykonując zadania na styku środowiska wojskowego i cywilnego – kreuje relacje dwóch odrębnych światopoglądów, opcji rozwojowych i odmiennych poziomów funkcjonowania w sferze administracyjno-projektowej. Oba zmierzają do tych samych celów, często jednak mają różne stanowiska.

Stanowi to ogromne wyzwanie na etapie przygotowania całego zespołu jako wizytówki Polskiego Kontyngentu Wojskowego, którego znaczenie w procesie wypełniania zobowiązań międzynarodowych, jakim jest lokowanie pieniędzy polskiego rządu w realizowane projekty pomocowe, staje się unikatowe i godne zwrócenia większej uwagi.

Mimo kolejnych zmian wykonujących zadania w prowincji Ghazni i ogromnego wkładu finansowego jako donatora polskiej pomocy zagranicznej, rola tak ważnego elementu, jakim jest Zespół Specjalistów PRT, jest nadal wciąż nieznana. ■

Autor jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej we Wrocławiu. Służbę rozpoczął w 20 Bartoszyckiej Brygadzie Zmechanizowanej. Po ukończeniu kursu operacyjnego CIMIC w Holandii został wyznaczony w 2008 r. na stanowisko dowódcy Grupy CIMIC w ramach IV zmiany PKW w Afganistanie.



kpt.

TOMASZ KOWAL

Centrum Przygotowań
do Misji Zagranicznych



FOT. ARCHIWUM AUTORA

CIMIC w działaniach przeciwpartyzanckich

Mimo różnorodności ugrupowań partyzanckich jeden czynnik pozostaje niezmienny: dążenie do pozyskania ludności cywilnej, co warunkuje osiągnięcie powodzenia.

Zgodnie z AJP-3.4 (A) (*Allied Joint Doctrine for Non-Article 5 Crisis Response Operations*) działania partyzanckie (insurgency – INS) są definiowane jako zorganizowana, często umotywowana ideologicznie aktywność ugrupowania lub ruchu, której celem jest spowodowanie lub uniemożliwienie politycznej zmiany; polega na przekonaniu lub zmuszeniu społeczeństwa do zaakceptowania lub wsparcia swoich działań przez zastosowanie

przemocy politycznej¹. Często dążeniem takiej grupy – daje się to zauważyć również w Afganistanie – jest podważenie autorytetu istniejącej administracji, przedstawienie siebie jako legalnej i wiarygodnej alternatywy oraz zdobycie i utrzymanie wsparcia lokalnej społeczności (osiągniętego zarówno metodą perswazji, jak i zastraszania).

¹ AJP-3.4 (A) *Allied Joint Doctrine for Non-Article 5 Crisis Response Operations*, s. 3–5.

Ten sam dokument określa działania przeciwpartyzanckie (counterinsurgency – COIN) jako zbiór poczynąń o charakterze politycznym, ekonomicznym, społecznym i wojskowym oraz z zakresu prawa, a także aktywności cywilnej i przedsięwzięć psychologicznych ukierunkowanych na pokonanie ugrupowania partyzanckiego i usunięcie istniejących (powodujących powstanie lub eskalację działań partyzanckich) powodów społecznego niezadowolenia² (tzw. core grievances). Prowadzenie skutecznych COIN wymaga zrozumienia faktu, że społeczeństwo jest tym elementem, który akceptuje bądź neguje ugrupowania partyzanckie.

Podobne w treści definicje działań przeciwpartyzanckich można znaleźć w narodowych opracowaniach państw NATO (amerykański podręcznik *FM 3-24 Counterinsurgency Operations* lub francuska publikacja *Doctrine for counterinsurgency at the tactical level*) oraz *Afghan National Development Strategy*. Zwraca się w nich uwagę na wielowymiarowość działań podejmowanych w celu pokonania ugrupowań partyzanckich i podkreśla zwykle znaczenie płaszczyzny politycznej oraz kluczowej roli poparcia udzielanego przez ludność cywilną jednej ze stron dla rozwiązania konfliktu.

Bardzo ciekawą i jednocześnie zwięzłą definicję tych działań sformułował David Kilcullen w opracowaniu *Counterinsurgency*. By uniknąć błędnego zrozumienia jej sensu oraz możliwych nieporozumień, zacytuje ją w oryginale: *This is a competition with the insurgent for the right and ability to win hearts, minds and acquiescence of the population*³.

Czynnikiem decydującym o skuteczności prowadzonych działań jest zatem społeczność cywilna.

PUNKT CIĘŻKOŚCI DZIAŁAŃ

Mimo różnorodności ideologii ugrupowań partyzanckich jeden czynnik pozostaje niezmienny: dążenie do pozyskania ludności cywilnej (zwłaszcza kontroli nad nią). Warunkuje on osiągnięcie powodzenia. W Afganistanie stwierdzenie to jest prawdziwe zarówno w odniesieniu do partyzantów, jak i wspieranych przez ISAF (International Security Assistance Force) władz Islamskiej Republiki Afganistanu (Government of Islamic Republic of Afghanistan – GIROA) i Afgańskich Sił Bezpieczeństwa (Afghan National Security Forces – ANSF).

Punktem ciężkości działań jest zatem ludność cywilna. O prawdziwości tego stwierdzenia świadczą następujące czynniki:⁴

1. Dążeniem przeciwnika jest doprowadzenie do tego, by ludność cywilna zachowywała się w określony sposób (wynikający m.in. ze zbieżnych przekonań ideologicznych, wspólnoty kulturowej, objawiający się często biernym przyzwoleniem na prowadzenie działań, nieudzielaniem informacji, podatnością na prowokacje w efekcie oddziaływań propagandowych); bez spełnienia tego warunku aktywność partyzantów zwyczajnie zaniknie lub w ogóle nie zaistnieje (charakterystyczny jest prawie całkowity ich brak na obszarach zamieszkiwanych przez Hazarów oraz ograniczona aktywność w rejonach, gdzie miejscowa społeczność uznaje przedstawicielskie funkcje legalnej administracji afgańskiej – dystrykt Khwaja Omari w prowincji Ghazni).

2. Przeciwnik osiągnął wysoki poziom mobilności („jest płynny”); społeczeństwo w większości (wyjątek stanowią Kuchi – ludność nomadyczna) prowadzi osiadły tryb życia w osadach, dla-

tego kontrola społeczeństwa przez GIROA i ANSF wspierane przez ISAF jest możliwa, natomiast całkowita neutralizacja partyzantów już nie.

3. Dzięki dużej mobilności przeciwnik jest w stanie kontrolować poziom swoich strat. Wynika z tego wniosek, że jego całkowita fizyczna eliminacja jest właściwie niemożliwa przy zastosowaniu działań skoncentrowanych wyłącznie na partyzantach („enemy – centric approach”).

4. Obszary objęte aktywnością partyzancką charakteryzują się występowaniem wielu grup o różnej liczebności, strukturze i motywacji działania, dlatego też przeciwnik może nie być właściwie rozpoznany; identyfikacja ludności cywilnej (w tym

! Ogólna definicja działań przeciwpartyzanckich może być następująca: są to środki podejmowane przez rządy w celu pokonania ugrupowania partyzanckiego. Mogą one mieć charakter polityczny, administracyjny, wojskowy, ekonomiczny lub psychologiczny i są stosowane zazwyczaj jako kombinacja kilku lub – tak jak w afgańskim przypadku – wszystkich.

² Ibidem, s. 3–6.

³ D. Kilcullen: *Counterinsurgency*. New York 2010, Oxford University Press, s. 29.

⁴ Ibidem, s. 7–9

jej zasadniczych problemów i potrzeb – core grievances) jest natomiast możliwa.

Skuteczne prowadzenie działań przeciwpartyzanckich wymaga stałej obecności wśród lokalnej społeczności⁵. Cytowany David Kilcullen umieszcza ten warunek wśród 28 artykułów (art. 10⁶) – zbioru użytecznych wskazówek służących lepszemu zrozumieniu tego zagadnienia. Praktyka działań w Afganistanie wskazuje, że nieobecność na miejscu zdarzenia powoduje zazwyczaj, że małe są możliwości podjęcia przeciwdziałania (np. o przypadkach aktywności mobilnych sądów rebelianckich, egzekucji „podatków”, prowadzeniu działań propagandowych w szkołach i meczetach czy wykorzystaniu infrastruktury służby zdrowia do organizowania własnego zabezpieczenia medycznego żołnierze ISAF dowiadują się zazwyczaj po fakcie). Podobna teza pojawiła się w wytycznych gen. Davida Petraeusa, dotyczących prowadzenia omawianych działań, *Live among people*⁷. Skutecznie wprowadzają ją w życie koalicyjne siły specjalne w ramach Village Stability Operations (VSO).

W praktyce, wbrew powszechnemu przekonaniu, działania COIN skupione na cywilnej społeczności mogą przyczynić się do zdecydowanie częstszego kontaktu z partyzantami niż w przypadku działań ukierunkowanych głównie na ich fizyczną neutralizację. Przeciwnik bezwarunkowo potrzebuje ludności cywilnej do prowadzenia działań i będzie zmuszony podjąć czynności zmierzające do usunięcia sił przeciwpartyzanckich z obszaru warunkującego jego przeżycie (*human terrain*).

ZNACZENIE CIMIC

Doświadczenia z działalności elementów CIMIC w Iraku, a także w Afganistanie spowodowały, że nie ma prawdopodobnie w SZRP dowódcy, który negowałby konieczność posiadania sił i środków organizujących współpracę cywilno-wojskową.

W przypadku Afganistanu zadań z jej zakresu nie powinni wykonywać jedynie żołnierze z Grupy CIMIC bądź z Zespołu ds. Rozwoju Dystryktów oraz Zespołu Odbudowy Prowincji. Ze względu na specyficzne wyszkolenie oraz zdobywane doświadczenie personel CIMIC jest najbardziej predestynowany do ich realizacji (fot.). Sposób prowadzenia działań przeciwpartyzanckich wymusza jed-

nak, by każdy żołnierz kontaktujący się z przedstawicielami miejscowej ludności (praktycznie każdy żołnierz opuszczający teren FOB, FB, COP, PPB) był przygotowany do udziału w nich (lub do samodzielnego ich prowadzenia).

Zgodnie z zapisami zawartymi w AJP-3.4 (A) w operacjach reagowania kryzysowego (Crisis Response Operations – CRO) interakcja między siłami NATO a środowiskiem cywilnym odgrywa kluczową rolę w osiągnięciu powodzenia. Jednocześnie jest to jedno z najtrudniejszych wyzwań dla dowódców wszystkich szczebli dowodzenia⁸. Z tego powodu konieczne jest jak najwcześniejsze nawiązanie relacji z przedstawicielami lokalnej społeczności.

Ważne jest dążenie do stworzenia takiej sytuacji, w której miejscowa administracja i siły bezpieczeństwa będą zdolne pełnić swoje funkcje (rozumiane jako zaspokajanie najważniejszych potrzeb lokalnej społeczności), a miejscowa ludność zaneguje obecność grup partyzanckich (nie będzie postrzegać ich jako czynnika służącego rozwiązaniu ich problemów).

Skutecznie prowadzona współpraca cywilno-wojskowa będzie pełnił trzy podstawowe funkcje⁹:

- łącznikową między wojskami własnymi a środowiskiem cywilnym;
- wsparcia tego środowiska;
- wsparcia wojsk własnych.

Francuski dokument *Doctrine for counterinsurgency at the tactical level* określa CIMIC jako uczestnictwo w izolowaniu rebeliantów od ludności cywilnej celem pozbawienia przeciwnika źródła nowych rekrutów, zasobów, informacji rozprawczych i wiarygodności, a jednocześnie rozwinięcie lepszych relacji między środowiskiem cywilnym a wojskami własnymi¹⁰. Definicja ta idealnie odpowiada charakterowi afgańskiego konfliktu.

Partyzanci będą dążyć do utrzymania (bądź ograniczenia) skuteczności GIRA na jak najniższym

⁵ AJP 3.4 (A), s. 3 – 6

⁶ D. Kilcullen: *Counterinsurgency*, op.cit., s. 35.

⁷ D.H. Petraeus: *COMISAF's Counterinsurgency Guidance*, s. 1.

⁸ AJP 3.4 (A), s. 2–12.

⁹ Doktryna współpracy cywilno-wojskowej Sił Zbrojnych RP DD/9. Warszawa 2004, s. 1–4.

¹⁰ *Doctrine for counterinsurgency at the tactical level*, s. 62.



FOT. ARCHIWUM AUTORA

ŻOŁNIERZE CIMIC w trakcie spotkania starszyny plemiennego z przedstawicielem władzy z Kabul

poziomie, wprowadzając jednocześnie własne „nielegalne” struktury administracyjne, sądownicze i bezpieczeństwa¹¹.

Przykłady tego zjawiska widoczne są przede wszystkim na poziomie taktycznym. Oto niektóre z nich:

- Zamknięcie bazaru w dystrykcie Waghez przez partyzantów w 2008 roku z powodu:

- bliskiego położenia ośrodka administracji dystryktu; chodziło zatem o ograniczenie kontaktów miejscowej społeczności z afgańską administracją;

- dążenia do stworzenia sytuacji, w której miejscowa ludność będzie zmuszona do korzystania z innych bazarów oraz generowania zysków w miejscach korzystnych dla INS; bliskość posterunku ANSF stwarzała dodatkową trudność (przynajmniej w założeniu) w kontrolowaniu bazaru;

- dążenia do ograniczenia przekazywania informacji o własnej aktywności.

- Działalność kryminalna w rejonie bazaru w Nani. W 2011 roku talibowie zlikwidowali ośmioosobową grupę kryminalną terroryzującą sprzedawców oraz organizującą nielegalne punkty kontrolne. Informacja została pozyskana od przedstawicieli

starszyny i przedstawiona jako pozytywny aspekt działalności partyzantów.

- Spór między przedstawicielami dwóch grup Kuchi w dystrykcie Waghez. Jego powodem był dostęp do ujęcia wody, zakończony nakazem opuszczenia rejonu dystryktu przez jedną z grup, wydanym przez miejscowego dowódcę partyzantów.

Miejscowa społeczność nie musi darzyć ich sympatią. Często stosowane przez nich zasady sądownictwa, oparte na prawie koranicznym, spotykają się z krytyką ze strony przedstawicieli miejscowej społeczności. Jednakże w zupełności wystarczy, by o krok wyprzedzali (byli efektywniejsi w rozstrzyganiu sporów i egzekwowaniu swoich nakazów) legalną administrację afgańską.

Przedstawione założenia teoretyczne oraz praktyka działań w Afganistanie wskazują, że na zadania personelu CIMIC wpływają następujące czynniki:

- rodzaj prowadzonych działań (z uwzględnieniem ich „społeczno-centricznego” charakteru,

¹¹ W ten sposób strategia talibów wydaje się luźno opierać na naśladowaniu teorii Mao Tse Tung (protracted insurgency). A. Giustozzi: *Koran, karabin i laptop*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 89.

specyfiki aktywności w liniach operacyjnych oraz teoretycznych podstaw funkcjonowania CIMIC);

- umiejscowienie elementów CIMIC w strukturach pododdziałów, na których korzyść wykonują zadania (z uwzględnieniem relacji dowodzenia).

Wśród najważniejszych zadań realizowanych przez elementy współpracy cywilno-wojskowej w Afganistanie w ramach działań przeciwpartyzanckich należy wymienić:

a) Dokonanie pełnej i szczegółowej oceny oraz analizy środowiska cywilnego w rejonie odpowiedzialności, w tym:

- przedstawienie dokładnej informacji o strukturze etnicznej i plemiennej ludności na określonym obszarze (możliwie zbieżnym z obszarem dystryktu);

- określenie relacji między grupami etnicznymi i plemiennymi, a nawet społecznościami sąsiednich miejscowości (ustalenie występujących konfliktów i sposobu ich wykorzystania przez rebeliantów);

- wskazanie relacji lokalnych społeczności z administracją afgańską i ANSF (w tym stopnia ich akceptacji);

- ustalenie relacji między lokalną społecznością a partyzantami (zwłaszcza ich strukturami administracyjnymi i sądowymi);

- określenie nastawienia społeczeństwa do wojsk własnych;

- ocena sytuacji mikroekonomicznej w wybranych rejonach.

Istotna jest również wiedza na temat wymienionych zależności w czasach reżimu talibów (przed 2001 rokiem).

b) Uczestniczenie w ustalaniu czynników (wykorzystywanych przez rebeliantów core grievances) wpływających na niestabilność sytuacji (Sources of Instability – SoI), których wyeliminowanie doprowadzi do utraty przez partyzantów wsparcia miejscowej społeczności (użyteczny w tym wydał się mechanizm District Stability Framework).

c) Wspieranie lokalnej administracji (zwłaszcza na szczeblu dystryktu) w celu nawiązania lub poprawy relacji ze społecznościami podległymi jej rejonów. Bierność urzędników afgańskich (wynikająca głównie z aktywności partyzantów ukierunkowanej na izolację lokalnych społeczności od administracji, jak również z braku kwalifikacji ludzi wyznaczanych na stanowiska administracyj-

ne) pozbawia ludność cywilną innej możliwości niż szukanie rozwiązania swoich problemów w administracji sprawowanej przez partyzantów (legitymizowana jest tym samym ich działalność).

d) Pozostawanie w gotowości do udziału w procesie Consequence Management (przedsięwzięcia realizowane w celu neutralizacji negatywnych skutków działań kinetycznych). Wynikiem bowiem społecznego podejścia do działań przeciwpartyzanckich oraz maksymalnego zbliżenia ANSF, wspieranych przez siły koalicyjne, do lokalnych społeczności może być zwiększenie wśród nich liczby ofiar (powstałych głównie w wyniku oddziaływania partyzantów próbujących odzyskać wsparcie ludności cywilnej).

e) Koordynowanie realizacji zadań dla uniknięcia negatywnego wzajemnego oddziaływania środowiska cywilnego oraz prowadzonych przez siły własne działań militarnych.

f) Wspieranie lokalnej społeczności w dziedzinie odbudowy infrastruktury cywilnej w rejonie odpowiedzialności; należy przy tym pamiętać, że realizacja projektów pomocowych nie jest powodem istnienia CIMIC, lecz jedynie narzędziem służącym szybszemu osiągnięciu celów operacji.

Istotne jest, by zadania podejmowane w ramach współpracy cywilno-wojskowej przyspieszały proces przekazywania odpowiedzialności (transition) afgańskiej administracji i siłom bezpieczeństwa.

MIERNIKI EFEKTYWNOŚCI

Punktem wyjścia do wskazania skuteczności działań przeciwpartyzanckich jest stwierdzenie ich „społeczno-centrycznego” charakteru. Mierniki efektywności współpracy cywilno-wojskowej będą zatem indykatorami zmian w środowisku cywilnym. Mniej użyteczne będą tu wartości liczbowe podawane bez kontekstu jakościowego [np.: liczba patroli, zneutralizowanych partyzantów, znalezionych materiałów wybuchowych, znaczących zdarzeń (Significant Action – SIGACT) bez wykazania wpływu, jaki miały na sytuację w wybranych dystryktach].

Mierniki efektywności, niżej podane, opracowano na podstawie *Counterinsurgency* D. Kilcullen¹². Wydaje się zasadne stosowanie ich przy po-

¹² D. Kilcullen: *Counterinsurgency*, op.cit., s. 59–66.

miarze progresu (lub też stwierdzeniu jego braku) w działaniach przeciwpartyzanckich w Afganistanie. Są one następujące:

- liczba informacji o aktywności partyzantów przekazywanych dobrowolnie przez przedstawicieli miejscowej ludności; może wskazywać na poziom społecznego zaufania do ANSF oraz chęć udzielenia wsparcia GIROA; istotna jest ich wiarygodność;

- procentowy stosunek zgłoszonych IED (przez przedstawicieli lokalnych społeczności) do faktycznie znalezionych; ze względu na fakt, że około 50% strat ponoszonych przez ISAF następuje w rezultacie oddziaływania IED, miernik ten został wyodrębniony z punktu 1 według Kicullena; może wskazywać dobrowolną chęć ochrony ANSF i ISAF;

- funkcjonowanie lokalnych rynków, w tym ceny artykułów spożywczych sprzedawanych na bazarach (zwłaszcza produktów niewytwarzanych lokalnie) oraz koszty transportu (niski poziom bezpieczeństwa wpływa na ich podniesienie); zmiany cen mogą odzwierciedlać ogólne poczucie stanu bezpieczeństwa w określonym obszarze;

- aktywność organizacji pozarządowych w rejonie odpowiedzialności, w tym progres w realizacji przez nie projektów; koszty materiałów i siły roboczej będą uzależnione od poziomu bezpieczeństwa;

- różnica w stopniu identyfikacji przez miejscową społeczność „sądów” partyzanckich w zestawieniu z sądownictwem legalnych władz; akceptacja i przestrzeganie nakazów „sądów” partyzanckich może wskazywać na stopień poparcia udzielanego INS lub odzwierciedlać nieobecność legalnego sądownictwa afgańskiego;

- stopień uczestnictwa w programach i inicjatywach ekonomicznych, politycznych i społecznych, odzwierciedlający poziom rozpoznawalności afgańskiej administracji jako struktury zdolnej rozwiązywać problemy lokalnej społeczności;

- zdolność afgańskiej administracji do ściągania podatków w porównaniu z poziomem „opodatkowania” lokalnej społeczności przez rebeliantów;

- liczba zamachów na urzędników administracji, przedstawicieli starszyny plemiennej lub innych mieszkańców danego obszaru oraz dokonanych ich porwań;

- aktywność afgańskich urzędników (zwłaszcza szefów dystryktów), w tym możliwość pełnienia

przez nich funkcji poza siedzibami urzędów; świadczy to o stopniu kontrolowania społeczeństwa przez rebeliantów;

- funkcjonowanie systemu bezpieczeństwa publicznego, zwłaszcza znalezienie odpowiedzi na pytanie, kogo miejscowa społeczność identyfikuje jako podstawę tego systemu.

PRZYGOTOWANIE

Biorąc pod uwagę specyfikę środowiska działań, wymierne korzyści w realizacji zadań w ramach współpracy cywilno-wojskowej przyniosłyby takie zamierzenia, jak:

- zwiększenie zdolności interakcji z przedstawicielami lokalnych społeczności (w tym szczegółowa znajomość sytuacji w dystryktach);

- szkolenie z zakresu Consequence Management (zgodnie z narzuconymi przez CJTF algorytmami postępowania w przypadku strat po stronie ludności cywilnej);

- przygotowanie do identyfikacji core grievances i powodowanej przez nie niestabilności – SoI (na podstawie mechanizmu District Stability Framework);

- zapoznanie się z TTPs (Tactics, Techniques and Procedures) stosowanymi przez pododdział wspierany przez personel CIMIC.

Szkolenie tego personelu nie powinno kończyć się na etapie przygotowawczym przed przemieszczeniem się w obszar odpowiedzialności. Zmieniające się warunki prowadzenia działań wymagają ciągłego dostosowywania własnej aktywności. Użyteczne w tym względzie jest uczestnictwo w Counterinsurgency Leaders Course organizowanym przez Counterinsurgency Training Center – Afghanistan (CTC-A) w Camp Julien (Kabul). ■

Siłą napędową partyzantów jest przede wszystkim słabość instytucji państwowych, wynikająca z ich niezdolności do zaspokajania ludności jej podstawowych potrzeb (zwłaszcza poczucia bezpieczeństwa) oraz do rozwiązywania konfliktów.

Autor jest absolwentem WSO im. T. Kościuszki (2000), Uniwersytetu im. A. Mickiewicza (2005) i AON (2006). Służbę rozpoczął w 6 BKPanc jako oficer rozpoznania, następnie dowodził plr. W latach 2004–2011 służył w CGWWC-W. Od 2011 r. w Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych.



kpt.
BARTOSZ DEPCIUCH
5 Pułk Chemiczny



FOT. ARCHIWUM AUTORA

BRDM-2rsM – założenia a rzeczywistość (artykuł dyskusyjny)

Zasadniczym celem modyfikacji pojazdu BRDM-2rsM była automatyzacja wykonywania zadań rozpoznania skażeń chemicznych i promieniotwórczych oraz ograniczenie czasu przebywania żołnierza w skażonej strefie.

Samochód opancerzony do prowadzenia rozpoznania skażeń BRDM-2rsM jest udoskonaloną wersją poprzednika – BRDM-2rs, który jest zasadniczym sprzętem pododdziałów rozpoznania skażeń wojsk chemicznych od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Wykorzystywany jest przez pododdziały tego rodzaju wojsk do prowadzenia rozpoznania skażeń che-

micznych i promieniotwórczych oraz obserwacji miejsc wybuchów jądrowych po użyciu przez przeciwnika BMR.

ZMIANY WYPOSAŻENIA

Zmiany w wyposażeniu specjalnym samochodu opancerzonego do rozpoznania skażeń BRDM-2rs polegały na usunięciu sprzętu niespełniającego wymagań, na modyfikacji części urządzeń

oraz na wprowadzeniu najnowocześniejszej aparatury, jaką dysponują wojska chemiczne.

W pojeździe usunięto następujące przyrządy:

- rentgenometr sygnalizacyjny DPS-68;
 - rentgenometr DP-75;
 - przyrząd rozpoznania chemicznego PChR-54M;
 - zestaw meteorologiczny MK-3;
 - zestaw do pobierania skażonych materiałów KPO-1;
 - zestaw do prowadzenia likwidacji skażeń DK-4B;
 - radiostację R123-M;
 - aparaturę nawigacyjną TNA-3.
- Wprowadzono natomiast do wyposażenia:
- radiometr DPO-1;
 - automatyczny przyrząd rozpoznania skażeń AP2C;
 - przyrząd rozpoznania chemicznego PChR-54M-1;
 - automatyczny przyrząd do detekcji BŚT i wybranych TSP-CAM-2;
 - zestaw posterunku rozpoznania skażeń ZRSK-1, w tym: połowę stację meteorologiczną oraz terminal BFC-201 (komputer) z wyposażeniem i oprogramowaniem;
 - zestaw odkażający ZO-1;
 - zestaw odkażający ZOE;
 - radiostację RRC-9311AP;
 - system nawigacji satelitarnej GPS;
- W wyposażeniu pozostawiono:
- przyrząd do obserwacji wybuchów jądrowych POW-1;

- półautomatyczny przyrząd rozpoznania chemicznego PPChR;
- wyrzutnię znaków ostrzegawczych ze zmodernizowanymi chorągiewkami;
- zbiorowe środki ochrony przed skażeniami;
- wyrzutnię naboju sygnałowego;
- automatyczny sygnalizator skażeń GSA-12;
- zmodyfikowany czołgowy telefon wewnętrzny R-124.

Niewątpliwie dobrym rozwiązaniem jest wycofanie przyrządów, których użytkowanie jest nieperspektywiczne, oraz zastąpienie ich nowymi (tab.). Założono, że sprzęt powinien umożliwiać zdalną detekcję skażeń chemicznych, w tym identyfikację podstawowych bojowych środków trują-

cych oraz toksycznych środków przemysłowych, a także wykrywanie i pomiar stopnia skażenia powierzchni nuklidami alfa i beta oraz mocy dawki ekspozycyjnej promieniowania gamma.

NOWE PRZYRZĄDY

Do wyposażenia samochodu opancerzonego BRDM-2rsM wprowadzono dodatkowo automatyczny przyrząd rozpoznania skażeń chemicznych AP2C, który zapewnia ciągłą detekcję BŚT podczas działania załogi poza pojazdem, jak również po podłączeniu do magistrali powietrznej z wnętrza pojazdu. Umożliwia on szybkie określenie użytego środka – do kilkunastu sekund w zależności od warunków meteorologicznych. Zastosowane sposoby podłączenia przyrządu do magistrali pozwolą w przyszłości zastąpić AP2C nowszym przyrządem AP4C.

W odniesieniu do sprzętu rozpoznania skażeń promieniotwórczych zastąpiono analogowe przyrządy DP-75 i DPS-68 cyfrowym radiometrem DPO. Pozwala on na precyzyjny pomiar: mocy dawki już od poziomu naturalnego tła promieniowania, stopnia skażenia oraz dawki pochłoniętej w określonym przez użytkownika czasie, a także zapisuje zmierzone wartości oraz sygnalizuje przekroczenie wcześniej ustawionych wartości granicznych.

Dokonano zamiany analogowej aparatury nawigacyjnej TNA-3 na cyfrowy system nawigacji satelitarnej HGPST sprzężony z notebookiem CF-19. Dzięki temu możliwa jest praca na mapach cyfrowych z systemem meldunkowym UTM, pozwalającym na określenie miejsca działania, a także na zapis przebytej trasy i określonych punktów.

Przyrząd do prowadzenia likwidacji skażeń DK-4B wymieniono na mniejszy zestaw odkażający ZOE i ZO-1, w którym zastosowano odkażalnik organiczny. Przyrządy te nie wymagają zewnętrznego zasilania lub konieczności zamontowania silnika. Nadciśnienie w zbiorniku z odkażalnikiem jest wytwarzane za pomocą ręcznej pompki, będącej spójnym elementem przyrządu. Żołnierz podczas prowadzenia likwidacji skażeń sam w razie potrzeby wytwarza nadciśnienie i dalej wykonuje zadanie.

W miejsce zestawu meteorologicznego MK-3 wprowadzono skomputeryzowaną połowę stacji

Porównanie pojazdów BRDM-2 rs i 2rsM pod kątem dokonanych zmian w ramach modernizacji

Stara wersja BRDM-2rs	Zmodyfikowana wersja BRDM-2rsM
Przyrządy rozpoznania skażeń chemicznych:	
• półautomatyczny przyrząd rozpoznania chemicznego PPChR; • przyrząd rozpoznania chemicznego PChR-54M; • automatyczny sygnalizator skażeń GSA-12/GSP-11	• półautomatyczny przyrząd rozpoznania chemicznego PPChR; • przyrząd rozpoznania chemicznego PChR-54M-1; • automatyczny sygnalizator skażeń GSA-12; • automatyczny przyrząd rozpoznania skażeń chemicznych AP2C (w przyszłości AP4C); • podręczny automatyczny przyrząd do detekcji BŚT i wybranych TSP-CAM-2 – w trakcie kompletowania
Przyrządy rozpoznania skażeń promieniotwórczych:	
• rentgenometr DP-75; • rentgenometr sygnalizacyjny DPS-68	• radiometr DPO-1 (2 szt. – wynośny i stacjonarny)
Przyrządy do określania warunków meteorologicznych:	
• zestaw meteorologiczny MK-3	• polowa stacja meteorologiczna
Środki łączności:	
• radiostacja R123-M; • zmodyfikowany czołgowy telefon wewnętrzny R-124	• radiostacja RRC-9311AP; • zmodyfikowany czołgowy telefon wewnętrzny R-124
Aparatura nawigacyjna:	
• aparatura nawigacyjna TNA-3	• system nawigacji satelitarnej GPS
Sprzęt do prowadzenia likwidacji skażeń:	
• sprzęt i środki do likwidacji skażeń DK-4B	• zestaw odkażający ZO-1; • zestaw odkażający ZOE
Sprzęt służby uzbrojenia:	
• aktywny noktowizor kierowcy TWNO-2B; • aktywny noktowizor dowódcy TKN-1S	• pasywny noktowizor kierowcy TWNO-2M; • pasywny noktowizor dowódcy TKN-1Z
Sprzęt teleinformatyczny:	
	• terminal BFC 201; • notebook CF-19 Panasonic; • odbiornik nawigacji satelitarnej HGPST
Ponadto w wyposażeniu samochodu pozostawiono: • przyrząd do obserwacji wybuchów jądrowych POW-1; • wyrzutnię znaków ostrzegawczych ze zmodernizowanymi chorągiewkami; • zbiorowe środki ochrony przed skażeniami (urządzenie filtrowentylacyjne z filtropochłaniaczem FPT 100 M)	

meteorologiczną, pozwalającą na ciągły i dokładny odczyt takich parametrów, jak kierunek i prędkość wiatru, temperatura i wilgotność powietrza oraz ciśnienie atmosferyczne. Zainstalowany na pojeździe maszt pozwala na dokonywanie pomiarów na wysokości około 5 m, a dołączona sonda do mierzenia temperatury umożliwia pomiary w wodzie na głębokości do około 0,5 m.

W przypadku sprzętu teleinformatycznego zastąpiono analogową radiostację pokładową R-123 radiostacją RRC-9311. Dzięki temu meldunki NBC są transmitowane w postaci cyfrowej. Ponadto zainstalowano terminal BFC 201, który sprzęgnięto z przyrządami DPO-1, oraz zestaw meteorologiczny Vega, antenę GPS i radiostację RRC-9311. Terminal zbiera w czasie rzeczywistym dane uzyskane za pomocą wymienionych przyrządów i na podstawie ich wskazań formatuje się odpowiedni meldunek NBC i przesyła w formie graficznej metodą transmisji danych z radiostacji RRC-9311.

Taka forma przesyłu danych w dużym stopniu skraca czas przekazania meldunku, tym samym szybciej można zaalarmować żołnierzy znajdujących się w zagrożonym obszarze. Kolejną zmianą jest przejęcie od drużyn zadania polegającego na pobieraniu próbek przez wprowadzony do wojsk chemicznych mobilny zestaw do tego przeznaczony.

PROPOZYCJA ZMIAN

Należałoby wprowadzić do wyposażenia wojsk nowy pojazd rozpoznania skażeń lub gruntownie zmodernizować jego część samochodową, ponieważ dotychczas stosowana platforma, czyli BRDM-2rsM, nie spełnia wymagań mobilności. Konstrukcja z lat sześćdziesiątych jest zawodna podczas codziennego użytkowania, a brak bazy z częściami zamiennymi uniemożliwia dokonywanie kompleksowych napraw i remontów. Przykładem może być wyeksploatowana jednostka napędowa o mocy 140 KM, która po zmianie zasilania benzyną ołowiową na paliwo bezołowiowe wykazuje dużą awaryjność. Ponadto niemałe jest zużycie paliwa, co w połączeniu z ciężarem samochodu uniemożliwia szybkie działanie i przemieszczanie się drużyny zarówno w terenie, jak i po utwardzonych drogach.

Zamontowana instalacja elektryczna o napięciu 24 V z blokami przetwornic redukującymi napięcie do 12 V, zasilająca nie tylko układ rozruchowy silnika o pojemności 5,5 l, lecz także wszystkie przyrządy zamontowane wewnątrz pojazdu, wykorzystująca jeden nietypowy akumulator, powoduje jego szybkie rozładowanie przy włączonych przyrządach. Wymusza to konieczność ciągłej pracy silnika, co skutkuje dużym zużyciem paliwa oraz ograniczeniami w jego maskowaniu (ryzyko zapalenia się siatki maskującej lub innych elementów maskowania w przypadku kontaktu z rozgrzanymi tłumikami silnika, duża widoczność termowizyjna oraz ciągły hałas emitowany przez pracujący silnik). Wewnątrz pojazdu silnik od załogi oddziela cienka gródź, co w okresie letnim skutkuje utrzymywaniem się temperatury

około 40°C wewnątrz pojazdu. Wykonywanie zadania w tej temperaturze i w nałożonych środkach ochrony przed skażeniami jest dużym wyzwaniem dla drużyny. Poza tym powoduje obniżenie jej zdolności bojowej. Rozwiązaniem byłoby zatem zainstalowanie klimatyzacji.

W kolejnych latach należałoby uwzględnić możliwość zastąpienia przestarzałej konstrukcji pojazdem szybszym, o mniejszych wymiarach i jednocześnie większej mobilności. Przykładem może być pojazd HMMWV, który spełnia te warunki, a jego właściwości ochronne przewyższają odporność stalowego pancerza BRDM-2. Jeśli chodzi o maksymalne ograniczenie kontaktu żołnierza z terenem skażonym, rozwiązaniem byłoby instalowanie przyrządów rozpoznania skażeń na mobilnym minirobocie, który zdalnie sterowany dokonywałby pomiarów w skażonej strefie. ■

■ Usunięcie kół pomocniczych i zamontowanie w ich miejsce wjazdów bocznych ułatwi sprawne wysiadanie z pojazdu lub wsiadanie do niego, co umożliwi szybką ewakuację z pola walki oraz wykorzystanie właściwości ochronnych pancerza, a także pojazdu jako zbiorowego środka ochrony przed skażeniami.

Autor jest absolwentem WSO im. T. Kościuszki (2001) i Politechniki Częstochowskiej (2006). Służbę rozpoczął w 5 bchm jako dowódca plutonu zadymiania. Pełnił również obowiązki dowódcy plutonu likwidacji skażeń, oficera sekcji, dowódcy zespołu i kierownika laboratorium. Od 2011 r. jest dowódcą kompanii rozpoznania skażeń.

DOŚWIADCZENIA

Istotne wzmocnienie



kpt.
ŁUKASZ RUTA
5 Pułk Inżynierijny



FOT. KAROLINA PRYMŁEWICZ

Szkolenie żołnierzy Narodowych Sił Rezerwowych

Narodowe Siły Rezerwowe (NSR) stanowią wzmocnienie potencjału jednostek wojskowych realizujących zadania z zakresu zarządzania kryzysowego.

Przygotowanie sił w ramach NSR jest ukierunkowane na opanowanie przez żołnierzy umiejętności wykonywania zadań wynikających z potrzeb: obrony państwa, SZRP lub zarządzania kryzysowego, a także na utrzymywanie i sprawdzanie ich gotowości do działania. Obejmuje ono dwa etapy, tj. szkolenie w:

- ramach służby przygotowawczej;
- jednostce wojskowej.

W pierwszym etapie uczestniczą ochotnicy – kandydaci do NSR. Jest on realizowany w szkołach

wojskowych oraz centrach i ośrodkach szkolenia. W ramach tego etapu przewidziano:

- przygotowanie zawodowe ochotnika;
- poznanie przez niego specyfiki specjalności wojskowej;
- opanowanie wiedzy wymaganej na przewidzianym stanowisku w jednostce.

SZKOLENIE W JEDNOSTCE

Po ukończeniu tego etapu szkolenia żołnierz otrzymuje (za pośrednictwem właściwego wojskowego komendanta uzupełnień) przydział i mo-

że wówczas rozpocząć szkolenie w jednostce wojskowej.

W drugim etapie przygotowanie w jednostce wojskowej jest organizowane dla żołnierzy NSR kierowanych:

- do jej kierowniczych struktur;
- do pododdziałów danej jednostki oraz pododdziałów zwartych NSR.

Zasadniczo żołnierze NSR z nadanymi przydziałami kryzysowymi uczestniczą w rotacyjnych ćwiczeniach wojskowych trwających do 30 dni w roku kalendarzowym. Jednakże mogą także brać udział w jednodniowych, krótkotrwałych i długotrwałych ćwiczeniach wojskowych żołnierzy rezerwy.

Celem ćwiczeń rotacyjnych jest podnoszenie indywidualnych kwalifikacji żołnierzy, zgrywanie pododdziałów oraz utrzymywanie i sprawdzanie ich gotowości do działania. W ich ramach prowadzi się zajęcia praktyczne na tematy ujęte w programie, przygotowujące do wykonywania zadań na zajmowanym stanowisku służbowym oraz wynikających z przeznaczenia pododdziału. Ponadto należy w nich uwzględniać najważniejsze przedsięwzięcia zawarte w rocznym planie szkolenia jednostki. Obejmować mogą również okresowe sprawdziany wiedzy i umiejętności (jeżeli nie ma możliwości ich organizowania w ramach ćwiczeń jednodniowych). Wykaz ćwiczeń rotacyjnych w danym roku kalendarzowym ustala dowódca jednostki na podstawie przedsięwzięć szkoleniowych określonych w jej planie rocznym.

Rotacyjne ćwiczenia wojskowe są realizowane w następujących formach:

- szkolenie uzupełniające, ćwiczenia grupowe, treningi sztabowe, ćwiczenia dowódczo-sztabowe, ćwiczenia taktyczne z wojskami – dla żołnierzy NSR kierowanych do kierowniczych struktur jednostki;
- uczestniczenie w zajęciach i ćwiczeniach pododdziałów, ćwiczenia taktyczne i z wojskami (taktyczno-specjalne) – dla żołnierzy Narodowych Sił Rezerwowych kierowanych do pododdziałów jednostki oraz pododdziałów zwartych NSR.

Szkolenie żołnierzy wyznaczonych do kierowniczych struktur danej jednostki organizuje się i prowadzi na jej szczeblu. Obejmuje ono dwie grupy: dowódców pododdziałów oraz pozostałych żołnie-

rzy specjalistów. Dowódcy pododdziałów powinni odbywać takie szkolenie co roku w wymiarze do dziesięciu dni, oprócz roku, w którym uczestniczą w ćwiczeniach zgrywających pododdziały. Przygotowanie pozostałych żołnierzy powinno być re-

Doskonalenie umiejętności

■ Proces szkolenia żołnierzy NSR realizuje się przez trzy lata w trzech rocznych etapach w wymiarze do 30 dni w roku w ramach ćwiczeń rotacyjnych. I tak:

- pierwszy rok to doskonalenie indywidualnych umiejętności, szkolenie zespołowe, udział w szkoleniu zgrywającym pododdział do szczebla plutonu (równorzędnego);
- drugi rok to uczestniczenie w szkoleniu zgrywającym pododdział do szczebla batalionu (równorzędnego);
- trzeci rok to szkolenie zgrywające, doskonalące lub podtrzymujące umiejętności i nawyki oraz kursy i dodatkowe szkolenia.

alizowane raz do dwóch razy w cyklu trzyletnim w wymiarze do pięciu dni. Podstawą prowadzenia szkolenia jest plan szkolenia uzupełniającego żołnierzy zawodowych jednostki na dany rok, opracowany przez jej sztab.

Żołnierzy NSR kierowanych do pododdziałów jednostki – specjalistów obejmuje się systematycznymi treningami prowadzonymi w garnizonie oraz – jeśli wymaga tego ich specjalność – również na poligonach (fot.). Treningi te służą doskonaleniu umiejętności manualnych. Powinny zakończyć się sprawdzeniem wiedzy i umiejętności specjalistycznych oraz wystawieniem każdemu żołnierzowi oceny. Szkolenie to realizuje się na podstawie wyciągu ze zbiorowego wykazu wojskowych ćwiczeń rotacyjnych żołnierzy NSR jednostki na dany rok, ujętego w programach szkolenia pododdziałów zawodowych, diagramach szkolenia oraz ramowych i tygodniowych planach szkolenia.

Szkolenie pododdziałów zwartych NSR będzie realizowane zasadniczo na poligonach. Jeżeli infrastruktura i pojemność placów ćwiczeń są odpowiednie, dopuszcza się możliwość szkolenia w miejscu stałej dyslokacji na przykoszarowych placach ćwiczeń.

W WOJSKACH INŻYNIERYJNYCH

W pododdziałach wojsk inżynieryjnych szkolenie żołnierzy NSR organizuje się i prowadzi w zasadzie na szczeblu batalionu (równorzędnego). Pododdziały szkoli się w etatowym składzie. Główny wysiłek powinien być skupiony na realizacji zadań taktyczno-inżynieryjnych i ogniowych. Wszyscy żołnierze powinni być poddani okresowym sprawdzianom poziomu wyszkolenia z zakresu:

- wychowania fizycznego;
- szkolenia ogniowego;
- wiedzy specjalistycznej.

Proces ten w zależności od jego struktury powinien kończyć się następującymi przedsięwzięciami szkoleniowymi:

- zawodami użytecznie-bojowymi drużyn;
- zajęciami taktyczno-inżynieryjnymi plutonów;
- kompleksowymi ćwiczeniami kompanijnymi (batalionowymi).

Zajęcia taktyczno-inżynieryjne oraz ćwiczenia kompleksowe stanowią wszechstronny sprawdzian poziomu wyszkolenia. Dopuszczalne jest zaliczenie jako sprawdzianu udziału żołnierzy w ćwiczeniach sprawdzających (certyfikujących) drużynę (pluton, kompanię).

Pododdziały zwarte NSR szkoli się na podstawie wyciągu z:

- zbiorowego wykazu wojskowych ćwiczeń rotacyjnych żołnierzy NSR jednostki na dany rok;
- diagramów szkolenia pododdziałów NSR na dany rok (opracowanych na podstawie programów szkolenia pododdziałów zawodowych, przewidywanych zadań pododdziału NSR oraz poziomu wyszkolenia żołnierzy);
- ramowych i tygodniowych planów szkolenia.

ZAKOŃCZENIE

Szkolenie pododdziałów zwartych NSR w pododdziałach wojsk inżynieryjnych powinno być poprzedzone kursem instruktorsko-metodycznym dla dowódców kompanii (plutonów, drużyn).

W jednostkach inżynieryjnych funkcjonujących w systemie dyżurów przygotowanie żołnierzy NSR prowadzi się zgodnie z decyzją dowódcy jednostki na podstawie planu szkolenia uzupełniającego.

W przypadku powołania tych żołnierzy do służby okresowej i uczestniczenia w operacji poza granicami państwa szkolenie będzie realizowane w systemie przyjętym dla personelu i pododdziałów wydzielonych do wykonywania zadań inżynieryjnych. ■

Autor jest absolwentem Wydziału Inżynierii Wojskowej WSO Wład (2004). Pełnił obowiązki w 5 pinż na stanowisku dowódcy plutonu i zastępcy dowódcy kinż, brał udział w drugiej zmianie PKW w Afganistanie. Obecnie służy w 5 pinż na stanowisku dowódcy kinż.

LITERATURA:

Instrukcja o powoływaniu żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe. Sygn. Szt. Gen. 1633/2011.

Instrukcja o szkoleniu rezerw osobowych i jednostek wojskowych po ich mobilizacyjnym rozwinięciu. Sygn. Szkol. 840/2011.

Program szkolenia pododdziałów zawodowych wojsk inżynieryjnych. Sygn. DWład. Wewn. 136/2009.

Instrukcja o działalności szkoleniowo-metodycznej. Sygn. Szkol. 816/2009.



SZKOLENIE ŻOŁNIERZY NSR z zasad ustawiania i maskowania przeciwpancerne pola minowego

FOT. KAROLINA PRYMEWICZ



mgr inż. **STANISŁAW
KRASZEWSKI**
Szefostwo Inżynierii
Wojskowej



FOT. ZDZIŚŁAW KRYGIER

Inżynieria wojskowa i inżynierowie (artykuł dyskusyjny)

**„Przegląd Wojsk Lądowych” to doskonałe łamy do podjęcia
saperskich problemów, a także do szczerzej rozmowy
o sprawach, które w mojej ocenie nie wyglądają zbyt dobrze.**

W artykule chciałbym oddać istotę zagadnienia, która osadzona jest w pytaniu, jak inżynierowie saperzy są przygotowani do realizacji zasadniczych zadań związanych z dziedziną o nazwie „inżynieria wojskowa”. Wyniki kontroli w jednostkach wojskowych upoważniają mnie do stwierdzenia, że dowódcy prezentują dobry poziom wiedzy fachowej i potrafią organizować wykonywanie zadań ujętych w zestawach inżynieryjnych norm szkoleniowych oraz kierować tym procesem.

Chciałbym jednak przyjrzeć się przygotowaniu dowódców i żołnierzy w kontekście obowiązującego w naszym kraju prawa. Z tej perspektywy postawione na wstępie pytanie nabiera innego znaczenia i staje się fundamentalne w odniesieniu do profesjonalizmu armii oraz rozwoju zawodowego żołnierzy wojsk inżynieryjnych.

TERMINOLOGIA

Na wstępie, dla przypomnienia terminów, których znaczenie często zaciera się w natłoku co-

dziennych zajęć, podam za Wikipedią ich definicje (inne źródła zawierają zbieżne).

Inżynieria wojskowa¹ – *dziedzina wiedzy wojskowej, stanowiąca część sztuki wojennej i dział ogólnych nauk inżynieryjnych. Obejmuje: fortyfikacje, minerstwo, mostownictwo wojskowe, drogownictwo wojskowe, maskowanie techniczne, organizację i mechanizację prac inżynieryjnych, geologię i hydrotechnikę wojskową i in. Zajmuje*

Jaka wiedza?

Myślę, że czymś innym jest szkolenie, a czymś innym budowa obiektów przeznaczonych do eksploatacji niezależnie od tego, kto, gdzie i w jakim celu ich używa. Z tego też względu wracam do pytania postawionego na wstępie i proponuję rozpoczęcie dyskusji na temat potrzeby wyposażenia dowódców pododdziałów inżynieryjnych w uprawnienia pozwalające na pełnienie samodzielnych funkcji w budownictwie.

się projektowaniem optymalnych rozwiązań konstrukcyjnych oraz technologią i organizacją prac przy budowie obiektów fortyfikacyjnych, mostów i dróg wojskowych, przy przedsięwzięciach minerskich, maskowniczych itp.

Inżynier (inż.)² – tytuł zawodowy nadawany przez wyższe uczelnie po ukończeniu studiów inżynierskich.

Po uzyskaniu tytułu inżyniera dana osoba jest profesjonalistą zajmującym się tworzeniem lub wykorzystaniem wiedzy inżynierskiej. Współcześnie warunkiem otrzymania statusu inżyniera jest ukończenie odpowiedniego (kończącego się nadaniem tytułu inżyniera) kierunku w szkole wyższej. W naszym kraju najczęściej jest to politechnika.

Wykształcenie to, według obowiązujących przepisów, nie pozwala jeszcze na sprawowanie samodzielnych funkcji technicznych w niektórych specjalnościach inżynierskich. Możliwość taką uzyskuje się dopiero po zaliczeniu wymaganego okresu praktyki w zawodzie oraz po pozytywnym zdaniu egzaminu przed komisją powoływaną przez odpowiedni organ samorządu zawodowego. Proces ten jest określany mianem uzyskiwania uprawnień.

Inżynier budownictwa (inżynier budowlany)³ – *zawód związany z inżynierską stroną programowania, planowania, budowy i eksploatacji obiektów budowlanych. Zawód inżyniera budowlanego wywodzi się tak jak zawód architekta z zawodu muratora. Określenie inżynier dotyczyło początkowo wojskowych, twórców mostów i fortyfikacji.*

Przedstawione definicje wskazują na potrzebę podziału zadań inżynieryjnych według specyfiki przedmiotów inżynierii wojskowej. Wymagania przewidywanego pola walki wymuszają również pewną kategoryzację zadań wsparcia inżynieryjnego. Nie wchodząc w akademickie rozważania, podsumujmy, że wiele zadań tego wsparcia wynika z potrzeb pola walki, podstawą zaś wykonywania wszystkich jest wiedza techniczna.

UREGULOWANIA PRAWNE

Wykonywanie zadań inżynieryjnych podlega uregulowaniom prawnym. Są one różnego typu, szczegółowo opisane w instrukcjach o sygnaturze „Inż.”. Realizacja części z nich podlega wielu unormowaniom wojskowym, a także cywilnym.

Niewątpliwie obowiązujące zapisy prawa budowlanego i rozporządzeń z nim związanych dotyczą takich zadań wsparcia inżynieryjnego, jak: budowa dróg i mostów, prace minerskie (wyburzenia, prace minerskie w gruncie itp.). Uregulowania, o których mowa, odnoszą się do realizacji zadań w budownictwie i wielu wojskowych twierdzi, że nie obowiązują żołnierzy podczas szkolenia programowego. Z opinią tą nie zamierzam polemizować, ale w czasie mojej służby nie zetknąłem się z dokumentami, które jednoznacznie takie twierdzenie potwierdzają lub mu zaprzeczają.

¹ http://pl.wikipedia.org/wiki/Inzynieria_wojskowa/.

² <http://pl.wikipedia.org/wiki/Inzynier/>.

³ http://pl.wikipedia.org/wiki/Inzynier_budownictwa/.

Zakres zadań inżynierskich wskazuje na trzy rodzaje robót budowlanych, w odniesieniu do których saperzy mogliby takie uprawnienia zdobywać. Są to budowa dróg i mostów oraz prace budowlane z wykorzystaniem materiałów wybuchowych.

Nadawanie uprawnień budowlanych oficerom wojsk inżynierskich powinno być postrzegane wieloaspektowo. Po pierwsze, chodzi o zapewnienie samodzielności jednostkom inżynierskim w realizacji zadań zgodnie z wymaganiami prawa. Po drugie, co wydaje mi się istotne, ważne jest utrzymanie ciągłości w przekazywaniu wiedzy technicznej z zakresu realizacji zadań inżynierskich oraz zapewnienie zdobywania uprawnień kolejnym pokoleniom dowódców. I po trzecie, mam na myśli możliwość przygotowania kadr do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w dziedzinie infrastruktury wojskowej.

W unormowaniu tych zagadnień widzę możliwość zapewnienia atrakcyjnej pracy żołnierzom zwalnianym z zawodowej służby wojskowej. Myślę, że zdobywanie uprawnień budowlanych powinno stać się priorytetem w zawodowym rozwoju oficerów zarówno z punktu widzenia dowódców, jak i samych zainteresowanych.

Wstępne poznanie uwarunkowań dotyczących możliwości podjęcia takich działań wskazuje na kilka problemów, jakie stoją na przeszkodzie w zainicjowaniu tego procesu. Są to mianowicie zapisy rozporządzeń regulujących tę problematykę, a zwłaszcza *Rozporządzenie Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 kwietnia 2006 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie*⁴. W załączniku nr 1 do tego rozporządzenia określono wykształcenie, jakie jest wymagane do uzyskania danego rodzaju uprawnień. Jedynie w przypadku uprawnień budowlanych w specjalności wyburzeniowej prawodawca zadbał o saperów, uznając zdobycie wykształcenia z dziedziny inżynierii wojskowej jako wystarczające do uzyskania tych uprawnień „bez ograniczeń”. Przy uprawnieniach mostowych i drogowych podobne zapisy nie występują. Co prawda wyjściem z tej sytuacji jest § 7 pkt 3 niniejszego rozporządzenia, który stanowi, że: *Wykształcenie uzyskane za granicą i uznane w Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie przepisów odrębnych, którego kierunek jest*

określany w sposób odbiegający od przyjętego w rozporządzeniu, podlega indywidualnemu rozpatrzeniu i uznaniu przez właściwą komisję kwalifikacyjną, na podstawie programu kształcenia, jako wykształcenie odpowiednie lub pokrewne dla danej specjalności. Zapis ten daje jednak komisji możliwość swobodnej interpretacji zasad odnoszących się do spełnienia wymagań przez ewentualnych kandydatów. Problem nie dotyczy absolwentów kierunku „budownictwo” na studiach magisterskich w WAT oraz oficerów kończących budownictwo na uczelniach cywilnych, ale wszyscy absolwenci WSOWŁąd, w których dyplomach nie znajdzie się zapis o ukończeniu specjalności „budownictwo” – takie problemy mieć mogą. Najlepszym zatem rozwiązaniem byłoby umieszczenie w rozporządzeniu zapisu, że inżynieria wojskowa jest wykształceniem odpowiednim do uzyskania wspomnianych uprawnień.

NA RZECZ PODMIOTÓW CYWILNYCH

Kolejną sprawą jest odbycie wymaganej przepisami praktyki zawodowej. Jest to proces długotrwały, wymagający aprobaty ze strony przełożonych oraz utworzenia korzystnych przepisów, zwłaszcza w sferze personalno-kadrowej. Mam na myśli wyselekcjonowanie stanowisk, na których posiadanie uprawnień byłoby zalecane lub konieczne, co wiązałoby się z korektą kart opisu stanowiska. W mojej ocenie, rozwiązanie tej kwestii leży w gestii szefa inżynierii wojskowej, który może kształtować dogodne warunki dla oficerów kwalifikujących się do zdobywania uprawnień zarówno w jednostkach wojsk inżynierskich, jak i w innych rodzajach wojsk.

Rozważając problem uprawnień w wojskach inżynierskich, nie sposób pominąć uregulowań, jakim w sferze cywilnej podlega tematyka użytkowania materiałów wybuchowych podczas prac budowlanych, oraz zagadnień związanych z oczyszczaniem terenu.

Do najważniejszych aktów prawnych normujących tę problematykę należą:

– *Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cy-*

⁴ DzU z 2006 r. nr 83, poz. 578.

wilnego, która między innymi w artykułach 19 i 20 określa wymagania w stosunku do osób dopuszczonych do wykonywania prac z użyciem materiałów wybuchowych⁵;

– *Rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 4 lipca 2005 r. w sprawie szkolenia i egzaminowania osób mających dostęp do materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego*, które określa tematykę szkolenia osób dopuszczonych do wykonywania prac z zastosowaniem materiałów wybuchowych oraz zawiera wykaz instytucji uprawnionych do prowadzenia szkoleń⁶;

Doświadczenia jednostek świadczących specjalistyczne usługi na rzecz podmiotów cywilnych w ramach szkolenia wskazują na duże zainteresowanie współpracą z wojskiem. Podobnie zainteresowane są wykształconymi kadrami instytucje infrastruktury wojskowej. To dobry prognostyk, by konstruować system praktyk zawodowych.

– *Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 28 stycznia 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szkolenia i egzaminowania osób mających dostęp do materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego*,

które zwiększa grupę osób mogących uczestniczyć w szkoleniach o biorące udział w oczyszczaniu terenu i niszczeniu przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych, a także rozszerza wykaz instytucji uprawnionych do prowadzenia szkoleń⁷;

– *Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 5 maja 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szkolenia i egzaminowania osób mających dostęp do materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego*, które po raz kolejny rozbudowuje wykaz instytucji i firm uprawnionych do prowadzenia szkoleń⁸.

Dla wojska problematyka wydaje się być prawie uregulowana, ponieważ ustawa z 21 czerwca 2002 roku w artykule 2 punkt 3 stanowi, że: *Przepisy ustawy nie stosuje się do materiałów wybuchowych nabywanych, przechowywanych, przemieszczanych i używanych przez Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej [...]*, a pozostałe rozporządzenia jako akty wynikające z ustawy podlegają jej zapisom. Czy jednak ten zapis zapewnia wojsku prawną niezależność w zakresie użytkowania materiałów wybuchowych i realizacji prac oczysz-

czania terenu z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych? Obawiam się, że odpowiedź twierdząca nie jest w tym przypadku do końca uprawniona.

Pewne obszary działania wojsk inżynieryjnych oraz środowiska cywilnego zazębiają się. Dotyczy to prac minerskich prowadzonych w ramach szkolenia, interwencyjnego oczyszczania terenu przez patroli rozminowania, oczyszczania terenów z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych oraz terenów wojskowych przekazywanych gospodarce narodowej. Wykonywanie wszystkich tych zadań jest regulowane przez wspomniane akty normatywne, z których żaden nie wspomina jednak, że wojsko realizuje je zgodnie z zasadami obowiązującymi w Siłach Zbrojnych RP.

ZAKOŃCZENIE

Niezależnie od kierunków, jakie przyjmą działania zmierzające do przyjęcia uregulowań prawnych w opisanych dziedzinach, zasadne wydaje się podporządkowanie wojska obowiązującym w cywilu przepisom.

Pobieżna chociażby obserwacja tego, co dzieje się w zakresie robót mostowo-drogowych, robót budowlanych z użyciem materiałów wybuchowych oraz szeroko pojętego oczyszczania terenu pozwala wnioskować, że wojsko nie będzie mile widzianym partnerem. Z drugiej zaś strony, takie prace to chleb powszedni saperów, a żaden poligon nie daje takich możliwości szkolenia, jak praca w realnych, ściśle określonych technicznie warunkach.

Wojska inżynieryjne i Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu od czasów II wojny były kuźnią saperskiego rzemiosła. Pozostaje mieć nadzieję, że tę rolę przejmie Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych, a saperzy będą mogli legitymować się uprawnieniami pozwalającymi im wykonywać zadania inżynierskie ważne także w cywilu. ■

Autor jest absolwentem WSOWInż (1983). Pełnił obowiązki w Szefostwie Wojsk Inżynieryjnych DWLąd (2001–2007) oraz w 1 DZ na stanowisku szefa wojsk inżynieryjnych (2007–2010). Obecnie pracuje w Szefostwie Inżynierii Wojskowej.

⁵ DzU z 2002 r. nr 117, poz. 1007.

⁶ DzU z 2005 r. nr 135, poz. 1140.

⁷ DzU z 2009 r. nr 26, poz. 160.

⁸ DzU z 2009 r. nr 72, poz. 623.



plk rez.
TOMASZ LEWCZAK
Dowództwo Wojsk
Lądowych



FOT. ADAM ROIK/COMBAT CAMERA - DOSZ

Sposoby działania afgańskich partyzantów

Podczas ćwiczenia „Pashtun Dagger”, przeprowadzonego w Wielkiej Brytanii, jego uczestnicy poznawali taktykę partyzantów afgańskich.

Analizy TTPs (Tactics, Techniques and Procedures) stosowanych przez afgańskich partyzantów dokonały profesjonalne brytyjskie instytucje i komórki sztabowe na podstawie zdarzeń, do których doszło na obszarze operacji. Autorami opracowania były: komórki rozpoznawcze działające na teatrze działań (G2), Zespół Zbierania Doświadczeń (Lessons Exploitation Cell – LXC), LWDG (Land Warfare Development Group) i LWC (Land Warfare Centre).

Przy czym ustaleń tych nie można traktować jako niezmiennych przez kilka najbliższych lat. Afgańscy partyzanci są bowiem bardzo doświadczeni i inteligentni oraz świetnie znają miejscowe warunki, w związku z tym są zdolni do natychmiastowej zmiany lub przynajmniej modyfikacji sposobów działania, by wyjść naprzeciw zagrożeniu, którego źródłem są ISAF (International Security Assistance Force).

Podstawę działań sił koalicyjnych (Coalition Forces – CF) stanowią bazy: operacyjne, szkole-

niowe i tymczasowe bazy patrolowe. Wszystkie są traktowane przez partyzantów jako obiekty ataku, chociaż preferują oni wykonywanie uderzeń na inne cele, powodując szczególne zagrożenie dla afgańskiego aparatu władzy, a także dla pracowników związanych z instytucjami międzynarodowymi oraz zajmującymi się odbudową kraju. Głównie atakowani są zatem członkowie Afghan National Security Forces (ANSF) oraz pracownicy organizacji międzynarodowych udzielających

Partyzanci są prawdziwymi ekspertami przede wszystkim od analizy terenu i wyboru miejsc przeprowadzenia ataków. Ponadto mają wybitną zdolność oceny terenu pod kątem zamieszkujących go ludzi. Potrafią wychwycić często subtelne podziały religijne, kulturowe i historyczne oraz wykorzystać je do swoich celów.

DOWODZENIE I ŁĄCZNOŚĆ

Grupy partyzanckie stosują wciąż ten sam sposób dowodzenia podwładnymi, polegający na tym, że każdy z partyzantów zna ogólne zadanie swojego pododdziału i jest przygotowywany do wykonywania zadań cząstkowych z niego wynikających, samodzielnie lub w małym zespole, bez ingerencji dowódcy lub z niewielką. W związku z tym odsunięcie (wyeliminowanie) partyzanckich dowódców (zabicie ich lub aresztowanie) nie powstrzyma pozostałych członków grupy, lecz jedynie spowoduje jej rozdzielenie. Chociaż w dłuższym okresie, z powodu wyeliminowania dowódców, może dojść do sytuacji, że będzie brakować doświadczonych liderów, zdolnych do przeprowadzania ataków na siły koalicyjne.

Partyzanci dowódcy niezbyt ufają technicznym środkom łączności i najczęściej korzystają z telefonów komórkowych, lecz w uzasadnionych przypadkach mogą stosować również inne sposoby komunikowania się. Gama tych, często niekonwencjonalnych, form porozumiewania się obejmuje na przykład lustra, kolorowy dym lub posłańców (kurierów). Nie można więc zakładać, że zawsze uda się pozyskać informacje o potencjalnych zagrożeniach, prowadząc nasłuch w sieciach łączności.

DZIAŁANIA ROZPOZNAWCZE

Partyzanci skutecznie wykorzystują sieć wywiadowców w celu gromadzenia informacji o planowanych działaniach ISAF oraz o ich TTPs. Już w początkowym etapie przygotowania ataku prowadzą rozpoznanie wstępne, nawet na wszystkich szczeblach dowodzenia oraz dodatkowo z udziałem cywilów i dzieci. Analizują zdobyte informacje, na przykład o: sposobach działania pododdziałów ISAF, przebiegu porządku dnia, wyposażeniu, personelu i obowiązujących procedurach. Głównie dzieci, a także osoby dorosłe będą uży-

Nieszablonowość

Atak nigdy nie będzie taki sam jak poprzednio. Jego niepowtarzalność będzie przede wszystkim wynikiem: wiedzy, doświadczenia i inicjatywy dowódcy, praktycznych umiejętności operatorów ustawiających improwizowane urządzenia wybuchowe, ukształtowania i pokrycia terenu, pory doby i warunków meteorologicznych, a także dostępności zaopatrzenia. Sposób jego wykonania będzie również się zmieniać w zależności od: regionu Afganistanu, roli, jaką odgrywają w danej prowincji CF, narodowości żołnierzy tych sił (dlatego istotne są narodowe Rules of Engagement – zasady użycia siły), poziomowi ich wyszkolenia, narodowych TTPs itp.

pomocy, działający w agendach rozproszonych na terenie całego kraju. Kolejne obiekty wrażliwe na ataki partyzantów to sieć komunikacyjna, zwłaszcza łącząca bazy CF, oraz kolumny przemieszczające się po drogach. Jednakże, gdy obiekty tego typu są dobrze chronione i ich zaatakowanie jest trudne, partyzanci bardzo chętnie uderzają w cywilne obiekty, takie na przykład, jak miejsca lokalnego handlu.

Sposoby ich działania mogą być standardowe, czyli znane i opisane w różnych podręcznikach, lub modyfikowane w zależności od wyobraźni i inicjatywy poszczególnych dowódców oraz tych, którzy zakładają improwizowane urządzenia wybuchowe (Improvised Explosive Device – IED).

wane do wskazywania (rozpoznawania) potencjalnych celów ataków. Dane będą zdobywać dzięki osobistym kontaktom z żołnierzami ISAF. Innym przykładem wykorzystywania cywilnych informatorów będą partyzanci strzelcy wyborowi, którzy również często będą mieć wywiadowców pracujących razem z nimi.

Informacje wywiadowcze będą pozyskiwane także przez osoby cywilne zatrudnione w instytucjach związanych z siłami bezpieczeństwa. Będą one, na przykład, zbierać wyrzucone osobiste dokumenty i oficjalne informacje na papierowych wydrukach oraz podsłuchiwać rozmowy. Wywiadowcy o większych umiejętnościach technicznych mogą przechwytywać telefoniczne i internetowe połączenia, zarówno służbowe, jak i prywatne.

Partyzanci będą zabierać każdy rodzaj wyposażenia i uzbrojenia pozostawiony lub zgubiony przez żołnierzy ISAF. Ma to na celu przeszukanie go w poszukiwaniu oficjalnych bądź prywatnych informacji. Znani są również z tego, że prowadzą bojową ocenę uszkodzeń sprzętu wojskowego ISAF, powstałych w wyniku ich ataku przeprowadzonego z użyciem improwizowanych urządzeń wybuchowych. Dokonują oceny spowodowanych zniszczeń, by jeszcze efektywniej wykorzystać IEDs w przyszłości (fot. 1).

MOŻLIWOŚCI PROWADZENIA OGNIĄ

Partyzanci mają dostęp do dość dużej gamy moździerzy, karabinów, granatników i granatów, którą mogą zastosować zarówno przeciwko obiektom stałym, jak i mobilnym. Mogą prowadzić różne rodzaje ognia.

Ogień pośredni. Celność ich ognia pośredniego (Indirect Fire – IDF) jest bardzo różna. Część obsługa uzbrojenia prowadzących IDF prezentuje dość wysoki stopień wyszkolenia, ale celny ogień często jest wynikiem szczęścia, nie fachowości. Ataki będą skierowane zarówno przeciwko bazom, jak i patrolom.

Ogień bezpośredni. Partyzanci mają również wiele środków do prowadzenia ognia bezpośredniego (Direct Fire – DF), takich jak ciężkie karabiny maszynowe (Heavy Machine Guns – HMG) i środki przeciwlotnicze (Anti-Aircraft – AA). W strukturze ich zgrupowań występują strzelcy

wyborowi zdolni do prowadzenia celnego ognia na dużą odległość. Każdy z nich działa z zespołem ochrony, odpowiedzialnym za zapewnienie bezpieczeństwa strzelca oraz wydostanie się po daniu strzału (serii strzałów) z rejonu, w którym było stanowisko ogniowe. Strzelec wykonuje swoje zadanie w rejonie 200–300 metrów od upatrzonego celu i daje strzał często z takich obiektów, w których nie powinien się znajdować, czyli na przykład ze szkół lub meczetów. Na stanowisko ogniowe wybiera te właśnie obiekty, wie bowiem, że powstrzyma żołnierzy ISAF od odpowiedzi ogniem. Strzelcy wyborowi działają również w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem. Maskaują swój strzał w ramach ognia prowadzonego z broni strzeleckiej (Small Arms Fire – SAF) przez innych strzelców.

Rozpatrując rozmieszczenie prawdopodobnych stanowisk ogniowych środków przeciwlotniczych (AA) partyzantów, należy uwzględnić miejsca, w których przewidziano awaryjne lądowiska dla śmigłowców (Emergency Helicopter Landing Sites – EHLS) lub na kursach podchodzenia do lądowania statków powietrznych.

Ciężkie karabiny maszynowe będą używane w zasadzkach ogniowych do przestrzelenia opancerzenia pojazdów. Do ich zatrzymania w dogodnym miejscu do rażenia ogniem partyzanci wykorzystują wcześniej przygotowane miny pułapki (na przykład IEDs).

Inne uzbrojenie. Przeznaczone do prowadzenia ognia pośredniego i na wprost jest wykorzystywane przede wszystkim do niszczenia takich celów, jak śmigłowce i samoloty ISAF. Uzbrojenie to jest szczególnie chronione przez partyzantów: maskowane lub przechowywane w zmienianych często kryjówkach. Zazwyczaj jest umieszczane na mobilnych platformach przygotowanych do natychmiastowego manewru (ucieczki) i chronione przez grupy partyzantów. Występowanie takiego wyposażenia może wzbudzać zainteresowanie miejscowej ludności, w związku z tym informacja o nim ma szansę trafić również do ISAF lub ANSF.

OCHRONA

Działania organizacyjne partyzantów są ukierunkowane na zapewnienie bezpieczeństwa własnej łączności oraz wprowadzanie przeciwni-

ka w błąd. Są świadomi wrażliwości ich łączności na podsłuch i pozyskanie informacji przez siły koalicyjne. Stosują zatem ciszę radiową podczas organizowania zasadzek i oczekiwania w nich na przeciwnika, a także w czasie innych form atakowania przemieszczających się kolumn bądź baz. Usiłują również wprowadzać ISAF w błąd przez przekazywanie fałszywych komunikatów w przekonaniu, że zostaną one odebrane przez sojusznice siły. Informacje przechwycone z nasłuchu rozmów partyzantów powinny być analizowane przede wszystkim w kontekście możliwości prowadzenia przez nich działań oraz pogłębiania wiedzy o ich TTPs.

System ubezpieczeń. Są to pasy (rejon) z używanymi IEDs oraz stanowiska ogniowe bądź postęrunki obserwacyjne, które służą do ochrony obszarów zajmowanych przez partyzantów. Wkomponowane są często w system ognia broni strzeleckiej i granatników przeciwpancernych, rozmieszczonych w sposób ustopniowany w głąb stanowisk ogniowych (niekiedy nawet w bunkrach występujących na niektórych obszarach). Jednakże bunkry nie zawsze są obsadzone, aby nie tworzyć stereotypów.

Partyzanci wykorzystują swoich informatorów (często osoby cywilne) do uruchomienia miejscowych, tzw. partyzanckich sił szybkiego reagowania, do podjęcia akcji bądź wzmocnienia sił, które znalazły się w kontakcie ogniowym z pododdziałami ISAF (zaatakowania zatrzymanego przez IED pododdziału ogniem broni strzeleckiej i RPG). Należy mieć na uwadze, że pasy ubezpieczeń z ustawionymi IEDs mogą być tak usytuowane jak pola minowe lub być rozproszone. Jest mało prawdopodobne, by ubezpieczony rejon był duży (na przykład, by miał powierzchnię kilometra kwadratowego), ale zostanie prawdopodobnie utworzony w celu ochrony miejsca przebywania partyzantów lub ich szkolenia, istotnej dla nich drogi lub innego ważnego punktu kluczowego.

Przeciwdziałanie inwigilacji. Partyzanci znają i rozumieją zasady użycia siły (ROE – Rules of Engagement) ISAF, i jednocześnie wciąż poszukują w nich słabych punktów, które mogliby wykorzystać do efektywniejszej realizacji swoich celów. Broń i amunicję umieszczają zwykle w specjalnie przygotowanych kryjówkach, po-

zwalających tym, którzy są nieuzbrojeni, na poruszanie się bez kłopotów po okolicy bez wzbudzania podejrzeń. Będą również używać dzieci jako żywych tarcz, by chronić podłożony IED lub nie wzbudzać podejrzeń podczas przenoszenia broni. Ci, którzy podkładają IED, są świadomi zagrożenia, jakie wynika z wszechobecnej inwigilacji (zwłaszcza z powietrza), będą zatem skracać czas wykonywania zadania, robiąc przy tym częste przerwy w celu uniknięcia wykrycia. Partyzanci są przekonani, że mają wyjątkowe zdolności do widzenia w nocy i dlatego starają się działać właśnie o tej porze doby.

MANEWR

Dogodnie położone pod względem geograficznym obszary nie zawsze są tożsame z tzw. dogodną bazą, czyli odpowiednio nastawioną do ich działań ludnością cywilną, która – jak powszechnie wiadomo – jest kluczem do partyzanckiej strategii. W związku z tym często będą opuszczać dogodnie położony dla nich teren (niekiedy w obawie przed wejściem do niego sił ISAF) i prowadzić działania mające na celu wywarcie silnego wpływu na miejscową ludność i zastraszenie jej.

Obecność partyzantów w określonym terenie będzie odzwierciedlać nastawienie afgańskiej ludności do ISAF i ANSF – mieszkańcy będą przejawiać strach przed obecnością sił koalicyjnych lub nie będą angażować się w przedsięwzięcia organizowane przez nie, jeżeli ulegli zastraszaniu przez partyzantów. Wraz ze wzrostem zaangażowania ISAF i ANSF charakterystyczne będzie zmniejszanie wpływu partyzantów na lokalną społeczność, a nawet prawdopodobnie dojdzie do tego, że będzie ona pomagać w identyfikacji na przykład IED.

Oznaki zbliżającego się ataku partyzantów mogą być następujące:

- kobiety i dzieci w pośpiechu opuszczają wioskę lub pole (fot. 2);
- żołnierze ANA (Afghan National Army) zaobserwowali ludzi pochodzących z innego regionu Afganistanu (różniących się, na przykład, szczegółami ubioru);
- kobiety, dzieci i ludzie starzy poruszają się w przeciwnym kierunku niż mężczyźni, którzy są w wieku pozwalającym im walczyć;



FOT. US DOD

FOT. 1. Zniszczenie przez siły koalicyjne IED powoduje poszukiwanie innych sposobów ustawiania improwizowanych urządzeń wybuchowych przez partyzantów.

– zwierzęta hodowlane znajdują się w dzień w zagrodach;

– z meczetu przez głośniki są podawane komunikaty zawierające wezwanie do modlitwy (poza godzinami normalnego czasu na nią) lub emitowana jest muzyka;

– na określonych częstotliwościach radiowych grana jest muzyka (np. przed zasadzką lub atakiem);

– żołnierze ANA są w podwyższonym stanie gotowości (oni dobrze potrafią „czytać” teren i środowisko oraz wyczuwają atmosferę zagrożenia);

– znaleziono lub zaobserwowano lustra używane do przekazywania sygnałów;

– zmienił się kolor dymu wylatującego z kolumny.

Obrona manewrowa. Doświadczone grupy partyzantów są zdolne do prowadzenia silnej obrony manewrowej z wykorzystaniem utworzonych pasów przeszkód z uzbrojonymi lub nieuzbrojonymi IEDs. W ten sposób obrona jest realizowana zwykle na głębokość systemu bunkrów wykonanych w rejonach, gdzie przewidywane jest działanie sił koalicyjnych. W tych rejonach partyzanci często urządzą pułapki, co sprawia, że

żołnierze ISAF zmuszeni są do wielokrotnego przeszukiwania tych umocnień. Taka taktyka jest stosowana przez siły przeciwne koalicji w początkowej fazie ich działania jako przeciwwaga ofensywnych działań ISAF w celu zyskania na czasie i uzyskania tzw. świadomości taktycznej oraz ustalenia zakresu działań sił koalicyjnych.

Natomiast mniej doświadczone grupy partyzantów oraz te, które dysponują ograniczoną ilością amunicji, zawężają swoje działania do nękających ataków, z zamiarem szybkiego zerwania kontaktu ogniowego z siłami koalicyjnymi. Taki sposób postępowania jest obserwowany w kolejnych fazach ich reagowania na działania zaczepne sił koalicyjnych.

Atak (tzw. standardowy). Generalną zasadą aktywności partyzantów jest poszukiwanie sposobów, które pozwolą im uniknąć bezpośredniego starcia, chyba że będą przekonani, iż w konkretnej sytuacji mają przewagę i osiągną sukces podczas kontaktu ogniowego. Jednakże uporczywie i z wielkim zaangażowaniem będą bronić kluczowych dla nich obiektów lub ważnych miejsc w terenie, wykorzystując do tego celu między innymi rozbudowane pasy obrony z rozmieszczonymi w nich IEDs oraz stosując takie działania, które

FOT. 2. LUDNOŚĆ CYWILNA, w tym dzieci, jest papierkiem lakmusowym wskazującym na obecność partyzantów w danym rejonie.



w efekcie mają doprowadzić do zadania znaczących strat siłom koalicyjnym.

Na szczeblu taktycznym w początkowych fazach kontaktu będą prowadzić ogień trwający około 2–3 minut, usiłując oskrzydlić patrol. Najczęściej będzie w tym uczestniczyć kilka drużyn składających się z około pięciu partyzantów każda, mogących otwierać na krótko ogień z dobrze przygotowanych stanowisk ogniowych, usiłując wciągnąć ISAF/CF (wzdłuż przygotowanych dróg) do określonych stref śmierci, gdzie zazwyczaj będą umieszczone zamaskowane IEDs.

Partyzanci mają tendencję do podejmowania prób oskrzydlenia lub okrążenia patroli. Zmniejszenie nasilenia ognia w walce będzie oznaczać, że właśnie ją podejmują. Do kontaktów ogniowych będzie dochodzić z nimi zwykle wówczas, gdy przygotowali zasadzkę. Ich działania można zdefiniować następująco: strzel i odskocz. Liczą bowiem na to, że w ten sposób uda im się wciągnąć w nią patrol. Podczas prowadzenia ognia najczęściej występują parami. Wykorzystują również strzelców wyborowych, ale nie są oni najwyższej klasy specjalistami, chociaż znane są przykłady, że jeden strzelec był zdolny do prowadzenia celnego ognia do kilku celów.

Zasadzki. Partyzanci, zwłaszcza ci bardziej doświadczeni lub o radykalnych poglądach, jakimi są zazwyczaj zagraniczni bojownicy, są zdolni do wykonywania zasadzek w kształcie litery „L” i prowadzenia długotrwałej walki ogniowej z dobrze rozmieszczonych stanowisk ogniowych. Działania prowadzone w styczności z siłami koalicyjnymi (Troops-in-Contact – TICs) mogą być intensywne i trwać nawet kilka godzin. Będą one zmierzać do stworzenia kolejnym grupom partyzantów możliwości niszczenia pododdziałów ISAF lub nawet śmigłowców, jeżeli zostaną użyte.

Wywieranie wpływu na działania sił koalicyjnych. Wyparcie partyzantów z jednego obszaru nie oznacza, że nie będą prowadzić aktywnych działań w innym. Ich celem będzie przeciwdziałanie siłom, z którymi mieli już wcześniej kontakt, w jednej z następujących sytuacji:

- w walce z wykorzystaniem ognia pośredniego i bezpośredniego do ostrzeliwania obiektów stałych;

FOT. ADAM ROIK/COMBAT CAMERA – DOSZ

– w zasadzkach oraz podczas kompleksowych ataków z użyciem IEDs;

– podczas nękających ataków na patroli ISAF i ANSF (Afghan National Security Forces) oraz kolumny logistyczne.

Ataki na statki powietrzne. Partyzanci coraz lepiej rozumieją zagrożenia związane z uderzeniami wykonywanymi przez ISAF z powietrza. W miarę możliwości na bieżąco starają się dokonywać analiz prawdopodobnych stref i punktów działania oraz lądowania statków powietrznych i przygotowywać się jak najlepiej do przeciwdziałania ich aktywności. Progres nastąpił również w dziedzinie użycia środków przeciwlotniczych i tzw. rurowych IEDs. Partyzanci nie tylko zrozumieli zasady prowadzenia działań lądowych przez CF, lecz także są w stanie ocenić prawdopodobne korytarze przelotu lotnictwa i zorganizować w odpowiednich miejscach stanowiska ogniowe (pasy obrony z wykorzystaniem IEDs) lub zasadzki.

Zachowanie siły bojowej. Partyzanci szukają możliwości zachowania swojej siły bojowej przez rotowanie bojowników, jak również angażowanie doświadczonych zagranicznych partyzantów, zwłaszcza do działań poprzedzających wejście do walki miejscowych grup. Dlatego trzeba mieć świadomość, że poziom wyszkolenia bojowników biorących udział w walce może być dość różnicowany.

Prowadzenie ataków bezpośrednich. Partyzanci będą wykorzystywać wiedzę i doświadczenie zdobyte w otwartym terenie również do prowadzenia bezpośredniej walki w terenie zabudowanym. Będą, na przykład, atakować kordony, używając broni strzeleckiej i RPG oraz granatów. W swoich działaniach, w celu zamaskowania pozycji, mogą ukrywać się na polach uprawnych wokół terenu zabudowanego (np. w łąkach zbóż). Po wykonaniu ognia szybko się wycofują. Ten sposób działania może służyć również do wciągnięcia żołnierzy ISAF w przygotowaną zasadzkę ogniową lub w miejsce, gdzie znajdują się przygotowane, odpalane przewodowo, IEDs (fot. 3).

Ataki samobójcze. Zagrożenie związane z zamachami samobójczymi (Suicide Improvised Explosive Devices – SIEDs) nie jest ściśle ograniczone. Najbardziej rozpowszechnione jest na

obszarach zurbanizowanych, gdzie dana osoba może wmieszać się w tłum i przemieszczać w dowolnym kierunku (Freedom of Manoeuvre – FoM). Zamachowiec samobójca działa najczęściej w towarzystwie mentora (mentorów), który będzie go cały czas obserwował i wspierał w przypadku, gdyby nie był w stanie zdetonować ładunku lub gdyby urządzenie uległo uszkodzeniu.

Dobrze wyszkolony zamachowiec będzie zdolny przedostać się blisko określonego celu, nie będąc wykryty, co zapewni dużą liczbę ofiar lub spore zniszczenia. Zdarzają się przypadki, że młodzi, a nawet dzieci wykonują tego typu zadania. Atak z wykorzystaniem samochodu pułapki (Suicide Vehicle Bourne IED – SVBIED) może być przeprowadzony w całym obszarze odpowiedzialności, w każdego rodzaju terenie, który jest dostępny dla pojazdu. Platformą do przewiezienia materiałów wybuchowych jest nie tylko i wyłącznie pojazd mechaniczny. Do tego celu mogą być użyte zwierzęta, zaprzęgi konne, rowery, a nawet taczki. Pozwolą na zastosowanie większych ilości materiałów wybuchowych niż jeden zamachowiec samobójca byłby w stanie unieść samodzielnie. Typ pojazdu będzie odpowiedni do terenu i najprawdopodobniej wtopi się w otaczające tło.

Ataki samobójcze są skierowane przede wszystkim przeciwko ważnym celom na dużych zurbanizowanych obszarach. Mogą to być, na przykład, budynki rządowe lub sił bezpieczeństwa. Nie wyklucza to możliwości ich przeprowadzenia na bazy patrolowe, punkty kontrolne na pojazdach (Vehicle Check Points – VCPs) lub patroli, ale ochotnicy do wykonania ataków samobójczych – osoba niosąca ładunek lub kierujący pojazdem z materiałami wybuchowymi – nie są „trwonieni” przez partyzantów do niszczenia celów, do czego mogą zastosować konwencjonalne metody terrorystyczne. Ostatnio odnotowano zwiększenie liczby ataków z wykorzystaniem SIEDs, gdy nadarzyła się okazja do zaatakowania pożądanego obiektu, takich jak na przykład VCPs. Podczas samobójczego ataku partyzanci najczęściej używają kilku rodzajów broni strzeleckiej, RPG oraz granatów przeznaczonych do „związania” patrolu lub wciągnięcia go w obszar śmierci, zanim SIED lub SVBIED zostaną zdetonowane. Zano- towano kilka przypadków, gdy zamachowcy sa-



FOT. 3. MINA PULAPKA
gotowa do odpalenia
drogą radiową

FOT. BOGUSŁAW POLITOWSKI

mobójcy zaniechali ataków na planowane cele w wyniku zaostreżenia procedur bezpieczeństwa stosowanych przez siły koalicyjne. Nie można jednak wykluczyć, że SIED lub SVBIED zostaną zdetonowane w pierwszej kolejności w celu zabicia najbliższych znajdujących się osób. Tego typu ataki są wykonywane również na budynki rządowe lub hotele oraz publiczne obiekty użytkowane przez obcokrajowców.

Kompleksowe ataki. Są to zazwyczaj kombinacje wielu działań prowadzonych w sytuacjach, w których partyzanci mogą zadać jak największe straty przeciwnikowi. Wykorzystują wówczas różnorodne punkty ogniowe oraz systemy uzbrojenia i IEDs. Konieczny jest jednak udział w nich dowódców oraz dobrze wyszkolonych bojowników, znających teren oraz TTPs pododdziałów sił koalicyjnych.

Różnorodne IEDs odpalane przez zamachowca samobójcę (Victim Operated IEDs – VOIEDs) są umieszczane w najbardziej wrażliwych punktach (skrzyżowania dróg, często uczęszczane miejsca w terenie zabudowanym lub zurbanizowanym itp.). Przygotowana przez partyzantów zasadzka będzie uruchamiana, kiedy patrol, na który była zastawiona, znajdzie się w dogodnym miejscu lub

sam spowoduje uaktywnienie urządzenia. Ogień z broni strzeleckiej (Small Arms Fire – SAF) będzie prowadzony z różnych punktów. Jego intensywność może się zmniejszać, gdy partyzanci będą wykonywać manewr w celu uniemożliwienia lub utrudnienia wzmocnienia wojsk ISAF lub przybycia lotniczego wsparcia. IEDs będą rozmieszczone prawdopodobnie również na potencjalnych drogach wycofania partyzantów i zdetonowane po ich ominięciu przez bojowników.

Pozycje pozorne i IEDs są stosowane przez partyzantów do wywołania reakcji sił koalicyjnych i wymuszenia wykonania przez nich konkretnego manewru. Ich intencją jest kanalizowanie ruchu patroli w strefy śmierci lub w miejsca ustawienia IEDs.

Używanie ludzi jako tarcz. Partyzanci są gotowi do używania ludności cywilnej jako tarcz. Stosują ten typ ochrony własnych sił zazwyczaj wówczas, gdy znajdują się w trudnej sytuacji obronnej. Najczęściej ukrywają się za kobietami i dziećmi i prowadzą ogień z relatywnie bezpiecznych pozycji. Wiedzą bowiem, że ISAF nie zaakceptuje cywilnych ofiar. Znane są przypadki, kiedy partyzanci prowadzili ogień między nogami dzieci oraz wykorzystywali je do rzucania w górę piasku i ziemi

w celu zamaskowania błysków pojawiających się w lufach podczas strzelania.

„Ludzkie tarcze”, zwłaszcza dzieci, biegały wokół partyzantów, umożliwiając im wycofanie się z zagrożonego miejsca oraz dalsze swobodne poruszanie się. Dzieci stanowią także ich bezpośrednią ochronę, gdy bojownicy biorą je na ręce i po prostu niosą przed sobą. Partyzanci czują się bezpieczni tak długo, jak długo dzieci są między nimi a żołnierzami sił koalicyjnych. Dorośli również zmuszani są często do przebywania w obrębie swoich posesji w celu powstrzymania żołnierzy ISAF przed wykonaniem ataku na teren zabudowany do czasu, kiedy partyzanci się nie ukryją. Zamianem tego typu działań jest między innymi próba spowodowania cywilnych ofiar, które zostaną wyeksponowane przez partyzancką propagandę.

Słabości. Nie wszystkie partyzanckie TTPs są równie skuteczne. Bojownicy mają zazwyczaj jeszcze jeden plan działania na wypadek, gdyby tego pierwszego nie można było zrealizować. Słaby jest poziom wyszkolenia strzelców wyborowych, którzy nie są zbyt skuteczni. Mają ponadto kłopoty z dostawami amunicji do broni strzeleckiej, dlatego często ograniczają czas kontaktów ogniowych.

DZIAŁANIA WYWIERAJĄCE WPŁYW

Partyzanci prowadzą tzw. działania wywierające wpływ w celu pozyskania wsparcia i zaufania cywilnej ludności. Będą, na przykład, szukać sposobów wykorzystania incydentów, w wyniku których śmierć ponieśli cywile, a o których można oskarżyć ISAF. Będą również nękać i zastraszać lokalną ludność, chcąc zmusić ją do lojalności i wsparcia.

Działania wywierające wpływ mogą polegać na mordowaniu ludności cywilnej, która została oskarżona o współpracę z siłami koalicyjnymi oraz przedstawicielami oficjalnego rządu w Kabulu. Cywile mogą być również porywani, a za ich uwolnienie partyzanci będą pobierać wysoki haracz. Mogą również prowadzić propagandę podczas piątkowych kazań oraz „doreczając nocne listy”. W razie znalezienia zagubionego (porzuconego) lub zdobytego w walce wyposażenia ISAF będą je nosić na pokaz.

Celem takich działań jest zastraszanie cywilnej ludności oraz osłabianie morale żołnierzy sił ko-

alicyjnych. Służyć temu będzie pokazywanie zwłok tych cywilów, którzy zostali zabici za współpracę z rządem Islamskiej Republiki Afganistanu (Government of the Islamic Republic of Afghanistan – GIROA) i siłami koalicyjnymi. Należy pamiętać, że muzułmanie zawsze mają nadzieję, że zostaną pochowani szybko po śmierci, więc ten sposób postępowania z ciałami może z jednej strony zastraszyć miejscową ludność, z drugiej zaś zrazić ją do partyzantów.

Drogi uzupełniania dostaw. Afgańscy bojownicy mają elastyczne linie komunikacji służące uzupełnianiu dostaw uzbrojenia, amunicji i innych materiałów z różnych źródeł. Te uzupełnienia przenikają do Afganistanu z zagranicy, a następnie do różnych prowincji wieloma różnymi drogami. Zazwyczaj są transportowane w małych zamaskowanych paczkach. Trzeba przy tym pamiętać, że duże ilości środków bojowych pozostały z czasów radzieckiej okupacji (miny, amunicja itd.) i są teraz wykorzystywane do konstruowania IEDs.

Tempo uzupełniania dostaw. Partyzanci wiedzą z doświadczenia, że po przeprowadzeniu dużej akcji (działań defensywnych lub ofensywnych) będą mieć niedobory uzbrojenia i środków bojowych, zwłaszcza amunicji. Jednak są w stanie w dość krótkim czasie zorganizować uzupełnienie dostaw.

Dystrybucja amunicji. Uzbrojenie i amunicja są dystrybuowane w małych ilościach, by zapobiec ewentualnej utracie większej ich ilości w wyniku działań prowadzonych przez ISAF. Podobnie fabryczki produkujące IEDs działają na małą skalę i są porozrzucane w terenie w dużej odległości od siebie. Używanie zamiennie uzbrojenia w kilku punktach ogniowych może wywołać wrażenie, że jest go więcej niż w rzeczywistości. Oczywiście jest to, że będzie trwał nieustający wyścig partyzantów i sił ISAF w modyfikacji TTPs, jednak nie powinniśmy mieć wątpliwości, że to siły koalicyjne dzięki profesjonalnym umiejętnościom oraz nowoczesnemu uzbrojeniu i sprzętowi wojskowemu ostatecznie wyjdą z tych „zawodów” zwycięsko. ■

Autor jest absolwentem WSOWPanc (1986) i AON (1995). Służył m.in. w 24 pcz (20 DPanc), w 9 pz i 6 BKPanc (12 DZ). W 2010 r. odszedł do rezerwy. Pracuje w DWLąd.

(1893–1982)

Generał dywizji Zygmunt Piotr Bohusz-Szyszko

Uczestnik pierwszej wojny światowej wyróżnił się w kampanii wrześniowej. W walkach o Narwik pierwszy z Polaków stał się z Niemcami po klęsce 1939 roku. Współorganizował Armię Polską na Wschodzie oraz II Korpus Polski, który uczestniczył w kampanii włoskiej, w tym w bitwie o Monte Cassino.

Urodził się 19 stycznia 1893 roku w Chełmie. Ojciec był oficerem armii rosyjskiej. W 1907 roku musiał przerwać naukę w gimnazjum, gdyż ojciec został przeniesiony służbowo do Irkucka. Po ukończeniu w 1911 Korpusu Kadetów w Pskowie oraz w 1913 Wyższej Szkoły Oficerskiej w Moskwie pełnił funkcję dowódcy plutonu w rosyjskim 12 Pułku Grenadierów.

i batalionu. Od lutego 1919 roku dowodził w stopniu majora 2 Kowieńskim Pułkiem Strzelców wchodzącym w skład 2 Dywizji Witebsko-Białoruskiej WP. Uczestniczył w walkach z bolszewikami na Wileńszczyźnie, Podlasiu i Mazowszu. Podczas obrony Płocka został ranny. Nie zrezygnował jednak z walki i wziął udział w kontrofensywie sierpniowej 1920 roku.

UDZIAŁ W WOJNACH

Na front wyruszył z pułkiem w 1914 roku. W czasie walk został czterokrotnie ranny. Jesienią następnego roku dostał się do austriackiej niewoli, z której udało mu się uciec.

Od listopada 1916 roku służył w stopniu porucznika w II Brygadzie Legionów Polskich. W lutym 1918 został internowany przez Austriaków na Węgrzech. Zwolniony po czterech miesiącach otrzymał przydział do 1 Pułku Polskiej Siły Zbrojnej. W listopadzie tegoż roku w stopniu kapitana uczestniczył w rozbrajaniu Niemców w Warszawie.

W wojnie polsko-bolszewickiej walczył w 2 Dywizji Piechoty Legionów jako dowódca kompanii



Generał dywizji ZYGMUNT PIOTR
BOHUSZ-SZYSZKO

W CZASIE POKOJU

Od lutego do września 1921 major Z. Bohusz-Szyszko był oficerem sztabu 19 Dywizji Piechoty (19 DP). W październiku rozpoczął studia w Szkole Sztabu Generalnego (od 1922 roku Wyższa Szkoła Wojenna) w Warszawie. Po jej ukończeniu w 1923 jako oficer dyplomowany otrzymał przydział do Oddziału V Sztabu Generalnego. Od maja 1925 do lipca 1926 roku był szefem Oddziału V w biurze Ścisłej Rady Wo-

FOT. NAC

jennej, a od maja 1929 jako podpułkownik pełnił funkcję I oficera w Inspektoracie Armii.

W marcu 1931 roku został zastępcą dowódcy 58 pp w Poznaniu. We wrześniu przeniesiono go do Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP) na stanowisko dowódcy Pułku „Głębokie”. W lutym 1934 już jako pułkownik dyplomowany został wyznaczony na zastępcę dowódcy KOP.

W sierpniu 1938 roku objął stanowisko dowódcy piechoty dywizyjnej w 1 Dywizji Piechoty Legionów w Wilnie, a w sierpniu następnego roku został przeniesiony na takie same stanowisko do 16 DP w Armii „Pomorze” w Grudziądzu.

WRZESIEŃ 1939

2 września został dowódcą 16 DP, która walczyła w Grupie Operacyjnej „Wschód” gen. bryg. Mikołaja Bortucia (Armia „Pomorze”). Tocząc ciężkie walki z Niemcami, Dywizja cofała się spod Grudziądza w kierunku na Włocławek, a następnie Łowicz zajęty już przez Niemców. Podporządkowana dowódcy Armii „Poznań” wzięła udział w dniach 9–18 września w bitwie nad Bzurą, ponosząc ciężkie straty. Załedwie z dwiema kompaniami piechoty pułkownik przedarł się do Warszawy, by wziąć udział w jej obronie. Po kapitulacji stolicy 28 września uniknął niemieckiej niewoli.

NA OBCEJ ZIEMI

Przez Węgry dotarł w styczniu 1940 roku do Francji. W obozie Coëtquidan sformował Samodzielną Brygadę Strzelców Podhalańskich (SBSP), której miano użyć w składzie korpusu ekspedycyjnego do pomocy Finlandii zaatakowanej 30 listopada 1939 roku przez ZSRR. Do realizacji tego planu nie doszło, ponieważ Finlandia zawarła 13 marca 1940 roku pokój z Rosjanami.

Jednak 9 kwietnia rozpoczęła się niemiecka operacja „Weserübung” – atak na Norwegię. Aliancki korpus ekspedycyjny, a w jego składzie SBSP, wysłano na pomoc Norwegom. W taki sposób Brygada dowodzona przez gen. bryg. Bohusza-Szyszkę jako pierwsza polska jednostka po klęsce wrześniowej starła się pod Narwikiem z Niemcami 7 maja 1940 roku i z powodzeniem walczyła do 3 czerwca ze strzelcami górskimi generała Dietla.

Ze względu na sytuację we Francji Korpus, a z nim SBSP w dniach 3–8 czerwca 1940 roku wycofano do tzw. reduity bretońskiej, gdzie Brygada została rozbita. Jej pozostałości wraz z dowódcą ewakuowano do Wielkiej Brytanii.

Od września 1940 do sierpnia 1941 roku generał był komendantem Centralnego Obozu Wyszczolenia I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w Crawford.

W wyniku uzgodnień dokonanych w Moskwie zaczęto formować polskie jednostki wojskowe w ZSRR. Bohusz-Szysko sformował w Tockoje 7 Dywizję Piechoty.

Od marca do października 1942 roku był szefem sztabu Armii Polskiej w ZSRR.

Po ewakuacji polskiego wojska z tego kraju na Bliski Wschód został dowódcą 5 Kresowej Dywizji Piechoty. Od czerwca 1943 roku pełnił funkcję zastępcy

generała Andersa, dowódcy II Korpusu Polskiego. Na tym stanowisku odbył całą kampanię włoską 1944–1945 roku: od walk obronnych nad Sangro, przez bitwę o Monte Cassino i zdobycie Ankony. W kwietniu 1945 roku, zastępując generała Andersa, dowodził Korpusem w jego ostatniej bitwie o zdobycie Bolonii. W czerwcu tegoż roku otrzymał stopień generała dywizji. Został odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Po wojnie do 1947 roku służył w Polskim Korpusie Przysposobienia i Rozmieszczenia. Po demobilizacji osiadł w Londynie. Brał udział w życiu emigracji, zajmował się publicystyką historyczną. Był czynny w działalności organizacji kombatanckich. Zmarł 20 czerwca 1982 roku w Londynie. Na życzenie generała urna z jego prochami spoczęła na cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Pozostawił po sobie wydane w 1942 roku wspomnienia *Wrześniowym szlakiem*. ■

■ Po podpisaniu układu Sikorski-Majski generał został wysłany na czele Polskiej Misji Wojskowej w sierpniu 1941 roku do ZSRR.

Przegląd Wojsk Lądowych (The Land Forces Review)

Dear Readers,

the opening article in this issue is by the chief of anti-aircraft defense in the Land Forces who writes about anticipated changes in this branch of the armed forces by 2022. He further outlines directions for development of new generation equipment and modernization of means of warfare.

NATO Lessons Learned, a system introduced in the Polish Armed Forces at the beginning of 2012, is the subject of the following article. The authors discuss the process of data management and how to use experience, implemented accordingly to the documents being in force in NATO armies. Next article is about creating such a system at the brigade and battalion level, and appointing S-3 officer and NCO commander's assistant to perform related tasks, followed by the analysis of any imperfections or errors made in the process of training to prevent them from re-occurring in the future.

The author of the following article shares his experience and knowledge about the use of simulators in anti-aircraft training. He further presents his proposal regarding training of troops with missiles and artillery equipment.

Another article features a specificity of organizing anti-aircraft defense groups defending Polish coasts. Much attention is devoted to the issue of anti-aircraft ambushes and activities of wandering troops.

About skillful crossing of water obstacles by contamination reconnaissance troops write the authors of another article. They also provide some system solutions regarding the issue which have already been introduced in the chemical troops in the Land Forces.

Next article is about modern reserves system for effective task implementation in crisis situation in Poland. The system, owing to the fact that all legal decisions related to its functioning can be made by economy minister, should reduce any red-tape difficulties related to the procedure of opening the reserves. Introduced solutions are in compliance with international conditions for activities undertaken by Poland as the EU and NATO member.

Last but not least is the article about organization and redeployment of logistics military columns, specifically in the Polish army. The author relates to recent changes in the structures of the Inspectorate for Armed Forces Support.

We hope that our readers will find the remaining articles equally interesting.

Enjoy reading!

Editorial Staff

Tłumaczenie: Anita Kwaterowska



WARUNKI ZAMIESZCZANIA PRAC

Materiały (w wersji elektronicznej) do „Przeglądu Wojsk Lądowych” prosimy przysyłać na adres: **Wojskowy Instytut Wydawniczy, Aleje Jerozolimskie 97, 00-909 Warszawa** lub przeglad-sz@zbrojni.pl. Opracowanie musi być podpisane imieniem i nazwiskiem z podaniem stopnia wojskowego i tytułu naukowego. Należy również podać numery: NIP, PESEL, dowodu osobistego oraz konta bankowego, a także dokładny adres służbowy, prywatny i urzędu skarbowego oraz numer telefonu, datę i miejsce urodzenia, jak również imiona rodziców. Ponadto należy dołączyć zdjęcie z aktualnym stopniem wojskowym. W przypadku braku wymaganych danych nie będziemy mogli opublikować danego materiału. Instytut przyjmuje materiały opracowane w formie artykułów. Ich objętość powinna wynosić ok. 13 tys. znaków (co odpowiada 4 stronom kwartalnika). Rysunki i szkice należy przygotować zgodnie z wymaganiami poligrafii (najlepiej w programie Ilustrator lub Corel), zdjęcia w formacie tiff lub jpeg – rozdzielczość 300 dpi. Należy podać źródła, z których autor korzystał przy opracowywaniu materiału. Niezamówionych artykułów Instytut nie zwraca. Zastrzega sobie przy tym prawo do dokonywania poprawek stylistycznych oraz skracania i uzupełniania artykułów bez naruszania myśli autora. Autorzy opublikowanych prac otrzymają honoraria według obowiązujących stawek. Oryginalne rysunki i zdjęcia zakwalifikowane do druku honoruje się oddzielnie.

Czy Twoi podwładni potrafią
obsługiwać radiostacje F@stnet?

NIE?...Mamy rozwiązanie!!!



TRENAŻER RADIOSTACJI F@STNET

- pojedynczy zestaw umożliwia samokształcenie z obsługi radiostacji
- już dwa zestawy umożliwiają naukę pracy w sieci
- nauczanie e-learning
- interakcja z rzeczywistą radiostacją
- symulacja łączności w działaniach bojowych
- wielopoziomowe kursy operatorów

NUMER 2 | 2012 | PRZEGŁĄD WOJSK LĄDOWYCH